

Podbeskidzie: w wyborczym tygłu już wrze

DO BRUKSELI!

Kto z Podbeskidzia ma ochotę spędzić pięć lat w Brukseli? Kto będzie mógł wystartować do walki o dobrze płatny fotel w Parlamencie Europejskim? Wybory w maju, ale kandydatów już nie brakuje. Czyt. str. 2

Kredytowy poker w Żywcu

Staruszkowie pod zastaw

Czy domy opieki, pełne schorowanych staruszków, pójdą pod zastaw, by można było zebrać wreszcie pieniądze na budowę szpitala w Żywcu? O pomysły ryzykownym jak gra w pokera - czyt. str. 4

Bielska masakra piłą mechaniczną

Nie ma ciała, było zabójstwo?

Zbrodnia była - według ustaleń śledczych - makabryczna. Ale nie ma ciała. Jaki wyrok może zapaść w tej niezwyklej sprawie? Czyt. str. 5

Dzikim zwierzątkom z odsieczą

Dom jeży

Ten młody jeżyk, uratowany przez troskliwego bielszczanina, z wdziękiem zapozował do zdjęcia i zapadł w zimowy sen. O niezwykle przytulisku dla dzikich zwierzątek - czyt. str. 7

DO LOGOPEDY

str. 11

EDUKACJA

str. 12-13



Bal z podwiązką

Eleganckie stroje, czerwone podwiązki, czerwone bokserki... Tak bawi się młodzież na studniówce. Czyt. str. 37

FOTO: MIROSLAW GALCZAK

Podbeskidzie: w wyborczym tyglu już wrze

Kto do Brukseli?

Choć wybory posłów do Parlamentu Europejskiego odbędą się w maju, w partyjnych kuluarach już trwają przepychanki i tasowanie nazwisk kandydatów na przygotowywane listy wyborcze. Jakich znanych na Podbeskidziu postaci możemy się spodziewać w walce o bardzo dobrze płatne poselskie fotele w Brukseli?

W wyborach do Parlamentu Europejskiego liczba posłów wybieranych w danym okręgu wyborczym nie jest ustalona z góry lecz zależy od rozkładu głosów. W przypadku mieszkańców Bielska-Białej, powiatu bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego, okręgiem wyborczym jest całe województwo śląskie, które w obecnej kadencji ma sześciu przedstawicieli w Brukseli. Ta szóstka to: Jerzy Buzek (PO), Małgorzata Handzlik (PO), Jan Olbrycht (PO), Adam Gierk (Unia Pracy), Marek Migalski (Polska Razem) i Bogdan Marcinkiewicz (PO). Nie licząc mającego cieszyńskie (a dokładniej zaolziańskie) korzenie Jerzego Buzka, w Parlamencie Europejskim jest

się zdarzyć, że w wyborach tych wystartuje podbeskidzki poseł PiS Stanisław Szwed.

Twój Ruch wyborcze listy planuje przedstawić na początku lutego i przed oficjalną ich prezentacją nie zdradza z kim prowadzone są rozmowy. Niewykluczone, że jednym z kandydatów tego ugrupowania będzie jego podbeskidzki poseł Artur Górczyński.

W SLD sytuacja jest prawie jasna. Prawie, bo wojewódzkie władze tej partii przygotowały już pełną listę wyborczą, ale decyzyj o jej ostatecznym kształcie zapadnie w Warszawie. Co ciekawe, śląskie SLD nie chce już na swojej liście Adama Gierka. Proponu-



Wybory do Parlamentu Europejskiego będą w maju. W jednych partiach jeszcze o nich nie myślą, a reprezentanci innych już reklamują się na bielskich billboardach...

obecnie dwóch reprezentantów Podbeskidzia: bielszczanka Małgorzata Handzlik i były burmistrz Cieszynej Jan Olbrycht. A kogo możemy się spodziewać na wyborczych listach w maju?

W Platformie Obywatelskiej ruch wokół miejsc na listach do Parlamentu Europejskiego jest już spory. Przypuszczalnie „jedyneką” będzie Jerzy Buzek, a tuż za nim pojawić się może Krystyna Szumilas, była minister edukacji narodowej i posłanka PO z okręgu gliwickiego. Na liście PO najprawdopodobniej będą też obecni europosłowie z Podbeskidzia: Jan Olbrycht i Małgorzata Handzlik. Nie można wykluczyć, że znajdzie się na niej również podbeskidzka posłanka PO Mirosława Nykiel.

W Prawie i Sprawiedliwości myślą dziś o lutym kongresie programowym tej partii i informują, że listami wyborczymi do Parlamentu Europejskiego zajmą się dopiero później. Jeśli władze partii zdecydują, że znajdą się na nich niektórzy obecni posłowie, może

je aby otwierał ją Marek Balt, lider śląskich struktur SLD i poseł tego ugrupowania z Częstochowy. Wśród zaproponowanych partyjnej centrali kandydatów jest jeden z Podbeskidzia: to bielszczanin Przemysław Koperski, który ma startować z ostatniego miejsca na liście.

W PSL wyborczą listę do europarlamentu otwierać będzie Stanisław Dąbrowa, szef wojewódzkich struktur tej partii oraz członek zarządu województwa śląskiego. Przypuszczalnie będzie na niej także Mirosław Szemla z Rybarzowic, były wicestarosta bielski, a obecnie zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Niemal pewny wydaje się start obecnego europosła Marka Migalskiego, wybranego przed laty z listy PiS, potem reprezentanta ugrupowania PJN, a teraz wiceprezesa Polskiej Razem. Duży billboard zachwalający jego pracę w Brukseli już bowiem wisi przy jednej z głównych ulic Bielska-Białej... (hos)

WATYKAN PISZE DO KANIOWA

Autor prezentowanego na naszych łamach pomnikowego albumu „Tym, którzy odeszli...”, Michał Kobiela z Kaniowa otrzymał list ze Stolicy Apostolskiej. Asesor watykańskiego Sekretariatu Stanu, Peter B. Wells - w imieniu papieża Franciszka - dziękuje za przesłany egzemplarz książki upamiętniającej tragiczny w skutkach pożar czesochowskiej rafinerii w 1971 roku. Informuje również, iż „*Ojciec Święty w swoich modlitwach poleca wszystkim Osoby, które dotknęła ta tragedia, upraszając dla nich błogosławieństwo, a dla zmarłych radość przebywania przed Obliczem Miłosiernego Boga*”. List z Watykanu jest jednym z wielu sygnałów świadczących o uznaniu, jakim cieszy się ten wyjątkowy album również poza granicami kraju. (nat)

BIELSKI PREZYDENT Z KRYSTAŁOWYM LAUREM

Prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult został uhonorowany Kryształowym Laurem Umiejętności i Kompetencji. Nagrodę tę przyznaje już od dwudziestu dwóch lat Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach.



Prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult podczas zabrzańskiej gali.

FOTO: RIG KATOWICE

To jedno z najbardziej prestiżowych wyróżnień w kraju. Otrzymują je osoby wybitne, szczególnie zasłużone i oddane sprawom, którymi się zajmują. Aby laur otrzymać trzeba - mówiąc krótko - odnieść nieprzeciętny sukces w swojej dziedzinie. W gronie tegorocznych laureatów znalazły się takie wybitne postacie jak kompozytor Krzysztof Penderecki i pisarz Józef Hen. Nagroda przyznawana jest w kilku kategoriach. Laureaci otrzymują diamentowe, kryształowe, platynowe oraz złote laury. Uroczysta gala, podczas której były wręczane, odbyła się w połowie stycznia w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze. Sala wypełniła się po brzegi zaproszonymi gośćmi, wśród których spotkać można było wiele znakomitości polskiej kultury, nauki, życia gospodarczego oraz polityki. (map)

Miliony na powiatowe drogi

W tym roku poprawi się stan wielu powiatowych dróg na terenie powiatu bielskiego. Starostwo na drogowe inwestycje zamierza bowiem wydać ponad 40 milionów złotych.

Inwestycje komunikacyjne to największa pozycja w tegorocznym budżecie powiatu bielskiego. Jak informuje starosta bielski Andrzej Płonka, priorytetem są drogi, na których szkody poczyniła powódź w 2010 roku. Dotyczy to wiaduktu nad torami kolejowymi w Grodźcu znajdującego się w ciągu drogi Rudzica - Roztropice - Grodziec, dro-

gi Czechowice - Bestwina - Dankowice - Jawiszowice na odcinku w Czechowicach i Bestwinie, międzyrzeckiego odcinka drogi Czechowice - Zabrzeg - Międzyrzecze oraz ulicy Górskiej w Szczyrku. Ponieważ popowodziowe remonty w poprzednim roku przyniosły pewne oszczędności, pieniędzy wystarczy także na przebudowę skrzyżowania ulicy Bielskiej z ulicami Zabrzeżską, Bronowską i Wapieniacką w Ligocie. Powiatowe władze będą także zabiegać o środki na remont dróg uszkodzonych podczas ulewnych deszczy w czerwcu ubiegłego

roku. Jeśli się uda, na modernizację mogą liczyć ulice: Strumińska w Landeku, Sobieskiego w Kozach, Szkolna w Pisarzowicach, Piłsudskiego w Wilamowicach oraz droga Międzybrodzie Bialskie - Strakonka. Na część z tych inwestycji są już podpisane umowy dotyczące ich projektów. Starostwo myśli także o przebudowie mostu w Mazańcowicach na drodze Landek - Ligota - Mazańcowice - Stare Bielsko. Wzdłuż ulicy Węglowej w Czechowicach-Dziedzicach powstanie natomiast w tym roku ścieżka rowerowa. (hos)

Obroniony minister

16 głosów zabrakło opozycji do odwołania z zajmowanej funkcji ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza. W głosowaniu wzięli udział wszyscy posłowie reprezentujący w sejmie mieszkańców Podbeskidzia.

Odejścia szefa resortu zdrowia chciało Prawo i Sprawiedliwość, winiąc go za fatalny obecnie stan służby zdrowia. W głosowaniu nad

wnioskiem nieufności wobec ministra Arłukowicza wzięło udział 448 posłów, z których 215 wniosek poparło, a 233 było przeciw (nikt nie wstrzymał się od głosu). Wymagana prawem większość wynosiła 231 głosów, więc opozycji do osiągnięcia celu zabrakło 16 „szabel”. Spośród posłów reprezentujących w sejmie mieszkańców Bielska-Białej, powiatu bielskiego, cieszyńskiego

i żywieckiego oraz powiatu oświęcimskiego wotum nieufności wobec ministra zdrowia poparło ośmiu - Jacek Falfus, Stanisław Pięta, Stanisław Szwed, Marek Łatas, Marek Polak, Krzysztof Szczerski i Beata Szydło z PiS oraz Artur Górczyński z ugrupowania Twój Ruch. W obronie Bartosza Arłukowicza stanęło dziewięciu podbeskidzkich posłów PO - Czesław Gluza, Sławomir Kowalski, Mirosława Nykiel, Małgorzata Pepek, Aleksandra Trybuś, Tadeusz Arkit, Joanna Bobowska, Paweł Graś i Dorota Niedziela. (hos)

Przy kawie i herbacie w kurii

Dziennikarskie szlify biskupa

Dzień św. Franciszka Salezego, patrona dziennikarzy, biskup diecezji bielsko-żywieckiej, Roman Pindel wybrał na spotkanie z lokalnymi mediami. Dziennikarze zaproszeni zostali do siedziby Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej.

Przy kawie i herbacie bielsko-żywiecki ordynariusz pytał dziennikarzy o kondycję lokalnej prasy, radia, telewizji i portali w kontekście zbliżającej się kanonizacji błogosławionego Jana Pawła II i możliwych formach współpracy kurii z mediami. Podczas spotkania biskup opowiadał między innymi o swoich związkach z miesięcznikiem katolickim „List”, w którym zdobywał dziennikarskie szlify. - *Pismo poświęcone odnowie życia religijnego i problemom życia duchowego najpierw, w latach osiemdziesiątych, drukowane było na powielaczach,*

później na ksero, no i wreszcie na początku lat dziewięćdziesiątych już w dobrej poligraficznej jakości. Kilkanaście lat byłem asystentem kościelnym w tym periodyku - mówił biskup Roman Pindel. Zwrócił także uwagę na profesjonalizm i ideowość dziennikarzy, którzy tworzyli tę gazetę. - *Każdy tekst, który został zakwalifikowany do numeru był czterokrotnie sprawdzany - przez każdego z redaktorów, a także dwa razy czytany na głos przez całą redakcję.* W dyskusji udział wzięli także biskup pomocniczy diecezji, Piotr Greger. (mir)



FOTO: MIROSLAW GALCZAK

PO CO NAM POSEŁ ?

MANDACIK PROSZĘ !

Mandat dla posła? To nie takie proste, przecież chroni go immunitet. Ale być może to się zmieni. Oczywiście wszystko zależy od samych posłów.

Jak jest teraz? Zgodnie z obowiązującymi przepisami policja nie może, ot tak, wypisać parlamentarzystę mandatu na przykład za przekroczenie prędkości. Żeby posła ukarać mandatem, potrzebna jest specjalna procedura: prokurator generalny musi zwrócić się do marszałka Sejmu z pismem o uchylenie immunitetu parlamentarzysty.

Sejm może uchylić immunitet, ale równie dobrze może tego nie zrobić. Podobnie ma się sprawa z senatorami, prezesem IPN, szefem GİODO i prokuratorami (tym ostatnim immunitety uchyłają sądy).

Zmianę tego stanu rzeczy proponuje poselski projekt nowelizacji kilku ustaw (m.in. o wykonywaniu mandatu posła i senatora), po-

party ostatnio przez rząd. Pozwoliłby on karać mandatami drogowymi między innymi posłów i senatorów, bez uchylenia im wcześniej immunitetów.

Do parlamentarzystów reprezentujących w Sejmie mieszkańców Podbeskidzia - Tadeusza Arkitę, Joanny Bobowskiej, Jacka Falfusa, Czesława Gluzy, Artura Górczyńskiego, Pawła Grasia, Sławomira Kowalskiego, Marka Łata-sa, Doroty Niedzieli, Mirosława Nykiel, Małgorzaty Pepek, Marka Polaka, Krzysztofa Szczerskiego, Stanisława Szweda, Beaty Szydło i Aleksandry Trybuś - zwróci-liśmy się więc z pytaniem: czy po-piera Pan/Pani zmiany zmierzające do umożliwienia karania posła mandatem, bez konieczności uchy-lania mu immunitetu?

Na odpowiedzi czekamy do piątku, 31 stycznia, do 16.00. (wm)

Uroczystości wyzwolenia Auschwitz

SETKA BYŁYCH WIĘŹNIÓW

W Oświęcimiu i Brzezince odbyły się w poniedziałek, 27 stycznia, uroczystości 69. rocznicy wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau. W uroczystościach brała udział między innymi około setka byłych więźniów Auschwitz.

Towarzyszili im przedstawiciele władz państwowych Polski, a także około 60-osobowa delegacja parlamentarzystów izraelskiego Knesetu. Byli też parlamentarzyści z wielu innych krajów, ambasadorowie, w tym Rosji, przedstawiciele duchowieństwa, władz regionalnych i samorządowych.

Podczas uroczystości, których pierwsza część odbyła się pod specjalnie ogrzewanym nami-

pod Pomnikiem Ofiar Obozu na terenie byłego Auschwitz II-Birkenau w Brzezince. Rabini i duchowni różnych wyznań chrześcijańskich wspólnie modlili się pod pomnikiem, gdzie złożono też znicze i kwiaty. Wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk powiedział, że trzeba stanowczo reagować na przypadki używania określenia „polskie obozy śmierci”. Ambasador Rosji Aleksander Aleksie-

jew prosił w swoim wystąpieniu o zachowanie pamięci o wyzwolicielach, czyli żołnierzach radzieckich. (ps)



FOTO: MUZEUM AUSCHWITZ

Na czerwonym – pstryk

Będą robić zdjęcia

Na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Piastowskiej, koło bielskiego dworca PKP pojawiły się dwa żółte fotoradary. O ich postawienie wystarał się Miejski Zarząd Dróg w Bielsku-Białej. - Fotoradary kojarzą się z nadmierną prędkością. W tym jednak wypadku chodzi o co innego. Urządzenia są sprzężone z sygnalizatorami, a ich zadaniem będzie wylapywanie kierowców przejeżdżających na czerwonym świetle - podkreśla Marcin Burdziński z MZD. Zaproponowano tę lokalizację, bo z danych i statystyk wynikało, że na tym skrzyżowaniu kierowcy najczęściej ignorują czerwone światła. Jedno z urządzeń ulokowa-

no obok salonu z modą ślubną (przy skrócie w prawo z ulicy Piastowskiej w Warszawską). Drugie - po przeciwnej stronie skrzyżowania, blisko głównego wejścia na dworzec. Maszyna stojąca koło salonu będzie „miała oko” na kierowców wjeżdżających z północy do miasta. Radar przy dworcu zajmie się wyjeżdżającymi z Bielska w stronę Katowic oraz zjeżdżającymi z ulicy Piastowskiej.

Fotoradary, na razie, „tylko” stoją, ale na początku lutego Straż Miejska rozpocznie testy urządzeń. - Testy potrwać około trzech miesięcy - zapowiada zastępca komendanta bielskiej Straży Miejskiej,



Krystian Kowalczyk. Czy podobne urządzenia pojawiają się w innych rejonach miasta? Wszystko zależy od wyniku testów. - Kara za przejazd na czerwonym świetle to mandat w wysokości od trzystu do pięćset złotych i sześć punktów karnych - przypomina Krystian Kowalczyk. (best)

Kilkadziesiąt osób przeżyło w mroźną niedzielę, 26 stycznia, w Szczyrku wyjątkowo niemiłą przygodę - siedzieli bezradnie w unieruchomionych kanapach wyciągu na Skrzyczne. Ta nowiutka włoska kolejka nawaliła już w krótkim czasie po raz drugi!

Skrzyczne: turyści i narciarze w opałach

Awaria po awarii

Trudno chyba byłoby wymyślić gorszy scenariusz startu nowej kolejki kanapowej z Jaworzyny na Szczyrku, którą do użytku oddano w połowie grudnia. I nie chodzi tu tylko o brak śniegu w szczycie beskidzkiego sezonu, czyli w okresie świąteczno-noworocznym, bo 6 stycznia nowiutka kolejka włoskiej firmy Leitner stanęła - jak już pisaliśmy - z powodu awarii. I stała kilkanaście dni. Ruszyła 18 stycznia. Ale szybko sprawiła narciarzom i turystom kolejnego, tym razem jeszcze bolesniejszego psikus.

W niedzielę, 26 stycznia, kolejka na Skrzyczne znów stanęła. Tyle że tym razem w unieruchomionych kanapach siedzieli ludzie! Marzli blisko dwie godziny. Sytuacja była poważna i wydawało się, że nie obejdziesz się bez pomocy GOPR-owców, którzy czekali w gotowości na sygnał do ratunkowej akcji, by ściągać przy pomocy swojego sprzętu uwieczonych pasażerów. Na szczęście obszło się bez takich „atrakcji”. Udało się bowiem uruchomić awaryjny napęd kolejki i kanapy z turystami wolniutko dotarły do celu.

Tym razem naprawa uszkodzonej kolejki była bardzo szybka - wyciąg ruszył już w poniedziałek popołudnie. Nie zmienia to jednak faktu, że druga w tak krótkim odstępie czasu awaria nowej kolej-

ki szokuje. „Porażka!!!”. „masakra!!!”, „Szczyrk powinni zamknąć dla narciarzy!” - tak na portalu beskidzka24.pl komentowali internauci niedzielną awarię szczyrkowskiej kolejki.

Co było jej przyczyną? Grzegorz Kotowicz, dyrektor zawiadującego kolejką na Skrzyczne Centralnego Ośrodka Sportu w Szczyrku informuje, że uszkodzeniu uległa przekładnia, która odpowiada za odpowiednią odległość między kanapami. Dokładniej mówiąc, zaczął z niej wyciekać olej, co natychmiast wychwyciły czujniki i unieruchomiły kolejkę. Takie przekładnie są cztery.

Co ważne, na początku stycznia powodem pierwszej awarii kolejki też było uszkodzenie takiej właśnie przekładni. Tyle że innej. Wygląda na to, że zamontowane w Szczyrku przekładnie miały fabryczną wadę. Naprawa - tak jak w przypadku pierwszej awarii - polegająca na wymianie uszkodzonego elementu została wykonana w ramach trzyletniej gwarancji. Co więcej, na wszelki wypadek wymieniono też dwie pozostałe przekładnie.

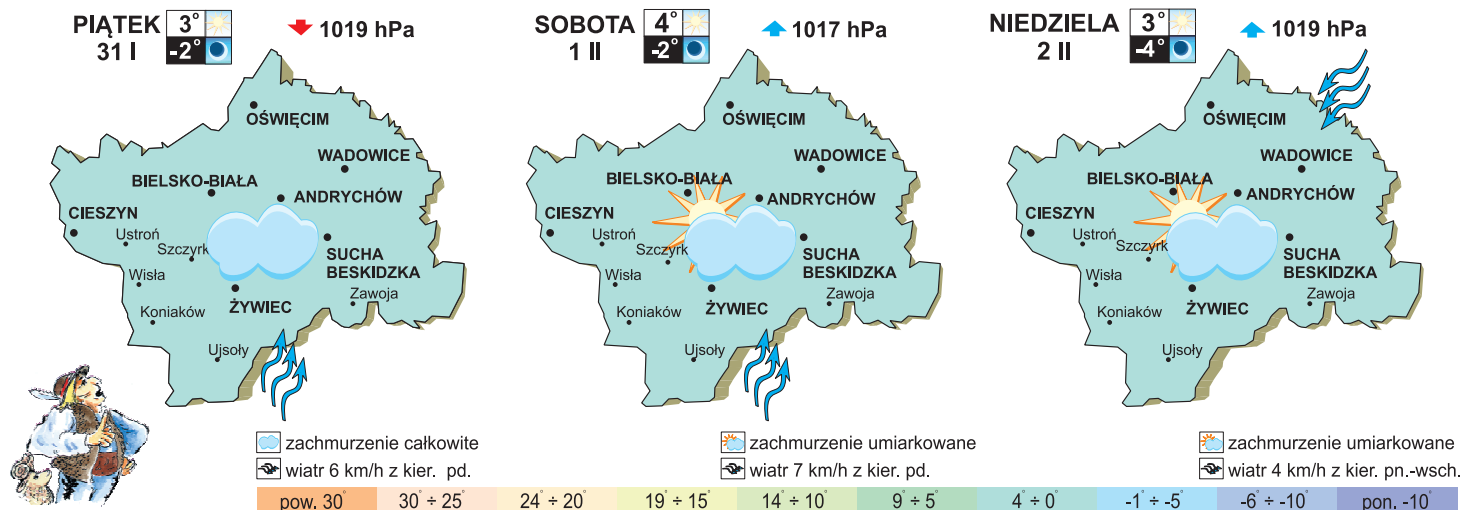
- Pragniemy bardzo mocno przeprosić wszystkich, których dotknęła awaria naszej kolejki. Mamy nadzieję, że takie sytuacje nie będą już miały miejsca - mówi Grzegorz Kotowicz. (hos)

PREZENT DLA SZPITALA

Beskidzkie Centrum Onkologiczne w Bielsku-Białej wzbogaciło się o nowy ultrasonograf. Aparat do USG podarowało szpitalowi Stowarzyszenie Wspierania Bielskiej Onkologii. Urządzenie kosztowało około 200 tysięcy złotych. - Od ponad dziesięciu lat jestem członkiem Rady Społecznej szpitala. Przez ten czas miałem okazję dobrze przyjrzeć się jego potrzebom - mówi Eugeniusz Osika, prezes SWBO (na zdjęciu). W grudniu minionego roku minęły dwa lata od kiedy SWBO istnieje. Datki na ultrasonograf zbierano przez rok. - Nie spodziewałem się, że w tak krótkim czasie uda się tyle zebrać - mówi prezes Osika. Aby sku-



tecniej gromadzić finanse, Stowarzyszenie stara się o status organizacji pożytku publicznego. Wtedy będzie miało prawo do wpływów z tytułu jednego procenta. Kolejne cele to zakup kolonoskopu i laparoskopu dla bielskiego onkologa. Potrzeba na nie około pół miliona złotych. (best)



REKLAMA

BASENY SAUNY ŁAŻNIE JACUZZI

DREW-BAS Ustroń, J. Kreta 26
33/8547 647, 602 764 419
www.drewbas.pl drewbas@drewbas.pl

Bo w Kaniowie są wysokie podatki...

PARK LOTNICZY BEZ LOTNISKA

Władze Bielskiego Parku Technologicznego Lotnictwa, Przedsiębiorczości i Innowacji zlokalizowanego w Kaniowie niespodziewanie oświadczyły, że pod koniec stycznia zamykają swoje lotnisko. Powodem tej zaskakującej decyzji były kwestie podatkowe. A w tle pojawiło się pytanie o dalszy byt tego lotniczego przedsięwzięcia.

Na stronie internetowej parku technologicznego z Kaniowa pojawił się niedawno komunikat specjalny zaczynający się następującą informacją: „*Bielski Park Technologiczny Lotnictwa, Przedsiębiorczości i Innowacji sp. z o.o. z przykrością informuje, iż z dniem 30.01.2014 roku wstrzymuje działalność lotniskową. Przyczyną tej decyzji jest stanowisko władz samorządowych - Rady Gminy Bestwina, która złamała wszystkie porozumienia i ustalenia z Parkiem dotyczące warunków opodatkowania naszej działalności, obciążając niedochodową działalność lotniczą podatkiem od nieruchomości w wysokości przekraczającej 250 tys. złotych rocznie. Dla wyjaśnienia sprawy informujemy, że niezależnie od działalności lotniczej Park wraz z firmami tutaj zlokalizowanymi odprowadza rocznie na rzecz gminy podatek od nieruchomości w kwocie przekraczającej 320 tysięcy złotych*”.

NIEPEWNA PRZYSZŁOŚĆ

W dalszej części komunikatu władze spółki z Kaniowa przypomniały, że jeszcze 6 lat temu teren parku był zdegradowaną, górniczą hałdą, niezdolną w żaden sposób do gospodarczego wykorzystania. Dzięki porozumieniu z Bestwiną, Czechowicami-Dziedzicami i powiatem bielskim spółka przeprowadziła jego kompleksową rekultywację, a na terenie nowego parku technologicznego powstało 300 miejsc pracy. „*Jednocześnie Park w oparciu o porozumienie z samorządami, prowadzi deficytową działalność lotniskową udostępniając lądowisko dla około 200 firm rocznie. Działalność ta podnosi prestiż gminy oraz całego regionu, ale jednocześnie od prawie 6 lat przynosi Parkowi straty finansowe na kwotę sięgającą kilkuset tysięcy złotych rocznie*” - argumentują władze kaniowskiego

parku. Uznały one, że skoro gmina Bestwina postanowiła pobierać od spółki podatek od nieruchomości za infrastrukturę lotniskową, której trzon stanowi liczący 700 metrów asfaltowy pas startowy i która zysków spółce nie przynosi, to lotnisko zostanie zamknięte. Park za taką sytuację wini jednak nie tylko bestwiński samorząd, ale także władze centralne podkreślając, że infrastruktura dużych, pasażerskich lotnisk zwolniona jest ustawowo z podatku od nieruchomości, a małych, lokalnych lotnisk - nie. I wskazując na przykład podobnego do kaniowskiego przedsięwzięcia z Masłowa koło Kielc, które właśnie ogłosiło upadłość, jasno sugeruje, że także przyszłość parku w Kaniowie stoi pod dużym znakiem zapytania.

CIOS W PRZEDSIĘBIORCÓW

Tyle że decyzja o zamknięciu lotniska to cios w przedsiębiorstwa funkcjonujące w parku. Włodzimierz Mysłowski, współwłaściciel firmy lotniczej, której zakład produkcyjny mieści się w kaniowskim parku był decyzją o zamknięciu lotniska zaskoczony. W rozmowie z „Kroniką” przypominał, że mówiono o czymś wręcz przeciwnym - o wydłużeniu tego pasa do 1300 metrów. I podkreślił, że istnienie w parku lotniska to dla jego firmy praktycznie konieczność. - *Jeśli park nie będzie miał pasa startowego, to będziemy się musieli stamtąd wyprowadzić* - mówi Włodzimierz Mysłowski.

Wójt Bestwiny Artur Beniowski też był zaskoczony decyzją władz lotniczego parku. Jednak kwestię podatku widzi zupełnie inaczej niż władze spółki. - *W przeszłości, w ramach tak zwanej pomocy de minimis, samorząd Bestwiny umorzył parkowi podatki w wysokości około 1,2 miliona złotych. Ale pula pomocy finansowej,*

jaka samorząd mógł w ten sposób wesprzeć park, została wyczerpana. Więc teraz po pierwsze podatki muszą być naliczane zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów, a po drugie gminie też się nie przelewa i potrzebuje podatkowych wpływów - mówi wójt Beniowski.

BEZ STATUSU

Pomysłodawcą i inicjatorem zagospodarowania dawnych nieużytków w Kaniowie był bielski starosta Andrzej Płonka. Pytany o to, czy parkowi technologicznemu w Kaniowie może zagrozić likwidacja odpowiada: - *Przykład spod Kielc, gdzie marszałek województwa świętokrzyskiego likwiduje podobne przedsięwzięcie pokazuje jasno, że zagrożenie jest całkiem realne. Może nie likwidacji, ale zmiany działalności parku. Istota problemu leży w tym, lądowisko w Kaniowie nie ma statusu lotniska publicznego. Gdyby tak miało, ustawowo byłoby z podatku zwolnione. Rzecz dziwna tym bardziej, iż lotnisko w Kaniowie to nowoczesny obiekt, zbudowany zgodnie ze wszystkimi wymogami i normami, a są w kraju lotniska, które tych norm nie spełniają, lecz status lotniska publicznego posiadają. My od lat, niestety bezskutecznie, o taki status dla lotniska w parku zabiegamy.*

Właśnie pod egidą bielskiego starosty doszło do rozmów między władzami parku a władzami Bestwiny, których efektem jest decyzja o odroczeniu zamknięcia lotniska do połowy kwietnia. Do tego czasu problem być może uda się rozwiązać.

ŚLAWOMIR HOROWSKI

Kredytowy poker w Żywcu

Staruszkowie pod zastaw ?

Te wieści wprost mrozą krew w żyłach: władze powiatu żywieckiego rozważają zastawienie kilku swoich budynków, w tym Domu Pomocy Społecznej w Żywcu i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Rajczy, gdzie przebywają starsi i schorowani ludzie. A zastaw byłby po to, aby firma InterHealth z Kanady dostała kredyt na budowę nowej siedziby żywieckiego szpitala. A co będzie, gdy firmie powinie się noga? Co wtedy stanie się ze starszymi schorowanymi staruszkami?

Na nowy szpital w Żywcu czeka ją wszyscy okoliczni mieszkańcy. Wicestarosta żywiecki Andrzej Kalata twierdzi, że prace budowlane ruszą wiosną. Ale wcześniej firma z Kanady, która przez trzydzieści lat będzie zarządzać placówką, musi uzyskać kredyt na sfinansowanie budowy. Wicestarosta twierdzi, że firma ma obiecane pieniądze od powstającego konsorcjum banków spółdzielczych, a podpisanie umowy ma nastąpić do połowy marca (wcześniej deklarował, że stanie się to w połowie grudnia ubiegłego roku). Tymczasem do radnych powiatu żywieckiego dotarły wieści, że nie wszystko idzie gładko. Część radnych mówi, że firma z Kanady otrzyma kredyt, ale pod warunkiem, że poręczy go Starostwo Powiatowe w Żywcu.

- *Władze powiatu chciałyby zastawić kilka swoich budynków, w tym starostwa przy ulicy Krasińskiego i przy alei Wolności, przychodni zdrowia przy alei Piłsudskiego i, co nas wszystkich zaskakuje, budynków żywieckiego Domu Pomocy Społecznej i palacu wraz z ogromnym parkiem w Rajczy, gdzie mieści się Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. To zaskakujące, bo cały czas karmiono nas informacjami, że wszystko jest na dobrej drodze. To po co w takim razie powiat coś zastawia? W tym budynku, gdzie przebywają starsi, schorowani ludzie. To wysoce niemoralne! Co będzie, gdy firma z Kanady, odpukać, będzie miała jakieś problemy finansowe? Czy ktoś zdaje sobie sprawę z tego, jakie mogą być tego fatalne konsekwencje? Nie tylko dla powiatowego samorządu, ale dla zwykłych mieszkańców? Tych*

pytań jest więcej, bo niestety władze powiatu nie kwapią się do tego, aby nam przekazać bieżące, rzetelne informacje - zaznacza radny Franciszek Dybek.

Krzysztof Fiołek, asystent starosty żywieckiego, zaprzecza, że starostwo będzie poręczać kredyt zaciągnięty przez firmę z Kanady. - *Bo takie poręczenie zwiększy dług, czyli deficyt powiatu, a taka sytuacja została wykluczona umową partnerstwa publiczno-prywatnego, którą starostwo zawarło z firmą z Kanady. Ale umowa ta przewiduje zawarcie tak zwanego wsparcia pomiędzy powiatem a bankami, co nie może skutkować zwiększeniem długu powiatu. Może to jednak być ustanowienie hipoteki na niektórych nieruchomościach powiatu. I takie wsparcie jest rozważane* - mówi Krzysztof Fiołek, a wynika z tego, że coś jednak jest na rzeczy. - *Z informacji otrzymanych od firmy z Kanady wynika, że hipoteka na tych powiatowych nieruchomościach ma być ustanowiona na czas budowy szpitala. Warto podkreślić, że przez cały czas budowy, jak w ciągu trzydziestoletniego zarządzania szpitalem przez spółkę, nowa i obecna placówka pozostaną własnością starostwa. Nie obawiamy się, że może dojść do ewentualnego przepadku tych nieruchomości, bo banki będą cały czas monitorowały budowę szpitala, a pieniądze wypłacone zostaną za wykonane roboty. Niezależnie od tego powiat, na mocy umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym, otrzyma od firmy z Kanady zabezpieczenie w wysokości 10 procent wartości budowy szpitala.*

Kredytowy poker w Żywcu trwa... (ps)

Znany bielski optyk, mistrz sportowego mikrofonu

Zmarł Jan Kulka

To było zaledwie przed trzema tygodniami... - *Z trójki naszego rodzeństwa, bo miałem i siostrę, zostałem już tylko ja, najstarszy* - mówił z nostalgią „Kronice” nawiązując do śmierci swojego brata, świetnego brydzysty, Roberta Kulki.

W nocy z soboty na niedzielę (25/26 stycznia) zmarł Jan Kulka. Mieszkańcom Bielska-Białej znany był jako właściciel, mającego tradycje jeszcze sprzed II wojny światowej, zakładu optycznego. Był znakomitym waterpolistą, ale kibicom i sympatykom sportu kojarzył się głównie z mikrofonem, przez który, ponad pół wieku, komentował i relacjonował zawody bokserskie oraz mecze siatkówki. We wrześniu obchodziłby dziewięćdziesiąte urodziny.

Był znawcą pięściarstwa. O bielskim boksie wiedział wszystko. Komentując ligowe mecze i turnieje, współtworzył jego historię. W 1975 roku był spikerem podczas katowickich mistrzostw Europy. Drugą jego sportową pasją stała się siatkówka. Poświęcił jej, prowadząc z mikrofonem spotkania siatkarek BKS Stal, ponad trzydzieści lat. W marcu 2003 roku Jan Kulka został wpisany do Księgi Zasłużonych dla Bielska-Białej.

Imponował energią, żywotnością i doskonałą pamięcią. Wiedzą o bielskim sporcie dzielił się chętnie i w charakterystyczny dla siebie sposób. Choć znał



Jeszcze tak niedawno bracia Jan (z lewej) i Robert siedzieli obok siebie przy jednym stole. Teraz też są razem...

mnóstwo anegdot i zabawnych historyjek, opowiadał tylko o tym, co oparte było na faktach. Z wiedzy pana Jana, i jego uprzejmości, korzystałem nie raz...

Aktywny był do ostatnich dni. Jeszcze w piątek (24 stycznia), jak zwykle, wpadł na kilka godzin do swego zakładu przy placu Żwirki i Wigury. Znajomemu, który go odwiedził wspominał, że w poniedziałek chyba wybierze się do lekarza...

TOMASZ GIŻYŃSKI

Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy

bl. p.

JANA KULKĘ

Zasłużonego Obywatela Bielska-Białej,
wybitnego działacza sportu i kultury fizycznej,
wieloletniego komentatora
najważniejszych wydarzeń sportowych
w naszym mieście.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego
składamy wyrazy szczerego współczucia

Przewodniczący
Rady Miejskiej Bielska-Białej

Ryszard Batycki

Prezydent
Bielska-Białej

Jacek Krywult

Przeprowadzka Indukty

Indukta to jedna ze starych, do-
brych bielskich firm. Tyle, że
dziś nazywa się ona Celma In-
dukta, a jej fabryczne budynki
przy ulicy Grażyńskiego w Biel-
sku-Białej, z którymi firma była
kojarzona od dziesięcioleci, stoją
puste. Co czeka te budynki i dla-
czego doszło do fuzji dwóch zna-
nych, podbeskidzkich firm, Cel-
my i Indukty?

Nazwę Indukta zna chyba każ-
dy bielszczanin starszego i średnie-
go pokolenia. Zna i kojarzy z gru-
pą starych, dobrych bielskich firm
takich jak Befama, Apena czy Len-
ko. - „Na końcu następnej (...) uli-
cy - Michała Grażyńskiego - poło-
żone jest inne wielkie przedsiębior-
stwo - Bielska Fabryka Maszyn
Elektrycznych „Ema-Indukta” pro-
dukująca silniki elektryczne induk-
cyjne, trójfazowe, motoreduktory i
przekładnie. Powstała na bazie Fa-
bryki Maszyn Tkackich i Elektro-
motorów Georga Schwabego ist-
niejącej od 1878 roku. Wytwórnia
ta produkowała maszyny tkackie
własnego systemu (krosna korto-
we) oraz znakomite maszyny do
szycia marki „Tatra” (licencji cze-
skiej), a od 1919 roku silniki induk-
cyjne” - czytamy na temat tej firmy
w „Przewodniku po Bielsku-Bia-
łej” Jerzego Polaka z 1992 roku.
Ale dzisiejsze realia Indukty wy-
glądają zupełnie inaczej. Po pierw-
sze połączyła się ona z inną znaną
w regionie firmą - cieszyńską Cel-
mą (to stało się w 2011 roku). Po
drugie produkcja Indukty ze sta-
rych budynków fabrycznych przy
ulicy Grażyńskiego została w ca-
łości przeniesiona do nowego za-
kładu w bielskich Komorowicach.

Dlaczego doszło do fuzji obu
znanych podbeskidzkich firm?
- Decyzja właścicieli obu spółek o
połączeniu miała uzasadnienie za-
równo ze strony strategicznej jak i
operacyjnej oraz była skutkiem ko-
nieczności dostosowania funkcyj-
nowania spółek do panujących ten-
dencji i wymagań rynku. Po dwóch
latach od połączenia jednoznacznie
można stwierdzić, że funkcjonowa-
nie jako jeden podmiot gospo-



Budynki przy ulicy Grażyńskiego, z którymi od dziesięcioleci kojarzo-
no bielską Induktę, stoją dziś puste, a ich przyszłość jest niewiadomą.

darczy daje możliwość zaoferowa-
nia klientom szerszego asortymen-
tu produktów, wzajemnego uzupeł-
niania się Zakładu nr 1 w Cieszyńsku
oraz Zakładu nr 2 w Bielsku-Białej,
koordynacji i konsolidacji zaku-
pów, co pozwala uzyskać korzyst-
niejsze warunki dostaw surowców
i materiałów, efektywniejszego wy-
korzystania majątku produkcyjnego,
zwiększenia produkcji i obniżenia
kosztów jednostkowych, efek-
tywniejszego zarządzania zasobami
ludzkimi, wspólnej dystrybucji
produkcji, oszczędności w sferze
prowadzonych prac rozwojowych,
a także redukcji sezonowości
sprzedaży i cykliczności koniunktury
- informuje Jadwiga Kopaczka-
Wątroba, kierownik Działu Za-
trudnienia i Organizacji Celmy In-
dukty SA. Z jej wypowiedzi wynika
więc, iż fuzja dała same plusy, w
myśl starego powiedzenia, że duży
może więcej.

Okazuje się, że jednym z efek-
tów połączenia obu podbeskidz-
kich spółek było także opuszczenie
starych budynków przy ulicy Gra-
żyńskiego. - Konsekwencją połą-
czenia była także możliwość prze-
prowadzenia inwestycji na szero-
ką skalę jakimi było wybudowanie
od podstaw na terenach zakładu w

Bielsku-Białej Komorowicach no-
wej hali produkcyjnej oraz wypo-
sążenie jej w nowoczesne maszy-
ny i urządzenia dla potrzeb znaj-
dującego się dotychczas przy ulicy
Michała Grażyńskiego 22 Wydzia-
łu Mechanicznego, a także moder-
nizacja budynku administracyjnego
i hali produkcyjnej. Te inwestycje
umożliwiły spółce opuszczenie
budynków przy ulicy Grażyńskiego
22 i unowocześnienie procesu pro-
dukcyjnego, a w konsekwencji spro-
stanie rosnącym wymogom związa-
nym z ochroną środowiska i racjo-
nalizacją jego gospodarczego wy-
korzystania. Z takim zamiarem nosi-
ła się jeszcze Fabryka Maszyn Elek-
trycznych Indukta, ale nie posiada-
ła wystarczającej ilości środków na
tak duże inwestycje - odpowiada na
pytanie o przeniesienie produkcji z
ulicy Grażyńskiego do Komorowic
Jadwiga Kopaczka-Wątroba.

Bez odpowiedzi pozostaje na-
tomiasz pytanie o to, jaka będzie
przyszłość opuszczonych budyn-
ków przy ulicy Grażyńskiego. Wła-
ściciele spółki Celma Induk-
ta, którymi są mediolańskie firmy
Interlektra SRL oraz Elektropol
Cantoni, nie podjęli bowiem jesz-
cze ostatecznej decyzji o ich dal-
szych losach. (hos)

BEFAMA JAK FENIKS?

W artykule „Tu była Befama” pisaliśmy o tym, jak zo-
stał zagospodarowany majątek słynnego bielskiego
przedsiębiorstwa. Interesujące są również losy nazwy
„Befama”. Otóż nawiązuje do niej nie tylko Centrum
Biznesu Befama Sp. z o.o., ale też spółka, która pro-
wadzi działalność poza biurami i halami produkcyjny-
mi dawnej Bielskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych.

- Decyzja o utworzeniu nowej
Spółki Befama zapadła w 2010
roku, pod wpływem dużej ilości
korespondencji napływającej z
całego świata, adresowanej do
osób wcześniej pracujących w Be-
fama - informuje prezes zarządu
Czesław Krupa. - Klienci prosili
o wsparcie techniczne, serwis i
części zamienne, jak również py-
tali o nowe maszyny.

Nowo powstała spółka wy-
kupiła od syndyka masy upadło-
ściowej Zakładu Produkcyjnego
Befama dokumentację technicz-
ną oraz znak firmowy. Jej kadre
stanowi zespół specjalistów daw-
nej Befamy: konstruktorzy, rzecz-
oznawcy technolodzy, mecha-
nicy i handlowcy. Na począt-
ku firma zaoferowała serwis ma-
szyn, oryginalne części zamienne
oraz fachową pomoc we wszyst-
kich dziedzinach dotychczasowej
działalności Bielskiej Fa-
bryki Maszyn Włókienniczych.
- Niestety, z uwagi na to, że poza
dokumentacją oraz znakiem fir-
mowym spółka nie dysponowała
majątkiem dawnej Befamy (nie-

ruchomościami, zakładem pro-
dukcyjnym), została zmuszona
do wynajęcia powierzchni pod
swą działalność od firmy Belma-
tex przy ul. 1 Maja - dodaje pre-
zes. - Elementy maszyn i części
zamienne wykonywane są w fir-
mach produkcyjnych, które rów-
nież w jakimś stopniu wywodzą się
z Befamy, bądź które przejęły ma-
szyny obróbcze po upadłości. W
ciągu trzech lat, powoli odzysku-
jąc zaufanie klientów, udało się
wytwarzać części zamienne oraz
wyprodukować kilka maszyn. Rok
2014 zapowiada się bardzo obie-
cująco, ponieważ firma stoi przed
możliwością podpisania kontrak-
tu z niemieckim partnerem. Kon-
trakt ten pozwoli spółce na roz-
winięcie skrzydeł i zrobienie na-
stępного małego kroku w stronę
odbudowania dawnej renomowa-
nej firmy. Chcemy zainwestować
w nową halę biurowo-montażową.
Firma planuje też działania wy-
biegające poza przemysł włókien-
niczy, które mogłyby zagwarantować
stabilność dochodów - zazna-
cza Czesław Krupa. (ao)

Pomyłka za 5,5 miliona złotych (cd.)

Władze się nie przejęły

Aż trudno uwierzyć! Po kilku
tygodniach Starostwo Po-
wiatowe w Żywcu raczyło odpo-
wiedzieć na pytanie „Kroniki” w
sprawie zawalenia wniosku o unij-
ną dotację na prawie 5,5 milio-
na złotych. Ale władze przecho-
dzą koło sprawy tak, jakby nie
się stało.

Przypomnijmy. Starostwo Po-
wiatowe w Żywcu starało się o
prawie 5,5 mln zł unijnej dotacji
na przygotowanie i zagospodaro-
wanie terenu pod budowę nowej
siedziby Szpitala Powiatowego
w Żywcu. Powiat pieniędzy nie
dostał z winy starostwa - poin-
formował „Kronikę” Urząd Mar-
szałkowski Województwa Ślą-
skiego w Katowicach. Starostwo
złożyło wniosek o dotację w ter-
minie. Potem trzeba było uzupeł-
nić część dokumentów. Czas na to
był do 18 września 2013 roku, ale
dopiero 19 września wysłano pi-
smo z prośbą o przedłużenie ter-
minu! Z tego powodu wniosek zo-
stał odrzucony.

„Kronika” chciała dowiedzieć
się, dlaczego doszło do tak kom-
promitującego spóźnienia? Kto
jest za to odpowiedzialny i czy
poniesie konsekwencje? Odpo-
wiedzi nie uzyskaliśmy. Gdy na-
pisaaliśmy o sprawie, nasz artykuł
wywołał ogromną burzę. W licz-
nych e-mailach i telefonach czy-
telnicy prosili, aby wyjaśnić sprawę,
i by osoby, które zaważyły, po-
niosły karę. Dopiero po kilku ty-
godniach starostwo raczyło od-
powiedzieć. Odpowiedź jest ku-
riozalna: Starostwo Powiatowe w
Żywcu składa do konkursów dzie-
sięćki wniosków o dotację unijne.
W związku z bardzo dużym zain-

teresowaniem innych samorządów
(dużą konkurencyjnością), wnio-
ski zostają opiniowane pozytyw-
nie lub negatywnie. Nasz projekt
został złożony do konkursu i był
rozpatrywany. Uzyskał opinię ne-
gatywną - czytamy w odpowie-
dzi powiatowych władz, które-
rzy jak widać pominęli kwestię
najistotniejszą.

Zdziwieni sytuacją są radni
powiatowi, którzy nie wiedzieli,
że przepadło 5,5 mln zł. Radny Jó-
zef Worek złożył nawet w tej spra-
wie interpelację. - To jest dla mnie
niepojęte, że jako radni o takich
rzeczach musimy dowiadywać się
z prasy! Przecież mamy sesje i ko-
misje, czy różne spotkania. Dla-
czego o takich problemach nie in-
formuje się radnych? - pytał pod-
czas ostatniej sesji. Odpowiedź
otrzymał po miesiącu, w podob-
nym tonie jak „Kronika”. - Za-
rząd Powiatu Żywieckiego konty-
nuuje tradycję, aby nie odpowia-
dać konkretnie i rzeczowo na in-
terpelację. Z tej odpowiedzi dla
mnie wynika, że 5,5 mln zł, to nie
są duże pieniądze. A ja obawiam
się, że brak tych pieniędzy może
być kolejną przeszkodą w budo-
wie nowej siedziby dla szpitala.
Nie chcę już wyjaśnień w sprawie
straty tej dotacji, bo uważam, że
to nie ma sensu, jeśli mam otrzy-
mywać odpowiedzi, z których nic
nie wynika - stwierdził na ostat-
niej sesji radny.

Jednak „Kronika” nie odpusz-
cza i po raz kolejny zadaliśmy py-
tanie powiatowym władzom:
dlaczego doszło do kompromita-
cji, kto jest odpowiedzialny i czy
poniesie za to konsekwencje służ-
bowe? (ps)



SENAT ZDROWYM OKIEM

Od kiedy pamiętam, zawsze w
parlancie i środkach ma-
sowego przekazu (fatalna nazwa!),
toczyła się dyskusja dotycząca im-
munitetu oraz wykroczeń drogo-
wych popełnianych przez posłów
czy senatorów. W myśl obowiąz-
ujących przepisów, nie można uka-
rać za to wykroczenie bez uprzed-
niego zawieszenia czy pozbawienia
immunitetu. Jestem członkiem Se-
nackiej Komisji Etyki i Spraw Sena-
torskich i w tej kadencji kilkakrotnie
wpływały pod obrady pisma od pro-
kuratury z prośbą o zawieszenie im-
munitetu w celu ukarania senatora
za wykroczenie drogowe - złe par-
kowanie, przekroczenie prędkości
czy spowodowanie kolizji. Zazwy-
czaj są to drobne przewinienia, zmu-
szające jednak do uruchomienia ca-
łej biurokratycznej maszyny. A prze-
cież wyjście jest proste i zależy tylko
i wyłącznie od parlamentarzysty...

Otóż, jeżeli popełniłeś wykro-
czenie i drogówka cię złapała, nikt
nie karze cię się zasłaniać immunitet-
em - nie jesteśmy na tyle rozpozna-
walni, by każdy policjant wiedział, że
jesteś posłem czy senatorem. Prawdę

mówiąc, sam tego doświadczyłem i
bez szemrania zapłaciłem wystawio-
ny mandat, za którym, niestety, po-
szła też odpowiednia ilość punktów
karnych. Boli, ale trudno. Nie ma,
czy też nie powinno być „świętych
krów”. Nie poruszam tutaj proble-
mu jazdy pod wpływem alkoholu,
bo w takim przypadku, bez względu
na to czy spowodowałeś kolizję czy
nie, immunitetu nie powinno w ogóle
być, a kara ma być dotkliwa. Prawo
jest dla wszystkich, a immunitet nie
może zezwalać na bezprawie.

Inna para kaloszy to kompletnie
zła, wręcz fatalna - również za sprawę
biurokracji - kwestia ograniczeń
prędkości. Nie po to budowaliśmy za-
grube miliony drogi ekspresowe, au-
tostrady czy dwupasmówki, by były
na nich ograniczenia do 90, 70 czy
50 km bez wyraźnego powodu. Co
przykre: to tam nasi dzielni chłopcy
z drogówki lubią łapać, bo wiedzą,
że będą mieli niezłe żniwo. Nikogo
jednak nie, nawet głupie przepisy,
nie zwalnia od myślenia...

Kilka dni temu, jak co roku, w
Bielskim Centrum Kultury Pani
Lucyna Grabowska zorganizowa-

ła pokaz mody. Dochód w całości
był przeznaczony na Dom Dziec-
ka. Wiem, że już w zeszłym roku,
o tym pisałem, ale tak piękny cel,
wspaniała organizacja oraz włącze-
nie się wielu ludzi biznesu, medy-
cyny, sceny czy polityki w to przed-
sięwzięcie zasługują na pochwałę.
Obok ślicznych modelek, przystoj-
nych młodych mężczyzn, którzy pre-
zentowali się fantastycznie na de-
skach BCK, my - dojrzały - wystę-
pując, podziwialiśmy nie tylko ich,
ale również wspaniałą publiczność,
która spontanicznie, z lekkim przy-
mrużeniem oka obserwowała na-
sze pokazy. Najpiękniejszy był mo-
ment, kiedy dzieciaki otrzymywały
prezenty. Były łzy wzruszenia, czek
na blisko 25 tysięcy i ogólna radość.

Mamy w Bielsku pięknie wyre-
montowany Dom Dziecka, w któ-
rym w tej chwili jest 26 młodych
mieszkańców, a jednak chciałbym,
by nie było potrzeby takiego domu,
za to każde dziecko miało prawdzi-
wą rodzinę, żeby mogło wtulić się
w ramiona tych, którzy je kochają...
Czy to możliwe?

RAFAŁ MUCHACKI

Niewielka koleczasta kuleczka szczerze owinięta kokonem z suchej trawy i liści leży zagrzebana głęboko wewnątrz kartonowego pudełka. Niezwykle trudno rozwinąć ten pakunek, by zobaczyć młodego jeża, właśnie przygotowującego się do zimowego snu. - *Nie wiem jak one to robią, że potrafią tak dokładnie otulić się sianem* - mówi Sławomir Łyczko, opiekun jeży i próbuje wydostać młodziaka z otulającego „spiwora”. W końcu się udaje i maleńki jeż prychając noskiem i przebijając łapkami odważnie pozuje do fotografii. Po „sesji” wraca na swoje posłanie. To niejedyny osobnik, jakiego można spotkać w obejściu państwa Łyczko.

W sumie w ogrodzie oraz piwnicy domu hibernuje kilkanaście młodych jeży. W ciągu ostatnich kilku lat z takiej opieki skorzystało już około sto koleczastych zwierzątek. Wszystkie wróciły później na łono natury.

O bielskim opiekunie jeży oraz jego żonie zrobiło się głośno pod koniec grudnia. Okazało się, że małżeństwo chce rozszerzyć swoją działalność, jaką prowadzą obecnie, na inne dziko żyjące zwierzęta potrzebujące pomocy i utworzyć z myślą o nich, na terenie własnej posesji położonej na obrzeżach stolicy Podbeskidzia, ośrodek rehabilitacyjny. Na razie dla niewielkich ssaków oraz ptaków, a w przyszłości niewykluczone, że również dla większych mieszkańców lasu i pól. Zławsza że placówka taka bardzo by się w Bielsku-Białej przydała. Aby jednak mogła powstać, zgodę musi wyrazić Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Pierwszym krokiem do uzyskania koncesji jest pozytywna opinia Rady Miejskiej. Ta przeszkoda została pokonana. Bielscy radni przychylnie odnieśli się do pomysłu utworzenia przez

Bielsko: pomagają dzikim zwierzętom

Dom jeży



Gorzej mają te jesienne, które nie zawsze zdążą - zwłaszcza gdy przychodzi wcześniej zima - urosnąć i nabrać odpowiedniej masy. Bez tego nie są w stanie zahibernować i można je spotkać jesienią, i to w ciągu dnia, choć to typowo nocne zwierzę-

osobę prywatną na terenie miasta placówki zajmującej się rehabilitacją dzikich zwierzątek.

JESIENNY MIOT

Sławomir Łyczko przyrodą i zwierzętami interesuje się od dzieciństwa. Fascynowały go zwłaszcza ptaki, na oglądaniu których spędzał całe godziny. Jako młody człowiek należał między innymi do Towarzystwa Ornitologicznego. Jednak jego obserwacje nie skupiły się wyłącznie na skrzydlatych „władcach przestworzy”. Kilka lat temu zainteresował się jeżami, a właściwie tym, w jaki sposób można pomóc młodym osobnikom. - *Chodzi głównie o jeże z drugiego, jesiennego miotu* - tłumaczy opiekun, wyjaśniając, że te, które przychodzą na świat wiosną, mają dość czasu, aby przed zimą nabrać masy i zgromadzić wystarczającą ilość tłuszczu, aby przetrwać zimę.

ta, jak desperacko próbują znaleźć coś do jedzenia. Tymczasem z tym o tej porze roku jest zazwyczaj krucho. Bez pomocy człowieka jeże nie są w stanie dotrzeć do wiosny. - *Trzeba je podkarmić i stworzyć warunki do przetrwania* - mówi Sławomir Łyczko. Zajął się tym wraz z żoną już pięć lat temu, gdy w 2009 roku został członkiem Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Jeży „Nasze jeże”.

Stowarzyszenie posiada zgodę GDOŚ, by jego członkowie mogli sprawować taką opiekę nad jeżami, jaką zajmują się państwo Łyczko. Każdy jeż, który trafia do przytuliska, jest katalogowany, fotografowany, mierzony, ważony, a na wiosnę wypuszczany do lasu czy na pola. Jest to skrupulatnie odnotowywane. Wszystkie raporty są przekazywane do Wojewódzkich Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Opieka jest zajęciem charytatywnym, mogą liczyć jedynie na pomoc stowarzyszenia przy zakupie karmy dla jeży. Zwierzątka, które trafiają do bielskiego przytuliska, mają zapewnioną fachową opiekę, gdyż Sławomir Łyczko ukończył techni-

kum weterynaryjne (choć zawodowo para się czymś całkiem innym).

Jego działalność na rzecz jeży jest w bielskim środowisku miłośników przyrody, a także wśród lekarzy weterynaryjnie dobrze znana. Dzięki tym kontaktom wiele małych istot trafiło pod jego skrzydła, lecz jeże to niejedyny zwierzęta zamieszkujące okolice Bielska-Białej. Niektóre ulegają wypadkom zagrażającym życiu i wymagają nie tylko natychmiastowej pomocy, lecz także okresu rekonwalescencji w specjalnej placówce. W Bielsku-Białej takiej nie ma, a najbliższa obsługująca prawie całą południową Polskę znajduje się w Mikołowie i jest przepelniona. - *Dlatego lekarze weterynarii, do których trafiają chore dzikie zwierzęta namawiali mnie, abym oprócz jeży, zajął się opieką i rehabilitacją innych gatunków, w tym głównie ptaków. Problem w tym, że w przeciwieństwie do jeży, na co mam zgodę, w przypadku innych zwierząt, choć chciałbym im pomagać, legalnie robić tego nie mogę* - tłumaczy Sławomir Łyczko.

DZIKI I SARNY

Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że przetrzymywanie w domu dzikich zwierząt - nawet, gdy są chore lub ranne i potrzebują opieki - jest w Polsce niedozwolone, a co najważniejsze... karalne. Zwierzęta takie muszą trafić do wyspecjalizowanych ośrodków. - *Aby uregulować tę kwestię, postanowiłem wystąpić do GDOŚ o zgodę na prowadzenie takiego właśnie ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt* - wyjaśnia powody, jakimi się kierował, podejmując starania o utworzenie na terenie posesji takiej właśnie placówki. Ośrodek, jak sama nazwa wskazuje, będzie się zajmował wyłącznie rehabilitacją i przywracaniem do zdrowia chorych zwierzątek. Gdy tylko wydobrzeją, wrócą na łono natury, a te, które ze względu na odniesione rany już nigdy nie poradzilyby sobie na wolności, trafią na stałe do schroniska dla dzikich zwierząt w Mikołowie.

Warunki finansowe - ośrodek utrzymywany będzie z prywatnych funduszy gospodarza - oraz lokalowe nie pozwalają na to, aby w przydomowym ogrodzie były leczone i rehabilitowane duże leśne zwierzęta, jak sarny, jelenie czy dziki. - *Na początek chcę, aby trafiły do mnie mniejsze ssaki oraz ptaki* - mówi Sławomir Łyczko. Dodaje, że takie gatunki, jako podopieczni bielskiego ośrodka, znajdują się we wniosku skierowanym do GDOŚ. Aby zgodę otrzymać, trzeba precyzyjnie określić, jakimi zwierzętami zainteresowana osoba czy instytucja chce się opiekować i udowodnić, że dysponuje warunkami umożliwiającymi przetrzymanie. Zanim zgoda zostanie wydana, sprawda to specjalna komisja. Bielszczanin nie wyklucza jednak, iż w przyszłości, jeśli znalazłby fundusze, zajmie się także rehabilitacją - po uzyskaniu zgody GDOŚ - większych zwierząt. Zławsza że ma już upatrzoną działkę, na której mógłby je „zakwaterować”. Problemem są jednak pieniądze. Bo co prawda zarówno Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska jak i samorządy lokalne mogą dotować takie ośrodki, jednak nie mają takiego obowiązku. Trzeba więc w pierwszym rzędzie liczyć tylko na siebie.

POCZĄTEK DROGI

Zanim w Bielsku-Białej rehabilitowane będą kontuzjowane i ranne sarny czy dziki, pomoc najpierw zapewniona zostanie mniejszym mieszkańcom pól i lasów. Kiedy to może nastąpić? - *Na razie jestem na początku drogi. Teraz, gdy dysponuję pozytywną opinią Rady Miejskiej, mogę przygotować wniosek do GDOŚ i czekać na to, aż na mojej posesji zjawi się komisja, która oceni czy dysponuję odpowiednimi warunkami do tego, aby przetrzymać i rehabilitować zwierzęta. Potem już tylko przyjdzie poczekać na decyzję GDOŚ. Myślę, że do połowy roku wszystko się wyjaśni* - tłumaczy bielski opiekun jeży.

Tekst i foto: **MARCIN PŁUZEK**

REKLAMA

Wróżenie z fusów

Zjedzą nas muchy i komary?

Zimę przez kilka miesięcy mieliśmy łagodną. Czy będzie to oznaczało, że w lecie zjedzą nas muchy, komary, meszki, kleszcze i inne paskudztwa?

Entomologowie z Bielska-Białej twierdzą, że w obecnej chwili odpowiedź na to pytanie jest wróżeniem z fusów. Wszystko będzie zależało od tego, jaka ostatecznie okaże się zima. Jeżeli potrwa dostatecznie długo, załatwi sprawę tak, jak gdyby trwała od grudnia. Dzień będzie stał się dłuższy, światła będzie więcej. Dla owadów będzie to sygnał, że kończy się zimowanie... Wylęgając się w takich warunkach ucierpią, gdyż będzie dla nich za zimno. Najlepiej więc, aby zima była mroźna, długa i beśnieżna. Beśnieżna, gdyż śnieg stanowi rodzaj „kołdry”, która nie dopuszcza do całkowitego zamrożenia, a to daje szansę nie lubianym stworzeniom.

Maria Kołodziejczyk, nauczycielka przedmiotów zawodowych w bielskim „Ogrodniku” mówi, że tegoroczna zima sprzyja owadom i dobrze się im zimuje. Ze względu na trwające od miesięcy ciepło i coraz dłuższy dzień, mogą zacząć wcześniejsze wylęganie. Z drugiej strony wszystko może się zmienić, gdy mróz potrzyma dłużej. Nasza rozmówczyni zaznacza, że te same prawa natury odnoszą się nie tylko do uprzykrzających życie owadów, ale również do tych pożytecznych - muchówek, złotoćków, bie-

dronek i innych. Zima może zatem okazać się bronią obosieczną.

Jarosław Rutkiewicz, szef bielskiego sanepidu, nie jest przekonany, czy wielkość populacji stawonogów jest związana z określoną temperaturą. Uważa, że bardziej mogą na nią wpływać zachwiania w ekosystemie wywołane przez ludzi, czy przemieszczanie towarów. - *Wiąże to z aurą? To pytanie możliwe do rozważenia, ale nie wiem czy ktokolwiek w tej chwili potrafi na nie odpowiedzieć* - zastanawia się.

Ciepła zima na przykład pszczołom nie pomaga. Wedle wszelkich standardów, powinny tkwić teraz w ulach, w stanie letargu, zbite w kłęb. To powoduje, że jedzą mniej, grzeją królową i są bardziej odporne na choroby. Maria Jakubiec z Bielska-Białej, która razem z mężem prowadzi pasiekę mówi, że pszczoły już zaczynają się czuć, czyli ruszają się i wylatywać z ula. - *Wybudzona pszczoła musi się oblecieć, wydalić produkty przemiany materii. Jeżeli tego nie zrobi, nie ma z niej pożytku. A tak się stanie, gdy teraz nadejdzie zima. Wysokie temperatury w pierwszej połowie stycznia nie zapowiadały nic dobrego. Jak żyję, takiej zimy jeszcze nie było* - mówi. (best).

Studio Snu

MATERACE I PODUSZKI

SKORZYSTAJ Z PODWÓJNEJ PROMOCJI.

PRZY ZAKUPIE **MATERACA** **PODUSZKA** LUB **KOŁDRA** GRATIS!

15% RABATU NA WSZYSTKIE PRODUKTY

Promocja trwa do 20 marca 2014 r.

Studio Snu, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Komorowicka 35
tel. +48 603 449 779

www.studiosnu.com.pl

Podbeskidzkie adresy Stanisława Janickiego

W starym i nowym kinie

Pod koniec ubiegłego roku świętował 80. urodziny. „W starym kinie” ze swadą opowiadał o filmach. Jego życie to gotowy materiał na film. Oto sceny związane z Podbeskidziem.



RODZINA

Stanisław Janicki sięga na półkę po oprawiony w ramkę obrazek. Vacuum Oil Company, rafineria w Czechowicach. - *To jest ewidentny dowód na to, że ja nie lę, kiedy mówię o miejscu mojego urodzenia. A tam, w głębi, wiadać dom, w którym się urodziłem* - pokazuje na obrazku. Ten dom stoi do dziś, można go zobaczyć jadąc pociągiem do Czechowic. Miał jeszcze siostrę, która zmarła nie przeżywszy dwóch lat i o trzy lata starszego brata. Mama umarła kiedy miał sześć lat. Zna ją tylko ze zdjęć i opowieści - chorowała na gruźlicę, nie dopuszczano do niej dzieci. Była rodowitą pszczyńianką. Jej dom rodzinny stoi przy rynku w Pszczynie, Janicki w nim później pomieszkiwał. Ojciec pochodził ze Skoczowa, a dziadek z Kęt.

Po śmierci mamy ojciec - działo się to w czasie wojny - ożenił się ponownie. Wybranka pracowała wcześniej razem z nim w rafinerii. Druga mama - tak o niej mówi Janicki - pochodziła z Białej, dokładny adres: Komorowicka 15, dom jeszcze stoi, pomieszkiwał w nim, kiedy się przygotowywał do matury.

Większość wojny przeżył w Kętach. Willa - a jakże! - ciągle stoi. Mieszkali z matką i bratem u pani Reimschuessel. Była to wdowa po poruczniku Zygmuncie Reimschusslu, który zginął pod Rajskiem, a dziś ma w Kętach swoje rondo. - *Pani Reimschuessel była nauczycielką i urzędowała nam lekcje historii, i języka polskiego. Jej córka, Jadwiga, to była moja pierwsza, szczenięca miłość* - opowiada. Gdy front się zbliżał, przenieśli się do Skoczowa. Tam rozpoczął szkolną edukację. Potem ojciec wrócił z wojny i zaczął pracować w bielskim browarze. - *Zamienił ropę naftową na piwo* - komentuje Janicki. Zamieszkali w browarze, gdzie ojciec dostał dwa pokoje.

BROWAR

- *To co się stało z browarem to jest hańba* - uważa. - *To była perła. A poza tym - gotowe muzeum. Kiedy po latach wróciłem do Bielska, właśnie tam skierowałem pierwsze kroki. Browar już nie działał, ale tam było wszystko. Na półkach, które ciągnęły się przez całą ścianę, stała kolekcja butelek, starych, przedwojennych. Na ścianach wisiały plakaty. I to na naszych oczach zamieniało się w kompletną ruinę, aż została tylko kupa gruzu* - mówi z żalem. Jego ojciec był głównym księgowym w browarze, a on, jako dzieciak, z okna służbowego mieszkania oglądał ruch na Cieszyńskiej.

Poza tym włóczył się po browarze i wszędzie wściubiał nos. Aż wreszcie się dojrzał. Pracownicy browaru namówili go, by wypił syrop, dodawany do piwa. - *Ty tego nie wypijesz, to jest strasznie słodkie* - podpuszczały mnie. A ja na to: - *Jak to nie wypiję? Ja nie wypiję? I wypilem całe to świństwo, a było tego z pół litra. Od tamtego czasu, właściwie po dziś dzień, mam uraz do słodkiego* - wspomina ze śmiechem.

Kolejny bielski adres to Grodzka 248, willa oczywiście stoi do dziś, przed rondem przy Hulance. - *Wtedy to był taki ostatni miejski dom* - mówi. - *Chodzenie w góry stało się rytuałem. Najpierw z rodzicami, potem z kolegami. Układało się choinki, na to płaszcz, palatka, dwie ciupaki, kociolek... To była prawdziwa turystyka, a nie to, co dziś - turystyka z kartą kredytową* - śmieje się.

Miał problemy z płucami, ojciec wysyłał go do Rabki do sanatorium. - *Postawiono diagnozę, że jak dożyję 21 roku życia, to już będę żył. No więc jak rodzice to usłyszeli, to się trzęśli nade mną. Ciągle słyszałem: nie wolno ci biegać, grać, pocić się i tak dalej. Miałem już tego serdecznie dość* - wspomina. Pomógł mu brat, który trenował pływanie. - *Ćwiczył w Wapieniczance, był tam basen na rzece, lodowata woda. Z tym, że potrzebował kogoś do mierzenia czasu. Więc ja mierzyłem mu czas, a on w zamian nauczył mnie pływać. Potem zacząłem jeździć na rowerze do Skoczowa, tam i z powrotem aż wreszcie przestałem być chuchro*.

EDUKACJA

Ze szkoły podstawowej najbardziej zapamiętał lekcje religii (nie miało to wielkiego wpływu na jego katolicyzm - dziś jest honorowym przewodniczącym Stowarzyszenia Szlakiem Braci Polskich, czyli arian). Wszystko dlatego, że w ciepłe dni odbywały się w ogrodzie pod wielką jabłonią, ksiądz stał pod drzewem, a uczniowie siadali na trawie wokół niego. Dalsza edukacja odbywała się w budynku, który dziś mieści liceum im. Kopernika. Najpierw uczęszczał tu do gimnazjum, z którego dwukrotnie go wyrzucano, a potem do liceum handlowego, choć handel nie interesował go kompletnie, chodziło jedynie o to, że nauka rozpoczynała się o czternastej.

W gimnazjum uczył go profesor Merta, srogi pedagog, postać znana w mieście. Kiedy przerabiali utwory dramatyczne, rozdział role pomiędzy uczniów. Wtedy był to pomysł nowatorski, ale większość miała problemy z czytaniem. A że profesor nie mógł słuchać bełkotu, to zwykle kończyło się tak, że sam przejmował daną rolę. Raz czytali „Cyda” Corneilla. - *I zostało nas dwóch: pan profesor i ja. Wyglądało to jak pojedynek: ja reprezentuję klasę, on ciało pedagogiczne. Ogromne napięcie, w klasie cisza jak makiem zasiał. I nagle przypadła mi w udziale taka oto kwestia: „Ha, ty stary grzybie, za trzy dni śmierć ciebie i tak przydybie”*. Jak to wprost wykrzyczałem, wywołało to prawie owację na stojąco. Profesor nie protestował, w końcu sam tego chciał, a zadanie wykonałem bezbłędnie - mówi.

FILMY

Pierwszy film? Oczywiście, że pamięta. To była „Królewna Śnieżka”. Ojciec zabrał Stanisława i brata do „Romy” (dziś teatr muzyczny) w Warszawie. Po wojnie obejrzał „Znachora” z Junoszą-Stępowskim. Potem w Bielsku bez prze-

rwy - jak mówi - latał na zmianę, to do „Rialto”, to do „Apollo”, choć niełatwo było wtedy zdobyć bilety do kina. Spodobało mu się na tyle, że sam chciał robić filmy.

Zdecydował się zdawać na reżyserię, tylko że zapomniał o egzaminach, bo... junak Ochotniczych Hufców Pracy „Służba Polsce” budował Mielec. Był przodownikiem pracy i nauki, miał wolny wstęp do szkoły wyższej, ale nie do artystycznej, tam było trzeba zdać egzamin, o czym zapomniał. Więc wybrał dziennikarstwo. Najpierw była specjalizacja sportowa, zdobył nawet certyfikat sędziego lekkoatletycznego i zdarzyło mu się sędziować zawody sportowe. Ale szybko przerzucił się na specjalizację filmową, gdzie zajęcia prowadził słynny prof. Jerzy Toeplitz.

Potem był etat w „Żołnierzu wolności”, branżowe czasopisma „Film” i „Kino” oraz telewizja, czyli „W starym kinie”, ale o tym trzeba by napisać osobny artykuł albo i książkę, bo program nie schodził z ekranu przez 32 lata. Dziś już nie biega do kina, tak jak kiedyś. Sam zrobił ponad 40 filmów. Poza tym od kiedy reżyseruje, nie pisze już recenzji, bo uznał, że nie można siedzieć na dwóch stołkach. Co nie znaczy, że nie jest na bieżąco: ostatnio w Warszawie obejrzał nowy film Polańskiego. W mieszkaniu ma imponującą kolekcję filmów. O emeryturze nawet nie myśli: prowadzi program w telewizji Kino Polska (tak samo jak „W starym kinie” zaprasza na stare filmy - teraz nazywa się to „W iluzjonie”) i audycję w radiu RMF Classic („Odeon Stanisława Janickiego”).

POWRÓT

Z Bielska wyjechał po maturze, w 1951 roku. Wrócił po ponad czterdziestu latach, w 1995. Dlaczego? - *Nie czułem się dobrze w Warszawie. W Bielsku miałem z okna widok na Szyndzielnię i Klimczok. Jak miałem się dobrze czuć wśród betonowych bloków? Stolica zaczęła mnie już mierzwić. Pęd do pie-*

niądza, nieustanny pośpiech, pozerstwo. A ponieważ od pewnego momentu nic mnie już tam nie trzymało na stałe, więc uznaliśmy z żoną i synem, że możemy mieszkać gdzie indziej. Położyłem mapę na stole. Braliśmy pod uwagę Trójmiasto, Poznań i Bielsko. Najwięcej argumentów miała stolica Podbeskidzia - tłumaczy. Był wśród nich i taki, że jest tu szkoła muzyczna dla syna, o której miał znakomitą opinię. Potwierdziło się - syn jest dziś kustoszem Muzeum Chopina w Warszawie.

Najpierw zamieszkali na Złotych Łanach. Potem był krótki okres w domu w Straconce, aż wreszcie od kilku lat mieszkanie w bloku przy Grunwaldzkiej, pełne książek, filmów, obrazów.

Po śmierci żony mieszka sam. Deklaruje, że już nigdzie nie zamierza się stąd ruszać. Żeby zrozumieć dlaczego wystarczy wyjrzeć przez okno jego pracowni: rozciąga się z niej wspaniały widok na wzgórze Trzy Lipki.

DZIEŃ

Jak wygląda typowy dzień 80-latka? Budzi się bardzo wcześnie, na przykład o 4 nad ranem, ale i to nie może być czas stracony - zresztą można odnieść wrażenie, że Stanisław Janicki w ogóle nie uznaje straconego czasu. Podkład muzyczny ma przygotowany, słucha radia Swiss Classic, które serwuje tylko muzykę klasyczną. I główkuje: o czym napisze felieton, czy zdąży albo czy życie ma sens. Aktywność zaczyna o wpół do szóstej od gimnastyki: ma bieżnię, wielką piłkę i ćwiczy około półtorej godziny. Potem siada do śniadania, a o dziewiątej do komputera. Pracuje do szesnastej, z przerwą na obiad, który sobie robi, albo idzie naprzeciwko do jadalni, gdzie karmią dobrze za 12 złotych. Czasem robota się przedłuża, ale taką ostatecz-

Dla stulatki z Węgierskiej Górki

GRATULACJE OD PREMIERA

23 stycznia, Maria Zawada z Ciśca obchodziła setne urodziny.

Całe życie jubilatki związane było z Żywiecczyną. Urodziła się w Milówce, tam przeżyła dzieciństwo i młodość. Gdy pojawiła się miłość, a wraz z nią ślub, pani Maria przeniosła się do Ciśca, zmieniając nazwisko na Wajdziak na Zawada. Działo się to w latach trzydziestych XX wieku. Stulatka całe życie pracowała - zajmowała się domem, doglądała gospodarstwa i wychowywała trójkę dzieci. Doczekała się siedmiu wnuków i sześciu prawnuków. Od 1995 roku jest wdową. Mieszka z córką Anną, która opiekuje się mamą codziennie.



Pani Maria w otoczeniu urodzinowych gości.

Premier Donald Tusk tak napisał do pani Marii: *Niech mi będzie wolno tą drogą podziękować Pani w imieniu własnym i całego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej za wszelkie trudy i owoce minionych stu lat oraz złożyć życzenia*

na cezurą jest 17, kiedy ogląda Teleexpress, który mu starcza za całą publicystykę w polskiej telewizji. W ogóle bardzo mało ogląda polskiej telewizji, za to sporo zagranicznej, ze szczególnym upodobaniem japońskiej i chińskiej, bo na punkcie Dalekiego Wschodu ma - jak sam mówi - lekki skręt. Nie ma tylko programów czeskich (prababka pochodziła z Moraw), i szwajcarskich (ma obsesję na punkcie tego kraju). Po piątej ma czas na spotkania z licznymi znajomymi. O 18 kolacja, a po 22 bierze książkę i kładzie się do łóżka.

Z jednej z największych swoich przyjemności, chodzenia po górach, musiał zrezygnować. Nogi nie noszą już tak jak kiedyś. Dawniej wsiadał w samochód, zabierał psa i ruszał na Magurkę albo do Wapienicy. Wyprawy w góry zastąpił wędrowaniem po mieście. Kocha wszystko co zostało ze starego Bielska. - *Chodzę po Słowackiego, Cieszyńskiej czy Sobieskiego i to mnie cieszy. Wsiadam z taksówki przy hotelu „Prezydent” i już jest mi dobrze. W szczery zachwyt wprawia mnie to, jak się obchodzi w Bielsku ze starociami. Pomijam browar, to traktuję jak skandaliczny wyjątek. Ale generalnie nie burzy się porządku urbanistycznego, zachowuje się to co stare, zagospodarowuje w nowy sposób* - mówi z uznaniem.

Ciągle jest aktywny, na zamku Sułkowskich ma spotkania z kinomanami, szykuje książkę pod roboczym tytułem „Moja telewizyjna przygoda”, w której ma być mniej o nim, więcej o jego rozmówcach. A film o jego życiu? Właściwie to taki już powstał: nakręcił go przyjaciel Janickiego od 30 lat, operator i dokumentalista Krzysztof Tusiewicz.

Tekst i foto: **WOJCIECH MAŁYSZ**

zdrowia i pogody ducha na kolejne lata. Jubilatce składali też życzenia wójt Węgierskiej Górki Piotr Tyrlik, gminni urzędnicy oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich Mały Cisiec. „Kronika” dołącza się do życzeń. (best)

Czechowicka Złota Jesień

ŻYCIE NA ZACISZU

Z reguły trafiają tu, gdy podupadają na zdrowiu, a życie w samotności jest już niemożliwe. Albo gdy bliscy nie mają czasu, by się nimi stale opiekować. Pierwsze tygodnie w domu spokojnej starości niemal dla wszystkich są trudne, szczególnie dla tych przyzwyczajonych do samodzielności i ciężkiej pracy.



Antonina Zięba

W Czechowicach-Dziedzicach przy ulicy Zacisze stoi - dokładnie od trzech lat - ładnie wkomponowany w teren niski budynek. To tam z mrocznej kłitki przy ul. Hutniczej przeniół się Dom Pomocy Społecznej „Złota Jesień”. Używana kilka dekad temu mało subtelna nazwa „dom starców” nijak ma się do kojarzonej z nią atmosfery i warunkami, w jakich żyje 25 czechowiczank, z których większość pobyt w gminnym ośrodku opłaca ze swojej emerytury.

Życie w zwyczajnie przedpołudnie w „Złotej Jesieni” toczy się powolnym tempem. Ci najbardziej schorowani i słabi leżą w swoich pokojach lub wypoczywają w obszernej sali z widokiem na zimowy ogród i podwórze. Niektórzy czytają książki i gazety, inni przyjmują gości, a

jeszcze inni udają się na spacer. Pani Helena wraz z kilkoma innymi osobami wycharowuje kotyliony na imprezę z okazji trzeciej rocznicy oddania do użytku nowej siedziby. Warsztaty artystyczne dwa razy w tygodniu prowadzi Anna Bednarczyk, zachęcająca podopiecznych do aktywności i pomagająca im rozwinąć skrywane - często przez całe życie - talenty. Ściany całego domu i półki pełne są dzieł pensjonariuszy.

- Dzisiaj może jest tu spokojnie, ale często mamy tu bardzo gwarno i wesoło - zapewnia Antonina Zięba, która w ośrodku mieszka już piętnaście lat i jest w nim niezastąpioną postacią. Wylicza z wielką dokładnością ostatnie wizyty władz



Irena Liśkiewicz

miasta, przedszkolaków, spotkania kolędowe i bale. Jest wręcz żywą encyklopedią „Złotej Jesieni”, pieczołowicie dokumentując życie domu, opisując jego mieszkańców i pracowników, prowadząc kroniki i pisząc niezwykle wiersze inspirowane wydarzeniami w DPS-ie. Tańczyłbym, gdybym mógł, ale nie mam... zdrowych nóg - tak autoironicznie opisała udany bal karnawałowy.

Z reguły wszyscy mieszkają tu do końca swoich dni. Ale inaczej jest w przypadku Ireny Liśkiewicz. - Człowiek od zawsze był nauczony roboty i teraz tego brakuje. Jeszcze niedawno pracowałam w swoim ogródku pod domem na Górnych. Ale rok temu dostałam udaru i mam bardzo ograniczone możliwości poruszania lewą częścią ciała. Muszę jeździć na wózku. Lewą dłoń mam niesprawną - mówi czechowiczanka. - Każdy wolalby wracać do zdrowia w swoim domu, ale byłam zmuszona znaleźć inne rozwiązanie. Przecież nie będzie się mną stale opiekować dziewięćdziesięcioletnia mama, choć na szczęście ma na tyle siły, by mnie często odwiedzać. Pozostali domownicy pracują i trudno od nich wymagać, by się mną na okrągło zajmowali. Ćwiczę tutaj, czekam na rehabilitację w Goczałkowicach i mam nadzieję, że za pół roku zacznę samodzielnie chodzić i wrócę do siebie. Na początku ciężko było mi się przyzwyczaić do mieszkania tutaj z powodu zupełnego innego trybu życia. Tu mam cały czas wolne. Ale znalazłam sobie zajęcia. Rozwiązuję krzyżówki, zapraszam przyjaciółki, chodzę na warsztaty, podczas których jedną ręką tworzę piękne ozdoby, o co bym się nigdy nie podejrzewała.

Nieco dłużej, bo już dwa lata, przy ul. Zacisze mieszka pani Helena. - Sam fakt patrzenia na osoby chore i leżące powodował na początku, że psychika „siadała”. Sama poruszałam się o kulach. Teraz chodzę już samodzielnie i czuję się dobrze. Mamy tu świetne wa-

runki, dobre jedzenie i przede wszystkim godną podziwu opiekę - ocenia mieszkanka.

Pół roku temu do „Złotej Jesieni” los zaprowadził 85-letnią panią Irenę. - W domu od dawna mieszkalam sama. Mąż od trzydziestu lat nie żyje. Jeszcze do niedawna jakoś sobie radziłam, pracowałam w ogrodzie. Gdy do zrobienia były cięższe prace, za niewielkie pieniądze prosiłam o pomoc kogoś z sąsiedztwa. Jednak później ze zdrowiem było coraz gorzej. W jednym roku aż trzy razy dostałam zapalenia płuc, silnej astmy... Bywało tak, że robiło mi się słabo, upadałam na podłogę, potlułam się. Doszło do tego, że w domu chodziłam wystraszona. W końcu w szpitalu stwierdzili, że potrzebuję całodobowej opieki - wyznaje. - Na starość miało się mną opiekować małżeństwo, któremu zapisałam dom. Jednak oboje umarli. Dom przepisałam ich dzieciom, ale takie są czasy,



Pani Helena

że muszą ciężko pracować, opiekować się swoimi dziećmi i nie mogę od nich wymagać, by rzucili wszystko dla mnie. To raczej oni potrzebowaliby mojej pomocy. A moja emerytura nie pozwala mi zatrudniać na stałe domowej opieki. Tak tu się znalazłam - przybliża. Pani Irenie mówienie przychodzi z trudnością. Wspomaga się urządzeniem dostarczającym tlen. - Odkąd tu trafiłam, jest ze mną coraz lepiej. Zdrowie lepsze, samopoczucie także. Ciągle mnie ktoś odwiedza, personel od początku był dla mnie serdeczny i wyrozumiały. Jestem teraz o wiele bardziej spokojna - mówi czechowiczanka.

Swój wiek i stan zdrowia 73-letni pan Kazimierz podsumo-



Alojzy Starzek

wuje krótko: - Ze starych rzeczy, to dobre są tylko... wina i skrzypce. Jednak nie brakuje mu werwy i zainteresowania światem. O polityce może rozmawiać godzinami. Namietnie czyta książki i ogląda mecze piłkarskie, co jest niejako kontynuacją jego piłkarskiej kariery w „Górniku”. - Jak trafiłem do tego domu? Byłem górnikiem, mieszkałem sam - mówi. - Później przyszły problemy ze zdrowiem - operacja stawu biodrowego, niedowład lewostronny... Potrzebowałem opieki i rehabilitacji. Trzeba się było jakoś zaaklimatyzować w nowym otoczeniu, w którym znalazłem się w 2004 roku. Każdemu życzę na starość takiej opieki.

Alojzy Starzek mieszka w „Złotej Jesieni” od dwóch dekad i jest jedną z najbarwniejszych tu osób. Od początku uświetnia wszystkie uroczystości grą na akordeonie. Nie przeszkadza mu w tym nawet problemy ze słuchem i wstawiony niedawno rozrusznik serca. W świątecznym okresie zagrał wiele kolęd. Mimo wieku, podąża za nowoczesnością. - Wkrótce zamienię ciężki akordeon na elektroniczny - zdradza.

Najstarsi stażem mieszkańcy nie bez nostalgii patrzą na upływające w „Złotej Jesieni” lata. - Bo czas szybko leci. Podczas mojego pobytu byłem już na dwudziestu pięciu pogrzebach. To zawsze ciężkie chwile, gdy ktoś od nas odchodzi - mówi Alojzy Starzek. - Sporo osób podupadło na zdrowiu. Żał patrzeć, gdy ktoś, z kim się zawsze rozmawiało, ma zaniki pamięci czy ostatnie lata musi leżeć w łóżku. Ja mam nadzieję, że z Bożą pomocą uda mi się nadrobić zaległości w kronice naszej „Złotej Jesieni” - dodaje Antonina Zięba.

Tekst i foto: **MARCIN KAŁUSKI**

Świnna: złote, a nawet żelazne

Medalowe pary



FOTO: PAMEL SZCZOTKA

W Świnnej swoje święto miały niedawno pary małżeńskie obchodzące złote, szmaragdowe, diamentowe, a nawet żelazne gody.

Po osiem par świętowało złote gody, czyli 50-lecie pożycia małżeńskiego, i szmaragdowe, czyli 55-lecie. Z kolei diamentowe, czyli 60-lecie, obchodziły dwie pary, a jedna para żelazne, czyli 65-lecie! W kościele w Świnnej podczas mszy ksiądz Stanisław Kuczek udzielił parom sakramentu odnowienia małżeństwa, a potem uroczystość przeniosła się do Gminnego Ośrodka Kultury. Oprócz medali od prezydenta Polski Bronisława Komorowskiego pary otrzymały listy gratulacyjne i kwiaty.

65-lecie świętowali: Wiktoria i Stanisław Owsionka, 60-lecie: Genowefa i Tadeusz Paślawscy oraz Agata i Bronisław Ponikwia, 55-lecie: Maria i Rudolf Barteczko, Zofia i Józef Cebrat, Anna i Józef Hura, Barbara i Eugeniusz Jurasz, Maria i Czesław Kachel, Aleksandra i Antoni Maślanka, Cecylia i Roman Stokłosa oraz Maria i Jan Urbaniec, a 50-lecie: Zofia i Władysław Butor, Ewa i Władysław Dziaki, Czesława i Józef Gałuszka, Elżbieta i Stanisław Marek, Janina i Stanisław Mrowiec, Helena i Andrzej Sz wajca, Józefa i Franciszek Wiewióra oraz Krystyna i Jan Wiewióra. (ps)

Chełmek: zmiany w służbie zdrowia

Dyrektorska karuzela

Przychodnia zdrowia w Chełmku ma tymczasowego dyrektora, kolejnego w ostatnich latach. Dyrektorska karuzela kręci się tam intensywnie...

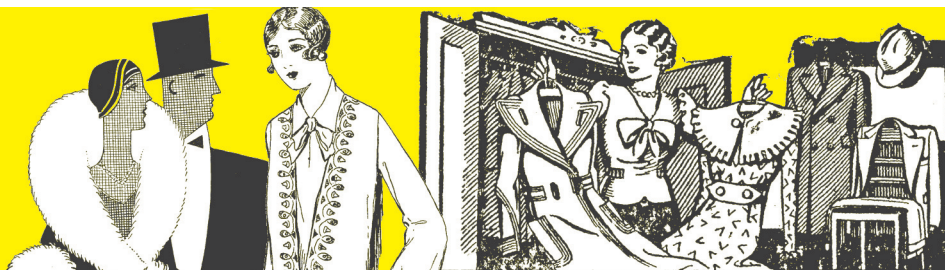
Zawirowania wokół dyrektorów w Samodzielnym Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Chełmku, który podlega Urzędowi Miejskiemu w Chełmku, trwają już od połowy 2011 roku. Wtedy rozgorzał konflikt między częścią lekarzy a ówczesnym dyrektorem Michałem Bochenkiem. Niektórzy lekarze złożyli nawet wypowiedzenia z pracy. Wtedy wydawało się, że dojdzie do całkowitego zamknięcia przychodni w Chełmku. Grupa mieszkańców zaczęła protestować, gdy Michał Bochenek zwolnił z pracy dok-

tora Haniego Youssefa. Wtedy domagano się odwołania dyrektora. Pod koniec września 2011 roku Bochenek zrezygnował ze stanowiska. Tymczasową szefową przychodni w Chełmku została Maria Srebro-Przybyłowska. Wkrótce ogłoszono konkurs na stanowisko dyrektora. Zgłosiło się aż dziesięciu kandydatów. Komisja wybrała Bernadettę Weideman-Nimptsch z Katowic. Stanowisko objęła na początku 2012 roku. Jednak kilka tygodni temu złożyła rezygnację. W Chełmku pojawiły się plotki, że popadła w konflikt z kilkoma lekarzami i zwolniła z pracy pediatrę. Dyrektorka odszedł na własną prośbę, a na jego miejsce zatrudniony zostanie nowy.

Burmistrz Chełmka Andrzej Saternus również demuntuje plotki i spekulacje.

- Umowa o pracę z dyrektorką została rozwiązana na jej wniosek, chociaż obowiązywała do końca 2017 roku. Swoją prośbę umotywowowała tym, że przechodzi do innej pracy. Na pełniacą obowiązki dyrektora powołana została Katarzyna Siata, która ma doświadczenie w kierowaniu placówkami służby zdrowia. Będzie zarządzać przychodnią w Chełmku do czasu rozstrzygnięcia konkursu. Warto podkreślić, że wbrew różnym plotkom, sytuacja finansowa przychodni na koniec 2013 roku była stabilna i zamknęła się wynikiem pozytywnym - zaznacza burmistrz Andrzej Saternus. (ps)

Kronika Beskidzka moda zdrowie i uroda



Jak się bawić, by nie przytyć

LAJTOWE ZABAWY

Karnawał jest idealną porą do nadrobienia towarzyskich zaległości. Czas spotkań i zabaw to też okazja do zasiadania przy suto zastawionym stole. Zamiast więc tracić zapasy tkanki tłuszczowej, które zdążyły się nagromadzić w czasie nie tak dawnych świąt, ponownie przybiera się na wadze. Z pomocą bielskiej dietetyczki Justyny Cieślcy, przygotowaliśmy poradnik, jak nie przytyć w karnawale.

Po pierwsze. Nie należy wychodzić z domu głodnym. Jeśli planuje się wyjście na imprezę, trzeba jeść normalnie, jak każdego dnia, 3-4 posiłki. Nie rzucimy się wówczas od razu na różne przekąski i dania.

Po drugie. Trzeba nauczyć się odmawiać. Jest to wciąż najlepszy sposób na ograniczenie spożycia nadmiernych kalorii. Wystarczy grzecznie odmówić gospodarzowi, a smakołyki, na które się skusimy nakładać w małych porcjach na małe talerze.

Po trzecie. Trzeba ograniczyć spożycie alkoholu, gdyż jest wysokokaloryczny. Bardzo tłuczące są kolorowe słodkie drinki i „damskie” piwa. Najlepsze jest wino (kieliszek wytrawnego wina to 65 kcal), jednak gdy nie chce się zrezygnować z drinków - warto wybierać te z coca-colą light lub zero. Gorzej z piwem czy wódką. Kieliszek wódki (50 ml) to aż 110 kcal, a 0,5 l piwa to aż 245 kcal.

Po czwarte. Tańcz, ile sił w nogach! Godzina szybkiego tańca może spowodować spalanie nawet 500 kcal. To więcej niż podczas godziny spędzonej na biegni. Warto więc skorzystać z okazji, która... powtórzy się dopiero za rok.

Dla tych, którzy są gospodarzami, przygotowaliśmy kilka przepisów na lekkie przekąski, dzięki którym nasza waga nie podskoczy do góry.

Tortilla z łososiem. Składniki: kilka placków tortilli pszennej (najlepiej przygotować ją samemu w domu z mąki, wody, soli i gorącej wody), wędzony łosoś, serek kanapkowy ze szczypiorkiem, zielona sałata.

Przygotowanie: placki tortilli posmarować serkiem kanapkowym ze szczypiorkiem, na środek

ku ułożyć umytą i osuszoną sałatę i plastry wędzonego łososia. Tortillę ściśle zwinąć, pokroić na mniejsze kawałki (1,5 cm) i nakłuć wykałaczkami, tak by się nie rozwinęły.

Szaszłyki rybne z warzywami. Składniki: mintaj surowy, pieczarki, papryka czerwona, cebula czerwona, cukinia, przyprawy (sól, pieprz, tymianek, oregano), oliwa z oliwek, sok z cytryny.

Przygotowanie: cukinię pokroić na grube plastry, paprykę w dużą kostkę, pieczarki zostawić w całości. Cebulę podzielić na cząstki, a rybę na kawałki (jeżeli była mrożona to dobrze odsączyć ją z wody). Doprawić lekko solą i pieprzem. Nadziewać na szpikulce kawałki ryby na przemian z cukinią, papryką, pieczarką i cebulą. Posypać przyprawami oraz położyć odrobiną oliwy. Piec na grillu lub w piekarniku po 10 minut z każdej strony. Przed podaniem skropić sokiem z cytryny.

Pieczony jabłko nadziewane aromatycznym twarogiem. Składniki: jabłko, ser twarogowy chudy, jogurt naturalny, cynamon, kardamon mielony, imbir tarty, goździki, miód, rodzynki suszone. Przygotowanie: jabłko umyć, następnie odciąć jego górną część, w taki sposób, by mogła spełniać rolę daszka. Środek jabłka wydrążyć, pozostawiając ścianki grubości około 2 cm. W naczyniu połączyć twaróg, jogurt, przyprawy, miód i rodzynki. Składniki wymieszać i nadziewać jabłko. Wierzch jabłka przykryć daszkiem nakłutym goździkami. Piec w temperaturze 180 stopni około 30 minut.

Koreczki pomidorowe z mozzarellą. Składniki: pomidorki koktajlowe, świeża bazylia, ser mozzarella, pieprz, sól, oliwa z oliwek. Przygotowanie: umyte i osuszone pomidorki pokroić na trzy plasterki, mozzarellę pokroić na mniejsze kawałki, a umyte liście bazylii poprzecinać na pół. Następnie wszystkie składniki nadziewać na przemian na wykałaczki. Całość oprószyć świeżo mielonym pieprzem i solą. Na końcu skropić lub spryskać je odrobiną oliwy z oliwek. (nat)

REKLAMA

KARNAWAŁ Z... POLICJANTKĄ

Karnawał w pełni, można poszaleć. Ci, którzy zdecydowali się na bal przebierańców, mają szczególnie spore pole do popisu, bo na Podbeskidziu wymyślne i niezwykle atrakcyjne kostiumy są w zasięgu ręki każdej kobiety.

- Oprócz bogactwa seksownej i subtelnej bielizny, jaką oferuje marka Obsessive, sporą część kolekcji stanowią wyjątkowe kostiumy. Każdy znajdzie u nas coś dla siebie - tak, aby spełnić swoje fantazje czy też po prostu wprowadzić trochę urozmaicenia. Od agresywnych policjantek, pikantnych kocic, dzikich kowbojek (Cowgirls) rodem z westernów, niebezpiecznych więźniarek, eleganckich sekretarek, po opiekuńcze, ale kuszące pielęgniarki czy uczennice. Cały czas staramy się wychodzić z nowymi propozycjami - ostatnio była to na przykład słodka Królowa Śnieżka, która zasilila szereg bajkowych, fantazyjnych kostiumów i szybko zyskała grono sympatyków, którzy wcześniej z pewnością mieli w swojej kolekcji nasz kostium Czerwonego Kapurka (Little Red Cap) czy Indianki (Pocahontas). Co ważne, wiele modeli dostępnych jest w kilku krojach. I tak na przykład kobiety chcące wcielić się w rolę policjantki mają do wyboru aż cztery różne modele. Mogą kupić taki dostępny z sukienką, spódniczką, szorcikami czy pikantnym gorsetem. To samo jest z pielęgniarką, która kusi aż w siedmiu krojach! Często do naszych kostiumów dołączamy akcesoria takie jak stetoskop, kajdanki, kowbojski kapeluszy czy królicze uszy, dzięki którym pikantny wieczór we dwoje, bądź szalony bal przebierańców może stać się ekscytujący - zapewnia Sylwia Dyrek, specjalista ds. marketingu marki Obsessive.

Większość kostiumów dostępnych jest w dwóch rozmiarach. Niektóre panie takie rozwiązanie może zaskoczyć, inne wręcz zniechęcić do zakupu, jednak - jak zapewnił nas specjaliści marki Obsessive - kostiumy często tworzone są z elastycznych materiałów, które perfekcyjnie dopasowują się do ciała i sprawiają, że ich noszenie jest wygodne. - Oczywiście przed zakupem zachęcamy zawsze do dokładnego sprawdzenia wymiarów danego modelu, aby dobrać rozmiar odpowiedni dla siebie. W razie wątpliwości zawsze służymy pomocą. Na stronie sklep.observative.pl przy większości produktów dostępny jest rysunek pomocniczy, który ułatwia klientom dopasowanie bielizny indywidualnie do ich potrzeb - wyjaśnia specjalista z Obsessive.

Przeglądając stronę internetową, a także katalogi z bielizną nasuwa się pytanie, skąd czerpa-



Karnawał w tak przyozdobionym towarzystwie przypominać nam będzie ten z Rio...

ne są inspiracje do tworzenia tego typu kostiumów, a także ich modeli? Bo przecież każdy z nich jest oryginalny i dopracowany z dbałością o najmniejszy szczegół. Jak się okazuje, firmowi projektanci inspirację czerpią od klientów, chcąc spełnić ich oczekiwania. - Często podsuwane nam są pomysły na nowe przebieranki, czytamy także wypowiedzi na naszym blogu czy profilu facebookowym. Zachęcamy do fantazjowania, ponieważ naszą misją jest wprowadzać wyobrażenia w życie. Moda, konwencje i upodobania ewoluują, dotyczy to także bielizny, dlatego nieustannie obserwujemy to, co dzieje się na rynkach zagranicznych. Właśnie odwiedziliśmy prestiżowe targi bielizny organizowane w Paryżu, gdzie mogliśmy pochwalić się naszą kolekcją, a przy okazji sprawdzić co oferują inni producenci. Zależy nam na tym, aby zachować pozycję lidera w branży i nie pozostać w tyle. Nie odpuszczamy nawet na chwilę, dlatego z roku na rok nasza kolekcja prężnie się rozrasta. Dopasowujemy się do potrzeb współczesnego pokolenia, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie - mówi Sylwia Dyrek.

Można się o tym przekonać wchodząc na stronę internetowego sklepu Obsessive. Tu na klientów czeka efektowna bielizna w przystępnej cenie. Są modele mniej i bardziej popularne, ale każdy jest w stanie znaleźć coś idealnego dla siebie lub partnerki. - Naszym bestsellerem jest

przede wszystkim kostium stewardessy. Klienci często wybierają również kostium króliczka - Bunny suit, czy też seksownej pokojówki - Housekeeper. Dużą popularnością cieszą się modele kuszących pielęgniarek - Emergeny bądź Medica. Hitem okazała się nowa odsłona słodkiej uczennicy - Schooly - z krótkim, obcisłym topem i uroczą, plisowaną minispódniczką w

szkocką kratę oraz gorset stewardessy - kuszący pięknym, soczystym kolorem, perfekcyjnym wykończeniem i dopełniającymi całość dodatkami - poleca specjalista marki Obsessive. (nat)

RABAT Dla czytelników „Kroniki Beskidzkiej” mamy wyjątkowy rabat na bieliznę Obsessive. Wystarczy w specjalne pole przy składaniu zamówienia na sklep.observative.pl wpisać „KRONIKA”, aby otrzymać -10% na całe zakupy! (nie dotyczy produktów przecenionych i II gatunku, obowiązuje do 28.02.2014 r.).

KONKURS Dla naszych czytelników mamy komplety bielizny Obsessive. Otrzymają je osoby, które wytną trzy kupony zamieszczone w aktualnym, przyszłym (06.02) oraz kolejnym (12.02) numerze tygodnika, oraz najciekawiej zrealizują zadanie i odpowiedzą na pytanie podane w ostatnim konkursowym numerze. Komplet trzech kuponów z odpowiedzią na pytanie oraz sloganem należy dostarczyć do redakcji w Bielsku-Białej (ul. Dubois 4) do 20 lutego. Spośród uczestników konkursu redakcyjne jury wyłoni trzech laureatów, którzy otrzymają bieliznę Obsessive. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie: www.kronika.beskidzka.pl

KUPON 1



Casting na miss!

Już niedługo, 8 lutego, odbędzie się casting w którym mogą wziąć udział tylko piękne kobiety. Z myślą właśnie o nich po raz kolejny bielska Agencja Mody Prestige organizuje galę wyborów Miss Polonia Podbeskidzia. Tegoroczna edycja zapowiada się bardzo ciekawie, dlatego jeśli tylko ma się w rodzinie, sąsiedztwie bądź jako koleżankę śliczną dziewczynę, warto namówić ją na udział w castingu. Odbędzie się on w Magnum Pub w Bielsku-Białej, (ul. Ratuszowa 3; 12.00). Wszelkich szczegółów można dowiedzieć się dzwoniąc pod numer: 600 077 609. (nat)

Kiermasz kamizelek, kurtek, płaszczy i galanterii z najlepszych futer sztucznych



zaprasza firma **Magra**

EKSKLUZYWNE IMITACJE FUTER NATURALNYCH

Wielka okazja
kurtki i płaszcze
od 99,00
do 699,00 zł !!!

Bielsko-Biała (Straconka), ul. Miernicza 170
od poniedziałku do piątku 8.30-16.00, sobota 10.00-13.00
Telefon 33 8140890, www.magra-futra.pl.

Do logopedy

Nie zwlekać z leczeniem !

Często wizyta u specjalisty jest odkładana, a problem bagatelizowany. Rodzice bowiem uważają, że to złe nawyki, które wraz z wiekiem zaczynają zanikać. Niestety, po latach okazuje się, że problem został zaniedbany, a jego rozwiązanie wymaga sporo poświęceń, czasu, a także pracy. Mowa o wadach wymowy wśród najmłodszych, które często spędzają sen z powiek rodzicom, a ci wówczas wypominają sobie, że gdyby wcześniej zareagowali, teraz problem byłby nieaktualny...

W książkach i podręcznikach traktujących o dorastaniu dzieci sporo miejsca stanowią kwestie dotyczące prawidłowego rozwoju mowy. Mówi się, że w wieku 6 miesięcy dziecko powinno gaworzyć, mając rok wypowiadać pojedyncze słowa, a w wieku dwóch lat proste zdania. Zaleca się również pierwszą wizytę u

logopedy odbyć wówczas, gdy dziecko pójdzie do pierwszej klasy szkoły podstawowej, bo mowa u dziecka rozwija się do siódmego roku życia. Niestety, teorie nie sprawdzają się w rzeczywistości, bo jak podkreślają logopedzi z Podbeskidzia, rozwój mowy u dzieci jest bardzo zróżnicowany. Wśród czynników, które mają na to największy wpływ, jednym z nich jest środowisko, w którym dziecko się rozwija, wzorce, które posiada w najbliższym otoczeniu, a także kwestie anatomiczne. Jest też mnóstwo innych czynników, dlatego od najmłodszych lat należy dokładnie obserwować dziecko, bo o konieczności wizyty u logopedy wcale nie świadczy jedynie - jak wielu rodzicom się wydaje - trudność z wymienianiem pewnych głosek. Czujność rodziców powinna także wzbudzić kłopoty z odpowiadaniem

na pytania, z realizowaniem poleceń wydawanych przez rodziców, z zacinaniem się bądź powtarzaniem niektórych słów. O konieczności konsultacji z logopedą świadczą również problemy z oddychaniem, (gdy dziecko oddycha tylko przez usta), gdy dziecko ma kłopoty z jedzeniem i piciem, czyli gryzieniem, żuciem i polykaniem. Wyeliminować należy również problemy ortodontyczne, bo często wady wymowy swoje źródło mają w wadach zgryzu.

Warto również pamiętać, że im wcześniej rozpocznie się leczenie u logopedy, tym łatwiej będzie wyeliminować problemy. Dlatego też nie należy zwlekać i w chwili pojawienia się najmniejszych wątpliwości dotyczących poprawności wymowy u swojej pociechy, niezwłocznie umówić się na konsultację do specjalisty. (nat)

KŁOPOTY Z MOWĄ

Rodzice kontrolują sposób wysławiania się dziecka, gdyż mowa jest najważniejszym sposobem komunikowania się z otoczeniem. Jeżeli pojawi się jakikolwiek problem, warto zwrócić się o pomoc do logopedy, który zdiagnozuje nieprawidłowości w zakresie kształtowania i rozwoju mowy u dziecka, a także odpowie na pytania i wątpliwości rodziców.

O najczęściej występujących wadach wymowy wśród dzieci opowiedziała nam Magdalena Mirek, logopeda z Bielska-Białej.

KTÓREGO WYBRAĆ ?

Podobnie jak z innymi specjalistami, sprawa tylko pozornie jest łatwa. Diagnozą i terapią logopedyczną zarówno dzieci, młodzieży jak i osób dorosłych zajmuje się wiele osób. Nie zawsze jednak za wiedzą teoretyczną idą praktyczne rozwiązania.

Warto poradzić się znajomych, przyjaciół, którzy podjęli lub z sukcesem zakończyli współpracę z logopedą. W ten sposób uzyska się informacje na temat konkretnego specjalisty. Najlepszym jednak rozwiązaniem jest kierowanie się własną intuicją. Warto skonsultować się z logopedą - często badanie logopedyczne jest bezpłatne - i wyciągnąć odpowiednie wnioski. Warto pamiętać, że z wad tego typu można dziecko wyleczyć. Oczywiście są warunki, które w sposób zróżnicowany mają na to wpływ. Wśród nich trzy są niezwykle istotne. Po pierwsze, wczesna diagnoza, bo im szybciej zdiagnozuje się problem, tym łatwiej będzie go wyeliminować. Po drugie, warto dbać o prawidłowe wzorce wymowy, bo jeżeli dziecko będzie rozwijało się w środowisku, które również charakteryzuje się pewnymi wadami, wyeliminowanie jego problemu będzie trudne. Dotyczy to nie tylko rodziców, którzy nie dbają o właściwe mówienie, ale również rówieśników, przykładowo w przedszkolu. Trzecia kwestia, to problem zdiagnozowanie czynników anatomicznych, bo często to właśnie one powodują wady wymowy.

KŁOPOTY Z MOWĄ

Seplenienie. Głoski: sz, ż, cz, dż są najczęściej wymawiane przez dziecko jak: ś, ź, ć, dź lub s, z, c, dz. Głoski s, z, c, dz mogą być zmiekczone lub wymawiane jak sz, ż, cz, dż. Seplenienie powstaje w okresie kształtowania się mowy. Przyczynami seplenienia są: nieprawidłowa budowa anatomiczna narządów mowy, zaburzony słuch, naśladownictwo, nieprawidłowy zgryz, wymiana użębienia mlecznego na stałe oraz niesprawność języka i warg, a także niektóre choroby górnych dróg oddechowych.

Reranie. To nieprawidłowa wymowa głoski - r. Może być wymawiana jako [l], [j] lub opuszczana. Generalną przyczyną jest niedostateczna sprawność ruchowa języka, a także nieprawidłowa budowa narządów artykulacyjnych, anomalie podniebienia twardego, czyli zgryzowe, naśladownictwo bądź niedostateczne słuchowe różnicowanie dźwięków.

Bezdźwięczność. Wada polega na wymawianiu głosek dźwięcznych bezdźwięcznie, czyli bez drgań wiaładeł głosowych np. żaba->szapa, kożuch->koszuch. Przyczyna bezdźwięczności tkwi zwykle w zaburzeniu słuchu fonematycznego,

upośledzeniu słuchu fizjologicznego lub braku koordynacji pomiędzy pracą więzadeł głosowych a pracą narządów jamy ustnej. Ta dość często spotykana wada wymowy prowadzi do znacznego zniekształcenia fonetycznej budowy wyrazów, a nawet do zmiany znaczenia wyrazów, na przykład domek na Tomek lub koza na kosa.

Nosowanie. Zachodzi wówczas, gdy głoski nosowe są wymawiane jak ustne lub odwrotnie, gdy ustne łączą się z rezonansem nosowym. W pierwszym przypadku mówi się o nosowaniu zamkniętym, którego przyczyną jest niedrożność jamy nosowo-gardłowej. W drugim - o nosowaniu otwartym, które jest zwykle spowodowane rozszczepem podniebienia. Przyczyną może być również przerost trzeciego migdała, krótkie podniebienie lub nieprawidłowa praca zwierającego pierścienia gardłowego.

Jąkanie. Ta osobna grupa zaburzeń. Objawiają się zaburzeniem płynności, na skutek mimowolnych skurczów narządów mowy. Do najczęstszych przyczyn należą: dziedziczne skłonności do jąkania w formie niepełnowartościowego systemu nerwowego, ogólna niesprawność motoryczna, niedostateczna czynność jąder podkorowych, chwiejność układu wegetatywnego. (nat)



**Centrum Logopedii
i Terapii Integracji Sensorycznej**

ul. 3-go Pułku Strzelców Podhalańskich
43-300 Bielsko-Biała
e-mail: info@e-logopeda.pl
www.e-logopeda.pl

Zapraszamy do profesjonalnie wyposażonych gabinetów na terapię logopedyczną zaburzeń językowych oraz diagnozę i terapię integracji sensorycznej.

Prowadzimy terapię dla dzieci m.in.

- z wadami wymowy
- opóźnionym rozwojem mowy
- z zaburzeniami ze spektrum autyzmu
- z upośledzeniem umysłowym

W lutym zapraszamy na bezpłatne konsultacje

Informacje i zapisy indywidualne dla każdego dziecka
Tel. 886 99 37 27

Psycholog, Psychoterapeuta
mgr Paweł Gronowski

Gabinet Psychoterapii
ul. Kuźstonia 16
43-300 Bielsko-Biała

www.psycholog-bielsko.pl

tel. 603 408 900

- Problemy Emocjonalne
- Wsparcie w Rodzinnych Sytuacjach Kryzysowych
- Stres i Metody Radzenia Sobie ze Stresem
- Nerwice i Zaburzenia Zachowania
- Stany Lękowe i Depresyjne
- Uzależnienie od Alkoholu, Hazardu, Internetu
- Seksholizm, Pracoholizm

**FB: Justyna Puchałka
- Logopeda**

www.justynapuchalka.pl

tel. 698 888 846



Mowa
gabinet logopedyczny

mgr Iwona Balska
logopeda - neurologopeda

Diagnoza i terapia logopedyczna dzieci i osób dorosłych

- możliwość dojazdu do pacjenta
- możliwość terapii w weekendy

tel. 601 89 09 35, e-mail: ibmowa@poczta.onet.pl
ul. Dygasińskiego 17, 43-300 Bielsko-Biała

Poradnia logopedyczno-pedagogiczna LOGIS
neurologopeda, pedagog dyplomowany
mgr Iwona Królak

Terapia wad wymowy ♦ terapia jąkania ♦ terapia opóźnionego rozwoju mowy ♦ nauka czytania dla dzieci od 4 roku życia metodą szkoły krakowskiej ♦ trening pamięci i koncentracji uwagi ♦ terapia po udarach ♦ terapia afazji ♦ terapia pedagogiczna dla dyslektyków

Bielsko-Biała ul. Wiśniowa 7/6
rejestracja pod numerem telefonu 606873509
poradnia czynna codziennie w godz 14.00-18.00



Gabinet Neurologopedyczny - mgr Teresa Morcinek

ul. Nad Potokiem 78 (Stare Bielsko), 43-300 Bielsko-Biała
telefon: 502 688 109, e-mail: teresamorcinek@poczta.onet.pl

Kompleksowa diagnoza zaburzeń mowy i wszelkich wad wymowy.

- Terapia logopedyczna i neurologopedyczna.
- Terapia osób chorych neurologicznie.
- Porady i konsultacje w zakresie profilaktyki logopedycznej.
- Diagnoza problemów dykcji, emisji i higieny głosu.
- Kształcenie umiejętności komunikacyjnych osób pracujących głosem.

www.neurologopeda.bielsko.pl



LOGO-MED tel.: 600 857 087
paulinaszelowska@gmail.com

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY LOGO-MED
mgr Paulina Szelowska, **NEUROLOGOPEDA**

- Kompleksowa diagnoza zaburzeń mowy i wszelkich wad wymowy
- Terapia zaburzeń mowy po udarach i mechanicznych uszkodzeniach mózgu
- Porady i konsultacje w zakresie profilaktyki logopedycznej

Dojazd do pacjenta



Leon
LOGOPEDA

PROFILAKTYKA-DIAGNOZA-TERAPIA

- stymulowanie rozwoju mowy
- korygowanie zaburzeń wymowy
- terapia opóźnionego rozwoju mowy
- wczesna nauka czytania

logopeda Magdalena Mirek
tel. 880042972
www.logopeda-leon.pl



Edukacja



O sukcesie w nauce języków obcych decydują nie tylko chęci, czas, ogrom pracy i determinacja, ale także metoda, którą się uczy. Często bowiem nawet gdy wydaje się, że opanowało się cały materiał na blachę, a okazuje się, że efekt jest krótkotrwały i zaledwie po kilku dniach pojawiają się ubytki w pamięci. Dlatego tak ważny jest dobór odpowiedniej metody nauczania, dopasowanej do wieku, możliwości i chłonności umysłu. Postanowiliśmy zatem prześwietlić dwie bielskie szkoły językowe pod tym właśnie kątem. Okazało się, że każda z nich jest zwolenniczką swoich metod, które sprawdziły się u wielu uczniów.

SPOSÓB NA POLIGLOTE

Bielska Szkoła Językowa Big Ben to placówka z siedemnastoletnim doświadczeniem, specjalizująca się w nauczaniu dzieci już od 3 roku życia. W zeszłym roku szkolnym wyedukowała ponad 1200 dzieci i młodzieży w wieku 3-14 lat. Jak dowiedzieliśmy się od Marzeny Kucharskiej, szkoła pracuje przede wszystkim według swoich metod, które cały czas udoskonalą i dostosowuje do oczekiwań uczniów.

Dla maluszków to najczęściej pierwsza, a zarazem niezwykle ważna przygoda z językiem angielskim, dlatego doświadczeni w pracy z przedszkolakami lektorzy prowadzący zajęcia dbają, by w miłej atmosferze zabawy dzieci poznały nie tylko pierwsze angielskie słówka, ale też zwroty i proste zdania, co gwarantuje komunikatywną naukę języka. Kurs oparty jest na programie autorskim szkoły, a gwarancją sukcesu dzieci jest nauka przez zabawę, aktywizująca wszystkie zmysły najmłodszych uczniów, czyli gry, piosenki, rymowanki, bajeczki, historyjki, atrakcyjne materiały dydaktyczne, karty obrazkowe, puzzle i doskonałe materiały audio. Program kursu obejmuje bliskie zainteresowaniom dzieci działy tematyczne, takie jak zabawki, zwierzątka, rodzina, owoce i warzywa, a także ubranka. Organizowane są również lekcje poświęcone obchodom najważniejszych świąt. W celu zwiększenia motywacji maluchów wprowadzono system drobnych nagród - naklejek, a chcąc podsumo-

wać większą partię materiału, organizowane są quizy w których nagrody dostają wszystkie dzieci.

Dla pociech starszych, czyli w wieku od 7 do 9 lat, przygotowano podręczniki w których kładzie się nacisk na komunikatywną naukę języka, a więc uczniowie stopniowo doskonalą wszystkie sprawności językowe, a w szczególności mówienie i rozumienie ze słuchu. Pisanie wprowadzane jest stopniowo - od łaczenia wyrazów, pisania po śladzie, przez kopiowanie wyrazów, po budowanie krótkich wypowiedzi własnych z wykorzystaniem poznanego słownictwa i struktur językowych.

U dziesięciolatków i nastolatków materiał gramatyczny wprowadzany jest w sposób czytelny i zrozumiały, a w opanowaniu słówek, wyrażań, struktur językowych i gramatycznych pomagają w atrakcyjny sposób opracowane ćwiczenia.

Uczniom starszym - gimnazjalistom, maturzystom oraz dorosłym kursantom - proponuje się zajęcia indywidualne oraz korepetycje. Mogą odbywać się one zarówno w szkole jak i w domu ucznia. Cieszą się dużym powodzeniem, bo lekcje dostosowane są do potrzeb, poziomu i zainteresowań konkretnej osoby, a taki system gwarantuje najszybsze i najlepsze efekty.

Z kolei Bielska Szkoła Języków Obcych BeFree jest jedyną placówką na Podbeskidziu, która posługuje się przełomową metodą szybkiego kursu języka angielskiego, opracowaną przez Colina Rose. Metoda opiera

się na najnowszych zdobyczach wiedzy o mózgu i psychologii uczenia się.

Jak dowiedzieliśmy się od Agaty Grządziel-Krysty, właścicielki szkoły i trenerki metody, jej najważniejsze zalety to skuteczność, rekordowa szybkość, niewielkie wymagania czasowe, dostępność w każdej grupie wiekowej i bezstresowość osiągana dzięki wykorzystywaniu wrodzonych mechanizmów człowieka. Ponadto metoda jest dopasowana do wymagań mózgu i dlatego przynosi świetne efekty. To, co wyróżnia ją od innych oprócz wyją-

kowej skuteczności, to fakt, że jest to metoda polisensoryczna. Oznacza to, że w trakcie pracy na platformie internetowej oraz zajęć na żywo, czyli w grupie, angażuje się wszystkie zmysły i kanały percepcji jednocześnie, czyli wzrok, słuch, mowę, ruch ciała i emocje. Jest to sposób nauki, jaki odruchowo stosuje się ucząc własnego języka jako dzieci lub kiedy uczymy się języka w akcji, na przykład przebywając za granicą. W efekcie nauka przebiega bardzo szybko i z naturalną łatwością.

Niektórzy ludzie są przede wszystkim wzrokowcami - najłatwiej uczą się czytając, oglądając obrazki czy wykresy i używając wyobraźni, aby zobaczyć to, co chcą zapamiętać. Inni to słuchowcy: najłatwiej zapamiętują to, co usłyszą. Kinestetycy najłatwiej uczą się w ruchu, na przykład wykonując czy naśladując konkretną czynność. Takich wrodzonych sposobów, czy stylów uczenia się wyróżnia się aż osiem. Zaś metoda Colina Rose umożliwia zaangażowanie wielu różnych zmysłów do nauki i pozwala każdemu uczyć się w sposób najbardziej dla niego naturalny. Poza tym metoda Colina Rose ma wbudowany integralny mechanizm powtarzania, który zwielokrotnia ilość zapamiętanego materiału. (nat)

Językowa lekturka

Ci, którzy nie zawsze mają czas, aby w ciągu tygodnia wygospodarować parę godzin na lekcje języków obcych w szkołach bądź na kursach, mogą ćwiczyć w zaciszu domowym. Aby taka nauka przynosiła oczekiwane rezultaty trzeba zainwestować w dobre, sprawdzone materiały edukacyjne.

Zakupić je można na przykład w sieci księgarni i hurtowni edukacyjnych Polanglo, również w Bielsku-Białej. Firma Polanglo świadczy usługi o profilu edukacyjno - je-

zykowym już od 1991 roku. W krótkim czasie zyskała uznanie partnerów w Polsce i za granicą, dzięki czemu działa jako dystrybutor materiałów edukacyjnych i zaopatruje szkoły wszystkich typów, uczelnie wyższe, instytuty i szkoły językowe oraz odbiorców indywidualnych w podręczniki do nauki języków, a także wszelkiego typu materiały edukacyjne. Bogata oferta Polanglo obejmuje podręczniki szkolne i akademickie, słowniki, gramatyki i repetytoria, beletrystykę, lite-

raturę dziecięcą i gry planszowe, pomoce dydaktyczne, materiały dydaktyczne dla nauczycieli, multimedia i wiele innych.

W ofercie księgarni są też materiały edukacyjne dla wszystkich typów szkół, poziomów zaawansowania oraz grup wiekowych. Realizowane są również zamówienia indywidualne na wszystkie pozycje z oferty językowej i ogólnoedukacyjnej. A ci, którzy wolą wykonywać zakupy w sieci, mogą skorzystać z bogatej oferty e-sklepu, znajdującej się na stronie internetowej księgarni. Tam, korzystając z newslettera mogą również na bieżąco śledzić promocje oraz nowe pozycje w księgozbiorach. (nat)

PODRĘCZNIKI SZKOLNE

ZAPRASZAMY DO KSIĘGARNI POLANGLO

- podręczniki do wszystkich klas
- książki językowe
- słowniki
- repetytoria
- multimedia



KSIEGARNIA INTERNETOWA
edugaleria.pl

POLANGLO

www.polanglo.pl

Księgarnie POLANGLO

KSIEGARNIA BIELSKO-BIAŁA
Pl. Wojska Polskiego 16, 43-300 Bielsko-Biała
bielskobiata.ksiegarnia@polanglo.pl
tel. 33 816 62 58

KSIEGARNIA ŻYWIEC
Rynek 12, 34-300 Żywiec
zywiec.ksiegarnia@polanglo.pl
tel. 33 861 62 57



WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU

DĄBROWA GÓRNICZA • CIESZYN • OLKUSZ • ŻYWIEC • KRAKÓW

STUDIUM w Żywcu lub Cieszynie od marca 2014!

Studia inżynierskie

- Informatyka
- Grafika i animacje komputerowe
- Logistyka i transport
- Inżynier jakości / Zarządzanie jakością
- Zarządzanie BHP

Studia licencjackie

- Rachunkowość i podatki
- Marketing i zarządzanie sprzedażą
- Zarządzanie przedsiębiorstwem
- Bezpieczeństwo i profilaktyka społeczna
- Resocjalizacja
- Opieka nad osobami starszymi

Studia magisterskie

- Zarządzanie zasobami ludzkimi i psychologia w biznesie
- Kadry i płace w praktyce

Studia podyplomowe

- Zarządzanie BHP
- Autyzm, Zespół Aspergera oraz inne całościowe zaburzenia intelektualne
- Logopedia
- Neurologopedia
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Język angielski w edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej



BONIFIKATA

NAWET 1000 zł

sprawdź: www.wsb.edu.pl/znizki

UCZELNIA NR1

w województwie wg rankingów:



Perspektywy

WWW.WSB.EDU.PL

ŻYWIEC TEL.: 725 558 880
CIESZYN TEL.: 33/ 852 30 94

Ferie w tych miastach, podobnie jak w całym województwie małopolskim, rozpoczynają się 3 lutego. Zarówno Oświęcim, jak i Kęty przygotowały bogatą ofertę dla uczniów, którzy postanowili wypoczywać w swoich miastach.

Ferie w Oświęcimiu i Kętach

Nudy nie będzie

Oświęcimskie Centrum Kultury pomyślało o dzieciach w wieku 6-12 lat. Dziewczeta mogą liczyć m.in. na warsztaty z decopage'u czy wykonywania biżuterii. Chłopcom proponuje się warsztaty filmowe, modelarskie, spotkanie z fantastyką i zajęcia sportowe. Warte uwagi będą zapewne zajęcia „Jak zostać hokeistą?”. Warsztaty są płatne - 15 złotych za tydzień. Grupy będą liczyły maksymalnie 40 osób, więc warto wcześniej się zapisać. OCK proponuje też warsztaty koedukacyjne - ceramiczne, origami, scrapbooking oraz taneczne (taniec nowoczesny i towarzyski). Na zajęcia koedukacyjne również obowiązują zapisy oraz opłata „za wejście” (5 złotych od osoby). Dzieciom w wieku powyżej 13 lat proponuje się bezpłatne spotkania z dziedziny fantastyki i anime. Zajęcia są otwarte, nie ma więc konieczności zapisów.

W oświęcimskim Młodzieżowym Ośrodku Kultury też będzie się działo. Ośrodek proponuje imprezy pod hasłem „Zima z MDK”. Będą to zajęcia sportowe, edukacyjne i artystyczne. „Ferie w Królewskim Mieście Oświęcim” to oferta Muzeum „Zamek”, czyli zajęcia edukacyjne i plastyczne, inspirowane nową ekspozycją. Propozycja powstała z myślą o dzieciach w wieku 7-12 lat. Koszt udziału w zajęciach to 3 złote za dzień.

Oświęcimska Miejska Biblioteka Publiczna „Galeria Książki” w pierwszym tygodniu ferii zaprasza do zabawy pod hasłem „Był taki czas PRL”. W drugim tygodniu hasło zmieni się na „Zimowa Akademia Muminków”. Przez całe ferie w MBP dostępna będzie strefa gier planszowych.

W tyle nie pozostaje oświęcimski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W czasie ferii zaprosi uczniów na wyjazdy na narty, zajęcia z ju-jitsu, tenis stołowy, koszykówkę, gry i zabawy ruchowe. W pierwszym tygodniu ferii zaplanowano zajęcia narciarskie adresowane dla uczniów trzecich i czwartych klas szkół podstawowych, pod tytułem „Jeżdżę z głową”. Wymienione wcześniej zajęcia są bezpłatne. Zapłacić trzeba będzie za wejście na krytą pływalnię przy ulicy Chemików (3 złote za jednorazowy bilet) oraz do hali lodowej przy tej samej ulicy (5 złotych za jednorazowy bilet). Ferie na łyżwach proponuje plenerowe lodowisko miejskie „Biały Orlik” (10.00 - 13.00 i 15.00 - 19.00). Działa ono przy Szkole Podstawowej nr 5. Miejskie Gimnazjum nr 5 zaprasza na piłkę nożną oraz zajęcia rekreacyjno-sportowe. Na bezpłatne zajęcia zaprasza też Stowarzyszenie „Szansa” oraz UKH Unia Oświęcim („Ferie z hokejem”).

Sporo będzie się działo w Kętach. Na dzieci i młodzież czeka 138 godzin zajęć warsztatowych i świetlicowych, 225 godzin zajęć sportowych oraz 25 atrakcyjnych wycieczek. Organizatorzy zapowiadają wyprawy m.in. do teatru w Krakowie, Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, zamku w Pszczynie oraz Parku Leśnych Niespodzianek w Ustroniu. Będą też wypadki na basen, narty, konie, kręgle i lodowisko. Niezapomnianych wrażeń dostarczy zapewne kulig.

Ciekawą ofertę przygotowała Świetlica Młodzieżowa w Starej Wsi. Wśród propozycji znajdują się warsztaty kulinarne, techniczne, plastyczne, różnorodne gry i zabawy. Najmłodszych przygarnie Gminna Biblioteka Publiczna. Z myślą o nich przygotowano warsztaty plastyczne - origami, tworzenie kartek walentynkowych oraz projekcje filmowe. Aktywny wypoczynek proponuje też wiele innych organizacji: Związek Harcerstwa Polskiego, Team Sport „Hejnał”, Stowarzyszenie „Miasto i Gmina Kęty XXI”, Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy „Kęczanin”. Do podmiotów proponujących feryjne zajęcia dołączył też Uczniowski Klub Sportowy „Sokół” z programem „Ferie na sportowo”. (best)

Kończy się zimowa lab

CO CZEKA UCZNIÓW ?

Od poniedziałku, 3 lutego, uczniowie z województwa śląskiego powrócą do szkolnych ław, a zimowe wakacje rozpoczynają żacy z województwa małopolskiego. W drugim semestrze nikogo nie ominą sprawdziany i egzaminy. Co dokładnie czeka uczniów?

Luty i marzec będą w miarę spokojne. Egzaminacyjna gorączka rozpocznie się w kwietniu. Na pierwszy ogień, i to już nomen omen - 1 kwietnia, pójdą uczniowie szóstych klas szkół podstawowych. Przyjdzie im pisać sprawdzian kompetencyjny. Będzie to dla nich pierwszy poważny egzamin szkolny. Od 23 do 25 kwietnia egzaminy będą pisać uczniowie trzecich klas gimnazjów. Kolejno, przez trzy dni, przyjdzie im się mierzyć z testami z części humanistycznej, matematyczno-przyrodniczej i języka obcego. Nim zestresowani gimnazjaliści przystąpią do tego egzaminu, to wcześniej - od 17 do 22 kwietnia - będą mieli chwilę wytchnienia, jak zresztą wszyscy uczniowie, podczas wielkanocnej przerwy świątecznej. Trzeciego dnia egzaminów gimnazjalnych, czyli 25 kwietnia, ostatnie zajęcia będą miały trzecie klasy liceów i czwarte techników. Ale ci uczniowie nie nacieszą się zbyt długo wolnością, bo już 5 maja przystąpią do matury. Egzamin dojrzałości - pisemny i ustny potrwa - do 30 maja.

Wszyscy uczniowie będą mieli tradycyjnie wolne od szkoły 1 i 3 maja.

O tym jak wypadły egzaminy, 18 czerwca dowiedzą się szóstkaklasiści i gimnazjaliści. Natomiast maturzyści będą musieli poczekać na wyniki aż do 27 czerwca. To data ważna również dla wszystkich pozostałych uczniów. Bo w tym dniu zakończy się rok szkolny i rozpoczną się wakacje.

Wcześniej, bo 13 czerwca, naukę zakończą uczniowie ostatnich klas zasadniczych szkół zawodowych i szkół policealnych. Już 23 czerwca rozpocznie się dla nich egzamin pisemny, potwierdzają-

cy kwalifikacje zawodowe. Przystąpią do niego również absolwenci techników i techników uzupełniających. Od 24 do 27 czerwca absolwentów techników, techników uzupełniających i szkół policealnych czeka dalszy ciąg egzaminu zawodowego, tym razem praktycznego. Dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych egzamin zawodowy praktyczny zaplanowany jest pomiędzy 1 lipca a 8 sierpnia. (ps)



OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ SZKÓŁ POLICEALNYCH

Szkoły dla dorosłych za DARMO!

Rekrutacja Trwa!

Dwuletnie i Jednoroczne Szkoły Policealne (NIE WYMAGAMY MATURY) Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych Kursy

Najpopularniejsze kierunki:

- administracja
- archiwista
- bhp
- informatyka
- kosmetyka
- opiekun w domu pomocy społecznej
- rachunkowość
- technik pojazdów samochodowych
- turystyka wiejska



nieodpłatne zaświadczenia do ZUS, KRUS, MOPS i WKU

Bielsko-Biała

ul. Powstańców Śląskich 6 tel. 33 828 58 87

infolinia: 801 100 777

www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne u sekretariacie

Big Ben

Szkoła Języka Angielskiego Bielsko-Biała ul. 3-go Maja 25



604 839 695

www.angielski.bigben.pl

Największa mała szkoła w mieście zaprasza

ANGIELSKI DLA DZIECI



a butterfly



a parrot

w milej, przyjaznej atmosferze,

przez zabawę, piosenki i rymowanki, z wykorzystaniem

książeczek najlepszych wydawnictw

KURSY DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

KURSY DLA FIRM

zajęcia indywidualne lub w grupach wiekowych, wg stopnia zaawansowania

Help!

- KOREPETYCJE - przygotowanie do matury i testu gimnazjalnego prowadzą egzaminatorzy

☑ Zajęcia prowadzą tylko i wyłącznie wykwalifikowani i doświadczeni lektorzy!

☑ Gwarantujemy bardzo przystępne ceny!

☑ W zeszłym roku szkolnym zaufało nam 1200 kursantów! Dziękujemy!

☑ Uczymy od 1996 roku!

Let's talk! KONWERSACJE



a doll



a house

a rooster

a bike

cheese



a bus

Pytania? Propozycje? Zadzwoń!!!

Marzena Kucharska 604 839 695

88230/200114



KURSY JĘZYKOWE

508 147 580

www.befree.edu.pl

Rewolucyjna metoda nauki języka angielskiego, którą pokochały gwiazdy showbiznesu.



Ucz się 5 razy szybciej Zapamiętaj 4 razy więcej

Bielsko-Biała ul. Mickiewicza 2, (III piętro)

Umów się na bezpłatną prezentację.

Jesienią ubiegłego roku na skraj głębokiego jaru oddzielającego bielskie osiedle Kopernika od pobliskiego osiedla Wojska Polskiego ktoś zaczął wozić i rozścielać zwalę ziemi i gruzu. Sprawę tę już dwukrotnie omawiano na forum Rady Miejskiej za sprawą interpelacji jednego z radnych. Władze miasta mają bowiem konkretne plany inwestycyjne względem tego terenu. Tymczasem - obawiał się radny - działania prowadzone w pobliżu tej depresji mogą te plany zniweczyć.

Bielsko: zwalę ziemi nie zasypią planów ratusza

Park na nieużytkach ?



Jar to porośnięta krzakami i drzewami, długa na około 300 m, szeroka na 100 m, głęboka dolina ciągnąca się wzdłuż ulicy Siennej. Na dnie płynie niewielki strumyk. Teren jest mocno zapuszczony i zaśmiecony. Także - sądząc po zapachu - jakoś wody w strumyku nie jest idealna. Ten sporej wielkości zielony obszar, choć położony obok dwóch dużych osiedli mieszkaniowych, nie jest zagospodarowany czy udostępniony okolicznym mieszkańcom. Jeśli już ktoś się w jarze pojawia, to - patrząc na walające się tu i ówdzie butel-

ki - amatorzy mocnych trunków pitych na świeżym powietrzu. To ma się zmienić.

Władze miasta chcą zagospodarować dolinę potoku z myślą o lokalnej społeczności, tak jak zrobiono to kilka lat temu z położonym w pobliżu podobnym jarem, oddzielającym osiedle Wojska Polskiego od Polskich Skrzydeł. Tak jak niegdyś w tamtej, tak teraz w tej zapuszczonej dolinie mają pojawić się alejki, latarnie, ławeczki, place zabaw. Problem polega na tym, że choć projekt tej inwestycji jest już od dawna gotowy, to do dzisiaj nie znalazły się pieniądze na jego realizację. I wiele wskazuje na to, że rychło się nie znajdą, bo potrzeba około miliona.

Gdyby jednak okazało się, że w międzyczasie jar zasypało, z ambitnych planów nic by już nie wyszło, nawet gdyby fundusze się znalazły. Stąd zainteresowanie ratusza pracami prowadzonymi w pobliżu tego miejsca. Urzędnicy ustalili, że ziemia jest składowana nie w samym jarze, lecz na jego skraju, na terenie prywatnym. Dlatego roboty te w żaden sposób nie kolidują z planami ratusza. Park ma bowiem powstać wyłącz-

nie na gruntach gminnych. Ale ponieważ prace prowadzone są bezpośrednio na krawędzi skarpy powyżej potoku, Wydział Gospodarki Miejskiej zwrócił się do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego o przeprowadzenie kontroli wykonywanych tam prac ziemnych. Jak wyjaśnia „Kronice” Maria Przybyła, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, żadne postępowanie nie jest w tej sprawie przez nadzór prowadzone. Wstępne oględziny wykazały, że rozścielenie ziemi nie jest w myśl prawa pracami budowlanymi. Stąd nie może być przedmiotem zainteresowania inspektorów nadzoru budowlanego. Jeśli już - zasugerowała - to sprawą mógłby zająć się Wydział Ochrony Środowiska z uwagi na to, że roboty te mogą mieć wpływ na stosunki wodne panujące na opisywanym terenie. Postępowanie takie - jeśli faktycznie stosunki wodne byłyby naruszone - mogłoby być prowadzone w oparciu o przepisy prawa wodnego, a nie prawa budowlanego.

Z informacji uzyskanych w bielskim ratuszu wynika, że ochrona środowiska sprawą się nie zajmuje.

Tekst i foto: **MARCIN PŁUZEK**

Mieszkanie jak wysypisko (cd.)

UWIEŻIONY W ŚMIECIACH



W październiku niepełnosprawny mężczyzna żalił się na swój los. W swoim mieszkaniu przez patologiczne zbieractwo żony niemal nie mógł się ruszyć. Śmieci układały się w stosy od podłogi po sufit. Jak alarmuje jego przyjaciel, dzisiaj sytuacja mężczyzny jest jeszcze bardziej dramatyczna.

Tak koszmar nie sposób sobie wyobrazić. Żeby zrozumieć jego skalę, trzeba zobaczyć to na własne oczy i... poczuć. Mieszkanie w bloku na bielskim osiedlu Karpackim - o czym już pisaliśmy - dosłownie tonie w śmieciach. W małym pokoiku gnieździ się uwięziony tam niepełnosprawny mężczyzna, a tuż za drzwiami wejściowymi na podłodze śpi cierpiąca na zespół chorobliwego zbieractwa jego żona. I wciąż nie ma dla nich ratunku...

O szokujących warunkach, w których żyje bielskie małżeństwo pisaliśmy w „Kronice” pod koniec października. Kobieta siedemdziesięciometrowe mieszkanie zagraciła ubraniami, sprzętami i zwykłymi śmieciami. Cierpi na patologiczne zbieractwo i, by cokolwiek zaradzić, powinna zostać poddana szpitalnemu leczeniu. Kuchnia, duży pokój, łazienka, przedpokój i balkon - z tych pomieszczeń już nie można w ogóle korzystać! - *Działo się tam źle, ale teraz po prostu brak słów. Jego żona zgromadziła już tyle śmieci, że on nie może wyjść z pokoju. Ma chore nogi i został po prostu uwięziony. A sama śpi na podło-*

dze zaraz za drzwiami wejściowymi i nie pozwoli niczego wyrzucić. To straszne, że nikt nie chce pomóc tej rodzinie - denerwuje się przyjaciel zasypanego śmieciami mężczyzny, szczególnie narzekając na nieskuteczne działania pomocy społecznej.

Okazuje się, że opisywany przez „Kronikę” w październiku koszmar nikogo za serce nie chwycił. A mamy do czynienia z życiem w skrajnie niezdrowych warunkach, zagrożeniem epidemiologicznym i groźbą, że jedna zapalka sprawi, iż z dymem pójdzie cały blok. Każda z odpytywanych przez nas instytucji przyznawała, że jest źle, ale przeszkód prawnych jest na tyle dużo, że nie sposób tu pomóc. W dalszym ciągu czekamy na efekty działań między innymi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Karpackiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.

- *W tym miesście nikt nie kiwnie palcem zanim nie dojdzie do tragedii* - mówi rozgoryczony przyjaciel uwięzionego mężczyzny. (mk)

Szczyrk: nowe uliczne lampy

OSZCZĘDNIJ O ZMROKU

Ulice Beskidzką, Myśliwską, Salmopolską i Wiślańską w Szczyрку czeka modernizacja oświetlenia. Stare, sodowe lampy mają zostać wymienione na oświetlenie ledowe.

- *Wymiana oświetlenia na nowoczesne i energooszczędne przyniesie wymierne oszczędności* - mówi Andrzej Łaciak, radny i szef Komisji Gospodarki Miejskiej. Temat nie jest nowy. Miasto pilotuje go już od dwóch lat. Gestorem infrastruktury oświetleniowej w Szczyрку jest Zakład Energetyczny w Żywcu. To właśnie on jest partnerem rozmów. Konkretnych dotyczących terminu rozpoczęcia wymiany jednak nie ma. - *Mamy zapewnienie, że w tym roku większość lamp zostanie wymieniona* - mówi Andrzej Łaciak.

Pojawił się pomysł, aby część zdemontowanych lamp sodowych, będących w dobrym stanie, zastąpiła oświetlenie rtęciowe w innych częściach miasta. Tu również brakuje konkretów, ale jak zapewnia rozmówca „Kroniki”, są sygnały, że to rozsądny pomysł i wiele wskazuje na to, że propozycja ta może zostać uwzględniona w planie modernizacji. - *Trzymamy rękę na pulsie. Sprawa idzie we właściwym kierunku* - zapewnia radny Łaciak. (best)

Wykonawca nie zawinił

Przebadali stare drzewa

Znane są już wyniki ekspertyzy dendrologicznej drzewostanu w parku Słowackiego, przygotowanej na zlecenie bielskiego ratusza przez profesora Marka Siewnika. Miał on ocenić czy podczas modernizacji parku, jaką przeprowadzono na przełomie 2012 i 2013 roku, nie ucierpiały rosnące tam wiekowe drzewa. Takie wątpliwości zgłaszały bowiem osoby odwiedzające park.

Za sprawą Stowarzyszenia Miłośników Osiedla Wojewody Grażyńskiego o sprawie zrobiło się głośno, a temat trafił nawet, w formie doniesienia, do gabinetu premiera. Aby rozwiać wszelkie wątpliwości i ocenić, jaki jest stan drzew, wydział ochrony środowiska bielskiego ratusza zlecił wykonanie badań. Przez prawie cały październik specjaliści badali drzewostan, a widok zawieszonych na linach, wysoko w koronach drzew, dendrologów z pewnością zwrócił uwagę niejednego przechodnia i spacerowicza. Ekspertyza dotarła do Bielska-Białej pod koniec ubiegłego roku i...

- *Nie ma tragedii* - obrazowo tłumaczy Henryk Juszczyk, pełnomocnik prezydenta miasta. Wyjaśnia, że eksperci nie stwierdzili, aby prace prowadzone w parku wpłynęły na stan drzewostanu. Przy czym dendrologzy przyznali, że kilka z rosnących tam drzew, z uwagi na swój wiek i brak odpowiednich zabiegów pielęgnacyjnych w przeszłości, wymaga interwencji. Zostaną one odpowiednio przycięte i wypielęgnowane. - *Nie ma natomiast* - mówi Henryk Juszczyk - *potrzeby wycinania wiekowych okazów. Może z wyjątkiem jednej całkiem już suchej brzozy*. Jednocześnie eksper-

ci zwrócili uwagę, iż do tej pory rosnące w parku Słowackiego drzewa były pielęgnowane niewłaściwie. Jeśli już przycinano, to pozostawiano się jedynie bocznym konarów. Teraz drzewa są więc bardzo wysokie, a taki rozkład masy sprawia, że są podatne na złamanie podczas silnych wiatrów czy nadmiernej oblodzenia korony. Poza tym, zdaniem przygotowującego ekspertyzę, niektóre z posadzonych

tam ostatnio młodych drzew ulokowano w niezbyt dobrych dla nich miejscach. Dlatego też Henryk Juszczyk nie wykluczył, że zostaną one przesadzone. (map)



Pastorałkowy big-band w Wiśle

Kołodowe tańce

Już po raz piąty spotkały się w Wiśle kołodnicze zespoły Kół Gospodyń Wiejskich z Podbeskidzia.

W imprezie, która odbyła się 26 stycznia w Wiślańskim Centrum Kultury, udział wzięły reprezentacje siedemnastu kół gospodyń z województwa śląskiego i części Małopolski - chór KGW Hażlach, Echo Bielawicko, Grojczanie, Międzyrzeczanie, Pisarzowianki, Dworzanie I i II, Bierowianie, Porębianie, Same swoje z Przeciszowa, Łęczaneczki, Wiejska Dziewczyna z Bieńkówki, Cięcina, Malczanki oraz Echo z Hecznarowic z fikuśnym diabłem (na zdjęciu).

Zespoły w regionalnych strojach ludowych śpiewały koledy i pastorałki. Wszystko w folklorze śląskim, żywieckim, cieszyńskim i krakowskim. - *Gdy organizowaliśmy przegląd po raz pierwszy, była obawa, że utwory będą się powtarzać. Ale okazało się, że zespoły są nad wyraz kreatywne i do takich sytuacji dochodzi bardzo rzadko. Twórcy z kół sami wymyślają muzykę i teksty, a jak już wykorzystują znane melodie koled i pastorałek, to piszą do nich własne słowa. Podczas tegorocznego przeglądu żaden z wykonanych utworów nie zdublował się* - mówi Jadwiga Gębała, wiceprezes Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej.

Ze względu na rodzaj wykonywanej muzyki oryginalnością w wiślańskich prezentacjach wyróżniał się zespół Echo z Hecznarowic. Grając big-bandowe melodie, tak rozgrzał widownię, że niektórzy pytali: Czy wypada tańczyć do koled? - *Wszędzie gdzie gramy*



FOTO: MIROSŁAW GALCZAK

i śpiewamy, robimy furorę. Wesola muzyka i teksty trafiają do widzów bardziej niż smętne śpiewanie. Do zespołu doszłusowali młodzi, stąd taki właśnie repertuar - mówią członkowie zespołu na czele z przewodniczącą Barbarą Mleczko.

Gośćmi kołodniczego przeglądu byli między innymi: europosłanka Małgorzata Handzlik i poseł na Sejm Czesław Gluza. (mir)

Atak na drzewa (cd.)

Truciciel pozostał nieznany

Organom ścigania nie udało się ustalić sprawcy, który na komunalnym cmentarzu w Wilamowicach zatrul kilka starych drzew. Śledztwo w tej bulwersującej sprawie zostało umorzone.

Na początku grudnia ubiegłego roku informowaliśmy o zaskakującym ataku na drzewa, jaki miał miejsce w Wilamowicach. Rosnące na terenie nekropolii wysokie i sędziwe lipy przeszkadzały komuś do tego stopnia, że wywiercił on w ich pniach otwory (foto), przez które wlewał do środka drzew trujące toksyny. W efekcie kilka drzew uschło i trzeba je było wyciąć. Gdy sprawa wyszła na jaw, powiadomiono policję i rozpoczęto śledz-

two. Sprawa była poważna, bo rzeczoznawca wartość zniszczonych drzew wycenił na ponad 1,6 miliona złotych, a trucicielowi groziło za jego czyn od 3 miesięcy do 5 lat za kratkami! Ale wróg wilamowickich drzew nie odpowie za swój czyn.

- *Prokuratura Rejonowa Bielsko-Biała - Północ umorzyła śledztwo w sprawie zniszczenia drzew gatunku lipa drobnolistna w znacznych rozmiarach, które miało miejsce pomiędzy majem a czerwcem 2013 roku na terenie cmentarza komunalnego w Wilamowicach (...) z powodu niewykrycia sprawcy* - informuje Prokuratura Okręgowa w Bielsku-Białej. (hos)



Łezka-humoreska w Czańcu

BRAWA DLA KRASNALI

Wierni połamali się w sobotę, 25 stycznia, opłatkiem z proboszczem parafii św. Bartłomieja w Czańcu, Stanisławem Śmietaną, wójtem gminy Porąbka, Czesławem Bułką oraz zaproszonymi na spotkanie gośćmi. Uroczystość rozpoczęła się mszą w kościele, a zakończyła występami i składaniem opłatkowych życzeń w Domu Kultury.

Na deskach czanieckiej sceny gościnnie wystąpił zespół regionalny Porębianie z kapelą góralską. Dziecięco-młodzieżowym zespołem opiekuje się małżeństwo - Rafał Główka i Anna Zasada-Główka. Po występie Porębian przedstawił jasełkowe „Łezka-humo-

reska” zaprezentowała grupa Krasnale (na zdjęciu) z Niepublicznego Przedszkola Jaś i Małgosia w Czańcu. - *Nasz przedszkolny zespół prowadzi Barbara Pszczółka i Wanda Wawak. W sztuce wystąpiło ponad dwadzieścioro pięcio- i sześciolatków ubranych w jasełkowe kostiumy i góralskie stroje* - mówi Kazimiera Kojder, dyrektorka przedszkola. Oba zespoły - jak zwykle - nagrodzone zostały gromkimi brawami. (mir)

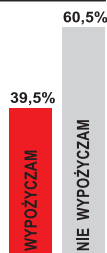


FOTO: MIROSŁAW GALCZAK

sonda www.kronika.beskidzka.pl

Zachęcamy do udziału w naszej sondzie internetowej. Kolejne pytanie brzmi: czy jesteś za tym, by parlamentarzysta mógł być karany za wykroczenie drogowe mandatem mimo posiadanego immunitetu?

W sondzie sprzed dwóch tygodni zadaliśmy pytanie: czy wypożyczasz książki z biblioteki? Oto odpowiedzi (w procentach):



70 lat temu z obozu Auschwitz

Marsz śmierci



Już w drugiej połowie 1944 roku, z uwagi na nadciągającą Armię Czerwoną, Niemcy rozpoczęli stopniową ewakuację więźniów KL Auschwitz do obozów koncentracyjnych położonych w głębi III Rzeszy. W połowie stycznia 1945 roku padł rozkaz ostatecznej ewakuacji i likwidacji obozu. Jego wykonanie przeszło do historii pod nazwą marszu śmierci.

ZRÓWNAĆ Z ZIEMIĄ ?

Obóz w Oświęcimiu-Brzezince był aż nadto wymownym dowodem na masowe zbrodnie dokonane przez hitlerowski aparat terroru. A ponieważ nikt nie chciał odpowiadać za popełnione tam zbrodnie, dla Niemców byłoby najlepiej, gdyby KL Auschwitz-Birkenau zniknął z powierzchni ziemi. I taki też pomysł był brany poważnie pod uwagę. Pewien wysoki rangą oficer SS zapytany o to, czego potrzebuje do całkowitej likwidacji obozu odpowiedział, że dywizji piechoty do otoczenia obozu szczelnym pierścieniem, dziesięciu samolotów do zrównania go z ziemią i pisemnego rozkazu, który wskaże osobę odpowiedzialną za taką decyzję. Ale po pierwsze, nie było chętnych do podpisania się pod takim

dokumentem, po drugie, polski ruch oporu dowiedział się o makabrycznym planie nazistów. Wiadomość tę przekazał aliantom, co sprawiło, że niemieccy decydenci bali się, w trosce o własną skórę, likwidacji obozu i zgładzenia wszystkich więźniów. To, że wojna jest przez III Rzeszę przegrana, było już bowiem jasne jak słońce, więc zbrodniarze czasów wojny musieli się liczyć z powojennymi procesami. Choć odstąpiono od fizycznej likwidacji KL Auschwitz-Birkenau, to jednak ani myślnie zostawić tam wszystkich więźniów, by czekali nadejścia Rosjan. Większość z nich postanowiono ewakuować do innych obozów, położonych dalej od linii frontu.

Od 17 do 21 stycznia 1945 roku z KL Auschwitz i jego licznych podobozów wyprowadzono około 56

tysięcy więźniów i więźniarek, których w pieszych kolumnach - przy trzaskającym mrozie - popędzono do Wodzisławia, gdzie czekały na nich pociągi, głównie z otwartymi wagonami węglowymi. Wielu więźniów umarło w czasie drogi, wielu zamordowali konwojujący piesze kolumny esesmani. Nic więc dziwnego, że to dramatyczne wydarzenie przeszło do historii pod nazwą marszu śmierci.

BIELSKA EWAKUACJA

Miał on także swój bielski epizod, który dotyczył politycznych więźniów miejscowego więzienia. Uformowano ich w kolumnę i ruszyli w kierunku Wodzisławia. Droga prowadziła z bielskiego Rynku, gdzie mieściło się więzienie, przez ulice Celną, Sobieskiego i Wyspiańskiego. A dalej w stronę Międzyrzecza i Chybia. Aby utrudnić więźniom ucieczkę, mężczyznom zabrano paski i urwano guziki w spodniach, a kobiety powiązano linkami. Więźniowie byli osłabieni z powodu zimna i głodu, a drogi były śliskie od lodu. Więc upadków nie brakowało. Miały one z reguły tragiczny finał - członkowie eskorty zabijali tych, którzy upadli i mieli problemy z powstaniem. Wielu z tych, którym udało się dotrzeć do Wodzisławia, zmarło potem podczas podróży w otwartych wagonach węglowych.

Około stu więźniów ewakuowanych w ramach marszu śmierci z goleszowskiej filii oświęcim-

skiego obozu pozornie miało więcej szczęścia - trafili do zamykanego wagonu. Ale ich podróż też okazała się katogą. Jechali tydzień bez jedzenia w nieogrzewanym wagonie. Większość nie przeżyła.

MORD W CZECHOWICACH

Oświęcimski kombinat śmierci swój oddział miał również w Czechowicach-Dziedzicach. Stworzono go po alianckim nalocie bombowym na miejscową rafinerię. Więźniowie pracowali w bardzo ciężkich warunkach, gdyż wśród zgłuszonych rafinerii znajdowały się bomby, które nie wybuchły. Także ich czekała styczniowa ewakuacja. Dotyczyło to jednak tylko więźniów zdrowych i silnych, czyli takich, którzy byli w stanie na własnych nogach dojść do Wodzisławia. Chorych i słabych zostawiono w spokoju. Część z nich naiwnie sądziła, że Niemcy uciekli i bezpiecznie doczekają nadejścia Rosjan. Srogo się jednak zawiedli. Naziści o nich nie zapomnieli. Do Czechowic wysłano z macierzystego obozu pluton SS, który śmiało można nazwać szwadronem śmierci. Zadanie, jakie otrzymał brzmiało: zamordować wszystkich więźniów w Czechowicach. Esesmani zrobili to, czego od nich oczekiwano. Ponad stu Żydów (polskich



Obelisk upamiętniający w Czechowicach-Dziedzicach śmierć ponad stu Żydów, więźniów miejscowego oddziału KL Auschwitz.

i innych narodowości) zginęło z rąk Niemców, a ich ciała - dla zatarcia śladów zbrodni - ułożono na stosie drewna i spalono. Jednym z uczestników bielskiego marszu śmierci był Mieczysław Tomiczek - późniejszy miłośnik i badacz historii Bielska-Białej. Był jednym z nielicznych - a może nawet jedynym - który przeżył ewakuację bielskiego więzienia. Przeżył tylko dlatego, że w drodze do Wodzisławia uciekł z więziennej kolumny.

Tekst i foto: **SŁAWOMIR HOROWSKI**

Dokarmiać trzeba systematycznie

W ptasiej stołówce

Już nie tylko sklepy ogrodnicze i zoologiczne, ale coraz częściej również osiedlowe samy i sklepiki na wioskach mają w swej ofercie karmę dla dziko żyjących ptaków. Zimowe dokarmianie sikorek, kosów, szczygłów i dzięciołów jest coraz powszechniejsze, tak samo jak i widok ptactwa zlatującego do karmników i rozwieszonych na gałęziach drzew płatów słoniny.

Ptasia „stołówka” warto wysypać słonecznikiem niełuskany (kosztuje od niespełna 3,50 zł za kg) i karmą natłuszczoną (od 3,40 zł za 500 g i 6,40 zł za kilogramowe opakowanie) - to przysmaki sikorek, dzięciołów, kowalików. Zimowe mieszanki zbóż i nasion dla ziarnojadów - szczygłów, dzwońców, trznadli, wróbli - można kupić już od 2,40 zł za kg. Ogromnym wzięciem wśród owożernych ptaków cieszą się pyzy - nasiona zatopione w tłuszczu, pakowane w siatki, przez oczka których ptactwo wydziobuje smakolyk. Zawieszane na drzewach potrafią ściągnąć do ogrodu nawet dzięcioły (na zdjęciu), które uwielbiają też słoninę (surową, niesoloną). Pyzy są dostępne w różnych wielkościach - od małych, 85-gramowych, przez 20- i 30-dekagramowe, po duże, półkilogramowe. Najtańsze są te ostatnie, można je

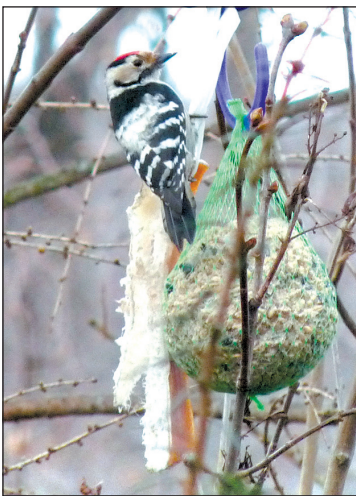


FOTO: EWA FABER

dostać już od 4 zł za sztukę. Mniejsze, pakowane po 2-6 sztuk, kosztują w granicach 9-12 zł za kilogram. Nie brakuje osób, które natłuszczoną karmę dla ptaków przygotowują we własnym zakresie, zatapiając ziarna w stopionej słoninie lub in-

nym tłuszczu. Przestęgnięte domowe przysmaki najlepiej przelać do plastikowych opakowań (na przykład po sałatkach) i po stężeniu rozwieszać na gałęziach dłem do góry. Warto pamiętać, by w tłuszczu zatopić też niewielkie patyczki, na których na moment przysiadają ptaki. Koniecznie trzeba pamiętać, by raz rozpoczętego dokarmiania nie przerywać już do wiosny. Ptaki przyzwyczajają się do wystawianego pokarmu i pusty karmnik może dla nich oznaczać tragiczny koniec. Dla ptaków lubiących owoce, jak kosy i drozdy, można wystawić jabłka, ale również ugotowane w niesolonej wodzie warzywa i kaszę. Ptaki te stołują na ziemi. Niewielkie karmniki można kupić już za kilkanaście złotych. Większe kosztują w granicach 30 zł. Sprzedawcy podkreślają, by karmniki czyścić i na bieżąco dosypywać karmę. (efa)

HANDLOWANIE NA MINUSIE

W minioną sobotę na bielskich rynkowych stoiskach w najwyższej cenie były koce bądź inne „otuliny”, którymi przykrywano warzywa i owoce, by nie zmarzły. A kto ze sprzedających miał taką możliwość, trzymał towar w dostawczym aucie. O istnieniu oferowanego - pochowanego - asortymentu świadczyły jedynie tekturowe tablice informacyjne na straganach. Na kilkunastostopniowym mrozie handlowano przy nikłej frekwencji kupujących.



FOTO: TOMASZ GIŻYŃSKI

Tym razem w Szczyrku

Akcja z paragonem



REKLAMA

87976301213

TAXI Hit

33-8-21-21-21

w każdej sytuacji i o każdej porze...

www.taxihit.pl

PRZEWÓZ OSÓB, DOWÓZ ZAKUPÓW, ODPROWADZANIE SAMOCHODÓW

W niedzielę w Szczyrku rozpoczęła się zimowa edycja akcji „Nie bądź jeleń, weź paragon”, która od lat propaguje zabieranie paragonów za dokonane zakupy. Mroźna, ale słoneczna pogoda nie odstraszyła mieszkańców i turystów, którzy chętnie odwiedzali zorganizowane na placu św. Jakuba stoisko katowickiego Urzędu Kontroli Skarbowej, uczestnicząc w konkursach wiedzy. Atrakcyjne zabawy z nagrodami nie ominęły również najmłodszych. Przedsiębiorcy mogli ponadto zasięgnąć wyczerpujących informacji związanych z tematyką kas fiskalnych. - W Szczyrku przypominaliśmy, że paragon to dowód zakupu potrzebny przy reklamacji oraz potwierdzenie uczciwego rozliczania się z naszym wspólnym budżetem, z którego finansowane są między innymi policja, straż pożarna, pogotowie górskie, budowa szkół, parków, ośrodków rekreacji dla dzieci - mówi „Kronice” Joanna Kruz, rzecznik prasowy katowickiego UKS-u. Dodaje, że zabierając paragon i żądając jego wydania wspieramy uczciwych przedsiębiorców, którzy sami nie poradzą sobie w walce z szarą strefą. Akcję przeprowadzono wspólnie z władzami Szczyrku, Fundacją Rozwoju Kardiologii w Zabrze oraz Fundacją Radia Zet w ramach „Biegu po serce zbója Szczyrka”. (efa)

Gdzie, ile, za co ? Warto porównać !

WODA, ŚCIEKI I ŚMIECI

„Kronika” po raz kolejny zaglądała do podbeskidzkich gmin, aby sprawdzić, jak kształtują się lokalne opłaty. Tym razem pod lupę wzięliśmy stawki za wodę, ścieki i śmieci.

W zestawieniu podajemy miesięczne opłaty za metr sześcienny dostarczonej wody i odprowadzonych ścieków oraz za odbiór śmieci segregowanych i zmieszanych. Stawki dotyczą mieszkańców (nie uwzględniliśmy opłat dla przedsiębiorców i instytucji bo ich zasady są bardzo różne w różnych gminach). W przypadku odbioru śmieci podajemy jedynie podstawowe stawki, bo część samorządów wprowadziła zniżki w przypadku, gdy jedno gospodarstwo domowe liczy na przykład więcej niż cztery osoby.

Jak się okazuje, najdroższa woda jest w Brzeszczach, a najtańsza w gminie Radziechowy-Wieprz. Najdroższe ścieki są w wiejskiej gminie Oświęcim, a najmniej płacą mieszkańcy Polanki Wielkiej. Aż trudno uwierzyć, że obie gminy ze sobą sąsiadują, a różnica w cenie jednego metra sześciennego wynosi ponad 10 złotych! Najwyższa cena za odbiór śmieci segregowanych jest w Bielsku-Białej, a najniższa w Koszarawie. Różnica - 8 złotych. Tak samo jest w przypadku śmieci zmieszanych, z tym, że różnica jest jeszcze większa, bo wynosi aż 15 zł. (ps)

	Miejscowość	Woda (m³/zł)	Ścieki (m³/zł)	Śmieci segregowane/zmieszane (zł)
POWIAT BIELSKI	Bielsko-Biała	4,67	4,47	13,00/21,00
	Bestwina	5,35/4,69	4,63	8,00/17,00
	Buczkowice	5,78	4,74	8,00/16,00
	Czechowice-Dziedzice	4,69/6,37/7,65*	5,68/6,18/8,96*	9,00/16,00
	Jasienica	5,75/5,91/6,20	5,85/7,59	8,00/15,00
	Jaworze	4,67	4,47	10,00/16,00
	Kozy	6,04	7,16	9,00/17,00
	Porąbka	6,20	9,80	7,00/16,00
	Szczyrk	5,82	6,18	10,00/19,00
	Wilamowice	4,87	6,92	7,00/18,00
POWIAT CIESZYŃSKI	Wilkowice	2,91/3,13/3,35/4,67*	4,47	2,70 od m³ wody/5,40
	Brenna	4,31	5,70	9,00/15,00
	Chybie	5,11	5,94	6,00/15,00
	Cieszyn	5,11	6,69	8,30/18,60
	Dębowiec	5,07	4,98	7,00/14,00
	Goleszów	5,11	8,64	9,00/15,00
	Hażlach	5,11	6,10	7,60/12,20
	Istebna	3,67	4,32	6,00/13,00
	Skoczów	5,11	6,30	6,00/10,00
	Strumień	5,11	10,31	7,00/14,00
POWIAT OŚWIECIMSKI	Ustroń	5,11	5,31	10,00/15,00
	Wisła	5,11	6,58	10,00/20,00
	Zebrzydowice	4,52	4,46	7,90/15,80
	Brzeszcze	8,31	5,59/5,84*	8,50/11,20
	Chelmek	5,67	8,10	8,00/11,00
	Kęty	5,01	10,62	7,00/14,00
	Oświęcim - miasto	3,94	4,91	9,50/12,50
	Oświęcim - gmina	3,94	12,96	8,00/15,00
	Osiek	5,39	4,37	7,00/13,00
	Polanka Wielka	4,13	2,19	8,00/12,00
POWIAT ŻYwiecki	Przeciszów	4,14	4,14	8,00/12,00
	Zator	3,56	4,78	7,00/13,00
	Czernichów	6,42	6,52	6,00/17,00
	Gilowice	3,79	5,99	7,00/17,00
	Jeleśnia	3,41	5,99	7,00/14,00
	Koszarawa	Nie ma	5,99	5,00/6,00
	Lipowa	4,07/5,93*	5,99	6,00/12,00
	Łękawica	4,95	3,94	7,00/14,00
	Łodygowice	4,56	5,99	8,00/15,00
	Milówka	5,10	7,80	8,00/15,00
POWIAT ŻYwiecki	Radziechowy-Wieprz	1,80/2,80*	5,99	8,00/15,00
	Rajcza	5,00	7,50	6,00/14,00
	Ślemień	6,06	5,10	8,00/18,00
	Świnna	6,80	5,80	7,00/14,00
	Ujsoly	Nie ma	6,02	5,00/10,00
	Węgierska Górka	4,38	6,05	7,00/14,00
	Żywiec	4,65	5,99	12,00/19,00

*) Ceny w różnych spółkach.
Dane na podstawie informacji z urzędów miejskich i gmin.

Solidarność Podbeskidzia

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

30 STYCZNIA 2014

*

Numer 1 (404)

III konferencja z cyklu „Bez wartości nie ma Solidarności”

W ROCZNICĘ STRAJKU

Mija 33. rocznica zwycięskiego strajku generalnego na Podbeskidziu. Mimo upływu czasu wciąż żywa jest pamięć o tamtym proteście, który nie tylko pozwolił odsunąć od władzy skompromitowanych urzędników i aparatchyków, ale też zjednoczył podbeskidzką „Solidarność”.

Od dwóch lat na pamiątkę tamtych wydarzeń organizowane są w Bielsku-Białej konferencje pod hasłem „Bez wartości nie ma Solidarności”. Trzecia konferencja z tego cyklu, której organizatorami są Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”, Instytut Teolo-

giczny im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej i Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, odbędzie się już w piątek, 31 stycznia, o godz. 16.00 w gmachu Instytutu Teologicznego przy ul. Żeromskiego 5-7 w Bielsku-Białej.

W trakcie konferencji, której towarzyszą słowa „Gdzie jest robotnik zapłaty swojej...”, wykłady zaprezentują ks. prof. Henryk Skorowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz prof. Barbara Fedyszak-Radziejowska z Polskiej Akademii Nauk. Słowo do uczestników spotkania skierują także biskupi Tadeusz Rakoczy i Paweł Anweiler.

Rocznica śmierci Jana Frączka

ZOSTAŁ ŻAL



W piątek, 17 stycznia, minęło 20 lat od dnia śmierci Jana Frączka, jednego z najbardziej znanych i ofiarnych działaczy podbeskidzkiej „Solidarności”, a w niedzielę, 19 stycznia, była 59. rocznica jego urodzin. Właśnie w niedzielę w kościele pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka odprawiona została Msza św. w jego intencji.

Najpierw na cmentarzu, a potem w świątyni zgromadzili się krewni, przyjaciele i współpracownicy Janka, były też związkowe poczty sztandarowe. - *Polecamy Miłosiernemu Bogu Jana Frączka i tylu innych związkowców z „Solidarności”, którzy już od nas odeszli* - mówił w trakcie Eucharystii proboszcz tej parafii ks. dr Jerzy Fryczowski, modląc się także, by „*idea Solidarności zmartwychwstała w sercach Polaków*”. W słowie do zebranych kapłan podkreślił, że „Solidarność”, której działania oparte są na chrześcijańskich wartościach, jest obecnie jedyną siłą, która może odmienić oblicze Polski.

★★★

Postać Jana Frączka, jego życie i działalność przypominamy na stronie IV w artykule „Odszedł w bieg”.

„Elastyczny” czas pracy...

SZKOLENIA JUŻ ZA NAMI

Blisko dwustu związkowców z Regionu Podbeskidzie uczestniczyło w szkoleniach poświęconych elastycznemu czasowi pracy. W razie problemów z interpretacją znowelizowanych przepisów w tej sprawie pomocą służy regionalne Biuro Konsultacyjno-Negocjacyjne.

Końcem sierpnia ubiegłego roku weszły w życie zmiany w Kodeksie pracy oraz ustawie o związkach zawodowych, nowelizujące przepisy o czasie pracy. Kluczowymi elementami tej nowelizacji są: wprowadzenie przedłużonych okresów rozliczeniowych czasu pracy (w każdym systemie czasu pracy nawet do 12 miesięcy), instytucjonalizacja harmonogramów, ułatwienia w stosowaniu przerywanego czasu pracy oraz uregulowanie odpracowania zwolnień udzielanych pracownikom w celu załatwienia spraw osobistych. Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” jednoznacznie negatywnie ocenił tę nowelizację, przypominając, że została ona wprowadzona na siłę przez rządzącą koalicję PO PSL za aprobatą liberalnych grup polskiego i zagranicznego biznesu - mimo licznych prote-

stów społecznych, organizowanych przez NSZZ „Solidarność”. W związkowej uchwale z listopada ubiegłego roku czytamy: „*Efektom tych zmian w Kodeksie pracy jest otwarcie możliwości traktowania polskich pracowników jak niewolników*”. W odpowiedzi na takie antypracownicze posunięcia dział szkoleń Zarządu Regionu przeprowadził w grudniu cykl szkoleń stacjonarnych, w których uczestniczyło blisko 200 liderów związkowych z Regionu Podbeskidzie. Opracowana też została broszura z instrukcją postępowania w przypadku prób wprowadzenia przez pracodawców rozliczania czasu pracy według nowych przepisów. W przypadku pojawienia się związanych z tymi zmianami problemów w zakładach pracy można zwracać się o pomoc do regionalnego Biura Konsultacyjno-Negocjacyjnego.

Na kadencję 2014 - 2018

ZWIĄZKOWE WYBORY

Od 1 listopada trwają w „Solidarności” wybory na nową kadencję związkową. Do końca marca mają się one odbyć w podstawowych jednostkach organizacyjnych związku. Potem nadejdzie czas na wybory regionalne...

W trakcie zebrań wyborczych w podstawowych jednostkach organizacyjnych „Solidarności” wybierane są władze tych jednostek, a także delegaci na regionalne Walne Zebranie Delegatów i Walne Zebranie Regionalnych Sekcji Branżowych. Spośród 161 komisji zakładowych, działających na terenie Regionu Podbeskidzie, do tej pory wybory przeprowadziło jedynie niespełna dwadzieścia. - *Wybory praktycznie dopiero się zaczynają. Jest jeszcze trochę czasu, aby je porządnie przygotować, a następnie sprawnie przeprowadzić* - mówi Jan Polak, sekretarz Zarządu Regionu, a równocześnie przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej. Wraz z nim w skład RKW wchodzi: Jarosław Biegun, Marek Bogusz, Czesław Chrapek, Krzysztof Chudzik, Andrzej Badyda, Sławomir Trojanowski i Anna Bieniek-Ozga. Jan Polak przypomina, że o zamiarze przeprowadzenia wyborów trzeba koniecznie powiadomić pisemnie Regionalną Komisję Wyborczą, najpóźniej dwa tygodnie przed datą zebrania. Jest to niezbędne, gdyż zgodnie z przepisami przedstawiciel RKW musi uczestniczyć w wyborach.

Po wyborach w podstawowych jednostkach organizacyjnych związku przyjdzie czas na wybory regionalne. Już wiadomo, że sprawozdawczo-wyborcze Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie odbędzie się w piątek, 13 czerwca.

660 stron, 1100 nazwisk, 300 zdjęć

OD PIERWSZEGO STRAJKU...

W siedzibie Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” zorganizowana została prezentacja - pierwsza w Bielsku-Białej - najnowszej książki Dariusza Węgrzyna z katowickiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej pt. „Od pierwszego strajku do »Trzeciego Szeregu«. NSZZ »Solidarność« Region Podbeskidzie (1980-1983). Opis konfliktu politycznego”. Uczestniczący w promocji przewodniczący Zarządu Regionu Podbeskidzie Marcin Tyrna zaznaczył na początku spotkania, że niewiele regionów ma swą historię spisana w tak obszernej publikacji. - *Możemy dyskutować o niektórych faktach, możemy dążyć do uzupełnień, ale niezwykle ważne jest to, że mamy tak solidną podstawę do dalszych badań czy uzupełnień* - podkreślił Tyrna.



W spotkaniu uczestniczyli przede wszystkim dawni działacze podbeskidzkiej „Solidarności” - nazwiska wielu z nich zostały przypomniane na kartach tak okazałej, liczącej blisko 700 stron książki. Sam indeks nazwisk liczy 1100 pozycji! - *Ta publikacja jest hołdem dla tych wszystkich, którzy tworzyli „Solidarność” na Podbeskidziu, a potem kontynuowali działalność w jej konspiracyjnych strukturach i byli za to represjonowani* - zaznaczył prowadzący spotkanie Artur Kasprzykowski z IPN.

Autor książki, Dariusz Węgrzyn, podkreślił, że publikacja ta nie aspiruje do miana monografii NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie. Opisał w niej wydarzenia burzliwe, zwłaszcza zmagania o prawa pracownicze, ale również działania miejscowej „Solidarności”, wyrastającej na lidera lokalnej społeczności, w walce o poprawę sytuacji w województwie. Doprowadziło to na przełomie stycznia i lutego 1981 r. do największego strajku NSZZ „Solidarność” o charakterze politycznym, a efektem odniesionego zwycięstwa był szereg zmian we władzach administracyjnych i partyjnych województwa. - *Ponadto w książce tej po raz pierwszy udało się zebrać dane o wszystkich internowanych i skazanych podczas stanu wojennego w województwie bielskim* - podkreślił Dariusz Węgrzyn.

Trzeba dodać, że na kartach tej książki opublikowanych zostało ponad 300 zdjęć i dokumentów - w znakomitej większości ukazujących się drukiem po raz pierwszy. Powtórna prezentacja tej książki - także z udziałem autora - odbyła się w Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej w ramach comiesięcznych „Bielskich spotkań z historią najnowszą”, współorganizowanych przez katowicki IPN.

PRZEGLĄD INFORMACJI ZWIĄZKOWYCH

● (2.01.2014) Pracownicy zyskali w 2013 roku dłuższe urlopy rodzicielskie, ale stracili stałe godziny pracy - podsumowuje „Rzeczpospolita”. Dziennik opublikował dane ZUS, z których wynika, że z dłuższych urlopów rodzicielskich korzysta już prawie 43 tysiące rodziców. Większość z nich to kobiety, ale na przejęcie opieki nad dzieckiem zdecydowało się też 500 ojców. Rok 2013 przyniósł też niekorzystne z punktu widzenia pracowników zmiany w Kodeksie pracy. Jak informuje „Rz”, prawie 300 firm skorzystało już z nowelizacji kodeksu pracy i wprowadziło u siebie tak zwane dłuższe okresy rozliczeniowe. Pozwala to tak gospodarować czasem pracy zatrudnionych, aby nie trzeba było wypłacać im wynagrodzenia za nadgodziny w czasie zwiększonego popytu na ich pracę ani postojowego w okresie, w którym zamówień jest mniej.

● (2.01.2014) Przewodniczący KK Piotr Duda podsumowuje miniony rok: - Rok 2013 był dla polskich pracowników najgorszym rokiem w wolnej Polsce. Od stycznia obowiązuje wydłużony wiek emerytalny, a ostatnia nowelizacja kodeksu pracy sprowadziła nas do chińskich standardów zatrudnienia. Jeśli dorzucimy do tego patologiczny poziom umów śmieciowych, rekordową liczbę umów na czas określony, powszechne łamanie praw pracowniczych i związkowych oraz powszechny wyzysk, to otrzymamy obraz totalnej zapaści polskiego rynku pracy. To wszystko dzieje się przy akceptacji i udziale rządzących. „Solidarność” będzie walczyła do skutku - nie tylko w nadchodzącym 2014 roku - aż te kompromitujące, niezgodne z prawem międzynarodowym zmiany trafią do kosza. W pierwszej kolejności naszym priorytetem będą działania na rzecz wzrostu wynagrodzeń, w tym płacy minimalnej, które od kilkunastu lat są przez pracodawców sztucznie zaniżane mimo rekordowo rosnącej produktywności. Będziemy też ostrzeż przeciwdziałając się łamaniu praw związkowych, w tym szykanowaniu i wyrzucaniu działaczy związkowych. Przedsiębiorcy i politycy będą nas traktowali tak jak sobie na to pozwolimy, dlatego będziemy walczyć. Będą kolejne „Polskie wrześnie”. I tak wygramy...!

● (2.01.2014) Do Sejmu trafił obywatelski projekt zakazujący pracy w placówkach handlowych w niedziele, przygotowany przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Wolna Niedziela”. Zebrano pod nim 114 tysięcy podpisów. Zdaniem autorów projektu obecne ustawowe gwarancje, otrzymanie za pracę w niedzielę innego dnia wolnego od pracy, nie są wystarczającą rekompensatą. Nie zapewniają bowiem zatrudnionym w handlu możliwości integracji z rodziną w niedzielę, która w tradycji polskiej jest dniem świętym i rodzinnym. Dodatkowo oceniają, że zakaz pracy w placówkach handlowych w niedzielę przyniesie bardzo korzystne skutki. Przyczyni się do ożywienia centrów miast, wpłynie na szersze korzystanie z ofert kulturalnych, wypoczynkowych. Za nieprawdziwy uważają argument, że zakaz pracy w placówkach handlowych w niedziele spowoduje wzrost bezrobocia. Zaznaczają, że obowiązujący kodeks nakłada na pracodawcę obowiązek dania pracownikowi dnia wolnego za przepracowaną niedzielę, a więc i tak pracuje on przez maksymalnie sześć dni w tygodniu. W Sejmie na rozpatrzenie czeka również poselski projekt zakładający zakaz pracy w placówkach handlowych w niedziele, pod którym podpisali się posłowie PiS, PO, PSL i SP.

● (2.01.2014) - Państwowa Inspekcja Pracy planuje przeprowadzić w bieżącym roku 88 tysięcy kontroli. Szczególna uwaga ma być zwrócona na zawieranie umów cywilnoprawnych w sytuacji, gdy powinna być zawarta umowa o pracę. Kontrole uzupełnione mają być kampanią informacyjną „Zanim Podejmiesz Pracę” - zapowiada Główna Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz. Dodaje, że będzie się starała o taką zmianę przepisów, by umowa podpisana była z zatrudnianym zanim przystąpi on do pracy. Zdarzają się sytuacje, że pracodawca zatrudnia ludzi na okres próbny i obiecuje zawarcie umowy pod warunkiem dobrego wykonywania, przez na przykład tydzień, przyszłych obowiązków. Nie podpisuje z nimi żadnej umowy i nie płaci ani grosza. PIP zamierza intensywnie monitorować stan przestrzegania przepisów o wypłacie wynagrodzeń. Położy też nacisk na kontrolę zatrudniania pracowników tymczasowych. Iwona Hickiewicz zapowiada też wzmocniony nadzór nad zakładami, w których odnotowano dużą liczbę wypadków przy pracy.

● (7.01.2014) W 2013 roku upadło nieznacznie mniej firm niż rok wcześniej - 926 firm wobec 941 w 2012 - wynika z danych firmy Euler Hermes. Autorzy raportu podkreślają jednak, że o przełomie nie można jeszcze mówić, ponieważ bankructw jest w dalszym ciągu bardzo dużo. Zmienił się jednak profil firm, które najczęściej upadały. Rok wcześniej bankrutowały głównie duże spółki budowlane i produkcyjne. W 2013 roku ciężar przesunął się w kierunku dystrybucji i usług. Zauważalny wzrost upadłości widać było m.in. w województwach kujawsko-pomorskim i małopolskim.

● (7.01.2014) Rzeczywisty dialog ze związkami zawodowymi, projekt zmian w Karcie Nauczyciela, odpowiedzialność państwa za oświatę, obowiązek szkolny sześciolatków - to główne tematy pierwszego spotkania nowego kierownictwa MEN z przedstawicielami „Solidarności” oświatowej. Na spotkaniu obecna była minister edukacji Joanna Kluzik-Rostkowska, wiceministrowie: Przemysław Krzyżanowski, Joanna Berdzik oraz dyrektorzy kilku departamentów

Ciąg dalszy na str. III

Komentarz Piotra Dudy

PO KONFERENCJI PREMIERA TUSKA

- Coś, co jeszcze dwa miesiące temu było niemożliwe i rujnujące dla budżetu, dzisiaj zgodnie z zapowiedziami premiera, stanie się możliwe i korzystne. Jak widać - właśnie rozpoczął się wyborczy wyścig szczurów - stwierdził przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda po konferencji prasowej premiera Donalda Tuska. Poniżej publikujemy pełny tekst oświadczenia Piotra Dudy.

Oskładkowanie umów cywilno-prawnych, które po raz kolejny zapowiedział premier na swojej ostatniej konferencji, to jeden ze sztandarowych postulatów „Solidarności”. Blisko dwa lata temu złożyliśmy premierowi nasz projekt ustawy w tej sprawie, organizowaliśmy protesty, kampanie społeczne i jak do tej pory nic z tego nie wyszło. Dlatego dopóki nie zobaczymy podpisu prezydenta na stosownej ustawie, nie ma co mówić o realizacji tego postulatu. Spodziewamy się, że jak zwykle pozostanie to kolejną pustą deklaracją. Ale do tego już zdążyliśmy się przyzwyczaić.

Trzeba też pamiętać, że premier zapowiada miękką wersję ustawy. Można powiedzieć projekt „liht”, a więc oskładkowanie umów cywilno-prawnych tylko od kwoty najniższego wynagrodzenia, a nie od rzeczywistych dochodów. To samo dotyczy rad nadzorczych. To zdecydowanie za mało.

Jeszcze dwa miesiące temu otrzymaliśmy od ministra pracy oficjalną odpowiedź rządu, w której straszo nas, że wprowadzenie tego postulatu w życie dopro-

wadzi do strat dla budżetu. Dziś mówi, że będą z tego wpływy. Co się takiego zmieniło przez te dwa miesiące?

Przy tej okazji premier pozwolił sobie na refleksję, jak niesprawiedliwe i obdzierające z godności jest zatrudnianie ludzi na umowy śmieciowe. Można zapytać skąd taka nagle metamorfoza pana premiera, w sytuacji gdy zmarnował siedem lat swoich rządów aby to naprawić, czyli tak naprawdę całe jedno młode pokolenie Polaków.

Podczas swojej konferencji premier zapowiedział również zmiany w prawie pracy zmierzające do ograniczania umów na czas określony, których Polska jest niekwestionowanym europejskim liderem. Trzeba jasno stwierdzić, że rząd nie robi łaski. Komisja Europejska wszczęła przeciwko Polsce procedurę mającą wymusić na rządzie takie zmiany, bo półtora roku temu, „Solidarność” złożyła skuteczną skargę w tej sprawie. Dziś premier udaje, że to jego własna inicjatywa. Widać, ruszył wyborczy wyścig szczurów.

PIOTR DUDA

W zamian za sobotnie święta...

DODATKOWE WOLNE DNI

W 2014 roku pracownicy po raz pierwszy skorzystają z wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który w październiku 2012 roku przyznał rację NSZZ „Solidarność” w sprawie oddawania dnia wolnego za święto przypadające w sobotę.

Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczny z Konstytucją RP przepis kodeksu pracy, zgodnie z którym za święto przypadające w dniu wolnym od pracy pracodawcy nie musieli oddawać pracownikom dodatkowego dnia wolnego. Przepis, wprowadzony przez Sejm równocześnie z uchwaleniem święta Trzech Króli dniem wolnym od pracy, od początku budził duże kontrowersje. Dlatego NSZZ „Solidarność” zdecydował o skierowaniu do TK wniosku o sprawdzenie jego zgodności z ustawą zasadniczą. Sędziowie uznali, że prawo do

dnia wolnego powinno w równym stopniu przysługiwać wszystkim pracownikom.

Od dnia publikacji wyroku TK w Dzienniku Ustaw pracodawcy znów muszą oddawać pracownikom wolny dzień, jeśli święto przypadnie w dzień wolny z tytułu pięciodniowego tygodnia pracy - najczęściej chodzi o sobotę, która dla większości pracowników jest dniem wolnym. Za dzień świąteczny, który wypadnie w sobotę, pracodawca musi więc zmniejszyć pracownikowi wymiar czasu pracy w innym terminie. W przeciwnym razie pracownicy mogą dochodzić wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. W ubiegłym roku nie było takiego przypadku, ale już w 2014 roku w sobotę przypada Święto Konstytucji 3 Maja oraz 1 listopada, uroczystość Wszystkich Świętych. Za te dwa sobotnie dni pracownikom będzie przysługiwało wolne w innym terminie.

Stanowisko oświatowej „S”

GENDER W SZKOŁACH ?

Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania w specjalnym stanowisku, opublikowanym 13 stycznia br., sprzeciwiła się wprowadzaniu do szkół i placówek oświatowych szkodliwych treści promujących ideologię gender.

Rada Sekcji Krajowej zaapelowała do rad pedagogicznych, by działając zgodnie z kompetencjami wynikającymi z ustawy o systemie oświaty nie wyrażały zgody na wprowadzanie w szkołach i placówkach oświatowych zajęć promujących ideologię gender. „Niedopuszczalne jest wykorzystywanie systemu oświaty w Polsce do szerzenia szkodliwych treści, zacierających różnice między kobietą i mężczyzną, wprowadzanych nawet na poziomie przedszkola. Zagrożenia te potwierdzają wyniki badań, przeprowadzonych m.in. na Uniwersytecie Harvarda, które wykazały, że brak pewności tożsamości płciowej u dzieci

poniżej 11 roku życia zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia nieprawidłowości w ich rozwoju seksualnym, psychicznym i fizycznym i może doprowadzić do nieusuwalnych obciążeń psychiki traumatycznymi zaburzeniami” - czytamy w stanowisku Rady.

Rada Sekcji Krajowej przypomina, że w misję zawodu nauczyciela wpisany jest obowiązek zapewnienia uczniom i wychowankom bezpieczeństwa nie tylko w sferze fizycznej, ale także psychicznej i emocjonalnej. Rodzice powierzając nauczycielom swoje dzieci mają prawo oczekiwać, że treści przekazywane w szkole nie będą naruszać ich praw, zagwarantowanych w Konstytucji RP.

TVP 1

05.20	Zagadkowa Jedynka - program rozrywkowy
05.55	TVP Info w TVP1
07.45	Halo, tu Sochi - magazyn sportowy
08.00	Wiadomości
08.05	Pogoda
08.10	Polityka przy kawie
08.25	Telezakupy
08.55	Seriolowa Jedynka: Ojciec Mateusz 9 (120) - serial kryminalny
09.55	Natura w Jedynce: Planeta Ziemia 2 (5/6) - serial dokumentalny
11.00	Swiat sie kreci - talk-show
12.00	Wiadomości
12.10	Agrobiznes - magazyn rolniczy
12.35	Przepis dnia (37) - magazyn kulinarny
12.45	Natura w Jedynce: Planeta Ziemia 2 (6) - serial dokumentalny
13.50	Jaka to melodia? (2803) - teleturniej muzyczny
14.25	Moda na sukces (5926) - telenowela
15.00	Wiadomości
15.05	Pogoda
15.20	Klan (2536) - telenowela
15.45	Drużyna A 3 - serial sensacyjny
16.40	Polska non stop - magazyn reportażowy
17.00	Teleexpress
17.15	Pogoda
17.25	Jaka to melodia? (2804) - teleturniej muzyczny
17.55	Klan (2537) - telenowela
18.30	Swiat sie kreci (99) - talk-show
19.20	Przepis dnia (37) - magazyn kulinarny
19.30	Wiadomości
20.00	Sport
20.05	Rajdowe Mistrzostwa Swiata: Rajd Szwecji - kronika
20.10	Pogoda
20.25	Kontrakt na zabijanie - thriller, Niemcy/USA 2006
22.05	Ognisty podmuch - dramat sensacyjny, USA 1991
00.30	Chicago Fire (524) - serial obyczajowy
01.25	Drużyna A 3 - serial sensacyjny
02.25	Swiat sie kreci (99) - talk-show
03.15	Nolacje - cykl dokumentalny
03.30	Klan (2537) - telenowela
04.00	Zakończenie programu

TVP 2

05.50	Codzienna 2 m. 3 (3) - serial komediowy
06.25	Ja, mój tata i nasza nerwica - film dokumentalny, Wielka Brytania 2013
07.05	M jak miłość (437) - serial obyczajowy
08.00	Pytanie na śniadanie - magazyn
08.20	Pogoda
08.50	Panorama
08.55	Pytanie na śniadanie - magazyn
09.10	Pogoda
09.30	Pytanie na śniadanie - magazyn
10.00	Pogoda
10.05	Pytanie na śniadanie - magazyn
10.35	Barwy szczęścia (1057) - serial obyczajowy

11.15	Na dobre i na złe (225) - serial obyczajowy
12.15	Makłowicz w podróży (8) - magazyn kulinarny
12.45	Wojciech Cielęcki - bosso przez świat (105) - reportaż
13.25	Szkola życia (12) - serial fab-dok.
14.15	Kabarutowa scena Dwojki: Kabaret Ani Mru-Mru
15.05	Ja to mam rozcząćcie! (19) - serial komediowy
15.45	Panorama kraj
16.05	Pogoda
16.15	M jak miłość (1037) - serial obyczajowy
17.05	Herkules 2 (22) - serial przygodowy
18.00	Panorama
18.35	Sport telegram
18.45	Pogoda
18.50	Jeden z dziesięciu (14/77) - serial kryminalny
19.25	Barwy szczęścia (1057, 1058) - serial obyczajowy
20.40	Na dobre i na złe (545) - serial obyczajowy
21.45	Kino relaks: Idealny facet - komedia romantyczna, USA 2005
23.35	Zabójcze umysły 2 (43/45) - serial kryminalny
00.30	Show z humorem: I kto to mówi? (8) - program rozrywkowy
01.15	Idealny facet - komedia romantyczna, USA 2005
03.05	Pogoda na płatek (8) - serial obyczajowy
03.55	Herkules 2 (22) - serial przygodowy
04.45	Zakończenie programu

POLSAT

05.00	Wstawaj! Gramy! (2538) - program muzyczny
06.00	Nowy dzień z Polsat News - program informacyjny
08.20	Swiat wedlug Klepskich (39) - serial komediowy
09.00	Malanowski i partnerzy (498, 500) - serial fab-dok.
10.00	Trudne sprawy (231) - serial paraddockumentalny
11.00	Dziaczego ja? (228) - serial paraddockumentalny
12.00	Dom nie do poznania 6 (168) - reality show
13.00	Lubedziem być... (3) - reality show
14.00	Pierwsza miłość (1831) - serial obyczajowy
14.45	Trudne sprawy (229) - serial paraddockumentalny
15.50	Wydarzenia
16.10	Prognoza pogody
16.15	Interwencja (1263) - magazyn reportażowy
16.30	Malanowski i partnerzy (498) - serial fab-dok.
17.00	Dziaczego ja? (167) - serial paraddockumentalny
18.00	Pierwsza miłość (1832) - serial obyczajowy
18.50	Wydarzenia
19.20	Sport - program informacyjny
19.25	Prognoza pogody
19.30	Swiat wedlug Klepskich (11, 250) - serial komediowy
20.30	Pytanie na śniadanie w Europie - komedia, USA 2005
22.10	Złoty porucznik - film sensacyjny, USA 2009
00.35	Zołnierze kosmosu 3: Grabieżca - film SF, Niemcy/RFA/USA 2008

02.50	Dziewczyny z fortuna (87) - teleturniej
04.00	Tajemnice losu (1551) - program rozrywkowy
05.00	Uwaga! (3822) - magazyn reportażowy
05.15	Rozmowy w toku (2145) - talk-show
06.15	Mango - telezakupy
07.20	Detektywi (784) - serial fab-dok.
07.55	Doradca smaku (17) - magazyn kulinarny
08.00	Dzień dobry TVN (1347) - magazyn
11.10	Ukryta prawda (199) - serial paraddockumentalny
12.15	Szpital (95) - serial paraddockumentalny
13.15	W-11 - Wydział Śledczy (1032) - serial fab-dok.
14.00	Wawa non stop (108) - serial
15.00	Ukryta prawda (200) - serial paraddockumentalny
16.00	Rozmowy w toku (2146) - talk-show
17.00	Wawa non stop (109) - serial
18.00	Szpital (96) - serial paraddockumentalny
19.00	Fakty
19.30	Sport
19.40	Pogoda
19.50	Uwaga! (3823) - magazyn reportażowy
20.05	Doradca smaku (18) - magazyn kulinarny
20.10	Na Wspólnej (1862) - serial obyczajowy
20.50	W-11 - Wydział Śledczy (1017) - serial fab-dok.
21.35	Wejście smoka - film sensacyjny, USA/Hongkong 1973
23.45	Agenci NCIS: Los Angeles 2 (5) - serial sensacyjny
00.40	Prawo Agaty (9) - serial obyczajowy
01.45	Uwaga! (3823) - magazyn reportażowy
02.00	Arkana magii (1182) - intelektualny program rozrywkowy
03.20	Rozmowy w toku (2146) - talk-show
04.15	Zakończenie programu
06.30	Raport z Polski
07.00	Echa dnia
07.10	Pogoda
07.15	Echa dnia - komentarze
07.30	Aktualności Flesz Poranne
07.40	Poranek z TVP Katowice
08.00	Co niesie dzień
08.25	Pogoda

Koncerty, tańce na rurze i kraksy - niczego nie przegapisz !

beskidzka 24

Regionalny Portal Informacyjny

.pl

01.10	Pogoda
01.20	Telekurier
01.45	Raport z Polski
02.10	Kulowe rozmowy - odc. 12
02.40	Reportaż
03.00	Film dokumentalny - Taka historia
04.10	Głos Regionów
04.35	Naszaarmia.pl - magazyn
05.05	Telekurier
05.35	Raport z Polski
06.05	Kulowe rozmowy - odc. 9 - Adam Sikorski
06.25	Zakończenie dnia

TV S SILESIA

06.30	Telezakupy
08.00	Muzyczny budżet
08.20	Bajkowa TVS
11.00	Mali podróżnicy
11.10	Podróż z żartem
12.10	Propozycje do Muzycznych Szlagierów
12.35	Propozycje do Muzycznego Relaksu
12.50	Ostatnie pięć kilogramów
13.25	Czy to prawda?
14.20	Wyrok - western
15.40	Propozycje do Muzycznego Relaksu
16.00	Express Silesia
16.50	Flesz Silesia Informacje
17.00	Biznes klasa
17.30	Co, gdzie, kiedy?
17.45	Silesia Informacje
18.05	Bajkowa TVS
20.00	Silesia Informacje
20.30	Czy to prawda?
21.25	Na straży prawa (wersja dla niesłyszących)
22.00	Podróż z żartem
23.00	Sekrety historii
23.50	Powietrzna policja
01.05	Niesamowite historie
02.00	Express Silesia
03.00	Niesamowite historie

tvk KĘTY

01.00	Newsflash, informacje planszowe
02.00	Sesja Rady Miejskiej
07.00	Wieczernica oświatowa
07.30	Historia oświaty w Witkowie
09.00	Newsflash, informacje planszowe
10.00	Sesja Rady Miejskiej
15.00	Wieczernica oświatowa
15.30	Historia oświaty w Witkowie
17.00	Newsflash, informacje planszowe
18.00	Sesja Rady Miejskiej
23.00	Wieczernica oświatowa
23.30	Historia oświaty w Witkowie

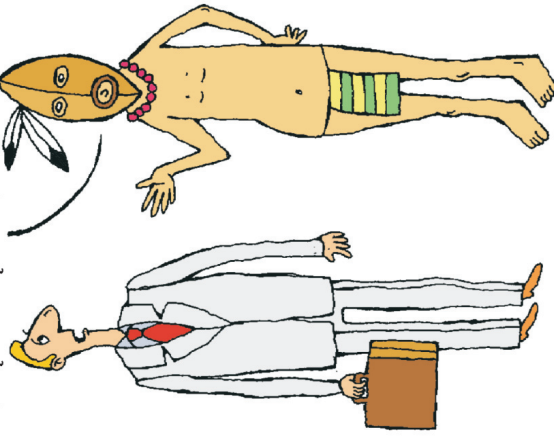
DODATEK TELEWIZYJNY 30 I - 5 II

TV Boudys

ETNICZNE KLIMATY

TV Katowice, czwartek, 30 stycznia, 11.40

GDY Z ŻONĄ POLECIELIŚMY DO AFRYKI, ZUPEŁNIE INACZEJ ZACZĘLIŚMY SIĘ UBIERAĆ



KONKURS Z HELIOS

31 stycznia bielski Helios wyświetli film „Zniewolony”. Film powstał na podstawie wstrząsających wspomnień Solomona Northupa, wolnego, wykształconego czarnego człowieka z północny stanu Nowy Jork, który podstępem został porwany i sprzedany handlarzom niewolników. Tak rozpoczęła się twórczą drogę Aleksa Haleya, który opowiada o losach afroamerykańskich mieszkańców USA? Regulamin konkursu dostępny na stronie www.kronika.beskidzka.pl

BILETY

Dla czytelników „Kroniki” mamy dwie podwójne imienne wejściówki na film „Zniewolony”. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze 31 stycznia o 11.00 zadzwonią (tel. 33 822-81-50 w. 30) do naszej redakcji i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jaki tytuł nosi serial, nakręcony na podstawie powieści Aleksa Haleya, który opowiada o losach afroamerykańskich mieszkańców USA? Regulamin konkursu dostępny na stronie www.kronika.beskidzka.pl

REPERTUAR MULTIPLEKSÓW



30.01 - Premiera: „Ja, Frankenstein” 3D 17.00; „Ja, Frankenstein” 10.45, 12.45; „Paranormal Activity: Naznaczeni” 11.00, 15.45, 20.15, 22.15; „Ratując pana Banksa” 13.00, 17.45, 21.30; „Sierpień w hrabstwie Osage” 13.45, 18.45, 21.15; Kino konesera: „Młoda piękna” 19.30; Pozostałe tytuły: „Hobbit: Pustkowie Smauga” (dubbing) 11.15; „Nimfomanka” 21.15; „Pod mocnym aniołem” 13.30, 16.00, 18.30, 20.45, 21.45; „Sekretne życie Waltera Mitty” 11.15, 16.15; „Wkręcenie” 12.30, 15.00, 17.15, 19.00; „Wilg z Wall Street” 14.30, 18.00, 20.00; „47 Roninów” 3D 17.30; „Rozniewolony” 15.00; „Robaczki z zaginionej doliny” 3D 13.00; „Robaczki z zaginionej doliny” 11.00, 15.00; „Skubani” 2D 11.30; „Wędrówki z dinozaurami” 3D 9.30; „Wędrówki z dinozaurami” 10.30.

31.01 - 5.02 - Pokazy specjalne: „Karnawał z Monster High” sb. 12.00; „Monster High: 13 życzeń” nd.: 12.00; Premiera: „American Hustle” pt., pn.-śr.: 12.30, 15.15, 18.00, 20.45; sb.-nd.: 10.00, 15.15, 18.00, 20.45; „Jack Ryan: Teoria chaosu” 16.00, 19.15, 21.30; „Nimfomanka część II” 19.45, 22.30; „Piłkarzyki rozrabiają” 3D pt., pn.-śr.: 10.15, sb.-nd.: 9.45; „Piłkarzyki rozrabiają” 2D 13.15, 16.15; „Zniewolony” 14.15, 17.45; „Hobbit: Pustkowie Smauga” 3D (dubbing) pt.: 12.30; „Ja, Frankenstein” 3D sb.-śr.: 10.00; „Paranormal Activity: Naznaczeni” 14.15, 17.45, 21.45; „Pod Mocnym Aniołem” pt.-nd.: 15.30, 18.30, 21.00; pn.-śr.: 10.15, 15.30, 18.30, 21.00; „Ratując pana Banksa” 11.15; „Sekretne życie Waltera Mitty” 10.00; „Sierpień w hrabstwie Osage” 12.15, 17.30; „Wilg z Wall Street” 12.45, 20.30; „Wkręcenie” pt.: 17.00, 18.15; sb.-śr.: 12.30, 14.45, 17.00, 18.15; „Robaczki z Zaginionej Doliny” pt.-pn, śr.: 9.30; „Skubani” 2D pt.: 10.45, wt.: 9.30; „Wędrówki z dinozaurami” 3D 9.15; „Wędrówki z dinozaurami” 2D pt.: 10.15, 14.00, sb.-śr.: 14.00.



30.01 - „Sierpień w hrabstwie Osage” 2D (napisy) 16.40, 19.20, 22.00; „Paranormal activity: Naznaczeni” 2D (napisy) 15.45, 17.50, 20.00; Pokazy w repertuarze: „Biegnij, chłopcze, biegnij” 2D (pl) 10.30; „Hobbit: Pustkowie Smauga” 3D (napisy) 13.20; „Paranormal activity: Naznaczeni” 2D (napisy) 15.45, 17.50, 20.00; „Pod mocnym aniołem” 2D (pl) 13.15, 16.40, 19.10, 21.40; „Wilg z Wall Street” 2D (napisy) 13.00; „Wkręcenie” 2D (pl) 16.50, 19.10, 21.30; Filmy dla dzieci i młodzieży: „Kraina lodu” 2D (dubbing) 10.45; „Robaczki z zaginionej doliny” 2D (dubbing) 10.20, 14.40; „Robaczki z zaginionej doliny” 3D (dubbing) 12.30; „Skubani” 3D (dubbing); 11.10.

31.01 - 5.02 - Premiiery: „American Hustle” 2D (napisy) pt., sb., pn., wt., śr., czw.: 13.45, 16.45, 19.45; „Jack Ryan: teoria chaosu” 2D (napisy) pt., sb., nd., pn., wt., śr., czw.: 16.40, 19.00, 21.20; „Piłkarzyki rozrabiają” 3D (dubbing) pt., sb., nd., pn., wt., śr., czw.: 10.20, 15.20; „Piłkarzyki rozrabiają” 3D (dubbing) pt., sb., nd., pn., wt., śr., czw.: 12.50, 17.50; Pokazy w repertuarze: „Paranormal activity: Naznaczeni” 2D (napisy) pt., nd., wt., czw.: 21.30; sb., pn., śr.: 18.45; „Pod mocnym aniołem” 2D (pl) pt., nd., wt., czw.: 11.20, 16.15; sb., pn., śr.: 11.20, 20.15; „Sierpień w hrabstwie Osage” 2D (napisy) pt., nd., wt., czw.: 18.45; sb., pn., śr.: 20.50; „Wkręcenie” 2D (pl) pt., nd., wt., czw.: 13.50, 20.15; sb., pn., śr.: 13.50, 16.15; Filmy dla dzieci i młodzieży: „Robaczki z zaginionej doliny” 2D (dubbing) pt., sb., nd., wt., śr., czw.: 10.10, 12.20, 14.30; „Skubani” 2D (dubbing) pt., sb., nd., wt., śr., czw.: 11.10.



05.20	Zagadkowa Jedynka - pro-gram rozrywkowy	10.40	Barwy szczyścia (1053) - se-rial obyczajowy
05.55	TVP Info w TVP1	11.20	Na dobre i na złe (221) - se-rial obyczajowy
08.00	Wiadomości	12.20	Makłowicz w podróży (6) - magazyn kulinarny
08.05	Pogoda	12.50	Wojciech Cielonowski - bosso przez świat (69) - reportaż
08.10	Polietyka przy kawie	13.25	Szkoła życia (25) - serial fab.-dok.
08.25	Serialowa Jedynka: Ojciec Mateusz 9 (119) - serial krymi-ralny	14.15	Posiwy na milion (68) - tele-turriel
09.50	Natura w Jedynce: Plane-ta Ziemia 2 (16) - serial doku-mentalny	15.10	Ja to mam szczyście! (16) - serial komediowy
11.00	Świat się kręci (94) - talk-show	16.10	Na dobre i na złe (544) - se-rial obyczajowy
12.00	Wiadomości	17.10	Herkuless 2 (18) - serial przy-godowy
12.10	Agrobiznes - magazyn rolniczy	18.00	Panorama
12.30	Sport polskie - magazyn kulinarny	18.30	Sport telegram
12.40	Przepsis dnia (33) - magazyn kulinarny	18.40	Pogoda
12.50	Natura w Jedynce: Plane-ta Ziemia 2 (26) - serial doku-mentalny	19.25	Barwy szczyścia (1053, 1054) - serial obyczajowy
13.55	Jaka to melodia? (2798) - te-leturriel	20.40	Powrót do przyszłości 3 - ko-media SF, USA 1990
14.30	Moda na sukces (5923) - tele-nowela	22.50	Kocham kłno: Kobieiy bez mężczyzny - dramat obcza-jowy, Niemcy/Austria/Francja/Włochy/Ukraina/Maroko 2009
15.00	Wiadomości	00.40	Świat bez tajemnic: Kosmar Darwin - film dokumentalny
15.15	Klan (2533) - telenowela		Austria/Belgia/Francja/Kanada/Finlandia/Szwecja 2004
16.40	Polska non stop - magazyn reportierów	02.35	Powrót do przyszłości 3 - ko-media SF, USA 1990
17.00	Teleexpress	04.40	Art Noc: Oj da da na - Gze-gorz Z Olechowa - film muzycz-lurriel
17.15	Jaka to melodia? (2799) - te-leturriel	05.00	Herkuless 2 (18) - serial przy-godowy
17.25	Jaki to melodia? (2799) - te-leturriel		Herkuless 2 (18) - serial przy-godowy
18.30	Świat się kręci (95) - talk-show	05.50	Zakończanie programu
19.15	Przepsis dnia (33) - magazyn kulinarny		
20.00	Wiadomości		
20.05	Sport		
20.10	Lekkoatletyka: Helowy Mi-tyng Pedro's Cup w Byd-goszczu - kronika		
20.15	Pogoda		
20.20	Spokojnie, to tylko ekono-mia! (38) - program edukacyjny		
20.30	Ojciec Mateusz 6 (71) - serial kryminalny		
21.25	Sprawa dla reportera - maga-zyn interwencyjny		
22.25	Oglądal z Andrzejem Fity-kiem: Żeby dziecko nie spa-dło - film dokumentalny		
23.25	Miasto giewu - dramat sen-sacyjny, USA/Niemcy 2004		
01.20	Drużyna A 2 (23) - serial sen-sacyjny		
02.10	Świat się kręci (95) - talk-show		
03.05	Klan (2534) - telenowela		
03.30	Oglądal z Andrzejem Fity-kiem: Żeby dziecko nie spa-dło - film dokumentalny		
04.30	Notacje - cykl dokumentalny		
04.45	Zakończanie programu		



05.00	Uwaga! (3816) - magazyn re-portierów	12.05	Telenowyiny - magazyn	11.20	Piosenka sieroca - reportaż
05.15	Rozmowy w toku (2142) - talk-show	12.35	Wokół nas	11.40	Enicenne klimaty - Ukraina
06.15	Mengo - telezakupy	12.55	Zapraszamy na kawę		
07.20	Szkoła życia (781) - serial fab.-dok.	13.20	Zapraszamy na kawę		
07.55	Doradca smaku (13) - maga-zyn kulinarny	13.30	Wokół nas		
08.00	Żylen dobry TVN (1343) - ma-gazyn	14.05	Małe odczyzny - Czytając Sienkiewicza na puszyi Ne-gev - cykl dokumentalny		
11.10	Ukrayna prawda (195) - serial paradokumentalny	14.10	Smiechowy - magazyn		
12.15	Szpital (91) - serial paradoku-mentalny	14.25	Dziennik regionów - tematy dnia		
13.15	W-11 - Wydział Śledczy (966) - serial fab.-dok.	14.30	Zapraszamy na kawę		
14.00	Wawa non stop (104) - serial	14.40	Wokół nas		
14.30	Ukrayna prawda (196) - serial paradokumentalny	14.45	Przechodźcie do Listy Śląskich		
16.00	Rozmowy w toku (2143) - talk-show	15.55	Zapraszamy na kawę		
17.00	Wawa non stop (105) - serial	16.00	Raport z Polski		
18.00	Szpital (92) - serial paradoku-mentalny	16.25	Dziennik regionów - tematy dnia		
19.00	Fakty	17.30	Relacje		
19.30	Sport	17.50	Podwodna Polska - Śladami Gwarków - reportaż		
19.50	Uwaga! (3817) - magazyn re-portierów	18.00	Aktualności Flesz		
20.05	Doradca smaku (14) - maga-zyn kulinarny	18.15	Informator KZK GOP		
20.10	Na Wspólnej (1659) - serial obyczajowy	18.30	Aktualności		
20.50	W-11 - Wydział Śledczy (991) - serial fab.-dok.	18.50	Gość Aktualności		
21.35	Kuchenne rewolucje (14) - program rozrywkowy	19.05	Wieczorne wiadomości spor-towe		
22.40	Zdobyc - thriller, USA/RPA 2007	19.20	Magazyn Meleo		
00.30	Raidy terenowe: Rajd Dakar 2014 (3)	20.00	Narciarski weekend - maga-zyn		
01.05	Lektura (8) - serial obyczajowy	20.15	Kronika Miasta		
02.05	Uwaga! (3817) - magazyn re-portierów	20.40	Magazyn Reportierów TVP		
02.20	Aktarna magli (1176) - linetrak-tywny program rozrywkowy	21.05	Katowice		
03.40	Zakończanie programu	21.15	Pogoda		
		21.25	Echa dnia		
		21.35	Dia nieszyzających - Dziennik Regionów		
		21.40	Echa dnia - komentarze		
		21.55	Pogoda		
		22.00	Aktualności: Wieczorne Wieczoryny magazyn sporto- wy TVP Katowice		
		22.15	Report z Polski		
		22.25	Pogoda		
		22.35	Telekurier		
		23.00	Relacje		
		23.05	Raport z Polski		
		23.15	Piosenka sieroca - reportaż		
		23.30	Ostani rejs Gustloffa - film dokumentalny		
		23.45	Co nieści dzieł		
		01.20	Wokół nas		
		01.25	Pogoda		
		01.30	Echa dnia		
		01.35	Dia nieszyzających - Dziennik Regionów		
		01.40	Elementary mam - magazyn		
		02.00	Co nieści dzieł		
		02.05	Echa dnia - komentarze		
		02.15	Pogoda		
		02.20	Telekurier		
		02.25	Ostani rejs Gustloffa - film dokumentalny		
		03.00	Szylwa Churink		
		10.05	Kulturne roznowy - odc. 8 - Wydział		
		10.30	Wokół nas		
		10.35	Zapraszamy na kawę		
		10.45	Klimaty i smaki - program po-radkowy		
		11.00	Zapraszamy na kawę		



05.30	Wokół nas	06.30	Telezakupy
05.35	Raport z Polski	06.30	Balkowa TVS
06.00	Wokół nas	08.10	Mail podróżnicy
06.05	Relacje	08.25	Podróże z żarłem
		11.10	Popozycje do Listy Śląskich
		12.10	Schlesien Journal
		12.35	Schlesien Journal
		12.50	Dziwne i niebezpieczne
		13.25	Czy to prawda?
		14.20	Na raturak - western
		14.45	Przechodźcie do Muzycznego
		14.55	Ostani rejs Gustloffa - film dokumentalny
		15.55	Zapraszamy na kawę
		16.00	Raport z Polski
		16.25	Dziennik regionów - tematy dnia
		16.30	Relacje
		17.00	Podwodna Polska - Śladami Gwarków - reportaż
		17.30	Aktualności Flesz
		17.50	Informator KZK GOP
		18.15	Aktualności
		18.30	Gość Aktualności
		18.50	Wieczorne wiadomości spor-towe
		19.05	Magazyn Meleo
		19.20	Narciarski weekend - maga-zyn
		20.00	Kronika Miasta
		20.15	Magazyn Reportierów TVP
		20.40	Katowice
		21.05	Pogoda
		21.15	Echa dnia
		21.25	Dia nieszyzających - Dziennik Regionów
		21.40	Echa dnia - komentarze
		21.55	Pogoda
		22.00	Aktualności: Wieczorne Wieczoryny magazyn sporto- wy TVP Katowice
		22.15	Report z Polski
		22.25	Pogoda
		22.35	Telekurier
		23.00	Relacje
		23.05	Raport z Polski
		23.15	Piosenka sieroca - reportaż
		23.30	Ostani rejs Gustloffa - film dokumentalny
		23.45	Co nieści dzieł
		01.20	Wokół nas
		01.25	Pogoda
		01.30	Echa dnia
		01.35	Dia nieszyzających - Dziennik Regionów
		01.40	Elementary mam - magazyn
		02.00	Co nieści dzieł
		02.05	Echa dnia - komentarze
		02.15	Pogoda
		02.20	Telekurier
		02.25	Ostani rejs Gustloffa - film dokumentalny
		03.00	Szylwa Churink
		10.05	Kulturne roznowy - odc. 8 - Wydział
		10.30	Wokół nas
		10.35	Zapraszamy na kawę
		10.45	Klimaty i smaki - program po-radkowy
		11.00	Zapraszamy na kawę



01.00	Newsflash, informacje plan-szowe	02.00	Wywiad miłośca
02.00	Wywiad miłośca	02.30	Biblioteka poleca
03.00	Kabaret Czarna Rękawiczka	04.00	Newsflash
04.00	Newsflash, informacje plan-szowe	05.00	Newsflash
05.00	Newsflash, informacje plan-szowe	06.00	Dwa serca - przedstawienie
06.00	Dwa serca - przedstawienie	07.00	Wieczernica oświatowa
07.30	Historia oświaty w Wilkow-i-	07.30	Historia oświaty w Wilkow-i-
09.00	Newsflash, informacje plan-szowe	09.00	Newsflash, informacje plan-szowe
10.00	Wywiad miłośca	10.30	Biblioteka poleca
11.00	Wywiad miłośca	12.00	Kabaret Czarna Rękawiczka
12.00	Newsflash	13.00	Newsflash
13.00	Newsflash, informacje plan-szowe	14.00	Dwa serca - przedstawienie
14.00	Dwa serca - przedstawienie	15.00	Wieczernica oświatowa
15.30	Historia oświaty w Wilkow-i-	16.00	Newsflash, informacje plan-szowe
17.00	Newsflash, informacje plan-szowe	18.00	Wywiad miłośca
18.30	Biblioteka poleca	19.00	Kabaret Czarna Rękawiczka
20.00	Newsflash	21.00	Newsflash, informacje plan-szowe
22.00	Dwa serca - przedstawienie	23.00	Wieczernica oświatowa
23.00	Historia oświaty w Wilkow-i-	23.30	Historia oświaty w Wilkow-i-
23.30	Historia oświaty w Wilkow-i-	23.30	Historia oświaty w Wilkow-i-



05.20	Zagadkowa Jedynka - pro-gram rozrywkowy	13.25	Szkoła życia (11) - serial fab.-dok.
05.55	TVP Info w TVP1	14.15	Kabaretowy Klub Dwójki
08.00	Wiadomości	15.10	(22) - program rozrywkowy
08.05	Pogoda	15.45	Ja to mam szczyście! (18) - serial komediowy
08.10	Halo, tu Soci! - magazyn sportowy	16.05	Panorama kraj
08.15	Wiadomości	16.15	Pogoda
08.20	Polietyka przy kawie	16.55	M jak miłość (1036) - serial obyczajowy
08.25	Telezakupy	17.10	Herkuless 2 (21) - serial przy-godowy
08.55	Serialowa Jedynka: Ojciec Mateusz 9 (119) - serial krymi-ralny	18.00	Panorama
09.55	Natura w Jedynce: Plane-ta Ziemia 2 (46) - serial doku-mentalny	18.35	Sport telegram
11.00	Świat się kręci - talk-show	18.45	Pogoda
12.00	Agrobiznes - magazyn rolni-czy	18.50	Jeden z dziesięciu (1377) - tele-turriel
12.35	Przepsis dnia (36) - magazyn kulinarny	19.25	Herkuless 2 (21) - serial przy-godowy
12.45	Natura w Jedynce: Plane-ta Ziemia 2 (56) - serial doku-mentalny	19.55	Barwy szczyścia (1056, 1057) - serial obyczajowy
13.50	Jaka to melodia? - telenowela	20.40	M jak miłość (1037) - serial obyczajowy
14.25	Moda na sukces (5925) - tele-nowela	21.35	Kulisy serialu „M jak mi-łość” (771)
15.00	Wiadomości	21.45	Magazyn Ekspresu Reporte-rów
15.05	Pogoda	22.50	Świat bez fikcji: Wojna w Iranu, co poszło źle (173) - film dokumentalny
15.15	Klan (2535) - telenowela		W-11 - Wydział Śledczy (1032) - serial fab.-dok.
15.45	Drużyna A 3 - serial sensacyj-ny	00.00	Na linii strzału (35) - serial sensacyjny
16.35	Polska non stop - magazyn reportierów	00.55	Czas honoru 6 (69) - serial wojenny
17.00	Teleexpress	01.55	Magazyn Ekspresu Reporte-rów
17.15	Jaka to melodia? (2803) - te-leturriel	02.55	Na linii strzału (35) - serial sensacyjny
17.25	Jaki to melodia? (2803) - te-leturriel	03.50	Herkuless 2 (21) - serial przy-godowy
17.55	Klan (2536) - telenowela	04.40	Zakończanie programu
18.30	Świat się kręci (98) - talk-show		
19.15	Przepsis dnia (36) - magazyn kulinarny		
19.30	Wiadomości		
20.00	Sport		
20.10	Pogoda		
20.20	Chicago Fire (524) - serial obyczajowy		
20.25	Po prostu - program Tomasza Sekielskiego		
21.20	Powrót do domu - dramat obyczajowy, USA 2009		
21.55	Ekstradycja 2 (59) - serial sensacyjny		
23.40	Drużyna A 3 - serial sensacyj-ny		
00.45	Świat się kręci (98) - talk-show		
01.45	Notacje - cykl dokumentalny		
02.35	Notacje - cykl dokumentalny		
03.20	Klan (2536) - telenowela		
05.05	Zakończanie programu		



06.00	Codzienna 2 m. 3 (2) - serial komediowy	06.20	Pogoda
06.35	Chrześcijański obywatel	06.55	Panorama
07.05	M jak miłość (436) - serial obyczajowy	08.10	Pogoda
08.00	Pytanie na śniadanie - maga-zyn	08.20	Pytanie na śniadanie - maga-zyn
10.00	Pogoda	09.30	Pogoda
10.05	Pytanie na śniadanie - maga-zyn	10.40	Barwy szczyścia (1056) - se-rial obyczajowy
11.15	Na dobre i na złe (224) - se-rial obyczajowy	12.15	Makłowicz w podróży (7) - magazyn kulinarny
12.45	Wojciech Cielonowski - bosso przez świat (92) - reportaż	12.45	Wojciech Cielonowski - bosso przez świat (92) - reportaż



05.00	Uwaga! (3821) - magazyn re-portierów	06.15	Mengo - telezakupy
05.15	Rozmowy w toku (2125) - talk-show	07.20	Dziękuję! (763) - serial fab.-dok.



05.00	Wstawaj! Granaty (2537) - program informacyjny	06.15	Trudne sprawy (220) - serial paradokumentalny
06.00	Nowy dzień z Polsat News - program informacyjny	07.00	Echa dnia
08.20	Świat według Kiepskich (33) - serial komediowy	07.15	Echa dnia - komentarze
09.00	Malanowski i partnerzy (466, 467) - serial fab.-dok.	07.30	Aktualności Flesz Poranne
10.00	Trudne sprawy (220) - serial paradokumentalny	07.40	Poranek z TVP Katowice
11.00	Echa dnia	08.00	Co nieści dzieł
12.00	Dom nie do poznania 6 (167) - reality show	08.05	Pogoda
13.00	Lepodziełm by... (2) - reality show	08.20	Raport z Polski
14.00	Pierwsza miłość (1830) - se-rial obyczajowy	08.25	Telekurier
14.45	Trudne sprawy (228) - serial paradokumentalny	08.55	Zapraszamy na kawę
15.50	Pogorza pogody	09.00	Przechodźcie do Muzycznego
16.10	Kontinki na zabójnie - tri-lur, Niemcy/USA 2006	09.30	Czas na Pracę! Praca na
16.15	Zakończanie programu	09.50	Magda, miłość i rak - film do-kumentalny
16.30	Malanowski i partnerzy (437) - serial fab.-dok.	10.05	Magda, miłość i rak - film do-kumentalny
17.00	Dziękuję! (166) - serial pa-radokumentalny	10.35	Szkoła życia
18.00	Pierwsza miłość (1831) - se-rial obyczajowy	10.45	Magda, miłość i rak - film do-kumentalny
18.50	Wydarzenia	11.00	Zapraszamy na kawę
19.20	Sport - program informacyjny	11.20	Hustawka na spacerniku - reportaż
19.30	Pogorza pogody		
20.05	Megant: Repikant - thriller SF, USA 2001		
20.55	Pytanie na śniadanie - maga-zyn		
22.10	Pytanie na śniadanie - maga-zyn		
00.20	Gwiazdy w kramie pieniądza - film bib-licygraficzny, Kanada 2010		
00.25	Pytanie na śniadanie - maga-zyn		
02.25	Dziękujemy z fortuna (86) - tele-turriel		
03.30	Tajemnicze losu (1550) - po-gram rozrywkowy		



06.30	Telezakupy	12.35	Propagacje do Muzycznego Relaksu
08.00	Muzyczny budzik	12.50	Ostatnie pięć kilogramów
08.20	Balkowa TVS	13.25	Czy to prawda?
11.00	Mali podzielnicy	14.20	Szary i -wieleni
11.10	Podróże z żarłem	15.40	Propagacje do Muzycznego Relaksu
12.10	Propagacje do Listy Słaskich Szaleńców	16.00	Express Silesia
		16.50	Fleisz silesia Informacje
		17.05	Plasowidła ofensywa
		17.30	W oku miast
		17.45	Silesia Informacje
		18.05	Balkowa TVS
		20.00	Silesia Informacje
		20.30	Czy to prawda?
		21.25	Na strazy prawa (wersja dla niezytaczeli)
		21.55	Podróże z żarłem
		22.30	Sekrety historii
		23.50	Powielitwa policja
01.05	Niesamowite historie	02.00	Niesamowite historie
02.00	Express Silesia	03.00	Niesamowite historie
03.00	Niesamowite historie		
01.00	Newsflash, informacje plan-szowe		
02.00	Pytanie do burmistrza		
02.30	Biblioteka poleca		

05.15	Rozmowy w toku (2143) - talk-show	06.15	Mango - telezakupy	07.20	Detektyw (782) - serial fab. -dok.	07.55	Doradca smaku (14) - magazyn kulinarny	08.00	Dzień dobry TVN (1344) - magazyn	11.10	Ukryta prawda (196) - serial parakomediowy	12.15	Szpital (92) - serial parakomediowy	13.15	W-11 - Wydział Śledczy (991) - serial fab.-dok.	14.00	Wawa non stop (105) - serial parakomediowy	15.00	Ukryta prawda (197) - serial parakomediowy	16.00	Rozmowy w toku (2144) - talk-show	17.00	Wawa non stop (106) - serial parakomediowy	18.00	Szpital (93) - serial parakomediowy	19.00	Fakty	19.30	Sport	19.40	Pogoda	19.50	Uwaga! (3818) - magazyn reportażowy	20.00	Doradca smaku (15) - magazyn kulinarny	20.05	Superkino: Matrix Reaktywacja - film SF, USA 2003	23.00	W sieci kłamstw - film sensacyjny, USA 2008	01.30	Kuba Wojewódzki (22) - talk-show	02.30	Uwaga! (3818) - magazyn reportażowy	02.45	Arkana magii (1177) - interaktywny program ozyrykowski	04.05	Zakończcie program																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																									
-------	-----------------------------------	-------	--------------------	-------	------------------------------------	-------	--	-------	----------------------------------	-------	--	-------	-------------------------------------	-------	---	-------	--	-------	--	-------	-----------------------------------	-------	--	-------	-------------------------------------	-------	-------	-------	-------	-------	--------	-------	-------------------------------------	-------	--	-------	---	-------	---	-------	----------------------------------	-------	-------------------------------------	-------	--	-------	--------------------	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

TVP 1	
06.30	Moda na sukces (5921), 5922) - telenowela
06.30	Mam przepis na piguły - mowienie - cykl dokumentalny
06.55	Penosprawni - magazyn dla niepełnosprawnych
07.15	Las bliżej nas (41) - serial dokumentalny
07.30	Rok w ogrodzie - magazyn
08.00	Naszaarmia.pl - magazyn
08.30	Masz prawo znać piano - magazyn
08.45	Przedświata (7, 8) - telenowela dokumentalna
10.00	Kultura od kuchni (4) - magazyn dla modytzy
10.20	Jak to działa? (55) - magazyn popularnonaukowy
10.50	Czarne cminy (8/10) - serial przygodowy
11.50	Weekendowy magazyn filmowy
12.15	Jaka to melodia? - teleruniel muzyczny
12.50	Anna German (9/10) - serial biograficzny
13.50	Zwierzęta świata: Dłka planeta, Niedźwiedź brunatny, Wiedza lasu - film przyrodniczy, Wielka Brytania 2005
14.25	Okrasa łanie przepisy - magazyn kulinarny
14.55	Ojciec Mateusz 6 (72) - serial kryminalny
15.45	Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Willingen - studio
16.00	Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Willingen - 1. seria
16.55	Teleexpress
17.05	Puchau Świata w Willingen - 2. seria
18.15	Kabaretowe hity Jedynki - program rozrywkowy
19.00	Smery w Jedynce: Smery (21) - serial animowany
19.30	Wiedomości
20.00	Sport
20.05	Lektoriałyka: 10. Halo - wy Młynng Pedo's Cup w Bydgoszczy - kronka
20.07	Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Europy: Rajd Łotwy
20.10	Pogoda
20.15	Spokoynie, to tylko ekonomai! (40) - program edukacyiny
20.25	Hit na sobotę: Taxi 2 - komedia sensacyjna, Francja 2000
22.05	Wymyik - diamat obyczajowy, Polska 2011
23.40	Noce graffiti - film sensacyiny, Polska 1996
01.30	Świat bez końca (5/8) - serial historyczny
02.30	Taxi 2 - komedia sensacyjna, Francja 2000
04.00	Zakończenie programu

TVP 2	
05.55	Chłop i baba (1, 2/12) - serial komediowy
07.00	M jak miłość (1034) - serial obyczajowy
08.00	Pytanie na śniadanie - magazyn
08.20	Pogoda
08.30	Panorama
08.55	Pytanie na śniadanie - magazyn

09.10	Pogoda
09.30	Pytanie na śniadanie - magazyn
10.00	Pogoda
10.05	Pytanie na śniadanie - magazyn
10.15	Bigli narciarskie: Zawody Pucharu Świata w To-blach - studio
10.25	Bigli narciarskie: Zawody Pucharu Świata w To-blach - bieg na 10 km styl klasyczny kobiet
11.50	Barny szczęścia (1051, 1052) - serial obyczajowy
13.20	Super zaradki - magazyn rodzinny (2094) - teleruniel
14.00	Rodzinna pi (119, 120) - serial komediowy
15.40	Słowo na niedzię
15.50	Sława większa niż życie (5/18) - serial wojenny
17.00	Dzięk Bogu już weekend (3) - program rozrywkowy
18.00	Panorama
18.35	Sport telegram
18.55	Pogoda
18.55	Kulisy "Posław na milion" (71) - teleruniel
19.05	Posław na milion (71) - teleruniel
20.05	Płocka Noc Kabaretowa 2013 (1, 2) - program rozrywkowy
22.10	13. dziełnia: Ultimatum - film sensacyjny, Francja 2009
03.30	13. dziełnia: Ultimatum - film sensacyjny, Francja 2009
05.15	Zakończenie programu

POLSAT

05.50	Mango - telezakupy
07.55	Top Wings (9) - program rozrywkowy
08.30	Dzieln dobry TVN (718) - magazyn
11.00	Na Wspólnie (1856, 1857) - serial obyczajowy
12.50	Ugotowani (9) - program kulinarno-rozrywkowy
13.50	MasterChef (11) - reality show
14.50	Mam talent! (10) - program rozrywkowy
16.50	Odkrywając wielkie marki - film dokumentalny
17.25	Kobieta na krancu świata (8) - serial dokumentalny
18.00	Kuchenne rewolucje (14) - program rozrywkowy
19.00	Fakty
19.25	Sport
19.35	Pogoda
19.45	Uwaga! (3819) - magazyn reportażowy
20.00	Noc w Rodanthie - melodramat, USA/Australia 2008
22.00	Cztery wesela i pogrzeb - komedia romantyczna, Wielka Brytania 1994
00.25	Atak pajaków - horror komediowy, USA/Australia 2002
02.30	Uwaga! (3819) - magazyn reportażowy
02.45	Arkana magii (1178) - interaktywny program rozrywkowy
04.05	Zakończenie programu

TVP KATOWICE	
07.00	Raport z Polski
07.30	Echa dnia
07.40	Pogoda
07.45	Echa dnia - komentarze
08.00	Przysławek Ziemia - magazyn
08.30	EkoAgent
09.00	Rusz się człowieku - magazyn
09.15	Slizg - magazyn
09.30	Drewniane kościoły na terenie Wielkopolski - odc. 8 - Kościół pw. Świętego Krzyża na Lipowie we Wyrznie
08.20	Tarzan - film animowany, USA 1999
10.10	Ewa gotuje (167) - magazyn kulinarny
10.45	Zebra z klasą - film familijny, USA 2005
12.40	Buddy, stakarz - komedia, Kanada 2003
14.30	Krok do sławy 2 - film muzyczny, USA 2010
16.15	Top Chef (9) - reality show
17.45	Kolacja z szafem (9) - program rozrywkowy
18.50	Wydzierania
19.20	Sport - program informacyjny
19.25	Prognoza pogody
19.30	Świat według Klepskich (7) - serial komediowy
20.05	Faceti w czarni - komedia
22.10	Boks: Gala w Opolu - waga ciężka: Andrzej Wawrzyk - Darny Williams
00.10	CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (16, 17) - serial kryminalny
02.15	Dziewczy z fortuna
03.30	Tajemnica losu (1548) - program rozrywkowy

Tu kupisz, sprzedasz każdą działkę

beskidzka24

Regionalny Portal Informacyjny

Regionalny Portal Informacyjny

Regionalny Portal Informacyjny

TVP 1	
05.50	Moda na sukces (5923, 5924) - telenowela
06.30	My, wy, oni - magazyn
07.00	Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08.00	Tydzien - magazyn rolniczy
08.30	Złamo - program dla dzieci
09.00	Kung Fu Panda - legenda o niezwykłości (12) - serial animowany
09.30	SpongBob Kancelariaporty 5 (82) - serial animowany
09.55	Carly (19) - serial dla mlodzieży
10.20	Nela Mala Reporterka (5) - magazyn dla dzieci
10.45	Czarne cminy (9/10) - serial przygodowy
11.50	Miedzy ziemią a niebem - magazyn
12.00	Aniol Paniski
12.10	Miedzy ziemią a niebem - magazyn
12.50	U Pana Boga w ogrodku (4/12) - serial komediowy
13.45	Swiat sie kreci - the best of - talk-show
14.00	Sukces zaczyna się od marzeń - reportaż
14.15	Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Willingen - studio
14.30	Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Willingen - 2. seria
17.00	Teleexpress
17.15	Pogoda
17.25	Komisarz Alex (5/13) - serial kryminalny
18.20	Jaka to melodia? (2801) - teleruniel muzyczny
19.00	Walt Disney przedstawia: Przygody Donalda i Mikiego (50) - serial animowany
19.30	Wiedomości
20.00	Sport
20.05	Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Europy: Rajd Łotwy
20.10	Pogoda
20.25	Anna German (10) - serial biograficzny
21.30	Zakończana Jedynka: Tamara i mężczyźni - komedia, Wielka Brytania 2010
23.30	Mury runą (1/2) - film dokumentalny, Polska 2010
00.25	Nowe stanowisko - komedia, USA 2008
02.00	Wymyk - diamat obyczajowy, Polska 2011
03.35	Homeland 2 (4/12) - serial obyczajowy
04.30	Zakończenie programu

TVP 2	
05.40	Słowo na niedzię
05.50	Bliskie i groźne spotkania Steve'a (21/26) - serial dokumentalny
06.30	Milion ton śmieci (3/10) - serial dokumentalny
07.05	M jak miłość (1035) - serial dokumentalny
08.00	Barny szczęścia (1054, 1055) - serial obyczajowy
09.05	Magazyn kulturalno-sportowy

09.45	Rodzinne oglądanie: Jaskiniowcy z himalałów - film dokumentalny, Wielka Brytania 2011
10.45	Bigli narciarskie: Zawody Pucharu Świata w To-blach - studio
05.50	Mango - telezakupy
07.55	Maja w ogrodzie (5) - magazyn ogrodniczy
08.25	Magazyn ogrodnika (5) - magazyn ogrodniczy
08.30	Dzieln dobry TVN (719) - magazyn
11.00	Kobieta na krancu świata (9) - serial dokumentalny
11.35	Co za tydzień (633) - magazyn informacyjny
12.00	Prawo Agaty (9) - serial
13.00	Lekarze (9) - serial obyczajowy
14.00	Adminka policyjna 3: Potomnie szkolenie - komedia, USA 1986
15.45	W rytmie hip-hopu - film obyczajowy, USA 2001
16.20	Na dobre i na złe (544) - serial obyczajowy
17.20	Rozmowy po-szczególnemu - wywiad
18.00	Panorama
18.35	Sport telegram
18.45	Pogoda
18.55	Dzięk Bogu już weekend (20) - program rozrywkowy
20.05	13. Festiwal Kabaretowy w Koszalinie 2007, Kabaretowa wolna domowa - program rozrywkowy
21.10	Zaginiony (3, 4/10) - serial sensacyjny
22.45	WCK - Wszystko o Kulturze (107) - magazyn
23.30	Tata od rózanica - film dokumentalny, Polska 2012
00.35	Sopot Jazz Festival 2013 - reportaż
01.10	Show - film sensacyjny, Polska 2003
03.25	New Age - film obyczajowy, USA 1994
05.20	Zakończenie programu

POLSAT	
05.00	Wstawaj! Gramy! (2535) - program muzyczny
06.00	Nowy dzień z Polsat
07.45	News - program informacyjny
08.00	Scooby-Doo i Brygada Detektywów (16) - serial animowany
08.15	Jedzcy smoków (2) - serial animowany
08.45	Scooby-Doo i Brygada Detektywów (17, 18) - serial animowany
10.20	Tarzan - film animowany, USA 1999
12.10	Dzien Świątaka - komedia, USA 1993
14.15	Faceti w czarni - komedia
16.15	Świat według Klepskich (57, 67) - serial komediowy
17.45	Nasz nowy dom (8) - reality show
18.50	Wydzierania
19.20	Sport - program informacyjny
19.25	Prognoza pogody
19.30	Panstwo w państwie (94) - program publicystyczny
20.05	Kabaretobranie 2013 - 5. teleogrodzka Noc Kabaretowa - program rozrywkowy
22.00	Kości 8 (51) - serial kryminalny
23.00	Jesse Stone: Kruchy łód - film kryminalny, USA 2009
00.50	Świat według Bundych (24, 25) - serial komediowy
02.50	Magazyn sportowy

W urzędzie robią z Ciebie idiotę? Napisz!

beskidzka24

Regionalny Portal Informacyjny

Regionalny Portal Informacyjny

Regionalny Portal Informacyjny

Widziane od środka

CHORA SŁUŻBA ZDROWIA



W ostatnim czasie dochodzi do dramatycznych zdarzeń w polskiej służbie zdrowia. Jeszcze dziś żywo rozpamiętujemy śmierć bliźniąt we włocławskim szpitalu, czy dramatyczną walkę o życie dziewczynki, po którą karetka transportowa jechała blisko trzy godziny. Jakże skandalicznie brzmią słowa wiceministra zdrowia wobec śmierci bliźniąt z Włocławka „dzieci rodzą się i umierają”. Żadnej refleksji, przeprosin... Jednym z ostatnich przykładów stosunku władzy do problemów ludzi jest wypowiedź wicepremier Bieńkowskiej na temat kilkunastogodzinnych opóźnień pociągów: „Sorry taki mamy klimat”. Buta i arogancja, pogarda wobec ludzi i ich trosk, z którymi nieustannie mamy do czynienia ze strony ministrów Platformy Obywatelskiej - tak wygląda prawda o rządzącej ekipie premiera Donalda Tuska.

Polityka koalicji PO-PSL wobec spraw związanych z ochroną zdrowia zbiera swe najbardziej dramatyczne żniwa, czego konsekwencją są tragedie ludzkie, za które polityczną odpowiedzialność ponosi minister zdrowia. Platforma Obywatelska doprowadziła do dramatycznej sytuacji w służbie zdrowia, a za taką sytuację odpowiedzialność bezpośrednio ponosi premier Tusk, który utrzymuje na stanowisku ministra zdrowia, celebrytę Bartosza Arłukowicza. Prawo i Sprawiedliwość złożyło kolejny wniosek o odwołanie ministra, ale gdyby miał on choć trochę wstydu to sam podałby się do dymisji. Prawdopodobnie koalicja PO-PSL po raz kolejny obroni swojego ministra, jednak nie zmieni to fatalnej oceny funkcjonowania polskiej służby zdrowia.

Szpital nie są i nie mogą być przedsiębiorstwami nastawionymi wyłącznie na zysk. Szeroko rozumiana komercjalizacja czy prywatyzacja służby zdrowia jest dziś w znacznej mierze nastawiona na cięcia kosztów: szpitale stają się przedsiębiorstwami, co powoduje, że pacjenci stają się ofiarami komercyjnych rozgrywek, stają się przedmiotami, a nie podmiotami służby zdrowia. Szpital czy przychodnia musi być instytucją, która działa na rzecz każdego pacjenta bez względu na to, czy jest bogaty czy biedny. Niestety, dzisiaj tak nie jest. Trzeba przywrócić testament świętej pamięci profesora Zbigniewa Religi, który musi być wprowadzany w życie na poziomie zasad i na poziomie organizacyjnym. Trzeba wrócić do służby zdrowia, która traktuje leczenie jako pomoc ludziom, a nie jako biznes. Przekształcanie szpitali w spółki prawa handlowego, które według PO miały uzdrowić służbę zdrowia, nie poprawiły sytuacji.

Mimo populistycznych obietnic ze strony Ministerstwa Zdrowia, w dalszym ciągu wydłuża się oczekiwanie na leczenie hospitalizacyjne. Warto oprzeć się w tym przypadku na liczbach, które w sposób dosadny przedstawiają olbrzymią skalę problemu, jaki występuje w polskich szpitalach. Aby rozpocząć leczenie na oddziale neurologiczno-chirurgicznym trzeba czekać około 82 dni. Na operację zaćmy trzeba czekać już znacznie dłużej, bo aż do 411 dni! Warto także nadmienić, że liczba oczekujących na tego typu operację wciąż rośnie - według szacunkowych danych jest to teraz około 400 tysięcy osób. Już te liczby mówią same za siebie, dowodząc, że resort zdrowia wymaga gruntownej modernizacji. Niestety nie są to przypadki odosobnione. Problem dotyczy praktycznie wszystkich

dziecin i specjalizacji, jakimi zajmuje się polska medycyna. Na nic zdają się kolejne sygnały i marketingowe hasła pod publiczność, napływające ze strony premiera czy ministra zdrowia. Polaków nie przekonują już zabiegi związane z głośnym odwołaniem prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia czy karkołomnymi zapowiedziami o zniknięciu kolejek w 2015 roku.

Potrzebny jest jednoznaczny sprzeciw i dezaprobatę dla antyspołecznej polityki rządu PO-PSL, który nastawia się wyłącznie na prywatyzację niezależnie od potrzeb i interesów pacjenta. System finansowania szpitali wymaga dziś przede wszystkim zdecentralizowania. Prawo i Sprawiedliwość ma już opracowany szczegółowy program naprawczy. Proponujemy likwidację NFZ i powrót do systemu budżetowego, w którym środki przeznaczone na służbę zdrowia będą trafiać do wojewodów w ramach realizacji tak zwanego budżetu zadaniowego. Potrzebą chwili jest zwiększenie wydatków w całym sektorze medycznym. Należy robić wszystko, aby wygenerować środki, jakie pozwolą na utworzenie krajowej sieci szpitali niezależnych od prywatnych placówek. Trzeba się również zastanowić, jak zapewnić zdrowy rozwój dla najmłodszych. W tym aspekcie postulujemy, aby wprowadzić opiekę lekarską w szkołach. We wszystkich wymienionych dziedzinach staramy się przede wszystkim o to, aby wzrosła jakość organizacyjna polskich usług medycznych. Mamy plany oraz projekty ustaw, jak chociażby ten dotyczący nowelizacji ustawy o działalności leczniczej, czy zapewniający opiekę zdrowotną matki i dziecka.

Od dawna mówimy, że w polskiej służbie zdrowia dzieje się bardzo źle. Polacy, którzy płacą wysokie podatki, mają prawo do efektywnego leczenia. Obowiązkiem państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego naszym obywateli - i tych najmłodszych i tych najstarszych. Dziś ani premier Tusk ani minister zdrowia Arłukowicz tego nam nie zapewniają. Tu nie pomoże ofiarna praca lekarzy, pielęgniarek, personelu medycznego. Sytuacja w ochronie zdrowia nie poprawi się bez radykalnych zmian. Niestety, dla tej ekipy najważniejsze jest trwanie, a nie podejmowanie trudnych wyzwań, do których niewątpliwie należy poprawa sytuacji w służbie zdrowia. Traci na tym państwo, tracimy na tym wszyscy.

STANISŁAW SZWED

PRZEGLĄD INFORMACJI ZWIĄZKOWYCH

Ciąg dalszy ze str. II

MEN. Sekcję Krajową reprezentowali: Ryszard Proksa, Teresa Misiuk, Halina Kurpińska i Wojciech Jaranowski. - *Chcemy, żeby Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadziło z nami prawdziwy dialog w sprawach polskiej oświaty, bo przez sześć ostatnich lat go nie było* - powiedział na początku spotkania szef „S” oświatowej Ryszard Proksa. Dodał, że Sekcja Krajowa wstrzymała protest przeciwko projektom zmian w ustawie o systemie oświaty i Karcie Nauczyciela, ponieważ rząd odstąpił od szkodliwego zapisu umożliwiającego masową prywatyzację oświaty. - *Ale pozostaje kwestia zmian w Karcie Nauczyciela. Ustawa ta to ponadzakładowy układ zbiorowy pracy, który powinien być z nami uzgodniony* - stwierdził Ryszard Proksa.

● (9.01.2014) „*Jesteśmy w przededniu emerytalnego tsunami*” - alarmuje „Dziennik. Gazeta Prawna”. Młode pokolenie już niedługo nie będzie w stanie zapracować na utrzymanie starszych osób. Według prognoz Eurostatu, w 2060 r. około 34,5 proc. społeczeństwa Polski będzie w wieku 65 lat i więcej. Z krajów Unii Europejskiej tylko Lotwa będzie miała podobny wynik (35,7 proc.). Według danych GUS w ostatnim ćwierćwieczu liczba dzieci w wieku poniżej 15 lat zmniejszyła się w Polsce aż o blisko 3,9 mln (o 40 proc.), do 5,8 mln. Równocześnie grupa seniorów w wieku 65 lat i więcej wzrosła o 1,9 mln (o 50,4 proc.), do prawie 5,6 mln. Oznacza to, że liczba starych osób jest tylko o 3,4 proc. mniejsza niż dzieci, a przed 25 laty była mniejsza aż ponaddwukrotnie.

„*Eksperci są zgodni, że nie da się całkowicie zahamować starzenia społeczeństwa*” - twierdzi gazeta. W 2060 r. na 100 pracujących osób przypadnie 91 emerytów i dzieci. Jednak to nie starzenie się społeczeństwa jest tu największym problemem, tylko zmniejszająca się liczba dzieci. Tylko prawdziwie prorodzinna polityka, która zwiększyłaby dzietność kobiet mogłaby zmienić tę sytuację. Obecnie na 100 kobiet w wieku 15-49 lat przypada zaledwie 130 urodzonych dzieci. Aby liczba ludności Polski przestała w przyszłości spadać, powinno ich być 210-215.

● (14.01.2014) W Ministerstwie Środowiska odbyły się rozmowy dotyczące kontrowersyjnej nowelizacji ustawy o lasach, która zakłada przekazanie 1,6 miliarda złotych ze środków Lasów Państwowych na remonty dróg. W spotkaniu brali udział przedstawiciele Krajowej Sekcji Leśnictwa NSZZ „Solidarność”. Strony nie osiągnęły kompromisu. - *Pan minister nie odnosił się w ogóle do naszych merytorycznych argumentów* - zaznacza Grażyna Zagrobelna, wiceprzewodnicząca Krajowego Sekretariatu Zasobów Naturalnych Ochrony Środowiska i Leśnictwa NSZZ „Solidarność”. - *Nie zrobiły na nim wrażenia ani opinia prawna, która wskazuje na łamanie Konstytucji RP przy tworzeniu nowelizacji, ani dokumenty z których wynika, że Lasy Państwowe nie są w stanie udźwignąć takiego obciążenia finansowego. Zdaniem związkowców ta opłata to po prostu haracz, który ma zalać dziurę budżetową. W tej sytuacji Rada Sekretariatu ZNOŚiL podjęła decyzję o powołaniu Sztabu Protestacyjnego. Wszystkie jednostki LP zostaną oflagowane i oplakatowane.*

● (15.01.2014) W Krakowie odbył się pogrzeb Barbary Niemiec, byłej wiceprzewodniczącej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i jednej z najważniejszych postaci Małopolskiej „Solidarności”. Za swoją działalność była odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz medalem „Za zasługi dla Małopolskiej Solidarności”. W jej osobie „Solidarność” i inne związane z nią ruchy i organizacje utraciły człowieka wyjątkowo wrażliwego na krzywdę ludzką, wiernego ideałom Sierpnia 1980 oraz wielką patriotkę.

● (21.01.2014) NSZZ „Solidarność” skierował do Komisji Europejskiej skargę na wprowadzoną niedawno nowelizację Kodeksu pracy. Dotyczy ona między innymi łamania dyrektywy o czasie pracy. - *Podstawowy zarzut dotyczy nadmiernej otwarcia w polskim Kodeksie pracy możliwości wydłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy* - tłumaczy profesor Marcin Zieleniecki z Biura Ekspertskiego KK, który przygotował skargę. - *Unijna dyrektywa dopuszcza to w odniesieniu do niektórych kategorii pracowników oraz w wyjątkowych wypadkach. Natomiast nasz ustawodawca daje możliwość zastosowania takiego rozwiązania wobec każdego pracownika, jeżeli przemawiają za tym „obiektywne powody” - a zatem w każdym przypadku* - wyjaśnia Zieleniecki.

Wśród zarzutów, o jakich „S” informuje Komisję Europejską, znalazły się również kwestie bezpieczeństwa i zdrowia pracowników, które nie zostały uwzględnione w nowych przepisach.

● (23.01.2014) „*Co ósmy zatrudniony na etacie dostaje płacę minimalną*” - alarmuje „Dziennik. Gazeta Prawna”. W 2012 roku ponad milion Polaków zarabiał nie więcej niż 1500 złotych brutto. Jest to aż dwa razy więcej niż do tej pory szacowali eksperci. Do tej pory wiadomo było, że minimalną pensję otrzymuje około 358 tysięcy pracowników firm zatrudniających ponad 9 osób. Gazeta powołuje się na pierwsze opracowanie GUS, które analizuje zjawisko w skali całej gospodarki. Wynika z niego, że w mikroprzedsiębiorstwach płacą minimalną musiało się zadowolić aż trzy czwarte zatrudnionych na podstawie umowy o pracę (941,9 tys.). Rok 2013 nie był pod tym względem ani trochę lepszy.

Wzrośnie, lecz za mało

PŁACA MINIMALNA W 2014 ROKU

Od 1 stycznia 2014 roku minimalne wynagrodzenie za pracę wzrosło o 80 złotych i wynosi obecnie 1680 zł brutto. Oznacza to, że pensja pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu nie może być niższa niż 1680 zł brutto. Z kolei wynagrodzenie pracownika w okresie jego pierwszego roku pracy - które nie może być niższe niż 80 procent płacy minimalnej - musi wynosić co najmniej 1344 złotych brutto.

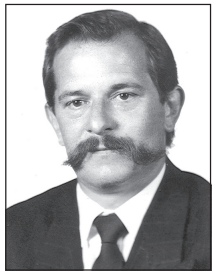
Z wysokością płacy minimalnej jest powiązany także między innymi dodatek do wynagrodzenia za każdą godzinę pracy w porze nocnej - wynosi on 20 procent stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia za pra-

cę. Z kolei odprawa pieniężna w przypadku zwolnień grupowych nie może przekroczyć 15-krotności minimalnego wynagrodzenia - w 2014 roku będzie to do 25,2 tysiąca złotych.

Ani „Solidarność” ani OPZZ i Forum Związków Zawodowych nie zgadzały się na proponowaną przez rząd wysokość płacy minimalnej. Według związkowców wynagrodzenie powinno wzrosnąć o 120 złotych - do 1720 zł. Pracodawcy akceptowali propozycję rządu. Z powodu zawieszenia udziału związków zawodowych w pracach Komisji Trójstronnej, Rada Ministrów rozporządzeniem ustaliła wysokość minimalnego wynagrodzenia na 1680 złotych brutto.

20. rocznica śmierci Jana Frączka

ODSZEDŁ W BIEGU



Jan Frączek urodził się 19 stycznia 1955 roku we wsi Kamionka koło Nowego Sącza w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. W 1974 roku ukończył Zasadniczą Szkołę Samochodową w Nowym Sączu i w czerwcu tego samego roku przyjechał do Bielska-Białej, by podjąć pracę w Fabryce Samochodów Małolitrażowych. Zatrudniony został jako robotnik na wydziale produkcji „syreny”. W 1975 roku ożenił się z Anną Wziętek, również pracującą w FSM. W 1976 roku urodził się syn Artur, a w 1980 - córka Aldona. W 1980 roku wstąpił do NSZZ „Solidarność” - został członkiem Komisji Wydziałowej tego związku. Po wprowadzeniu stanu wojennego był przerzucany z wydziału na wydział a po wyjściu z więzienia w 1986 roku odmówiono mu powrotu do zakładu. Zatrudniono go tam ponownie dopiero w 1989 roku, już po Okrągłym Stole. W 1989 roku został przewodniczącym „S” w FSM (później Fiat Auto Poland SA). Od tego samego roku pełnił też funkcję członka Zarządu Regionu Podbeskidzie i Komisji Krajowej. Zmarł nagle 17 stycznia 1994 roku w Warszawie podczas obrad Krajowej Sekcji Motoryzacji.

Janek urodził się i wychował w wielodzietnej rodzinie. Od najmłodszych lat musiał pracować z rodzicami i rodzeństwem na kawałku nieurodzajnej ziemi. W domu nauczył się jednak nie tylko szacunku do pracy i góralskiego uporu. - *W rodzinnym domu wychowano mnie w duchu poszanowania praw ludzkich, kochania swojej ojczyzny i dbania o jej dobro. Wyniesionymi naukami kierowałem się w życiu i jestem pewny, że pierwszych nauczycieli - rodziców - nie zawiodłem* - mówił w 1986 roku przed Sądem Wojewódzkim w Bielsku-Białej. Później w jednym z wywiadów podkreślał: - *Już z domu wyniosłem negatywny stosunek do władz komunistycznych. Szybko się usamodzielniał - jako 18-letni chłopak trafił do nowej Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Zamieszkał w hotelu robotniczym. Tu założył rodzinę.*

Nie wystąpił do żadnej organizacji politycznej. W działalność społeczną zaangażował się dopiero w 1980 roku. Został wybrany do Komisji Wydziałowej NSZZ „Solidarność”. - *Od razu wpadłem w ten wir. Ludzkich krzywd było bardzo dużo. Strasznie to przeżywałem i chciałem, na ile to było możliwe, wszystkim pomóc* - wspominał lata 1980-81. - *Należał wówczas do największych radykałów w FSM. Był doskonałym trybunem robotniczym, ale dyskusja z nim była praktycznie niemożliwa* - wspomina ten czas Andrzej Kralczyński, późniejszy najbliższy współpracownik i przyjaciel Frączka.

Pierwsza fala aresztowań po 13 grudnia 1981 roku ominęła Frączka. W FSM izolowano go od najbardziej radykalnych wydziałów, przerzucano z miejsca na miejsce. Mimo tego wraz z grupką innych działaczy „Solidarności” zaczął działać w Regionalnej Komisji Wykonawczej „Trzeci Szereg” NSZZ „Solidarność”. Zajmował się przede wszystkim sprawami pomocy materialnej dla represjonowanych i ich rodzin, ale brał też udział w druku „Informatora NSZZ Solidarność”, wydawanego przez tajną Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” FSM-u, oraz kolportażu wydawnictw niezależnych.

W maju 1982 roku zatrzymała go Służba Bezpieczeństwa (później tych zatrzymań - w domu lub pracy - będzie łącznie kilkadziesiąt). Wręczono mu decyzję o internowaniu, jednak po czterech dniach zwolniono. Powodem był stan zdrowia, głównie zaawansowana cukrzyca, na którą chorował od dzieciństwa. Na początku 1983 roku uczestniczył w kontaktach z francuskimi związkowcami, które zaowocowały dostarczeniem na Podbeskidzie nadajnika radiowego i uruchomieniem Radia „Solidarność”. 20 kwietnia 1983 roku został wraz z Andrzejem Kralczyńskim aresztowany przez SB pod zarzutem sprawowania kierowniczych funkcji w RKW „Trzeci Szereg”. Był osadzony w Areszcie Śledczym w Bytomiu. Zwolniono go 9 maja 1983 roku z braku dowodów. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone dopiero w lipcu 1984 roku na mocy amnestii.

Gdy jesienią 1983 roku SB rozbiła RKW, aresztując większość członków podziemnego kierownictwa podbeskidzkiej „Solidarności”, był jedną z nielicznych osób, stanowiących władzę tego związku w regionie (wraz z m.in. Andrzejem Kralczyńskim, Edwardem Polakiem i Stanisławem Zarzyckim). W tym czasie nie było już podziału obowiązków - trze-

ba było się zajmować wszystkim - zbieraniem składek i informacji, organizacją kolportażu, pomocą represjonowanym, kontaktami z innymi strukturami podziemnymi w regionie i kraju. Jan Frączek miał udział w powstaniu Bielskiego Komitetu Oporu Społecznego w 1985 roku. Później z ramienia RKW utrzymywał z tą strukturą stały kontakt.



Podczas jednej z Pielgrzymek Ludzi Pracy na Jasną Górę - od lewej: Andrzej Kralczyński, Jerzy Hilbrycht z Żywca, Alicja Pawlusiak i Jan Frączek.

- *Jan był prawdziwym góralem - uparty i nie do zdarcia. Był bezkompromisowy, żywiołowy i prostolinijny. Nie miał w sobie nic z polityka - każdemu mówił prawdę w twarz. To nie przysparzało mu przyjaciół. Myślałem, że hardością pokrywał swoje liczne kompleksy, których był pełen z powodu sweego pochodzenia, braku wykształcenia i małego wzrostu. Nigdy nie widziałem u niego żadnej wątpliwości, co do dalszego działania. »Musimy walczyć, choćby flaki z nas ciągnęły« - mówił. Łatwo mógł się usprawiedliwić - rodzina, zdrowie. Nie dopuszczał jednak możliwości wycofania się z podziemnej roboty. Nie bez znaczenia był fakt, że miał wielkie oparcie w swej wspaniałej żonie - twierdzi Andrzej Kralczyński.*

- *Był twardy. Mówił, że nie ma innego wyjścia, jak tylko walczyć. Musiałam się do niego dostosować i zaakceptować jego wybór. Nie miał przede mną żadnych tajemnic, zresztą angażował mnie do załatwiania różnych spraw. Teraz mogę się przyznać, że czasami miałam tego wszystkiego dość, myślałam »Po co to wszystko?«. Ale nigdy się nie przyznawałam do tych chwil zwątpienia. Przychodziły one zresztą przede wszystkim wówczas, gdy Janek siedział w więzieniach - wspomina Anna Frączek.*

Po raz kolejny aresztowano go - wraz z Andrzejem Kralczyńskim, Januszem Bargielem, Edwardem Polakiem i jeszcze kilkoma innymi działaczami podziemnej „Solidarności” - 2 września 1985 roku. Osadzony został w Areszcie Śledczym na Montelupich w Krakowie. - *Odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień. Nikogo nie zadenuncjował, nie ujawnił ani jednego kontaktu, choć znał ich mnóstwo. Cały czas kpił z ubeków. Nie bał się więzienia, choć musiał wiedzieć, że może go ono zabić. Zdrowie miało coraz gorsze - mówi A. Kralczyński.*

W swym ostatnim słowie przed ogłoszeniem wyroku Frączek mówił m.in.: - *Będąc działaczem związku »Solidarność«, wybranym w demokratycznych wyborach, kierowałem się w swojej działalności ideą sprawiedliwości, godności, poszanowania praw ludzkich i robotniczych. Postępując zgodnie ze swoim sumieniem i obowiązkiem względem wyborców, którzy mi zaufali, reprezentowałem ich robotnicze i społeczne interesy. Uważam, że jestem sądzony za poglądy i otwarte krytykowanie decyzji niesłusznych względem sprawiedliwości społecznej i robotniczej.* 19 kwietnia 1986 roku zapadł wyrok. Frączka skazano na 1,5 roku więzienia za działania, zmierzające do wywołania niepokoju publicznego.

Więzienie opuścił 4 czerwca 1986 roku. Niemal bezpośrednio z celi trafił na leczenie szpitalne. Jednocześnie nie przyjęto go do pracy w FSM pod pretekstem „karalności”. - *To był trudny okres. Bywało, że w domu brakowało nawet herbaty. Imaleś się dorywczej pracy. Wytrwałem - wspominał w późniejszym*

wywiadzie. W listopadzie 1986 roku został jednym z pięciu jawnych rzeczników podbeskidzkiej „Solidarności” - był to kompromis między władzami tajnej RKW a zwolennikami ujawniania struktur.

We wrześniu 1988 roku wszedł w skład jawnej Komisji Organizacyjnej NSZZ „S” FSM Zakład nr 1. Został też członkiem prezydium Regionalnej Komisji Organizacyjnej NSZZ „S”. Po Okrągłym Stole powrócił do pracy w Fabryce Samochodów Małolitrażowych. Został przewodniczącym Komisji Zakładowej „S”, wszedł w skład Zarządu Regionu i Komisji Krajowej NSZZ „S”. Te funkcje pełnił aż do swej śmierci.

Mimo natłoku wymagających załatwienia problemów pracowniczych i zakładowych zajmował się także sprawami odległymi od działalności ściśle związkowej. Na początku lat dziewięćdziesiątych zaangażował się w beznadziejną - wydawało się - sprawę budowy bielskiego Szpitala Wojewódzkiego pod Szyniemi. Ciągnęła się ona od wielu lat, a pieniędzy wystarczyło jedynie na zabezpieczenie placu budowy. Frączek był jednym z inicjatorów powstania społecznego komitetu, który miał się zająć tą sprawą. Wykorzystując swe kontakty zaczął pozyskiwać sprzymierzeńców dla tej inicjatywy - między innymi w Kancelarii Prezydenta Lecha Wałęsy. Budowa mogła znowu ruszyć.

Janek zmarł 17 stycznia 1994 roku w Warszawie w czasie obrad Krajowej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego NSZZ „Solidarność”. W pogrzebie, który odbył się 21 stycznia w Bielsku-Białej, w tłumie uczestników z całej Polski był też jego przyjaciel - prezydent RP Lech Wałęsa.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Powyższy artykuł został opracowany na podstawie tekstu, opublikowanego w jednodniówce, wydanej staraniem Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” w sierpniu 1999 roku z okazji odsłonięcia tablicy Jana Frączka w Szpitalu Wojewódzkim.



21 stycznia 1994 roku: pogrzeb Jana Frączka. Kondukt idzie z kościoła pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka na os. Karpacim na cmentarz komunalny w Kamienicy.

Janowi Frączkowi poświęcona została książka, opisująca historię „Solidarności” Fabryki Samochodów Małolitrażowych w latach 1980-89. „Dwudziesta rocznica nagle, tak niespodziewanej śmierci naszego kolegi, Janka Frączka, jest okazją do przypomnienia nie tylko jego niezwykłej postaci, ale też innych działaczy „Solidarności” Fabryki Samochodów Małolitrażowych - ludzi, którzy ten związek tworzyli w roku 1980, który mimo represji działali w jego konspiracyjnych strukturach w latach stanu wojennego, którzy podjęli trud reaktywacji jego na powrót jawnej działalności pod koniec lat osiemdziesiątych. Ta publikacja, która w założeniach ma być początkiem przyszłej monografii „Solidarności” Fabryki Samochodów Małolitrażowych, niech będzie też wyrazem naszego holdu tym, którzy tworzyli zręby „Solidarności” FSM-u i stanowili jej siłę - napisała we wstępie do tej publikacji Wanda Stróżyk, przewodnicząca „Solidarności” Fiata Auto Poland.

usługi

A. PRALNIA DYWANÓW, tapicerki, dojazd gratis, tel. 33/8103455.

88129/130114

ANTENY RTV, SAT, DVB-T, montaż, tel. 601483796.

88041/070114

AUDYT, CERTYFIKAT ENERGETYCZNY, TERMOWIZJA, www.bcerten.pl, tel. 505603829.

86926/081013

BALUSTRADY, tel. 33/8149979.

88084/090114

BIURO RACHUNKOWE, księgowy - doradca podatkowy osobie prowadzą księgi rachunkowe, podatkowe, VAT, ZUS, płace, Bielsko-Biała, tel. 609199071, podalak@wp.pl

86692/230913

BIURO RACHUNKOWE „Wn-Ma” 20-letnie doświadczenie, oferuje prowadzenie ksiąg rachunkowych, książki przychodów i rozchodów, rozliczenia ZUS. Bielsko-Biała, Stojalowskiego 32, tel. 33/4998910.

88015/030114

BRAMY - szybko, tanio, tel. 33/8149979.

88085/090114

BRUKARSTWO - układanie placów, chodników, ogrodzenia, odwadnianie budynków, tel. 504017664.

88180/160114

CYKLINOWANIE bezpyłowe, malowanie, mocne lakiery, 514172282.

138095/030114

CYKLINOWANIE bezpyłowe, PARKIETY EGZOTYCZNE, SCHODY, BALUSTRADY. Sklep, tel. 33/8118261, 33/8174894, 604455670, 602768312.

87924/201213

CYKLINOWANIE, lakierowanie 16 zł/m², tel. 660370049.

138649/270114

CYKLINOWANIE, tel. 503139273.

138647/270114

CZYSZCZENIE kanalizacji, tel. 880114919.

88227/200114

DACHY, blacha dachówka, przerwóbki, więzby dachowe. Tel. 511530511.

137771/161213

DACHY, elewacje, tel. 507971751.

88190/170114

DOM energooszczędny murywany od 100 tys. Referencje. Wyce-na przed zakupem projektu, tel. 602178167.

88097/090114

DRENAŻ odwodnienia, tel. 788376037.

88223/200114

DROBNE roboty hydrauliczne, kanalizacyjne, GAZ, tel. 33/8174845. TANIO.

88207/200114

DRZWI, OKNA, witryny, fasady, rolety, bramy garażowe, podłogi oferuje producent BUDAL, Bielsko-Biała, Gazownicza 21A, tel. 33/8192067.

88094/090114

ELEMENTY kute, bramy, balustrady, kraty. KONIOR, Bielsko-Biała, Żywiecka 351 (końcowy MZK Stalownik), www.slusarstwo.bielsko.pl, tel. 33/8149979, 608300692.

88082/090114

GRZEJNIKI - stalowe, aluminiowe SKŁAD FABRYCZNY, CENY PRODUCENTA, www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88139/130114

INSTALACJE C.O., wod.-kan., gaz. TANIO! Tel. 33/8174845.

88208/200114

KAFELKOWANIE, profesjonalne wykańczanie wnętrz, instalacje hydrauliczne, elektryczne, 504170057.

138311/130114

KOMINKI montaż, tel. 602862527, www.kominki-cieszyn.pl

137903/201213

KOTŁY C.O. na wszystkie paliwa, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, ATRAKCYJNY KREDYT 6%/ROK, www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88143/130114

KOTŁY C.O. - na miał i ekogroszek www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88145/130114

KOTŁY C.O. - na pelet www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88144/130114

KRATY, tel. 33/8149979.

88083/090114

KUCHNIE C.O. (z płaszczem wodnym) - „PIECOKUCHNIE” www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88151/130114

MALOWANIE dachów, elewacji, wnętrz, konstrukcji stalowych, betonowych i drewnianych. Wieloletnia praktyka. Telefon: 33/8730601, 602882325, www.maluty.com.pl

76/1/01/14

MALOWANIE, remonty, tel. 507971751.

88189/170114

MOSTKI, przepusty wodne, tel. 788376037.

88224/200114

NAPRAWA pralek, zmywarek, piekarników, 889103003.

138491/200114

NAPRAWY RTV, elektroniki, Bielsko-Biała, tel. 505821567.

88113/130114

ODNAWIANIE wanien, 501707632, 32/3849198.

137904/201213

OSUSZANIE, odgrzybianie, izolacje budynków, tel. 518428720.

136856/181113

POMPY CIEPŁA - powietrzne, c.w.u., c.o., chłodzenie latem www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88150/130114

PRALKI, ZMYWARKI - naprawa, Majewski, tel. 33/8141665, 604135894.

87895/191213

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu - zadzwoń: 609852057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów.

138070/020114

PRZEPROWADZKI + EKIPA, kraj, zagranica, www.pianina-transport.pl fortepiany, tel. 33/4999929, 504773666, www.przeprowadzki.bielsko.pl

84718/050413

PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW PROJEKTOWANIE, SPRZEDAŻ, WYKONAWSTWO, www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88148/130114

PRZYŁĄCZA wod.-kan., izolacje, drenaże, odwodnienia. Kontakt: 504084534.

88235/200114

PRZYŁĄCZA kanalizacyjne i wodne - tanio, tel. 33/8174845.

88209/200114

PRZYŁĄCZA wodno-kanalizacyjne, tel. 788376037.

88226/200114

REKUPERATORY - najnowsze rozwiązanie www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88146/130114

ROZBIÓRKI budynków, tel. 788376037.

88225/200114

RURY I MATERIAŁY DO OGRZEWANIA PODŁOWEGO www.komarpol.pl, tel.602556536.

88151/130114

SCHODY z drewna, balustrady, podłogi i inne. Kompleksowe wykańczanie wnętrz. Wieloletnia praktyka. Tel. 604329035.

88274/240114

SERWIS KOMPUTEROWY, tel. 799197915.

87466/221113

SOLARY - montaż z dotacją 45% www.komarpol.pl, tel. 602556536.

88147/130114

STUDNIE - czyszczenie, badanie, uzdatnianie wody, www.wodawdomu.pl, tel. 33/8192864, 602107837

87592/291113

STUDNIE, kopanie, czyszczenie, pogłębianie, 693615758.

138489/200114

Im dalej w las, tym więcej promocji

1099 zł

STIHL MS 211

Moc:1,7kW/2,3KM

699 zł

STIHL MS 170

Moc:1,2kW/1,6KM

2499 zł

STIHL MS 261

Moc:2,8kW/3,8KM

* Szczegóły promocji u Dealerów

Sprzedaż i obsługę serwisową prowadzą Autoryzowani Dealerzy:

Bielsko-Biała - Orzeszkowej 40, tel. 33/811 91 55, Katowicka 19, tel. 33/816 12 59, Żywiecka 285, tel. 338 211 916; Brenna - Wyzwolenia 85, tel. 693 200 805; Cieszyn - Katowicka 103, tel. 33/851 23 07; Czarny Dunajec - Rynek 5, tel. 18/2657124; Czechowice-Dziedzice - Niepodległości13, tel. 32/738 56 06; Czeladź - Reymonta 59, tel. 32/266 21 72; Jeleśnia - Żywiecka 13, tel. 33/488 33 42; Jordanów - Piłsudskiego 41A, tel. 18/267 51 90; Maków Podhalański - Wolności 13, tel. 33/877 34 28; Oświęcim - Zaborska 34, tel. 33/842 21 21; Pszczyna - Dworcowa 5, tel. 32/447 03 83; Rajcza - 481, tel. 33/864 31 26; Skawina - Mickiewicza 36, tel. 12/276 64 69; Skoczów- Bielska 19B, tel. 33/853 41 12; Stara Wieś - Starowiejskich 20, tel. 33/845 68 39; Strumień- 1-go Maja 50, tel. 33/857 12 30; Sucha Beskidzka- Piłsudskiego 6, tel. 33/874 55 60; Szczyrk - Beskidzka 196, tel. 33/814 90 46; Wadowice - Nadbrzeżna 25A (dojazd od obwodnicy),tel.33/8733930; Żywiec-Dworcowa1a, tel. 33/861 11 67, Wesoła 71, tel. 33 475 19 55

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080Tarnowo Pdg., tel. 61/81 66 200, www.stihl.pl

Syndyk masy upadłości VO-KA Edward Niemirowski i Wspólnicy s. j. ogłasza przetarg

1. Przedmiot przetargu stanowią prawa własności nieruchomości, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Gruntowej, działka nr 783/21 objętej KW nr BB1B/00128881/9 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, o powierzchni 0.1662 ha.

2. Warunki przetargu dla nieruchomości określonej w punkcie nr 1:

● sprzedaż w/w nieruchomości może nastąpić za cenę netto nie niższą niż **184 216,00 zł** (słownie: sto osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście szesnaście złotych) tj. **226 585,68 zł** brutto (słownie: dwieście dwadzieścia sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy)

● oferty nabycia nieruchomości należy składać w zapieczętowanej kopercie, z adnotacją „Oferta przetargowa - 21 - Sygn. akt VI GUp 12/13 lik.” na adres: Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej Wydział VI Gospodarczy, ul. Bogusławskiego 24, w terminie do dnia **17 lutego 2014 r.**

● do oferty należy dołączyć:

➤ oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym oferowanej nieruchomości

➤ w stosunku do osób prawnych i spółek cywilnych wymaga się odpowiednio aktualnego odpisu z właściwego rejestru lub innych dokumentów

➤ kopię wniesienia wadium

● składający ofertę nabycia winien uiścić na rachunek „VO-KA” Edward Niemirowski i Wspólnicy s.j. w upadłości likwidacyjnej, 43-391 Mazańcowice 602, nr **02 1020 1390 0000 6902 0366 1436** wadium w wysokości 20 000,00 zł (dwudziestu tysięcy złotych) do dnia złożenia oferty.

Wadium będzie uznane za wniesione prawidłowo tylko po wpłynięciu żądanej kwoty na wskazane konto w żądanym terminie.

● Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w dniu **19 lutego 2014 r. o godz. 12.10** w budynku Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej, ul. Bogusławskiego 24 - **sala nr 56.**

● Wyboru oferty dokonuje syndyk, a zatwierdzenia oferty dokonuje Sędzia-Komisarz.

● Przetarg nie dochodzi do skutku w razie niezgłoszenia oferty spełniającej warunki, o których mowa wyżej.

● Wadium wniesione przez oferentów, których oferta nie została wybrana, podlega zwrotowi w terminie siedmiu dni od dnia zatwierdzenia oferty przez Sędziego-Komisarza.

● Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta została wybrana, podlega zaliczeniu na cenę nabycia; wadium to przepada w razie niezawarcia umowy sprzedaży z przyczyn, za które odpowiedzialność ponosi oferent.

● Oferta, która nie została zatwierdzona przez Sędziego-Komisarza, przestaje wiązać oferenta.

● Umowa sprzedaży zostanie zawarta w terminie miesiąca od dnia zatwierdzenia wyboru oferty przez Sędziego-Komisarza.

● Cena nabycia zostanie zapłacona w całości najpóźniej w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

● Koszty zawarcia umowy sprzedaży ponosi kupujący.

● Informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać pod numerem kontaktowym syndyka 691 600 333.

88238/210114

Kronika Beskidzka praca

AGENCJA Ochrony poszukuje kierowników zmian Czechowice-Dziedzice, tel. 660733000.

88249/210114

DODATKOWA praca w Instytucie Zootechniki - filetowanie i wędzenie ryb w Jaworzu, tel. 33/8154026.

88304/270114

KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE zatrudni do stałe kamieniarza lub młodego mężczyznę do przyróżczenia, tel. 33/8215587, praca.ogloszenie@o2.pl

88059/070114

KAMIENIARSTWO zatrudni uczniów młodocianych, tel. 33/8215587, praca.ogloszenie@o2.pl

88074/070114

W ZWIĄZKU z rozwojem firmy Sodexo Polska zatrudni KOORDYNATORA TECHNICZNEGO i TECHNIKÓW OBSŁUGI OBIEKTU. Wymagane wyksz., doświadczenie, SEP G1E 15 kV, G2E. Umiejętność obsługi syst. HVAC, elektr., wod.-kan. Obsługa komputera. Oferujemy stabilne zatrudnienie, możliwość rozwoju. CV na: hr.fms.pl@sode-xo.com.

88264/230114

OCHRONA z II gr. niepełnosprawności, tel. 604630556.

88176/150114

PRACOWNIKA produkcji zwierzęcej (dój i obsługa krów w Grodźcu) z Gminy Jasienica lub sąsiadujących, z książeczką sanitarną, zatrudni Instytut Zootechniki, tel. 33/8154026.

88305/270114

PRODUCENT STOLARKI ALUMINIOWEJ i PCV zatrudni do nowego biura w Bielsku-Białej handlowca do pozyskiwania zleceń. Oferujemy stałe wynagrodzenie, samochód służbowy, prowizje. Oferta: budalsochaczew@onet.pl

88092/090114

Wybrane oferty podbeskidzkich Powiatowych Urzędów Pracy

BIELSKO-BIAŁA

mail: sekretariat@pup-bielsko.pl, telefon: (33) 496-51-88, adres: 43-300 Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 55, przyjmowanie stron od poniedziałku do piątku od 8.00 do 14.00

- **ślusarz/spawacz** - prace ślusarskie i spawalnicze przy konstrukcjach stalowych, praca dwuzmianowa w Buczkowicach (sporadycznie również w soboty), wymagany staż, uprawnienia Mig/Mag i umiejętność spawania migomatem;
- **operator koparko-ładowarki** - praca na terenie Bielska-Białej i okolic między 7.00 a 15.00, wymagane 5 lat stażu i uprawnienia;
- **doradca techniczny ds. narzędzi tnących**;
- **technik obsługi budynku** - dbanie o prawidłową, bieżącą eksploatację centrum handlowego i jego wyposażenia technicznego, usuwanie awarii, praca od poniedziałku do niedzieli między 8.00 a 22.00, wymagane wykształcenie średnie techniczne (elektryczne, elektro-niczne), minimum 2 lata stażu w ob-

sludze budynków i uprawnienia SEP (minimum do 1 kV);
● **drukarz** - wykonywanie wzorników, praca przy sitodruku, wymagany staż;
● **kierowca kat. C+E** - transport złomu, praca jednozmianowa (6.00-14.00), od 15 lutego, na terenie Bielska-Białej i województwa. Wymagane minimum 2 lata stażu, świadectwa kwalifikacji i karta kierowcy, mile widziane uprawnienia HDS.

ŻYWIEC

mail: kazy@praca.gov.pl, telefon: (33) 475-58-80 do 82, adres: 34-300 Żywiec, ul. Łączna 28, przyjmowanie stron od poniedziałku do piątku od 7.30 do 13.30

- **kierowca kat. C+E lub D**;
- **kucharz**;
- **sprzedawca**;
- **stolarz**;
- **pracownik ogólnobudowlany**;
- **malarz/szpachlarz**;
- **wozak, pilarz**;
- **cieśla, dekarz**;
- **blacharz**;
- **tokarz/frezer**;

- **ślusarz/spawacz**;
- **operator CNC**;
- **krawiec/krawcowa**;
- **piekarz**;
- **elektryk**;
- **hydraulik**.

MŁODZIEŻOWE BIURO PRACY OHP

mail: ohpbielsko@wp.pl, telefon: (33) 822-15-25, (33) 822-04-34, adres: 43-300 Bielsko-Biała, ul. Kosynierów 20, przyjmowanie stron od poniedziałku do piątku od 7.15 do 15.15

- **hostessa** - praca na umowę zlecenie dla osób od 17 roku życia w różnych dniach i godzinach, mile widziana książeczka sanepidu (spotkanie 30 stycznia o 12.00 w MBP);
- **specjalista ds. sprzedaży i obsługi klienta** - praca zmianowa między 9.00 a 21.00;
- **tokarz/frezer**;
- **kontroler jakości**;
- **pracownik produkcji**;
- **operator wózka widłowego**;
- **operator maszyn**.

Kronika Beskidzka lokale i nieruchomości

SPRZEDAM działkę - Lipowa, tel. 887280290.

88141/130114

SPRZEDAM 1,2 ha budowlanego w Skoczowie, 668464286.

138327/130114

DZIAŁKA budowlano-rekreacyjna, 15 arów, cena 39.900, -zł, Piszczowice ul. Starowiejska, tel. 603122582.

88216/200114

BIELSKO-BIAŁA, ul. Piekarska 130 (dawna BEFAMA) pomieszczenia biurowe, usługowe, handlowe od 300 do 600 m² z parkingiem. Kontakt - +48664483573.

88081/080114

MIESZKANIE 70 m² os. Karpacze, Bielsko-Biała, sprzedam lub zamienię na dom pogospodarski w okolicach Bielska. Tel. 691384335.

87991/311213

SPRZEDAM mieszkanie 40 m kw. nowe, w Bielsku-Białej, Kaletnica, tel. 603882904.

87944/231213

WYDZIERŻAWIĘ lokal gastronomiczny z wyposażeniem, 150 m kw., Żywiec, os. Młodych 1, tel. 600881210.

88279/240114

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie, Ustroń, 515286714.

138713/280114

Serdeczne podziękowania
Księdzu Proboszczowi Józefowi Oleszko,
Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom
i Znajomym oraz Wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp.

MARII BYRDY

składa
Rodzina

88328/280114

JACKOWI BODZIE
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
koledzy i koleżanki
z bielskich prokuratur rejonowych

88319/280114

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

JANA KULKI

wieloletniego działacza Bialskiego Klubu Sportowego „Stal” zarówno w Zarządach wielu kadencji jak również w sekcjach siatkówki.

Znany przede wszystkim kibicom komentator meczów ligowych i pucharowych siatkówki kobiet. Odnznaczony tytułem Honorowego Członka i Złotym Medalem Zasłużony dla Klubu.

Wyrazy głębokiego współczucia składamy
Rodzinie i bliskim

Zarząd, pracownicy i sportowcy
Bialskiego Klubu Sportowego „Stal”

88325/280114

Panu
RYSZARDOWI RADWANOWI
Naczelnikowi Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki
Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej
Wyrazy gorącego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd, pracownicy oraz sportowcy
Bialskiego Klubu Sportowego „Stal” Bielsko-Biała

88326/280114

RYSZARDOWI RADWANOWI

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa
Towarzystwo Sportowe
BIELSKIE ORŁY

88327/280114

Proponowane do sprzedaży nieruchomości mogą być wzbogacone o

FOTOOFERTY



Szczegóły promocji:

Agencja Reklamowa, tel./fax 33/812-28-10, e-mail: marketing@kronika.beskidzka.pl
Biuro Ogłoszeń, tel./fax 33/822-76-37, e-mail: ogloszenia@kronika.beskidzka.pl

Bielsko: najgłupszy przestępca roku ?

Skok na łyżkę

Mimo że dopiero styczeń, tych trzech młodych mężczyzn z pewnością będzie się liczyć w rankingu na najgłupszych przestępców roku. Ich nieudolna próba kradzieży łyżki do koparki wywołała u policjantów salwę śmiechu.



FOTO: KMP BIELSKO-BIAŁA

Trzech geniuszy w złodziejskim fachu nie przewidziało, że łyżka do koparki nie zmieści się w ich osobowce.

chali. - Duża, metalowa łyżka nie mieściła się jednak ani w bagażniku, ani na tylnym siedzeniu. Rabusie zachodzili w głowę co dalej robić, bo nie chcieli się pozbawiać wartościowego, ale kłopotliwego łupu. Kiedy tak stali i dywagowali, zauważyli ich... policjanci - mówi Elwira

Jurasz z bielskiej policji.

„Skok stulecia” miał miejsce w nocy z 13 na 14 stycznia przy ulicy Poniatowskiego w Bielsku-Białej. Na plac budowy podjechali trzej mężczyźni. Stwierdzili, że obłowią się kradnąc słusznych rozmiarów łyżkę od koparki, wartą około 2,5 tysiąca złotych. Mielili na tyle siły, że przenieśli ją pod osobowego opla, którym przyje-

Członkowie bielskiego „gangu Olsena” w wieku od 21 do 27 lat z niesforą łyżką u boku stali jak wmurowani i nawet nie próbowali uciekać. Od razu przyznali się do kradzieży. Noc spędzili w policyjnym areszcie. Ciekawe, czy przysnił im się samochód dostawczy, albo chociaż kombi... (mk)

Czechowice: feralne skrzyżowanie (cd.)

ZNOWU ZDERZENIE

Kolejny wypadek na niebezpiecznym skrzyżowaniu drogi krajowej nr 1 z ulicą Lipowską w Czechowicach-Dziedzicach, o którym pisaliśmy niedawno. Do kolizji doszło w południe, 16 stycznia. Prowadząca różowego fiata cinquecento kobieta skręcała w lewo, próbując zjechać z krajówki na

ulicę Lipowską. Doprowadziła do zderzenia z jadącym z naprzeciwka fiatem dobło. Kierowcy większego pojazdu nic się nie stało, a kobieta została przewieziona do szpitala. - *Gdyby jechała z pasażerem, ten mógłby nie przeżyć* - ocenił pracownicy ratownictwa drogowego. (mk)



FOTO: AKRA II

STARUSZKA POD KOŁAMI

O tej porze roku piesi muszą się mieć szczególnie na baczności. Potrącenie staruszki w Kętach o mało nie zakończyło się tragedią.

Do wypadku doszło 15 stycznia około 17.40 na ulicy Żwirki i Wigury. 24-letnia kęczanka, jadąca renaultem clio, potrąciła 78-letnią kobietę, która - jak wstępnie ustalili policjanci - wtargnęła wprost pod nadjeżdżający pojazd. Jej obrażenia nie zagrażają życiu, ale została przewieziona do szpitala na leczenie.

Pamiętajmy, że o zmroku kierowca może nie zauważyć pieszego na drodze. Szczególnie, gdy jest on w ciemnym ubraniu, bez elementów odbłaskowych i wtargnie na jezdnię. Nie daję wówczas kierowcy czasu na reakcję. (mk)

Kęty: gdzie się podział ranny ?

Dachowanie i zniknięcie

Twardy orzech do zgryzienia mieli policjanci i strażacy, gdy przyjechali ratować kierowcę golf'a, który rozbił auto o latarnię i dachował. Ranny bowiem zniknął.

Do wypadku doszło 18 stycznia o 3.30 na ulicy Mickiewicza w Kętach. Kierowca volkswagena golf'a stracił panowanie nad samochodem, wjechał na wysepkę ronda, po czym uderzył w latarnię i dachował. Według relacji świadków, którzy dzwonili po pomoc, mężczyzna był ranny w głowę.

Gdy na miejsce przyjechali policjanci i strażacy, w poważnie rozbitym samochodzie znaleźli tylko zniszczony telefon komórkowy. Po

Miny rzędły policjantom, gdy weszli do domu 55-letniego mieszkańca Zatora, którego podejrzewali o nielegalne posiadanie amunicji. W przedsionku zobaczyli dziwną instalację z bombą zegarową i granatem. Szybko więc zadzwonili po saperów.

Atrapa bomby i prawdziwe naboje

PIROTECHNIK Z ZATORA



FOTO: RPP OŚWIECIM

Niecodziennego odkrycia dokonano 14 stycznia. Okazało się, że bombowa pułapka była tylko atrapą. „Bomba zegarowa” składała się z korpusu starej lampy naftowej i zegara, a „granat” tylko z korpusu bez zapalnika i przyklejonych taśmą dwóch nabojęw. Z kolei porozwieszane w przedsionku tajemnicze sznurki były... tylko sznurkami.

Tak twórczo „zaminowany” przedsionek miał odstraszyć nieproszonych gości przed wejściem do domu wielbiciela pirotechniki. Uspokojeni przez saperów policjanci, po usunięciu tej prawie że artystycznej instalacji, zebrali się jednak na odwagę, przeszukali dom i odkryli w środku nielegalną amunicję do broni palnej. Teraz policjanci próbują ustalić, skąd 55-latek miał amunicję i część granatu. Za taką wybuchową grozi mu odsiadka. (mk)

Zaatakowali, bo zwrócił uwagę

Po libacji do aresztu

Zwrócenie uwagi trzem pijanym jegomościom, którzy potraktowali klatkę schodową niczym toaletę, nie skończyło się dobrze dla 64-letniego bielszczanina.

Do incydentu doszło w grudniowy wieczór w kamienicy przy ulicy Maków w Bielsku-Białej. Trzech mężczyzn w wieku od 44 do 56 lat spędzało czas na libacji w jednym z mieszkań. Toaleta widocznie była zajęta, bowiem wyszli na klatkę schodową, by tam zaspokoić swe

potrzeby fizjologiczne. Na tę sytuację nie pozostał obojętny 64-letni mieszkaniak kamienicy. Zwrócił uwagę chuliganom, ale tylko wyzwolił w nich agresję. Zaczęli go okładać pięściami, a następnie, by dać mu prawdziwą nauczkę, zmiażdżyli jego dłoń drzwiami.

Krewcy i pijani (od 1,2 do 2,2 promila) bielszczanie nie pozostali jednak bezkarni. Zaalarmowani o pobicie policjanci wpakowali ich do aresztu. (mk)

Oświęcim: to nie był supersprzedawca...

Internetowy gagatek

Internetowi oszuści nie zawsze pozostają bezkarni. Jednego takiego gagatka, który zerował na użytkownikach portali aukcyjnych przydybali oświęcimscy policjanci.

34-letni mieszkaniak Oświęcimia od kilku miesięcy „sprzedawał” za pośrednictwem portali au-

kcyjnych gry komputerowe, zabawki i odzież. Mimo że miana „supersprzedawcy” ani pozytywnych komentarzy nie miał, udawało mu się naciągnąć czternaście osób. Zainteresowani ofertą internauci wpłacali na jego konto od kilkudziesięciu do kilkuset złotych, ale towaru nigdy nie otrzymali. (mk)

Uciekł zamiast pomóc

POTRĄCIŁ NA PASACH

Dramatycznie wyglądał wypadek w Węgierskiej Górze. Niemający sumienia kierowca po przejechaniu pieszego po prostu pojechał dalej.

Wypadek miał miejsce w środę, 15 stycznia, o 20.20 na ulicy Kościuszki w Węgierskiej Górze. Przez pasy przechodził tam 48-letni mężczyzna. Z impetem wjechał w niego kierowca i nawet się nie zatrzymał. Policja ustala szczegóły wypadku i apeluje do świadków o kontakt pod numerem telefonu 33-867-22-55.

Potrącony mężczyzna walczy o powrót do zdrowia w żywieckim szpitalu. Jego obrażenia są bardzo poważne. (mk)

Żywiec: pobił ojca i babcię, a...

Kamieniami w policjantów

Wszął wpadł nastoletni żywieczanin. Najpierw się upił, potem pobił ojca i babcię, a na koniec obrzucił policjantów kamieniami. Jednego z nich ranił. Uspokoił się dopiero po nocy spędzonej w areszcie.

W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, w mieszkaniu przy ulicy Lawendowej w Żywcu doszło do karczemnej awantury. 18-latek, który się upił (ponad promil) wszczął kłótnię z rodziną, ale na pyskówce nie poprzestał. Użył swoich pięści, bijąc 50-letniego ojca, a po chwili 79-letnią babcię. I ruszył w miasto...

Policjanci rozpoczęli poszukiwania pijanego awanturnika. Zobaczyli go na drodze niedaleko od domu. Ten „przywitał” ich gradem wyzwisk i... kamieni. Jeden z kamieni dosięgnął celu i zranił policjanta w rękę. Nie przeszkodziło to funkcjonariuszom w szybkim obezwładnieniu agresora i przewiezieniu go do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu młody żywczanin usłyszał zarzuty znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej policjantów. Przyznał się do przestępstwa i zgodził dobrowolnie poddać się karze. O jej wysokości wkrótce rozstrzygnie żywiecki sąd. (mk)

Beskidzka

Kronika sportowa

Kontuzje, zmiany i niespodzianki

Górale w Turcji

Piłkarze Podbeskidzia szlifują formę na obozie w Turcji. Na zgrupowanie nie poleciał nowy gracz bielszczan, Przemysław Pietruszka, którego wyeliminowała kontuzja.

23 stycznia Górale na boisku „na Górcie” rozegrali sparing z Sandecją Nowy Sącz, który wygrali 3:0 po bramkach Chmiela, Pietrasia i Sokołowskiego. Ale mecz ten (rozegrany przy kilkustopniowym mrozie) został opłacony kontuzjami Telichowskiego (foto) oraz nowych zawodników - Nwaogu i Pietruszki. Urazy dwóch pierwszych nie okazały się groźne, ale Pietruszka wypadł na dłużej z treningów (doznał uszkodzenia łokcia i czeka go kilka tygodni rehabilitacji) i nie poleciał z drużyną na zgrupowanie do Turcji. W trakcie sparingu z Sandecją testowano kilku zawodników (w tym bramkarza Żalgirisu Wilno Armantasa Vitkauskasa), z których na obóz zabrano dwóch. Jeden to sprawdzany już w Wałbrzychu przez Górali litewski napastnik Arsenij Buinickij, a dru-

gi to słowacki stoper Michal Mravec. W składzie, który poleciał do Turcji, były dwie niespodzianki - bramkarz Rybansky, który szukał nowego klubu, a Podbeskidzie szukało jego następcy oraz Bujok, którego testowała pierwszoligowa Nieciecza. Wygląda więc na to, że Rybansky wiosną nadal będzie zmiennikiem Zajaca.

Problemy ze zdrowiem sprawiły, iż trener Ojrzyński nie może korzystać z usług Żeglenia oraz Szymanka, a definitywnie z bielskim klubem pożegnał się Urban. Zmiany następują nie tylko w zespole, ale i w sztabie szkoleniowym Górali. Ryszard Klusek przestał być jednym z dwóch asystentów trenera (drugim jest Grzegorz Opaliński), a jego miejsce za-



jął Adrian Olecki, który wcześniej pracował z grupami młodzieżowymi BBTS Podbeskidzie.

Na koniec ważna informacja dla kibiców - trwa sprzedaż karnetów na rewanżową rundę rozgrywek. Karnety można kupować za pośrednictwem Internetu lub w kasach klubu, które mieszczą się przy ulicy Widok 12. (hos)



Plebiscytowy miesiąc zleciał, jak z bicia strzelił

OSTATNIE GODZINY

Plebiscytowy miesiąc zleciał jak z bicia strzelił! Wierzyć się nie chce, że dzisiaj zamieszczamy ostatni kupon, a jutro (31 stycznia) minie termin dostarczania kuponów do redakcji.... Karty zostały rozdane? Nie! Ostatnie godziny plebiscytu „Kroniki Beskidzkiej” na najlepszych sportowców, trenera i drużynę Podbeskidzia minionego roku mogą jeszcze cokolwiek zmienić? Oczywiście! Dzieje się tak przecież niemal co roku. Tydzień temu meldowaliśmy, że w peletonie jednej z plebiscytowych kategorii (wśród sportowców) poszła ucieczka. Przewaga kilkusetosobowej grupy nad resztą stawki wydawała się na tyle solidna, że nie wykluczaliśmy nawet, iż dojedzie ona w tym składzie do finiszowej kreski. Po dwu kolejnych sążnistych porcjach plebiscytowej poczty peleton znowu, choć już mocno rozciągnięty, jechał razem! (tom)

NAJLEPSI

Trenerzy

Drużyny

Sportowcy

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.

Leszek Ojrzyński:

Przede wszystkim ofensywa

Gdy między opuszczeniem Wałbrzycha a wylotem do Turcji Górale na kilkadziesiąt godzin zjawili się w Bielsku-Białej, „Kronika” zapytała trenera bielszczan Leszka Ojrzyńskiego o przygotowania do rewanżowej rundy i nowe twarze w zespole.

- Czym przygotowania w Turcji będą się różnić od tych w Wałbrzychu?

-W Wałbrzychu pracowaliśmy głównie nad wytrzymałością i siłą, a zajęcia odbywały się przede wszystkim w salach gimnastycznych, na siłowniach i były stosunkowo długie. A w Turcji będziemy kładli nacisk na szybkość i dynamikę, zaś zajęcia będą zdecydowanie krótsze. Dużo więcej będzie też zajęć z piłką, obecną niemal na każdym treningu. Bo po to przecież wyjeżdżamy do Turcji, żeby na dobrej nawierzchni i przy dużo cieplejszej niż w kraju pogodzie zgrzywać się w poszczególnych formacjach i między nimi. Pracować będziemy przede wszystkim nad grą ofensywną, choć i o defensywie nie zapomnimy.

- Jak ocenia pan nowych zawodników w drużynie, czyli Stąporskiego, Pietruszkę, Lebedyńskiego i Nwaogu? (rozmowa odbyła się przed kontuzją Pietruszki - przyp.red.)



- Po to przyszedł, żeby pomóc nam w realizacji celu, jakim jest utrzymanie się w ekstraklasie. To zawodnicy, z których każdy ma już jakąś swoją sportową historię. Byli na pierwszym obozie, wkomponowali się do drużyny i mam nadzieję, że dobrze będą się prezentowali wiosną na boiskach.

- W składzie przygotowującym się do rundy rewanżowej jest Konrad Kareta, młody zawodnik z Bielska-Białej, który w poprzednim sezonie grał w Młodej Ekstraklasie, a jesienią w rezerwach. Czy ma szansę na grę w pierwszym zespole?

-Tak. To bardzo pracowity i jednocześnie mądry chłopak. A to, że jest młody, nie oznacza przecież, że nie będzie na boisku odpowiedzialny i skuteczny. Z pewnością więc nikt mu furtki do gry w pierwszym zespole nie zamyka. (hos)

Mecz bez niego? To niemożliwe

Kibic, jakich mało

W ciągu minionych pięciu lat Jerzy Pindel opuścił tylko jeden wyjazdowy mecz Podbeskidzia - z powodu wczasów. Na pozostałych wyjazdach zawsze był razem ze swoją ukochaną drużyną.

Jest przedsiębiorcą - prowadzi własną firmę, ale kiedy gra Podbeskidzie, zapomina o interesach i rusza kibicować swojej drużynie. Nie tylko na stadion przy ulicy Rychlińskiego w Bielsku-Białej, lecz wszędzie tam, gdzie grają Górale. Odległość nie ma znaczenia, w efekcie czego nieobecni mu są stadiony z centralnej Polski i z drugiego końca kraju. W ciągu ostatnich pięciu lat opuścił tylko jeden wyjazd - do Lubina w pierwszym sezonie Górali w ekstraklasie. Bo wówczas był na wczasach w Chorwacji. Ale spotkanie i tak zobaczył. - Jeszcze przed wyjazdem zastanawiałem się, co zrobić, żeby w Chorwacji zobaczyć mecz Zagłębia z Podbeskidziem. Za radą kolegi zabrałem na wczasy polski dekodery telewizji satelitarnej i podłączyłem go w hotelowym pokoju zamiast miejscowego dekodera. Dzięki temu widziałem bezpośrednią relację z tego spotkania - wspomina.

Jego przygoda z futbolem rozpoczęła się w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy został trampoline LKS Komorowice. Wcześniej w tym klubie grał jego ojciec Marian wraz ze swoimi braćmi. A miłość do kibicowania rozpałała w nim nauczycielka wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 10 przy ulicy Komorowickiej. Jurek wraz z kolegami z klasy był wówczas fanem BKS-u. Chłop-

cy redagowali nawet szkolną gazetkę kibicowską. Natomiast w szkole średniej, którą był bielski „Ogrodnik”, jego kolegą z klasy był Marek Móll, ówczesny gracz BKS-u, a dzisiaj kierownik pierwszej drużyny Podbeskidzia. Z Podbeskidziem Jerzy Pindel związany jest od początku klubu. Był bowiem dobrym kolegą Mariana Antonika i pomagał mu w organizacji oraz prowadzeniu klubu. Dziś stoi na czele stowarzyszenia kibiców Druga Strona, które skupia tych fanów Górali, których kibice z „młyna” określają mianem pikników. Czyli ludzi z reguły w średnim wieku, którzy chcą kibicować swojej drużynie bez agresji i wulgaryzmów.

Druga Strona liczy dziś blisko dwie setki członków i wiosną będzie mieć wydzielony sektor na trybunie bielskiego stadionu, co powinno pomóc jej w organizacji własnego dopingu. Pytany o to, który wyjazd na mecz Podbeskidzia wspomina najlepiej, Jerzy Pindel bez wahania wskazuje na warszawską Polonię. - Dwa sezony temu przyjechalśmy do Warszawy w kilka osób, przy czym jeden z nas nie miał biletu na mecz. Na miejscu okazało się, że nie ma możliwości kupienia biletu do tak zwanej klatki, czyli sektora dla kibiców gości. Wyglądało na to, że zostanie przed stadionem. Ale o sprawie dowiedział się szef klubu kibica Polonii. Przeszedł do nas i powiedział: nie może być tak, że ktoś, kto z Bielska przyjechał na mecz do Warszawy, zostanie przed stadionem. I załatwił sprawę w ten sposób, że nasz kolega oglądał mecz razem z kibicami Polonii. A nam do „klatki” kibice Polonii przynieśli posiłek i cie-



Jerzy Pindel z szalikiem Podbeskidzia na stadionie gdańskiej Lechii.

ple napoje, które bardzo się przydały, bo dzień był chłodny. W mojej ocenie kibice Polonii to pod względem zachowania wobec gości najlepsi kibice w kraju. Bardzo żałuję, że Polonia opuściła ekstraklasę, i to z przyczyn pozasportowych - mówi Jerzy Pindel.

Co ciekawe, najgorszy jego wyjazd był także do Warszawy, tyle że na stadion Legii. Ochrona zachowywała się tam wobec kibiców gości wyjątkowo chamsko, zabraniając między innymi wnieśnięcia na stadion aparatu fotograficznego. Sztuka się udała, ale dopiero pod groźbą interwencji w PZPN-ie. Na wyjazdach zdarzały się też inne przygody. - Busa, którym przyjechalismy na mecz z Widzewem zaparkowałem tuż obok stadionu. Wiedziałem, że to może być dla auta niebezpieczne ale innego wyjścia nie było, bo tam z miejscami postojowymi krucho. Po meczu idziemy w stronę samochodu i już z daleka widzimy stojących obok niego policjantów. Pomyślałem, że stało się coś złego. Ale okazało się, że łódzcy policjanci, widząc pod stadionem auto na bielskich numerach rejestracyjnych, stanęli obok, aby zniechęcić ewentualnych wandalów i bus bez szwanku dojechał naszego powrotu - wspomina wierny kibic Podbeskidzia. (hos)

Siatkarki wciąż w grze

NIE ZEPSUĆ FINISZU !

Ubiegły tydzień nie był dobry dla kibiców BKS-u. Najpierw musieli przelknąć gorycz odpadnięcia swoich pupilek z Pucharu CEV w rywalizacji z Chimi-kiem Jużne. Bezradne w całym meczu Ukrainki wygrały złotego seta i wyrzuciły BKS z rozgrywek. Sport bywa brutalny, ale pretensje bielszczanki mogły mieć tylko do siebie. Trzy dni później w lidze nie miały wiele do powiedzenia w Policach - w czwartym secie uciulały ledwie 12 punktów.

Dwa mecze pozostały do końca rundy zasadniczej w Orlen Lidze, najpierw bielszczanki czeka wyjazd do Wrocławia. A tam lekko nie będzie. Norweski trener Im-

pelu, Tore Aleksandersen ma swoją filozofię gry (czego się nie da powiedzieć o wielu trenerach z Orlen Ligi) i zdolną drużynę (Dirickx, Mroczkowska, Brinker), która ją wprowadza w życie. Impel potrafił do zera ograć Atom Trefl, choć ma też ma koncie bolesne wpadki, jak przegrane z Piłą czy z Legionovią. BKS chce wrócić na czwartą pozycję w tabeli, którą właśnie utracił. Szansa jest, bo bezpośredni rywale bielszczanek w tej walce - Tauron i Budowlani - już w najbliższej kolejce zagrają przeciwko sobie.

Puchar CEV: BKS Aluprof - Chimi-kiem Jużne 3:0 (26:24, 25:19, 25:16). Złoty set: 12:15. Awans Chimika.

Orlen Liga: Chemik Police - BKS Aluprof 3:1 (25:21, 25:17, 22:25, 25:12).

BKS Aluprof: Nikić. Horka, Lis, Ciaszkiewicz-Lach, Beier, Wilk, Wojtowicz (libero) oraz Szymańska, Łyszkiewicz, Pelc, Trojan, Strózik. (wm)

1. Chemik Police	16	42	44:14
2. Atom Trefl Sopot	15	36	38:13
3. Impel Wrocław	16	36	41:20
4. MKS Dąbrowa Górnicza	16	24	33:31
5. BKS ALUPROF	16	24	31:30
6. Budowlani Łódź	16	22	30:35
7. Muszynianka	15	18	28:35
8. Legionovia	16	17	26:39
9. PGNiG Nafta Pila	16	15	21:38
10. Pałac Bydgoszcz	16	3	8:45

NOWY PREZES

BKS Stal ma nowego prezesa. Został nim Ryszard Wiklik. Zarząd klubu BKS Stal Bielsko-Biała powierzył mu pełnienie obowiązków prezesa po rezygnacji Czesława Świsłaka. Wiklik, od lat związany z klubem na różnych stanowiskach, był ostatnio wiceprezesem zarządu ds. piłki nożnej.

Wymowny był obrazek z trybun w czasie ligowego meczu z Muszynianką: to właśnie Wiklik siedział najbliżej prezydenta Jacka Krywulka. Obok miejsce zajął dyrektor klubu Ryszard Bortliczek, a dopiero kilka miejsc dalej siedział były już prezes Czesław Świsłak. Dotąd to właśnie Świsłak zajmował miejsce u boku prezydenta...

Ryszard Wiklik to bielszczanin, wieloletni pracownik FSM, kierownik robót Zakładu Remontowo-Budowlanego BKS „Stal”. Od 1999 roku prezes zarządu BKS „Stal” Zakład Pracy Chronionej. Jest bardziej kojarzony z piłką nożną, ale od trzech lat zasiada w Radzie Nadzorczej BKS-u - spółki akcyjnej, która prowadzi drużynę siatkarek. Od niedawna jest magistrzem - studiował zarządzanie w administracji i finansach na Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku - Białej. Następnie ukończył również studia podyplomowe w zakresie zarządzania BHP. (wm)



To idzie młodość !

Nie tyle sam awans młodzieży BKS Aluprof do finałowego turnieju Mistrzostw Śląska robi wrażenie, co styl, w jakim został osiągnięty: młode zawodniczki BKS-u zagrały 24 mecze i nie przegrały ani razu! Mało? To jeszcze jedna statystyka: 48 setów wygranych, a tylko 4 przegrane! Poza bielszczankami w

turnieju finałowym zagrają drużyny AZS Politechnika Częstochowska, MKS Zorza Wodzisław Śląski oraz MKS „Dwójka” Zawiercie. Oto najlepsza czwórka z 54 drużyn, które rozpoczynały rozgrywki. Stanisław Guzak, trener młodzieży, nie boi się deklaracji, że w finale Mistrzostw Śląska celem będzie złoty medal.

Zanim dojdzie do finałowej rywalizacji, bielszczanki wezmą udział w turnieju w Kędzierzynie-Koźlu, gdzie za przeciwniczki będą miały zawodniczki starsze od siebie. Skład młodzieży BKS Aluprof: Maria Wołoncej, Aleksandra Stanclik, Agnieszka Kwiątek, Joanna Mikoda, Oliwia Śliwka, Elwira Kiezik, Kinga Kabat, Dagmara Wydra, Weronika Dobija, Anna Augustyn, Julianna Śpiewak, Klaudyna Krywult, Kamila Śmietana. (wm)



Rozgromili kolejnego rywala

BASKET HILLS NA FALI

Kolejne wysokie zwycięstwo odnieśli koszykarze DAAS Basket Hills Bielsko-Biała. W minioną niedzielę nie dali żadnych szans rywalom z Rybnika. - Dzisiaj luzik, choć zwycięstwo nie przyszło łatwo, a chłopaki musieli walczyć w każdej akcji. W pierwszej rundzie w Rybniku przegraliśmy różnicą 19 punktów - powiedział po meczu Mariusz Depczyński, trener drużyny.

Zawodnicy ze stolicy Podbeskidzia zdominowali parkiet od samego początku, wygrywając pierwszą kwartę 28:6, a całe spotkanie 94:63! - Na tym spotkaniu nam szczególnie zależało i chcieliśmy udowodnić, że odrobiliśmy lekcję i jesteśmy dobrą drużyną - tłumaczył Grzegorz Błotko, kapitan DAAS Basket Hills. Najlepiej na parkiecie spisali się Robert Kozaczka (21 punktów), Grzegorz Szybowski (19 punktów), Paweł Sablik (18 punktów) i Grzegorz Błotko (12 oczek). - Bardzo się cieszę, bo jest to kolejny mecz, w którym udo-

wadniamy, że są postępy i jest spory progres w naszej grze. W drużynie przeciwnej było kilku zawodników, na których musieliśmy uważać cały czas, ale bardzo się cieszę, że chłopaki nie oddali pola rywalom. Zegraliśmy strzał i nie było to może tak widowiskowe jak powinno być, ale na pewno skuteczne. Takie schematy ćwiczymy na treningach, choć nic nie znacząłyby one bez zaangażowania i indywidualnych zdolności zawodników - dodał trener.

Następny mecz bielszczanie zagrają w Gliwicach z miejscowym AZS-em. - Cały czas ciężko pracujemy, żeby było coraz lepiej. Druga runda jest dla nas już trochę łatwiejsza, wi-

dać efekty treningów. Teraz dolożyliśmy jeszcze jeden trening w tygodniu i spotykamy się już trzy razy, a w weekend zawsze gramy mecz. Wszystko zaczyna procentować - skwitował Grzegorz Błotko.

Tekst i foto: **ARTUR JARCZOK**



BBTS przegrał z... sobą

W minioną sobotę siatkarze BBTS-u zagraли pod Jasną Górą. Oczekiwania co do meczu z AZS-em Częstochowa były spore. zwłaszcza po obiecującym spotkaniu bielszczan z Jastrzębskim Węglem. Pojedynek sąsiadów w ligowej tabeli nie był jednak zbyt piękny, choć emocjonujący, a o ostatecznym wyniku zadecydowały błędy. Niestety, więcej popełnili siatkarze z Bielska-Białej.

Zaczęło się świetnie, od pokonania gospodarzy do 18 i wszystko wskazywało, że BBTS uwierzył w swoje siły i wyjedzie z Częstochowy z kompletem punktów. - Po pierwszym secie wyglądało na to, że uda się nam tego dokonać. Później, niestety, przydarzył się nam przestój i przebudziliśmy się dopiero w czwartym secie. Tie-break to już gra błędów, a że popełniliśmy ich więcej, przegraliśmy go na własne życzenie. Wywozimy punkt, choć liczyliśmy na więcej - komentuje Grzegorz Kokociński, kapitan drużyny.

Każde zdobyte oczko w przypadku BBTS-u jest na wagę zło-

ta. - Cieszy zdobycz punktowa, tym bardziej, że pierwszy raz zdarzyło się to na boisku rywala - mówi Janusz Bułkowski, trener drużyny. W środę (kiedy „Kronika” została już wydrukowana) BBTS rozegrał mecz z Transferem Bydgoszcz (wyniku szukaj na www.beskidzka24.pl). Następny odbędzie się 2 lutego w Olsztynie, z miejscowym Indykolem AZS, który zajmuje piątą lokatę. - Chłopcy grają coraz lepiej. Przede wszystkim uwierzyli w siebie, więc myślę, że w końcu przełamiemy złą passę i wygramy - dodaje trener. (aj)



Komu brakło prądu ?

Ciemno jak w... Kętach

- Cztery mecze z rzędu przegrane, a piąty akurat przed kamerami telewizji zwycięski. Może przeciwnikom brakło prądu? - śmieje się Daniel Głęb, kibic z pobliskich Hecznarowic. Kęczanin gładko wygrał u siebie z Pekpołem Ostrołęką, choć początek spotkania tego nie zapowiadał. Może to egipskie ciemności, które zapanały w połowie pierwszego seta spowodowały metamorfozę kęczan? Gospodarze po prawie godzinnej awarii światła zaprezentowali dobrą siatkówkę i zgarniając komplet punktów, awansowali na ósme miejsce w tabeli.

ciwnik szedł do ataku, wyskoczył do bloku i spadając, niefortunnie stanął na stopę partnera. Kostka mocno spuchła, ale mam nadzieję, że w kolejnym meczu zagram. To po Mateuszu Błasiaku i Marcinie Kantorze kolejna kontuzja w drużynie gospodarzy.

Spotkanie po raz pierwszy w Kętach transmitowane było przez ogólnopolską stację Orange Sport. Pierwsza transmisja była mocno



FOTO: MIROSLAW GALCZAK

- Trzeba być bardzo cierpliwym, by chodzić przez cały sezon na mecze i zobaczyć tylko jedno zwycięstwo. Cieszę się, że mogliśmy wreszcie dostarczyć kibicom sporo radości. To bardzo cenna wygrana, która pozwoli nam złapać oddech i odskoczyć nieco od dołu tabeli - mówi trener kęczan, Marek Błasiak. Niestety, kontuzji kostki stopy już w pierwszym secie nabawił się środkowy kęczkiego bloku Michał Mysera (na zdjęciu): - Prze-

spóźniona, ponieważ pierwotnie zapowiadano ją szumnie na 14 listopada ubiegłego roku. Wówczas jednak telewizja zawiodła i w bardzo złym stylu - dzień przed meczem - odwołała przyjazd. (mir) I liga mężczyzn Kęczanin Kęty - Energa Pekpol Ostrołęka 3:0 (25:22, 25:23, 25:21). Kęczanin: Macionczyk, Zarankiewicz, Gaweł, Janiak, Mysera, Pietraszko, Toczko (libero) oraz Faron, Popik, Biegun.

Jeszcze dziewięć kroków

Rekord nie zachwyił

W drugiej kolejce rundy rewanżowej Futsal Ekstraklasy liderujący Rekord Bielsko-Biała zagrał na wyjeździe z GKS-em Futsal Tychy. Tyska „czerwona latarnia” postawiła jednak zawodnikom z Cygańskiego Lasu trudne warunki, a przez kilka ostatnich minut było naprawdę gorąco. - *Spodziewałem się tego i zawsze powtarzam, że każdy mecz będzie trudny. Droga do sukcesów nie jest łatwa, a każdy rywal chce pokazać, że może zagrać dobry mecz z Rekordem. Zostaje jeszcze dziewięć kroków i na pewno będą one coraz trudniejsze* - mówi Adam Kryger, trener Rekordu.

Niepokojące jest, że w pewnych momentach Rekord nie miał

pomysłów na przedarcie się pod bramkę rywali. - *Cieszę się jednak, że przy naszej słabszej dyspozycji wygrywamy mecz, co świadczy o klasie zespołu. Zespół nie zawsze będzie grał na wysokim pułapie i muszą przyjść też takie słabsze spotkania. Ten w Tychach nie zachwyił i można do poziomu oraz do naszej gry mieć dużo zastrzeżeń. Najważniejsze, że dopisaliśmy kolejne trzy punkty* - komentuje trener.

W najbliższy weekend „Rekordziści” trochę odpoczną, bo czeka ich mecz w 1/16 Pucharu Polski ze Sparem Rzeszów. Później będzie jednak coraz trudniej. - *Cieszę się, że jest tygodniowa przerwa od ligowych rozgrywek, bo trzeba wyciągnąć wnioski, przeanalizować i*

znaleźć przyczyny tej słabszej dyspozycji. Myślę, że na pewno w zawodnikach pojawia się już napięcie, kolejni uciekają i coraz bliżej decydujący finisz. Mamy mecz w Pucharze, ale w głowie będzie już starcie na szczycie - dodaje Adam Kryger. Pojedynek za „sześć” punktów z Pogonią Szczecin, drugim zespołem Futsal Ekstraklasy, odbędzie się w Bielsku-Białej w kolejny weekend.

GKS Futsal Tychy - Rekord Bielsko-Biała 2:4 (1:3) (Szymura 2, Szłapa, Brzenk - Biernat, Myszor)

Rekord: Brzenk - Łysoń, Marek, Szłapa, Szymura, Machura, Franz, Polasek, Mentel, Bubec, Popławski i Dura.

ARTUR JARCZOK

GKS: nowy kręgosłup ● Koszarawa: większe obroty w lutym

PIŁKARSKIE PRZEDWIOŚNIE

W piłkarskich szatniach coraz większy ruch. Po trzecio- i czwartoligowcach przygotowania do wiosennego kopania rozpoczęły drużyny ligi okręgowej. „Kronika” była bardzo ciekawa jak trenują i kim chcą się wzmocnić na jej szczycie - w klubach z Radziechów i Żywca. O szkoleniowo-sparingowych planach trenerzy opowiadali szczegółowo. Na temat transferów... ogólnie.

Liderzy okręgówki wznowili treningi 11 stycznia (11.01) o... 11.01. - *Tak sobie wymyśliłem, oby na dobrą wróżbę* - uśmiecha się grający trener GKS-u Radziechowy Wieprz, Mariusz Kozieł. Zajęcia odbywają się w hali w Wieprzu i na Orliku w Radziechowach. Zespół ma już za sobą pierwszy sparing (porażka 2:3 z juniorami Rekordu). W trenerskim notesie jest zapisanych sześć terminów gier kontrolnych, lecz drużyna rozegra ich pewnie więcej. - *Sądzę, że jeszcze umówimy się na grę z dwoma, trzema zespołami. Sparingi to najprzyjemniejsza dla zawodni-*

ków forma przygotowań - zaznacza trener Kozieł. Kadrowe ubytki i wzmocnienia? - *Rundę jesienią zaczynaliśmy dwudziestoosobową kadrą, a kończyliśmy, ze względu na kontuzje, w dwunastu. Ucierpiał i nasz klubowy pododdział „trzydziestolatków starszych”*: Piotr Trzop, Maciej Klusak, no i ja. Ciężko teraz przewidywać jak to będzie z udziałem starszyny w meczach rundy wiosennej. *Chcemy wzmocnić kręgosłup zespołu, czyli rozglądamy się za środkowym obrońcą, pomocnikiem i napastnikiem* - wyjawia jedynie strategię poszukiwania wzmocnień, bez podawania personaliów, trener GKS-u Radziechowy.

Za piłkarską miedzą też już ćwiczą. Wiceliderzy z żywieckiej Koszarawy rozpoczęli przygotowania do wiosennych potyczek dwa dni później niż ekipa z Radziechów. Na zajęciach spotykają się dwa razy w tygodniu. - *Teraz trenujemy spokojniej. Do pierwszego meczu jeszcze dwa miesiące. Na większe obroty wejdziemy w*

połowie lutego - mówi trener Koszarawy, Zbigniew Skórzak. Życzenie mają zaplanowanych dziewięć sparingów. - *Część z nich będzie przeznaczona dla tych, którzy mniej grali w rundzie jesiennej. Generalnie chciałbym, aby w kontrolnych potyczkach zawodnicy występowali w dłuższym wymiarze czasu. Dlatego na sparingi nie będziemy jeździć całą klubową kadrą, a w tyłu, dla ilu przewidziane będzie wyjście na boisko* - podkreśla trener Skórzak. O spodziewanych kadrowych wzmocnieniach opiekun żywieckiego zespołu, podobnie jak jego kolega z Radziechów, mówi ogólnie, bez jednego choćby nazwiska. - *Chcielibyśmy mieć silniejszą drużynę niż jesienią. Będziemy więc szukać graczy, którzy od razu stanowiąliby jej wzmocnienie. Po młodych, perspektywicznych zawodników też planujemy sięgnąć* - zapowiada trener. W porównaniu z poprzednią rundą w żywieckiej ekipie może zabraknąć Bogdana Sali i Marcina Dobranowskiego, którzy podjęli pracę za granicą. (tom)

W Żywcu - równouprawnienie

Rusza męski szczypiorniak !

Na Żywiecczyźnie powstała pierwsza męska drużyna piłki ręcznej! 16 lutego zagra ona w III Lidze Śląskiej!

Szczypiorniak już od ponad trzech lat rządzi na Żywiecczyźnie. To tutaj powstała liga amatorska dziewcząt, w której gra aż 16 drużyn z powiatu, po parkietach biega ponad 300 młodych piłkarek. Dzięki temu mogła powstać drużyna piłki ręcznej dziewczyn TS Stal Stribarnia Żywiec, która gra w Lidze Śląskiej Juniorek. Tak dynamicznego rozwoju piłki ręcznej w wykonaniu dziewczyn pozazdrościli chłopcy. Jeszcze trzy lata temu próbowali stworzyć amatorską ligę, ale zabrakło osób, które mogłyby to zorganizować. Kilka miesięcy temu właściciele Niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego Szkoły Mistrzostwa Sportowego Sportów Olimpijskich w Żywcu zdecydowali, że „wchodzą” w męską piłkę ręczną.

- *Od września tego roku w szkole ruszy profil piłki ręcznej dla chłopców. Ale już teraz powstała drużyna, którą zgłosiliśmy do rozgrywek III Ligi Śląskiej. We wrześniu chcemy stworzyć drużynę juniorów i zgłosić ją do rozgrywek młodzieżowych. Warto podkreślić, że szczypiorniak nie jest nowością w naszej szkole. Już od września 2012 roku prowadzimy klasę piłki ręcznej dziewczyn i w tym roku zamierzamy zgłosić drużynę do rozgrywek młodzieżowej Ligi Śląskiej* - mówi Marzena Osicka, jedna ze współwłaścielek szkoły.

Dodajmy, że trenerem męskiej drużyny jest Monika Bu-



SMS Olimpijczyk Żywiec - pierwsza męska drużyna piłki ręcznej na Żywiecczyźnie.

dzička, a kierownikiem Hubert Rodak. Młodym szczypiornistom w III Lidze Śląskiej przyjdzie rywalizować z ekipami: SPR Grun-

Nie było łatwo, jak to zwykle na nowotarskiej tafli, ale trzy punkty „pojechały” do Oświęcimia. Dzięki nim Ak-sam Unia ma już tylko punkt straty do czwartego w tabeli JKH Jastrzębie.

Klisiak: To możliwe !

CZARNY KOŃ ZNAD SOŁY

Z wyżkę formy hokeiści Unii zasygnalizowali już na początku grudnia, wygrywając z tyskim liderem tabeli. Dobrą dyspozycję utrzymują nadal i coraz częściej tytułowani są „czarnym koniem”, zaplanowanego na marzec, play off-u. Czy to aby nie na wyrost? - *Nie! Unia ma wyrównany skład. Jest w stanie zagrać na cztery piątki, co w play off-ie, gdy gra się dzień po dniu, okazać się może ogromnym atutem. Oświęcimianie mogą pokrzyżować szyki faworytom pod jednym jednak warunkiem. Muszą lepiej grać w defensywie, bo z tym nie jest jeszcze najlepiej* - ocenia były as oświęcimskiego zespołu i reprezentacji Polski Waldemar Klisiak.

PHL, 43. kolejka: MMKS Podhale Nowy Targ - Ak-sam

Unia Oświęcim 1:3 (0:0, 1:1, 0:2). Gole dla Unii: Mateusz Bepierszcz (w 31. i 58. min), Pater Barinka (w 60. min). Kolejność drużyn: 1. GKS Tychy (94 pkt), 2. - 3. Ciarko Sanok, Cracovia (po 74 pkt), 4. JKH (64 pkt), 5. Ak-sam Unia (63 pkt), 6. KTH Krynica (50 pkt), 7. HC GKS Katowice (39 pkt), 8. Polonia Bytom (27 pkt), 9. MMKS Podhale Nowy Targ (13 pkt). (tom)

★★★

Pierwszy krok do złota zrobiony! W pierwszej fazie play-off (ćwierćfinały) hokeistki Unii pokonały na wyjeździe Cracovię aż 17:1. Po takim wyniku sobotni rewanż, 1 lutego o 12.00, w Oświęcimiu wydaje się być formalnością. (mir)

II liga w Węgierskiej Górze

Na wyciągnięcie ręki

Pingpongiści śląskiej III ligi, podzieleni na dwie szesnastozespołowe grupy, dobrnęli do półmetka rozgrywek. Z imponującym dorobkiem - komplet zwycięstw - uczynili to tenisiści z Węgierskiej Górki (2. grupa). Drugą drużynę w tabeli dzieli od nich pięciopunktowa przepaść.

Ekipa z Żywiecczyny ma więc ogromne szanse, by utrzymać pierwszą lokatę do zakończenia rozgrywek. Jeśli się uda, oznaczać to będzie drugą ligę na wyciągnięcie ręki. O awans zagrają bowiem w barażu mistrzowie

grup. Nawet w przypadku niepowodzenia w tym starciu, drugoligowe bramy nie zatrzasną się przed pokonanymi. Jeszcze będzie szansa w konfrontacji z wicemistrzem III ligi opolskiej. - *Nie ukrywamy naszych drugoligowych aspiracji, ale nie wybiegamy jeszcze myślami do spotkań barażowych. Bardzo cieszymy się z tego, jak się poukładała dla nas pierwsza runda i skupiamy się na tym, by foteł liderów utrzymać do końca* - oznajmia kierownik LUKS Węgierska Górka, Tomasz Madej.

1. LUKS	30	123: 27
2. Kuźnia	25	104: 46
3. The Best	21	93: 57
4. Anders II	21	91: 59
5. Anders III	21	91: 59
6. Naprzód III	20	91: 59
7. Sokół II	20	84: 66
8. Naprzód II	19	80: 70
9. Gwiazda	16	86: 64
10. Jedynka	12	71: 79
11. KTS II	9	63: 87
12. Ogniwo	9	58: 92
13. Orzeł II	8	54: 96
14. Rój II	4	36:114
15. JKTS	3	35:115
16. Wicher	2	42:108

III liga śląska mężczyzn (2. grupa), 15. kolejka: LUKS Węgierska Górka - Anders II Żywiec 9:1, Anders III - Rój II Żory 9:1, Naprzód II Borucin - UKS The Best Bestwinka 5:5, Sokół II Orzesze - Orzeł Mirex II Kozy 7:3. (tom)

wald II Ruda Śląska, SPPR Gliwice, ULKS Grom Jasienica, MOSiR Mysłówice i Gwardia II Opole. (ps)

Finisz koszykarzy

TYTUŁ ZGARNĘLI
KLIPPERSI

- Kolejny sezon za nami - powiedział z uśmiechem po zakończeniu finałowego dnia zmagania Bielskiej Ligi Koszykówki, Krzysztof Wiewióra szef ligi. W minioną sobotę poznaliśmy nowego mistrza 33. edycji najstarszej amatorskiej ligi koszykówki w Polsce.

W pierwszej lidze było ciekawie już przed meczami półfinałowymi. Po kilkuletniej dominacji Shakersi, którzy wcześniej w lidze nie mieli sobie równych, nie awansowali nawet do wielkiej czwórki. Teraz w finale zagraли Klippersi i Elefanty. Dwie pierwsze kwarty były bardzo wyrównane, a żadna z drużyn nie pozwoliła rywalom na wypracowanie większej przewagi. Po przerwie było już inaczej. Klippersi trafili kilka razy za trzy punkty i odskoczyli Elefantom, którzy w ostatnich dziesięciu minutach starali się jak mogli, jednak pod koszem zawiodła skuteczność, a i przezwaga była chyba już zbyt duża. Tytuł najbardziej wartościowego zawodnika finałowego starcia w pierwszej lidze odebrał Piotr Karnia, który zapisał na swoim koncie 22 punkty, 5 zbiórek i 1 przechwyt.

W drugiej lidze złoto (i bezpośredni awans) zgarnęli zawodnicy ustrońskiej Siły, a drugie miejsce zajęli zawodnicy Elo Czikas.

Natomiast w trzeciej lidze bezkonkurencyjne okazały się Orły Mirosława K., które w finale bez kłopotów pokonały Pretorianów.

Przyznano także sporo wyróżnień indywidualnych. W pierwszej lidze cztery tytuły zgarwał Remigiusz Bury z Galacticos. - Jest to wyczyn, który chyba jeszcze nie zdarzył się w Bielskiej Lidze Koszykówki - tłumaczy Rafał Blachura, jeden z organizatorów. Remigiusz Bury był najlepszym strzelcem, najlepiej rzucał za 3 punkty, najlepiej asystował i był najsukuteczniejszy w przechwytach. Oprócz niego nagrody indywidualne zgarnęli: Jakub Chrapek (Basket Żywiec), Artur Pławewski (Rosomaki), Paweł Sablik (Klippers) i Robert Goryl (Zryw B-B).

W drugiej lidze wyróżnieni zostali: Bartosz Sierp (Hustlerzy Andrychów), Rafał Tokarski (Optyk Ewa Jasieczek), Szymon Olma (Not Found), Marcin



Klippersi po raz pierwszy w historii wnieśli mistrzowski puchar BLK.

Durkalec (Elo Czikas) i Krzysztof Podstawny (Optyk Ewa Jasieczek). Natomiast w trzeciej lidze wyróżnienia odebrali: Kamil Szopa (Orły Mirosława K.), Piotr Chrościelewski (Grim Reapers), Jakub Kupczak (Young Blood), Łukasz Mączka (ZSME Żywiec), Tomasz Dzida (Wrona Wings), Tomasz Olszewski (Orły Mirosława K.), Adam Solak (Akademia Basketu) i Mateusz Kur (Orły).

Nagrodę za największy postęp otrzymał Kamil Malarz, a największym objawieniem był Tomasz Dzida.

Finał I ligi: Elefanty - Klippers 57:73.

Finał II ligi: T.R.S. Siła Ustroń - Elo Czikas 77:46.

Finał III ligi: Orły Mirosława K. - Pretorianie 80:58.

O 3 miejsce w II lidze: Double B Nation - Ulaaa 56:65.

Tekst i foto: **ARTUR JARCZOK**



Wyróżnieni w drugiej lidze (od lewej): Marcin Durkalec, Krzysztof Podstawny, Rafał Tokarski, Szymon Olma i Kamil Malarz.



Nagrody indywidualne w pierwszej lidze odebrali (od lewej): Artur Pławewski, Remigiusz Bury i Paweł Sablik.

CENTRUM PUNKTUJE

Już dwanaście kolejek za zawodnikami Bielskiej Ligi Futsalu, która co poniedziałek gości na obiekcie miejscowego Rekordu. Halowe potyczki rozpoczęły się od starcia przedostatniej Arki Kamienica z liderem rozgrywek, drużyną Centrum, która w dotychczasowych spotkaniach tylko raz opuszczała parkiet na tarczy. Choć Arka zaskoczyła i popisała się strzelecką formą, to ekipa z czoła tabeli zdobyła o trzy gole więcej, dopisała kolejne trzy oczka (w sumie ma już ich 33) i utrzymuje bezpieczny dystans do drugiego zespołu w tabeli. Ostro walczyli natomiast zawodnicy WSEH-u i THC

United. O wyniku pojedynku siadów z tabeli zdecydowało za ledwie jedno trafienie.

Arka Kamienica - Centrum 6:9, Electropoli - Sturm Cygański Las 7:4, WSEH - THC United 6:5, Malbec - Contra Kamienica 4:1. (aj)



Drużyna Centrum pokonała w ostatniej kolejce Arkę Kamienica (niebieskie koszulki).

Pod siatką
bez niespodzianek

Dość łatwo swoje mecze wygrali zawodnicy czołowych ekip Beskid-Studnie.pl i Cygańskiego Lasu (na zdjęciu w niebieskich koszulkach). Szczególnie ci ostatni napsuli sporo krwi rywalom. Choć pierwszy set nie wskazywał na jednostronny po-

jedynek, bo zakończył się przy wyniku 25:20, to dwa kolejne były już tylko formalnością, a Cygański Las wygrał z Ahmedem do 7 i 11.

II liga: Arka Kamienica - BBTS II 3:0 (25:21, 25:16, 25:13), Ahmed - Cygański Las 0:3 (20:25, 7:25, 11:25), Grzmoty Intergos - BBTS 1:2 (8:25, 25:16, 14:25), Mirbud - Adler 0:3 (18:25, 21:25, 16:25), BeskidStudnie.pl - Stolar Hut 3:0 (25:17, 25:17, 25:15). (aj)

Dziś przyszkolnych lodowisk już nie ma

TYLKO DZIECI ŻAL

ska. - Przepisy dotyczące bezpieczeństwa, które nas obowiązują, praktycznie uniemożliwiają tworzenie lodowisk. Nikt nie podejmie takiego ryzyka - mówi Aleksandra Pękala, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 20, mieszczącej się na osiedlu Złote Łany. Na innym bielskim osiedlu - Karpackim, przy SP nr 37 też nie będzie przyszkolnej ślizgawki. - Nie mamy dogodnego miejsca na jego lokalizację. Przez wybetonowany plac przy wejściu do szkoły przebiega osiedlowe przejście, a w innym miejscu osiedlowa droga, która pokryta lodem mogłaby ulec zniszczeniu. Poza tym, nie bardzo wiem, kto miałby mi pomóc w nadzorowaniu lodowiska - zastanawia się dyrektorka szkoły, Lucyna Żmijewska-Szemberg.

Światelko w lodowym tunelu jest. Na bielskim osiedlu Wojska

Polskiego. - Jeśli będzie na tyle mroźno, że da to gwarancję, iż nie powtórzy się ubiegły rok, to może i tym razem spróbujemy - mówi ostrożnie dyrektorka SP nr 1, Grażyna Mika-Bednarczyk. - Lodowisko przygotowujemy co roku. Dwa lata temu utrzymało się przez tydzień, a w zeszłym „popłynęło” pierwszego dnia... Był wielki żal, bo zrobienie lodowiska wymaga dużo zachodu. Głównie ze strony rodziców. To oni się napracują przy jego tworzeniu, oni też pełnią dyżury podczas gdy jest ono czynne. Jeśli więc tym razem będą dobre warunki i Rada Rodziców wystąpi z inicjatywą zrobienia lodowiska, to pewnie ono powstanie - przypuszcza dyrektorka.

A jak kwestia przyszkolnych lodowisk postrzegana jest w Miejskim Zarządzie Oświaty? Są oczekiwania ze strony MZO, by one po-

wstawały? - To leży w gestii dyrekcji szkoły. Zajmujemy się obsługą szkół, które są samodzielne. Jeśli dyrektor chce poszerzyć formę zajęć dla uczniów i utworzyć przy szkole lodowisko, to podejmuje taką decyzję i działa. Możemy w tym pomóc, jeżeli szkoła o to się zwróci - mówi dyrektor bielskiego MZO, Jan Solich. Szkoły jednak się nie zwracają. Dlaczego? - W mieście przybyło szkolnych boisk ze sztuczną nawierzchnią, na których nie moż-

na robić lodowisk, ale rzeczywistość, główną tego przyczyną mogą być trudności w zapewnieniu przez szkołę bezpieczeństwa na lodowisku - przyznaje dyrektor Solich.

TOMASZ GIŻYŃSKI



Bielska lodowa idylla dla pań i panów, przy Domu Polskim. Obrazek z 1897 roku dowodzi, że zapomniane dziś tradycje urządzania lodowisk przy różnych obiektach mają długą historię.

Dziadek w Innsbrucku i Grenoble, tata w Sarajewie, ona w Soczi !

SZCZĘŚCIARA Z BUCZKOWIC

Jej dziadek, jeden z najslawniejszych polskich sportowców lat sześćdziesiątych miniego wieku, był dwukrotnym olimpijczykiem. Skakał na igrzyskach w Innsbrucku (1964) i Grenoble (1968). Tata, też narciarski skoczek, wystąpił na olimpiadzie w Sarajewie (1984). Ona, choć nie zdecydowała się na wyczynowe uprawianie sportu, także pojedzie na zimowe igrzyska.

Będzie wolontariuszką. Już zaczęła się pakować, bo w Soczi musi być na tydzień przed zapaleniem olimpijskiego znicza. - *Spełniło się moje wielkie marzenie, by poznać atmosferę największego sportowego święta* - zwierza się „Kronice” 22-letnia buczkowiczanka, Faustyna Malik. Droę do Soczi, aczkolwiek bez większej wiary, że dotrze do olimpijskiej wioski, rozpoczęła ponad rok temu, wysyłając do komitetu organizacyjnego igrzysk akces na wolontariuszkę. - *Mógł to zrobić każdy. W Internecie dostępna była aplikacja, w której głównie chodziło o to, by kandydat na wolontariusza przedstawił jakie ma doświadczenia w obsłudze bądź organizowaniu i przeprowadzaniu imprez. Opisałam więc, co nadziałalam, kliknęłam i czekałam, lecz wielkich nadziei sobie nie robiłam* - przyznaje Faustyna. - *Nie, nie napisałam, że jestem wnuczką Józefa Przybyły i córką Janusza Malika, i to nie tylko dlatego, że nie było tam odpowiedniej do tego rubryki!* - wybu-

cha śmiechem, gdy pytam czy nie warto było wzmocnić siłę swojej aplikacji podkreśleniem „olimpijskiego” pokrewieństwa. - *Jeśli miałam zostać wolontariuszką, to tylko o własnych siłach, ze względu*

zawodów, ale nawet była jego sekretarzem. Ba, od trzech lat ma uprawnienia sędziego narciarskiego. Wiadomość z Soczi - że znalazła się w dwudziestotysięcznej armii wolontariuszy - dotarła do niej w lipcu. Już była w siódmym niebie, aczkolwiek o tym, w jaki sposób przyjdzie jej wspierać organizację igrzysk nie miała jeszcze zielonego pojęcia. Na przydział obowiązków przyszło jej poczekać kilka długich tygodni. - *Pewnie, że najważniejsze, by tam w ogóle być. Jak by mi kazano stać na lotnisku i witać gości, też bym nie narzekala. Ale tak sobie wtedy po cichutku myślałam, że skoro już mnie przyjęli, no to chcioloby się być gdzieś blisko sportowej areny.*

Mogę więc powiedzieć, że jestem ogromną szczęściarą - wyznaje Faustyna, która dostała przydział do „Działu skoków i kombinacji norweskiej”, a dokładniej - skierowano ją do biura zawodów. Asy narciarskiej skoczni będą na wyciągnięcie ręki!

Tekst i foto: **TOMASZ GIŻYŃSKI**



Faustyna Malik na igrzyska do Soczi pojedzie równiutecznie trzydzieści lat po olimpijskiej przygodzie taty Janusza...

du na własne dokonania - podkreśla stanowczo.

I została, bo atuty miała arcymocne. W zawodach Pucharu Świata, letniej Grand Prix i Pucharu Kontynentalnego organizowanych w Wiśle, Szczyrku, Zakopanem oraz Jakuszycach (biegi) nie tylko pracowała w biurze

cu - zajęcia dla uczennic i uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Program spotkań w oba dni: od 9.00 do 10.30 - siatkówka; od 11.00 do 12.30 - koszykówka; od 13.00 do 14.30 - piłka ręczna. **30 - 31 stycznia**, hala sportowa przy ul. Młyńskiej w Strumieniu - zajęcia dla dzieci i młodzieży szkolnej (13.00 - 15.00). Program zawodów: czwartek - hokej halowy, ringo (szkoły podstawowe); piątek - turniej piłki nożnej, test sprawnościowy (gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne). **Siatkówka. 3 lutego**, hala przy ul. Widok - mecze bielskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki (19.00 - 22.00).

Szachy. 30 stycznia, Dom Kultury w Pogwizdowie - indywidualne mistrzostwa powiatu cieszyńskiego uczennic i uczniów szkół podstawowych (9.00). **1 lutego**, Gminny Ośrodek Kultury w Goleiszowie - turniej międzynarodowy Mokate Open (9.30). (tom)



Brydż. 30 stycznia i 6 lutego, sala Oświecimskiego Centrum Kultury (ul. Śniadeckiego) - turnieje dla wszystkich chętnych. Zapisy prowadzone są w OCK w przeddzień turnieju (16.00 - 17.00), a czwartkowe zawody trwają od 16.00 do 22.00.

Hokej. 31 stycznia, mecz PHL: Ak-sam Unia Oświęcim - HC GKS Katowice (18.00). **1 lutego**, mecz ekstraklasy kobiet (ćwierćfinał play off): Unia Oświęcim - Cracovia (17.00). **Futsal. 30 i 31 stycznia**, hala OSiR w Kętach (os. Nad Sołą)

- mecze ligi halowej piłki nożnej (21.00 - 22.30). **1 lutego**, hala sportowa Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 w Oświęcimiu (ul. Bema) - mecze ligi młodzieżowej (17.00 - 21.00). **2 lutego**, hala sportowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kaniowie - mecze Amatorskiej Ligi Futsal Bestwina/Czechowice-Dziedzi-ce (początek 9.00). **3 lutego**, hala przy ul. Startowej - mecze Bielskiej Ligi Futsal (18.00 - 22.00). **Koszykówka. 30 stycznia**, hala przy ul. Bratków w Bielsku-Białej - turniej dla uczennic i uczniów szkół ponadgimnazjalnych (10.00). **Rekreacja. 30 - 31 stycznia**, hala MOSiR-u przy ul. Zielonej w Żyw-

Wiadomości ze spotkań sportowych z udziałem drużyn i reprezentantów Podbeskidzia są podawane w bieżących programach informacyjnych. Od 19.05 omówienie meczów w ramach sobotnio-niedzielnich audycji „Z mikrofonem po boiskach”.

Reksio na stoku Dębowca



W niedzielę, 2 lutego, najmłodsi będą mogli poszusować na nartach i pobawić się na śniegu. Na stoku Dębowiec odbędzie się bowiem Trzeci Puchar Reksia. Zawody narciarskie rozegrane zostaną w sześciu kategoriach wiekowych. Pierwsza grupa wiekowa to roczniki 2006-2007, 2008-2009 oraz 2010 i młodsi, druga obejmuje roczniki 2000-2001, 2002-2003 i 2004-2005. Dla młodych narcia-

rzy organizatorzy przygotowali bogaty pakiet startowy, a dla najlepszych nagrody.

Od 7.30 do 9.00 na dolnej stacji kolejki nastąpi rozdanie numerów startowych, a o 10.00 otwarcie zawodów i przejazd pierwszego narciarza. Wpisowe wynosi 30 zł. Każdy uczestnik otrzyma na pamiątkę swój numer startowy. Dla wszystkich przygotowano także szereg zabaw na śniegu. Partnerem imprezy jest Fundacja Grupa Kęty Dzieciom Podbeskidzia. Szczegółowe informacje na www.klubsportowyilive.pl. (mir)

Mistrzostwa Polski w Narciarstwie Biegowym Niepełnosprawnych w Bielsku-Białej ostatnio odbyły się 18 lat temu. W tym roku doczekały reaktywacji. Cele? Przełamać tabu, jakim jest niepełnosprawność. Zintegrować. Zainteresować sportem.

Nie załamujcie nad nami rąk !

Pobiegną po medale



Monika Sordyl i Janusz Wasił.

- *Nie lubimy uzalania, zalamywania rąk nad naszym losem, specjalnego traktowania. Jesteśmy normalnymi ludźmi i chcemy być traktowani normalnie* - mówi Monika Sordyl, prezes Beskidzkiego Zrzeszenia Sportowo-Rehabilitacyjnego „Start” z Bielska-Białej („Start” jest organizatorem Mistrzostw, jako wolontariusze pomagają ludzie z bielskiej szkoły pływackiej „Nemo” oraz „ekipa” z lotniska). - *Chodzi o traktowanie na równi z innymi* - dodaje Janusz Wasił, kiedyś paraolimpijczyk, dzisiaj trener narciarstwa alpejskiego.

Sprawnym często brakuje wyobraźni. Nagminnym tego przykładem jest zajmowanie miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych. Kiedy niesprawność jest widoczna, zdarzają się nieprzyjemne spojrzenia, a nawet wytykanie palcami. Na ulicach i w mediach widuje się bardzo mało niesprawnych ludzi. Weźmy olimpiadę w Soczi. - *BBC emituje codziennie 20-minutowy materiał prezentujący sylwetki sportowców. Połowę czasu poświęca osobie sprawnej, drugą połowę zajmuje sportowiec niepełnosprawny. W naszych mediach cisza. Jak tu się nie denerwować?* - zżyma się Monika Sordyl. - *O nas mówi się, kiedy sprawni sportowcy zdobywają mało medali, a paraolimpijczyści przeciwnie. Tak, jak to miało miejsce w Londynie. Ale temat się wypalił i znów zrobiło się cicho* - mówi Janusz Wasił. Monika Sordyl dorzuca: - *Podczas paraolimpiady w Londynie ludzie siedzieli w barach i kibicowali niepełnosprawnym. Mieli ulubionych zawodników. Emocje były jak przy pełnosprawnym sporcie. Po chwili dodaje: - Moja znajoma mieszkająca w Londynie powiedziała mi: „tutaj jest więcej niepełnosprawnych”. To tylko wrażenie! Wynika ono z tego, że tam niesprawnym stwarza się warunki do wyjścia z domu i funkcjonowania wśród ludzi.*

„Start” działa właśnie po to, aby zmiany przyszły szybciej. Chce to osiągnąć poprzez sport, gdyż jest on świetnym integratorem. - *Swego czasu zaczęliśmy treningi na stoku Czarnego Gronia koło Andrychowa. Na początku była sensacja. Z czasem ludzie przekonali się, że niepełno-*

sprawni też potrafi. Zrobiło się normalnie - mówi Monika Sordyl. Zrzeszenie chce dotrzeć do niesprawnych dzieci. Wyciągnąć je z domu. Zachęcić do aktywności, bicia wśród ludzi. - *Dziecko zawsze chce. Często przeszkodą stają się nadwrażliwi rodzice. Ze strachu o dziecko odbierają mu szansę na normalność* - mówi Sordyl. Wszystko to składa się na tabu, jakie otacza niepełnosprawność. Mistrzostwa organizowane są między innymi po to, aby tabu przełamać. Pokazać, że niepełnosprawny zawodnik to realny konkurent, sprawnych oswoić z niesprawnością, a niepełnosprawnych zachęcić do społecznej i ruchowej aktywności.

W mistrzostwach weźmie udział 40 zawodników z całej Polski. Wśród nich paraolimpijka Kasia Rogowiec. Wystartują zawodowi sportowcy, którzy na co dzień nie parają się narciarstwem biegowym, a na narty „przesiadają się”, aby zachęcać do narciarstwa biegowego. Przykładem Rafał Wilk, mistrz świata w kolarstwie szosowym. Znajdzie się też miejsce dla amatorów. - *Promujemy biegi, bo nie wymagają takich nakładów finansowych jak na przykład narciarstwo alpejskie. Oszczędza się choćby na karetach. Trasę do biegów można „wydeptać” samodzielnie* - mówi Janusz Wasił. Zawodnicy zmierzają się z dwiema trasami: jedno- i dwukilometrową. Wystartują w trzech kategoriach: niewidzący i niedowidzący, stojący oraz siedzący. W ostatnim wypadku startuje się na wózkach typu sledge. Taki wózek ma pod siedziskiem narty, a zawodnik odpycha się kijkami. W mistrzostwach udział weźmie tzw. grupa open, złożona ze sprawnych osób. - *To świetny sposób na integrację, sprawdzony w narciarstwie alpejskim. Uczy traktować niepełnosprawnego sportowca na równi ze sprawnym. Uzmysławia, że sportowiec z ograniczeniami podczas rywalizacji często wypada lepiej niż sportowiec cieszący się pełnią sprawności* - mówi Monika Sordyl. Mistrzostwa odbędą się 1 lutego na lotnisku w Aleksandrowicach. Start o 11.00. Kibice bardzo mile widziani!

Tekst i foto: **BEATA STEKLA**

Dziady, Niedźwiedź, Książ i Śmierć

ŻYWIECKIE GODY – FINAŁ

Powoli dobiegają końca 45. Żywieckie Gody. W najbliższą sobotę wielki finał! Warto stać się wtedy na żywieckim Rynku. Będzie widowiskowo i kolorowo.

Gody odbywają się zawsze w Żywcu i Milówce. Choć ich esencją są dwa konkursy: kolędowanie w izbie (Żywiec) oraz kolędowanie w plenerze (Milówka), to najbarwniejszy jest finałowy korowód. Wyruszy on spod karczmy przy rondzie Grunwaldzkim w Żywcu o 9.00. Około trzystu kolędników przejdzie ulicami Kościuszki i Zamkową na Rynek. Barwny orszak utworzą Dziady oraz Jukace, w charakterystycznych maskach, z batami, dzwonkami i stożkowymi czapami na głowach. Kolędnikom towarzyszyć będą m.in. Niedźwiedź, Żyd, Młoda Para, Konie, Książ i Śmierć. Wszystkim przygrzewać będą Górale. Na Rynku grupy kolędnicze i obrzędowe zaprezentują się od najlepszej strony. Ciekawy będzie też konkurs trzaskania z bata. - *Kiedyś był to sposób na powitanie Nowego Roku i odpędzenie złych duchów* - mówi Marek Regel, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury w Żywcu.

Około 11.00 impreza przeniesie się do sali widowiskowej żywieckiego MCK-u. Tam odbędzie się Beskidzki Karnawał, czyli artystyczna prezentacja gmin z powiatu żywieckiego. Złożą się na nią koncerty góralskich kapel, kiermasz sztuki ludowej oraz degustacja regionalnych potraw. - *Finał Godów połączony z Karnawalem to tegoroczna nowość* - zaznacza Marek Regel. W samo południe, w sali widowiskowej, rozpocznie się



FOTO: MARIUSZ HLUJDUŚ

koncert finałowy pod hasłem „Kolęda bez granic”. Wezmą w nim udział goście ze Słowacji. Na 18.00 przewidziano rozpoczęcie koncertu Jana Karpiela-Bulecki z zespołem Zakopiany. Artyści spod Giełwontu zaprezentują kolędy i muzykę góralską.

- *Wstęp na wszystkie imprezy jest wolny* - zachęca Marek Regel. Żywieckie Gody od wielu lat organizuje MCK w Żywcu, razem z Regionalnym Ośrodkiem Kultury w Bielsku-Białej i Gminnym Ośrodkiem Kultury w Milówce. Głównym organizatorem Karnawału Beskidzkiego jest Wydział Kultury Starostwa Powiatowego w Żywcu. Współorganizatorzy to MCK oraz Gminne Ośrodki Kultury z powiatu żywieckiego.

Na szczególną uwagę zasługuje jedna z imprez towarzyszących Żywieckim Godom. Odbędzie się dzień wcześniej - 31 stycznia - również w sali widowiskowej żywieckiego MCK. Będzie to przegląd widowisk jasełkowych placówek opiekuńczo-leczniczych i warsztatów terapii zajęciowej z województw śląskiego i małopolskiego. Przegląd rozpocznie się o 8.00, a zakończy uroczystym wręczeniem nagród o 18.00. - *Wystąpi kilka grup, których uczestnicy przygotowują się i już zaczynają odczuwać emocje związane z występem* - mówi Marek Moszczek, prezes Psychiatrycznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Międzybrodziu Bialskim, który jest inicjatorem przeglądu. (best)

Bolek, Lolek i Tola

Mosty dla urwisów ?

Pomysł na upamiętnienie Bolka, Lolka oraz Toli - bohaterów popularnej kreskówki rodem ze stolicy Podbeskidzia - ma pewien bielszczanin (nazwisko do wiadomości redakcji).

Co prawda w mieście nad Białą kilka lat temu odsłonięto pomnik tej dwójki urwisów, lecz mężczyzna chciałby czegoś więcej, co - jak twierdzi - przyczyni się do lepszej promocji miasta. Spacerując po mieście uznał, że doskonałym pomysłem byłoby nadanie imion Bolka i Lolka dwóm bliźniaczym mostom usytuowanym w ciągu ulicy PCK. Nowszy z nich oddano do użytku jesienią ubiegłego roku, w ramach modernizacji traktu komunikacyjnego składającego się z ulic PCK i 1 Maja. Zastąpił położony kilka metrów dalej stary most, którym niegdyś prowadziła ul. PCK a teraz, po wyremontowaniu, pełni rolę deptaka a także łącznika umożliwiającego wykonanie skrętu w lewo z ul. 1 Maja w ulicę PCK.

Pomysłodawca postuluje również, aby położona obok kładka dla pieszych nosiła imię Toli, przyjaciółki bohaterów kreskówki.

Propozycję w tej sprawie bielszczanin złożył w ratuszu. Niewykлучzone więc, że... kierownicy i przechodnie będą mogli jeździć i spacerować po Bolku, Lolku oraz Toli. Zanim jednak sprawą zajmie się Rada Miejska, która może nadać mostom proponowane nazwy, najpierw propozycję - tak jak każdą inną, dotyczącą nadania lub zmiany nazwy publicznym obiektom położonym na terenie miasta - musi zaopiniować działająca w ratuszu Komisja Ekspertka

do spraw Nazewnictwa Ulic, Placów, Części Miasta i Obiektów Fizjograficznych (mosty zaliczają się do tej ostatniej kategorii). Od opinii tego gremium, skupiającego między innymi przedstawicieli władz miasta oraz historyków, zależy czy propozycja trafi w formie projektu uchwały pod obrady Rady Miejskiej, czy też nie.

Komisja zbiera się w miarę potrzeb dwa, trzy razy w roku i opiniuje wnioski, jakie w międzyczasie wpłynęły do ratusza. Nad „mostową” propozycją jeszcze nie dyskutowano. Najprawdopodobniej dojdzie do tego w połowie roku. Na razie projekt ten nie ma jeszcze kontrpropozycji. Co prawda już w ubiegłym roku komisja rozpatrywała wniosek o nadanie nowo powstałemu mostowi imienia Józefa Piłsudskiego, lecz pomysł nie został zaakceptowany. Zdaniem członków komisji nazwa ta wprowadziłaby wielkie zamieszanie komunikacyjne, bowiem ulica (również przecinająca rzekę Białą) nosząca imię Piłsudskiego znajduje się w innej części miasta. Natomiast zasadą jest, iż identyczne brzmiących nazw nie nadaje się obiektom komunikacyjnym od siebie oddalonym. A co o propozycji bielszczanina sądzą czytelnicy? Czekamy na opinie. (map)

Napisz do nas:
redakcja@kronika.beskidzka.pl

KRZYŻÓWKA Z KSIĄŻKAMI

POZIOMO: 1 - w ekipie filmowców, 6 - port na Litwie, 10 - persona, 11 - wierzeje, 13 - kolega szczotkacza, 14 - poświęcenie komuś swego utworu, 15 - korona papieska, 16 - błazen z obrazu Jana Matejki, 19 - Marian, bokser, olimpijczyk z Bielska-Białej, 22 - artyleryjska nawała, 24 - karmi cudze dziecko, 26 - we wrześniu świętuje z Michałem, 27 - Julio, hiszpański piosenkarz, 28 - narzędzie pracy dla stolarza, 29 - krewny żyrafy, 30 - gatunek winiaku, 31 - gramofon elektryczny.

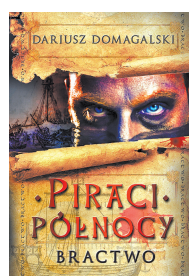
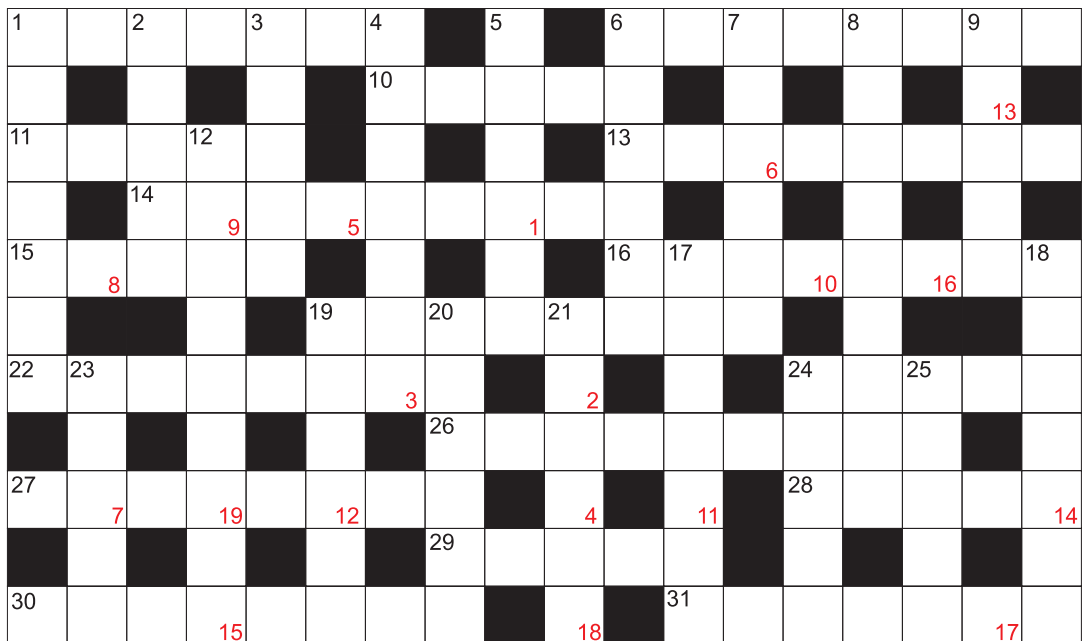
PIONOWO: 1 - wylew krwi, 2 - elektroda z plusem, 3 - płynność w mowie, 4 - degradacja, 5 - żart, psikus, 6 - but z cholewką, 7 - eskimoski przyodziewek, 8 - stróż prawa, 9 - mecz lokalnych drużyn, 12 - mierzy temperaturę, 17 - despotyzm, 18 - głos lecących żurawi, 19 - wieś w gminie Beśtwina, 20 - ofiara Dalili, 21 - strumień, 23 - żargon, gwara, 24 - posłannictwo, 25 - Jean Paul, jeden z przywódców Rewolucji Francuskiej. (miecz)

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 4/2014

Poziomo: poczet, debata, autoalarm, skrzyp, Szturc, Rachela, Nehrebecki, strata, myszka, Roztropice, tomista, garnek, erozja, fortepian, chaber, Stwosz.

Pionowo: meczet, laguna, pascha, Curie, tapicer, Atari, tarczyca, kacierz, zmiana, retuszer, bezsens, szyft, rymarz, migacz, serdak, kielek, rabin, Oczko.

Hasło: Czas najlepszy lekarz.



PIRACI PÓŁNOCY. BRACTWO

Rok 1389. Dawno przeminęły czasy wikingów. Hanza niepodzielnie rządzi na Morzu Bałtyckim. Wyładowane towarem pękate kogi niemieckich kupców stanowią łakomy kąsek dla morskich rozbójników. Wojska duńskie królowej Małgorzaty podbiły już niemal całą Szwecję. Zakon krzyżacki chciwym okiem spogląda na Polskę i Litwę, szykując się do natarcia. Lecz na Bałtyku wkrótce ma się pojawić nowa siła. Klaus Störtebeker, rudowłosy żeglarz, najemnik i awanturk, postanawia wypowiedzieć służbę Hanzie. Porywa statek i wraz z podobnymi sobie wyrzutkami tworzy rozbójnicze bractwo.



BOKS NA PTAKU

To kolejna książka Marii Czubaszek i Artura Andrusa! Tym razem do prześmiesznych rozmów na pełnych prawach włącza się trzecia wybitna postać - Wojciech Karolak. Słynny jazzman, podpytywany przez dociekliwego Andrusa, barwnie opowiada o małżeństwie z Czubaszek, a jest to związek nie zawsze zgodnych indywidualistów! We trójkę wspominają dawne czasy, historie miłosne, PRL, jazz i całą plejadę słynnych artystów: Kofitę, Urbaniaka, Ptaszynę, Wróblewskiego, Dobrowolskiego i wielu innych. Autorzy opowiadają masę anegdot, bezlitośnie punktują przeróżne absurdy, okraszając tekst brawurową twórczością Marii Czubaszek i sporą dawką abstrakcyjnego humoru. Prószyński i S-ka

NAGRODY Dwóch czytelników, którzy jako pierwsi zatelefonują do redakcji (tel. 33 822-81-50 w.30) 31 stycznia od 10.00 i podadzą poprawne hasło do „Krzyżówki z książkami” oraz poprawną odpowiedź na pytanie: jaki tytuł nosi książka Marii Czubaszek, która jest zbiorem tekstów pisanych przez autorkę dla radia, telewizji i „Szpilek” (wydana po raz pierwszy w 1980 roku)? otrzymają atrakcyjne książki. Regulamin konkursu dostępny na stronie: www.kronika.beskidzka.pl. Laureatami naszego konkursu z 23 stycznia zostają Katarzyna Olaszewska z Porąbki oraz Stanisław Graca z Bielska-Białej (poprawne odpowiedzi: seria książek o Harrym Potterze liczy siedem części; hasło do krzyżówki: czas najlepszy lekarz). Książki do odebrania w redakcji w terminie do miesiąca.

Starosta i twórcy

W piątek, 24 stycznia, w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej już po raz piętnasty odbyło się noworoczne spotkanie powiatowych władz z twórcami i animatorami powiatowej kultury. Gospodarz spotkania, starosta Andrzej Płonka komplementował swoich gości mówiąc, że kultura to najpiękniejszy kwiat na barwnej łące powiatu bielskiego.

Szef starostwa zapewnił też, że na kulturalnej mapie kraju powiat bielski jest dostrzegalny i rozpoznawalny. Spotkanie było

okazją do nagrodzenia i uhonorowania wybitnych twórców i animatorów kultury. Markowi Małeckiemu z Kóz i Małgorzacie Hołdys ze Szczyrku starosta wręczył przyznane przez ministra kultury odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Wyróżnienia za podejmowane inicjatywy otrzymali: Agata Prochownik i Stanisław Kwaśny z gminy Wilkowice, Zofia Ciapała z Bystrzej, Krzysztof Czader z Jaworza, Józef Niesyt z Jasienicy, Ruta Janik z Jaworza, Marian Gniłka z Ko-

biernic i Mariusz Płonka z Wilamowic.

Wyróżniono też młodych animatorów i twórców kultury. Nagrodzeni zostali: Iwona Sojka z Bestwiny, zespół „Diversity” z Buczkowic, Wojciech Myrczek, Łukasz Stawowczyk i Anna Gabrys z Czechowic-Dziedzic, Alicja Wątroba z Jasienicy, Stanisław Sojka z Jaworza, Łukasz Pater i Mateusz Handzlik z Kóz, Artur Pękała z Porąbki, Robert Ropak ze Szczyrku, Urszula Kucharska z Wilamowic i Agnieszka Ginko-Humphries z Jaworza. (hos)



FOTO: ARTUR KASPRZYKOWSKI

Wpadnij wieczorem

Poniżej prezentujemy najciekawsze, naszym zdaniem, imprezy odbywające się w klubach i lokalach Podbeskidzia w najbliższych dniach.

BIELSKO-BIAŁA

Czwartek 30.01, Klub Muzyczny Labirynt, ul. Barlickiego 6

Nadchodzą gorsze czasy dla studentów, przed nimi sporo nauki, egzaminów i zaliczeń. Jeśli jesteś w tym gronie, to chyba wiesz, że czasem trzeba trochę wyluzować i zapomnieć o tym co leży na biurku... Start: 20:00. Wstęp: za friko.

Sobota 1.02, Klub Pomarańcza, ul. Grażyńskiego 38

Jeżeli przez jakiś przypadek zapomnieliś, że trwa karnawał, to tu ci to przypomną. Na imprezowiczów czeka niezła atrakcja, bowiem gościem zabawy będzie brazylijska rewia, która pokaże jak tańczy się sambe! „Ibiza Carnival Show” przejdzie do historii jako bardzo gorąca i egzotyczna impreza! Start: 21:00. Wstęp: panie do

22.00 - za friko, później - 10 zł, a panowie - 15 zł.

Sobota 1.02, Pub Bazyliszek, ul. Wzgórze 8

Tym razem zapowiada się koncertowy hit lutego w wykonaniu finalistki jednego z programów muzycznych. Katarzynie Sochackiej, która jest wokalistką, kompozytorką i autorką tekstów, będą towarzyszyć Arkadiusz Żurecki - gitara i Marcin Urzędowski - instrumenty perkusyjne. Start: 20.00. Wstęp: 15 zł.

Poniedziałek 3.01, Grawitacja Caffee, ul. Wzgórze 3

O podróży tam marzy niejedna osoba, niektórym życzenia udało się zrealizować. Do tego nielicznego grona należy Andrzej Ziółko, który opowie o północnej Skandynawii i zdradzi znaczenie

tajemniczych terminów „Lofoty” i „Kebnekaise”. Start: 20.00. Wstęp: za friko.

CIESZYN

Piątek 31.01, Restauracja „Pod Zieloną Trójką”, ul. Srebrna 3

Jeśli nie masz planów na nieziemskie biby i chciałbyś trafić do lokalu w którym będziesz mógł posiedzieć ze znajomymi, pogadać, a w wolnej chwili poderwać się na parkiet, to właśnie go znalazłeś! Spróbuj, a nie pożałujesz! Start: 21.00. Wstęp: panie - 10 zł, a panowie - 15 zł.

IZDEBNIK

Sobota 1.02, Disco Live Music, Izdebnik 547

To będzie prawdziwe muzyczne szaleństwo! Na klubowej scenie wystąpi zespół Voyager, który od ponad dwudziestu lat znajduje się w czołówce najlepszych polskich wykonawców muzyki disco polo. „Dziewczyny, bierzcie sprawy w swoje ręce” - to jeden z ich hitów. A wy weźmiecie? Start: 21.00. Wstęp: 15 zł. (nat)

BAL Z PODWIAZKĄ

Czerwona bielizna i podwiązki, to balowy zestaw każdej maturzystki. Młodzieńcy schowali pod garniturami bokserki tego samego koloru. Ponowne założenie bielizny z balu w dzień matury gwarantuje bowiem zdanie egzaminu dojrzałości. Seria studniówek trwa...

- *Dzisiaj oddaję się chwili, bawię się świetnie i o maturze nie myślę. Czerwoną podwiazkę i bieliznę - obowiązkowo - założyłam - mówi rozbrajona Patrycja Jurzak z klasy licealnej kęckiego „Kopernika”. Na balu studniówkowym w bielskim Hotelu Na Błoniach w piątek, 24 stycznia, bawił się Powiatowy Zespół nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach. Do białego rana bawowały klasy technik: IV b nauczyciela informatyki Andrzej Kowalskiego, IV k - Iwony Blachy, technika żywienia i usług gastronomicznych, IV t - Doroty Gawron, elektronika oraz licealna klasa sportowa o profilu biologiczno-geograficznym Macieja Gruski. - *Taki bal jest niepowtarzalny, to jeden z piękniejszych momentów w życiu. Więc i restauracja musiała być wyjątkowa. Jest bardzo elegan-**



FOTO: MIROSLAW GALCZAK

ko. Hotelowa obsługa kelnerska i kucharska prezentuje bardzo wysoki poziom. Większość młodzieży po raz pierwszy bawi się w tak pięknej i eleganckiej scenerii - mówi Aneta Jekielek, dyrektor kęckiego Zespołu Szkół. (mir)

Julek na beskidzkich drózkach, czyli...

GLÓD GÓR RETRO

Julek szczęśliwie przebrnął przez maturę, doznał na uczelni, w kieszeni miał tylko indeks i płótno, w głowie rozbiegane myśli, a równie rozbiegane oczy kierował w stronę... słońca. Ono z kolei przemówiło do Julka krótko i po żołniersku: - *Widzisz, durniu, jaka pogoda? Czujesz jak grzeje? Jak ty możesz jeszcze przesiadywać w tym siedlisku asfaltu, dymu i smrodu?*

Tak rozpoczyna się trochę nostalgiczna i bardzo w starym stylu historia dwudziestu trzech dni wielkiej beskidzkiej włóczki, na jaką 40 lat temu zdecydował się Juliusz Wątroba, dziś znany poeta i sympatyczny facet. Zupy w proszku, spirytusowa maszynka, pionierki (to takie ówczesne górskie adidas), namiot i marny plecak, do tego dwóch towarzyszy podróży, a przed nimi 500 kilometrów górskich duktów, od Skrzycznego po Bieszczady... Komu by się dzisiaj chciało? Ilu starczyło-

by odwagi?! No i gdzie kupić pionierki? A oni przeszli, wspomagając się podręczną apteczką, gadając z lasem, pożerając darmowe borówki, łykając deszczówkę i śpiąc wśród mchów. Oto treść - spisana z pamiętnika nastolatka - najnowszego tomu

ku prozy Juliusza pod tytułem „Po skarb z busolą słońca” (wydrukowanego przez „Prasę Beskidzką”).

Czy w tej podróży retro naprawdę natrafili na skarb? I czy w ogóle go szukali? Komentując stary pamiętnik młodego podróżnika, autor ludzi się i ma nadzieję, „że tę książeczkę przeczyta ktoś młody (jak my wtedy) i rzuci w diabły komórkę, roztrząska komputer, rozprostuje poskręcane plecy i pójdzie szukać szczęścia przed siebie, bo góry wołają”. Myślimy, że demolek można by sobie ewentualnie odpuścić, za to szukanie dziś szczęścia w Beskidach zamiast w Londynie to jednak szokujące. A może nie? (pw)

Juliusz Wątroba

PO SKARB Z BUSOLĄ SŁONCA



ŚPIEWNA HARFA

Czternaście pięknych polskich koled i pastorałek nagrał chór męski Harfa z bielskiej dzielnicy Komorowice. Płyta „Za gwiazdą” to gratka dla zwolenników tych pieśni w tradycyjnym, kościelnym brzmieniu.

To pierwsza - bardzo efektownie wydana - płyta chóru działającego od 45 lat w komorowickiej placówce Miejskiego Domu Kultury. Od 2011 roku śpiewakami dyryguje Anna Ostrowska - pedagog i wykładowca akademicki, a akompaniującą znakomity organista Arkadiusz Białic. Nagrania zrealizowano w kościele Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w Ustroniu. Śpiewają I tenory: Stanisław Baziak, Stanisław Bułka, Jan Czuderna, Piotr Łyko, Kazimierz Konior, Lucjan Piszczek, Zdzisław Tomaszewski, Jan Wróbel i Jan Zolich, II tenory: Zdzisław Adamaszek, Jan Barawski, Paweł Cwiertnia, Jan Duława, Józef Moell, Henryk Puciennik, Jan Woźny i Krzysztof Zdyb, barytony Andrzej Beniowski, Kazimierz Piper, Zenon Płosa, Krzysztof Pitucha, Władysław Wójcikowski, Stanisław Zięba oraz basy: Czesław Blołko, Józef Herzyk, Jan Piotrowski i Wojciech Wantulok.

PŁYTY Dla naszych czytelników mamy trzy płyty chóru Harfa „Za gwiazdą” Otrzymają je osoby, które pierwsze 31 stycznia o 12.00 zatelefonują (tel. 33/812-58-78) do naszej redakcji i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: jaka koleda najczęściej rozpoczyna pasterkę? Regulamin konkursu dostępny na stronie www.kronika.beskidzka.pl (z)



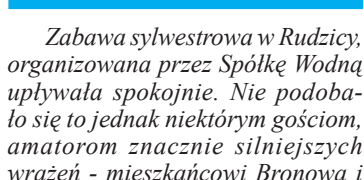
Za gwiazdą

dyryguje Anna Ostrowska

organista Arkadiusz Białic

Koledy i pastorały w wykonaniu Chóru Męskiego HARFA

50 LAT TEMU



Zabawa sylwestrowa w Rudzicy, organizowana przez Spółkę Wodną upływała spokojnie. Nie podobało się to jednak niektórym gościom, amatorom znacznie silniejszych wrażeń - mieszkańcom Bronowa i jego kolegom. Rozpoczęli więc - po wypiciu wódki - strzelanie z petard tuż obok Domu Ludowego. Zabawę tę upodobał sobie tak dalece, że w chwili kiedy członek ORMO i przewodniczący GRN w Rudzicy zwrócili im uwagę, rozpoczęli bójkę. W wyniku tej awantury przewodniczący został dotkliwie pokaleczony. Po paru dniach bronowianin zjawił się w Rudzicy, proponując poszkodowanemu 1000 zł za wycofanie sprawy.

Nie udało się jednak kupić milczenia i sprawą zajęła się MO.

Walcownie Metali w Czechowicach-Dziedzicach stanęły ostatnio przed poważnym kłopotem. Właściciel obiektów kolonijnych w Szczyrku wywołał im dalszą dzierżawę. Postanowiono więc negocjować z Państwowym Domem Wychowawczym w Jaworzu. Szybko osiągnięto porozumienie, bo walcownie za prawo korzystania w ciągu 10 lat z budynków zakładu wypłaciły tej placówce wychowawczej aż 700 tysięcy złotych! Zaintrygowani tą ogromną kwotą zwróciliśmy się do dyrektora Walcowni, ob. Martynowskiego, czy to im się oplać. Dyrektor przymrużył oko, uśmiechnął się i powiedział: - *Pieniądze były własnością żalagii i to ona postanowiła przekazać je dzieciom z Jaworza. Oficjalny czynsz dzierżawny jest w gruncie rzeczy dotacją zakładu dla potrzebujących...*

Na skutek licznych interwencji mieszkańców centralnych ulic Żywca Prezydium Woj. RN wydało ostatnio zarządzenie, na mocy którego obowiązuje na terenie tego miasta zakaz używania sygnałów dźwiękowych w godzinach od 18 do 8. Jest to pierwszy krok do unowocześnień ruchu drogowego w Żywcu.

W ramach uroczystości 700-lecia Bielska-Białej miejscowy Podokrąg Pilki Nożnej będzie obchodził skromny jubileusz 40-lecia. Zarząd Podokręgu zamierza w czasie uroczystości jubileuszowych zorganizować kilka spotkań naszych drużyn z zespołami zagranicznymi. Miejmy też nadzieję, że ten jubileuszowy rok będzie przełomowy dla naszego piłkarstwa, które zwłaszcza w ostatnim okresie nie przysporzyło nam chwały.

TEATRY

BIELSKO-BIAŁA. Teatr Polski *(tel. 33 822-84-51):* **30.01** „Mayday” (duża scena) 19.00; **1-2.02** „Białe małżeństwo” (duża scena) 19.00; **5.02** „Szalone nożyczki” (duża scena) 19.00; **6.02** „Singielka” (mała scena) 19.00; „Szalone nożyczki” (duża scena) 19.00.

Teatr Lalek Banialuka (tel. 33 822-10-46): **2.02** „Koziołek Matołek” (scena na piętrze, od 3 lat) 11.00 i 16.00; **3.02** „Koziołek Matołek” (scena na piętrze, od 3 lat) 10.00; **4.02** „Sen nocy letniej” (duża scena, dla młodzieży i dorosłych) 11.00; **5-6.02** „Sen nocy letniej” (duża scena, dla młodzieży i dorosłych) 9.00 i 11.45.

CIESZYN. Teatr im. Adama Mickiewicza *(tel. 33 858-16-52):* **5.02** Western „Napał na bank” - widowisko muzyczne w wykonaniu Szkoły Tańca PeDeBe 18.30.

KINA

BIELSKO-BIAŁA. Cinema City *(tel. 33 485-39-39):* **30.01** - Kino premierowe: „Ja, Frankenstein” 2D 10.00, 14.00, 18.00; „Ja, Frankenstein” 3D 12.00, 16.00, 20.00, 22.00; „Paranormal Activity: Naznaczeni” 16.30, 18.30; „Ratując pana Banksa” 10.15, 15.00, 18.00, 20.30; „Sierpień w hrabstwie Osage” 11.00, 16.15, 18.45, 21.15; Kino 3D: „47 Roninów” 14.00, 19.00, 21.30; „Hobbit: Pustkowia Smauga” dubbing 10.30, 17.00; „Hobbit: Pustkowia Smauga” napisy 20.15, 21.30; „Wędrówki z dinozaurami” 11.45; Repertuar bieżący: „47 Roninów” 2D 16.30; „Biegnij, chłopcze, biegnij!” 12.45; „Hobbit: Pustkowia Smauga” 2D dubbing 13.45; „Pod Mocnym Aniołem” 10.00, 12.20, 14.40, 16.00, 17.00, 18.20, 19.20, 20.40, 21.40; „Sekretne życie Waltera Mitty” 13.45; „Wilg z Wall Street” 12.30, 17.30, 21.00; „Wkręcenie” 11.10, 13.20, 15.30, 17.40, 19.50, 22.00; Kino familijne: „Kraina lodu” 2D 11.15, 13.30, 15.45; „Królowa Śniegu” 2D 10.30; „Skubani” 2D 10.30, 12.30, 14.30.

31.01-5.02 - Kino premierowe: „American Hustle” 10.45, 13.30, 16.15, 19.00, 21.40; „Jack Ryan: Teoria chaosu” 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30; „Piłkarzyki rozrabiają” 2D 11.15, 15.45, 18.00; „Piłkarzyki rozrabiają” 3D 13.30; „Złodziejka książek” 12.40; „Zniewolony. 12 Years a Slave” 16.00, 18.40, 21.20; Kino 3D: „47 Roninów” 20.00; „Hobbit: Pustkowia Smauga” (dubbing) 10.15B, 16.45B; „Ja, Frankenstein” 21.15; „Wędrówki z dinozaurami” 10.00; Repertuar bieżący: „47 Roninów” 2D 10.15; „Hobbit: Pustkowia Smauga” 2D (dubbing) 12.30A, 13.30B; „Ja, Frankenstein” 2D 14.15; „Paranormal Activity: Naznaczeni” 15.15, 20.15, 22.15; „Pod Mocnym Aniołem” 11.00, 14.40, 17.00, 19.20, 21.40; „Ratując pana Banksa” 12.00; „Sierpień w hrabstwie Osage” 11.45, 16.15, 18.45; „Wilg z Wall Street” 17.15, 20.45; „Wkręcenie” 13.20, 15.30, 17.40, 19.50, 22.00; Kino familijne: „Kraina lodu” 2D 11.15, 13.30,

CO • GDZIE • KIEDY?

15.45; „Królowa Śniegu” 2D 10.30, „Skubani” 2D 10.00, 12.00, 14.00.

! - tylko piątek , sobota, A - tylko 4.02, B - oprócz 4.02.

Studio (tel. 33 812-50-50): **30.01** „Wysocki” (ros., 15l) 17.30 i 20.00; **31.01-1.02** „Ida” (duń., pol., 15l) 17.30 i 20.00; **2.02** Poranek dla dzieci - filmy animowane produkcji SFR 11.00; „Ida” (duń., pol., 15l) 17.30 i 20.00; **3.02** „Ida” (duń., pol., 15l) 17.30; **4-6.02** „Ida” (duń., pol., 15l) 17.30 i 20.00.

DKF Kogucik (tel. 513-334-361): **3.02** „Pół żartem, pół serio” (USA, 15l) 20.00.

BRZESZCZE. Wisła *(tel. 32 211-14-90 wew. 29):* **30.01** „Skubani” 2D (USA, b.o.) 16.00; „Skubani” 3D (USA, b.o.) 18.00; „Wilg z Wall Street” (USA, 15l) 20.00; **31.01** „Kraina lodu” 3D (USA, b.o.) 18.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 20.00; **1.02** „Kraina lodu” 2D (USA, b.o.) 16.00; „Niezlomni. Pod drutami Auschwitz” - pokaz filmu o żołnierzach oddziału AK „Sosenki” 18.00 (wstęp wolny); „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 20.00; **2.02** „Kraina lodu” 2D (USA, b.o.) 16.00; „Kraina lodu” 3D (USA, b.o.) 18.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 20.00; **4-5.02** „Kraina lodu” (USA, b.o.) 16.00 i 18.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 20.00.

CIESZYN. Piast *(tel. 33 852-04-26):* **30.01** „Wędrówki z dinozaurami” 3D (USA, ang., b.o.) 14.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 18.00; „Grawitacja” 3D (USA, 12l) 16.00; **31.01-5.02** „Robaczki z Zaginionej Doliny” 2D (belg., franc., b.o.) 14.00; „Robaczki z Zaginionej Doliny” 3D (belg., franc., b.o.) 15.45; „Sekretne życie Waltera Mitty” (USA, 12l) 17.30; „Wilg z Wall Street” (USA, 15l) 19.45. **Kino ferii szkolnych:** **30.01** „Robaczki z Zaginionej Doliny” 2D (belg., franc., b.o.) 10.00; „Grawitacja” 3D (USA, 12l) 12.00; **31.01** „Robaczki z Zaginionej Doliny” 3D (belg., franc., b.o.) 10.00; „Grawitacja” 3D (USA, 12l) 12.00.

DKF Fafik: **30.01** Kłasyka na seansie Fafika 20.00.

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Świt *(tel. 32 215-32-85):* **30.01** „Królowa Śniegu” (ros., b.o.) 11.00; „Robaczki z Zaginionej Doliny” 2D (belg., franc., b.o.) 16.15; „Ja, Frankenstein” (USA, 15l) 18.00; **31.01** „Skubani” 2D (USA, b.o.) 11.00; „Skubani” 3D (USA, b.o.) 16.15; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 18.00 i 20.00; **1.02** „Skubani” 2D (USA, b.o.) 11.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 18.30 i 20.15; **2.02** „Skubani” 3D (USA, b.o.) 17.30; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 19.15 i 21.00; **3-5.02** „Skubani” 2D (USA, b.o.) 16.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 18.00 i 20.00.

DKF Puls: **30.01** „Wielki Liberace” (USA, 15l) 20.00.

KĘTY. Kino dk *(tel. 33 844-86-70):* **1.02** „Królowa Śniegu” 3D (ros., 7l) 16.00; „Pod

mocnym aniołem” (pol., 15l) 18.00; **2.02** „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 19.30; **3.02** „Królowa Śniegu” 3D (ros., 7l) 10.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 19.00; **4.02** „Królowa Śniegu” 2D (ros., 7l) 17.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 19.00; **5.02** „Królowa Śniegu” 3D (ros., 7l) 16.00; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 18.00.

OSWIECIM. Nasze Kino *(tel. 33 842-57-82):* **30.01** „Biegnij chłopcze, biegnij” (niem., franc., 15l) 11.30; „Za tych, co na morzu” (ang., 15l) 13.30.

SKOCCZÓW. Teatr Elektryczny *(tel. 33 479-10-40):* **30.01** „W 80 dni dookoła świata” (irl., niem., 7l) 10.00; „Oliver Twist” (czes., franc., 12l) 13.00; **1.02** „Jesteś Bogiem” (pol., 15l) 19.00; **2.02** „Oczy Julii” (hiszp., 15l) 19.00.

ZYWIEC. Janosik *(tel. 33 861-20-03):* **30.01** Ferie po zboju: warsztaty fotograficzne 9.00; „Robaczki z Zaginionej Doliny” 2D (belg., franc., b.o.) 15.00; „Robaczki z Zaginionej Doliny” 3D (belg., franc., b.o.) 16.30; „Pod mocnym aniołem” (pol., 15l) 18.00 i 20.00; **31.01-1.02** „Skubani” 2D (USA, b.o.) 14.15; „Wkręcenie” (pol., 15l) 18.15; „Sierpień w hrabstwie Osage” (USA, 15l) 16.00 i 20.00; **2.02** Janosik dzieciom: „Skubani” 2D (USA, b.o.) 15.00; „Wkręcenie” (pol., 15l) 18.45; „Sierpień w hrabstwie Osage” (USA, 15l) 16.30 i 20.30; **3-4.02** „Wkręcenie” (pol., 15l) 18.00; „Sierpień w hrabstwie Osage” (USA, 15l) 15.45 i 20.00; **5.02** „Wkręcenie” (pol., 15l) 16.00; „Sierpień w hrabstwie Osage” (USA, 15l) 17.45.

Klub filmowy: **5.02** „Nimfomanka - Część I” (belg., duń., 18l) 20.00.

MUZEA

BIELSKO-BIAŁA. Muzeum Historyczne *(tel. 33 822-06-56):* wt. 10.00-16.00; śr. i czw. 10.00-18.00; pt. 9.00-15.00; sob. 11.00-17.00; ndz. 11.00-18.00; pn. - nieczynne.

Dom Tkacza - Oddział Muzeum Historycznego (tel. 33 811-74-06): wt. 10.00-16.00; śr. 9.00-16.00; czw. 10.00-18.00; pt. 9.00-15.00; sob. 11.00-17.00; ndz. 11.00-18.00; pn. - nieczynne. Rekonstrukcja mieszkania i warsztatu sukieniczego mistrza cechowego z przełomu XIX/XX w.

Stara Fabryka - Oddział Muzeum Historycznego (tel. 33 812-23-67): wt., sob., ndz. 9.00-15; śr., czw., pt. 9.00-16.00. Ekspozycja poświęcona bogatym tradycjom bielsko-bialskiego ośrodka przemysłu wełnianego; „Z dziejów przemysłu w Bielsku-Białej”.

CIESZYN. Muzeum Śląska Cieszyńskiego *(tel. 33 851-29-33):* wt., czw., pt., sob. i ndz. 10.00-14.00; śr. 12.00-16.00; pn. - nieczynne; „Barokowe Teatrums Śląska Cieszyńskiego”; „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”; „Sztuka gotyku i renesansu”; **do 31.01**, Tadeusz Kopoczek. Cieszyn wczoraj” - wystawa fotograficzna.

Wieża Piastowska (tel. 33 851-08-21): codziennie 9.00-16.00.

KĘTY. Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego *(tel. 33 845-31-07):* wt., śr. i pt. 10.00-15.00; czw. 12.00-17.00; ndz. 13.00-17.00 (wstęp na wystawy stałe w tym dniu bezpłatny); pn. i sob. - nieczynne.

IMPREZY

BIELSKO-BIAŁA. Bazyliśzek Salonik Sztuk Różnorodnych *(tel. 33 812-23-08):* **1.02** Koncert Katarzyny Sochackiej - finałistki programu telewizyjnego „Mam talent” 20.00.

Bielska Piwnica Artystyczna im. M. Kotterbskiej - Kawiarnia teatralna Pod Sceną (tel. 698-252-879): **2.02** „Bał u Salomona, czyli dziki kamawał” wg K.I. Gałczyńskiego - pokaz uczestników zimowych warsztatów aktorskich zrealizowanych przez Studio Aktorów Paris-Paris 15.00.

Coffe Inn (ul. Cieszyńska 7): **6.02** Spotkanie w ramach projektu „Reagujemy - przeciwko przemocy” 18.00.

DK im. Wiktorii Kubisz (tel. 33 812-58-86): **1.02** Bielska Scena Piosenki Niebanalnej: koncert Jacka Klejffa 19.00.

DK Wióknarzy (tel. 33 812-56-93): **3.02** Konkurs recytatorski im. Joanny Kwiatkowskiej dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym 16.00 (wstęp wolny).

Dworek New Restaurant (tel. 33 817-83-40): **30.01** Bertek Sabela: „Może (może) wróci (Uzbekistan)” - spotkanie 19.00 (wstęp wolny).

Galeria Wzgórze (tel. 33 812-27-05): **5.02** Bielskie Kino Niezależne: „Porno-grafia” 20.05 (wstęp wolny).

REKLAMA



(33) 8-11-11-11

Bezpłatne zamawianie taksówek

800-400-400

127021/311212

Grępielnia Restauracja & Apartamenty (tel. 33 822-10-65): **30.01** Jazz Club Piątałwa: „Blues powrót do domu” - projekcja 19.00 (wstęp wolny); **6.02** Jazz Club Piątałwa: „Bird” - projekcja 19.00.

Jazz Club (ul. Cechowa 12): **1.02** Apostolis Anthimos Trio 21.00.

Klub Muzyczny Opium (ul. Rynek 5): **30.01** Kino na starówce: „Senność” 19.30 (wstęp wolny); **6.02** Kino na starówce: „Butelki zwrotne” 19.30 (wstęp wolny).

Książnica Beskidzka (tel. 33 812-32-03): **30-31.01** Ferie w bibliotece 10.00-12.30.

Plac Chrobrego: **3.02** „Rzeźba przeciwko przemocy” - happening promujący akcje „Reagujemy - przeciwko przemocy” 12.00.

Polskie Towarzystwo Tatrzzańskie (tel. 661-536-667, bielsko@ptt.org.pl): **4.02** „Góry Korsyki” - pokaz slajdów i prelekcja Andrzeja Ziółko 18.00 (wstęp wolny).

President (tel. 33 822-72-11): Wieczory przy fortepianie: wtorki 18.00-21.00, czwartki 19.00-22.00; Dancingi z muzyką na żywo: soboty 20.00.

Teatr Polski: **31.01** Koncert Ani Rusowicz (duża scena) 19.00; **1.02** „Kołąda bez granic” - Boże Narodzenie na słowackiej Orawie i wspólne śpiewanie kolęd, prowadzenie Kuba Abrahamowicz (mała scena) 16.00 (wstęp wolny, rezerwacja miejsc tel. 33 812-69-08).

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Miejski Dom Kultury *(tel. 32 215-31-59):* **31.01** „Opozycja homo - animal w Biblii” - wykład Jolanty Szarlej z cyklu „Kultura a natura, czyli człowiek wśród istnień żywych” 18.30 (Piwnica Muz); **1.02** „Wielka sława to żart” - koncert w wykonaniu tenorów: Rafała Majznera, Pawła Brożka i Jarosława Wiewióry 16.30; **2.02** „Pożegnanie z kołądą” - koncert w wykonaniu Małego Movimento 15.30.

KĘTY. Dom Kultury *(tel. 33 844-86-70):* **31.01** Finał I Gminnego Przeglądu Inscenizacji Bożonarodzeniowych 17.00; **2.02** „Wspomnij mnie...” - koncert w wykonaniu młodych wykonawców 17.00.

OSWIECIM. Oświęcimskie Centrum Kultury *(tel. 33 842-57-82):* **30.01** „Przedśzkolak w podróży dookoła świata” - turniej przedszkolaków - finał 10.00; **30.01** „Kurde Pologne” - program Kabaretu pod Wyrwigroszem 18.00; **31.01** Koncert Małych Hajduków i Mini Hajduków z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka 17.00; **1.02** „Kochanie na kredyt” - spektakl komediowy 16.30; **2.02** „Fioletowa krowa” - spektakl w wykonaniu grupy teatralnej Zawias z OCK 17.00.

WISLA. Plac Hoffa: **1.02** Narciarski Bieg Retro - zapisy od 12.00.

ZYWIEC. Miejskie Centrum Kultury *(tel. 33 475-11-60):* **31.01** VI Przegląd Widowsk Jasełkowych placówek opiekuńczo-leczniczych oraz warsztatów terapii zajęciowej w ramach Żywieckich Godów 8.00, wręczenie nagród 17.00 (wstęp wolny); **1.02** Żywieckie Gody: „Kołąda bez granic” - koncert finałowy z udziałem koledników ze Słowacji, „Beskidzkich kamawał” - prezentacje artystyczne gmin powiatu żywieckiego 12.00 (wstęp wolny); koncert kolęd w wykonaniu Jana Karpiela Bulecki z zespołem Zakopiany 18.00 (wstęp wolny).

Rynek: **1.02** Żywieckie Gody - prezentacje grup obrzędowych, konkurs trzaskania z bąta 10.00.

Ul. Kościuszki (od Ronda Grunwaldzkiego) - ul. Zamkowa - Rynek: **1.02** Żywieckie Gody - korowód grup obrzędowych 9.00.

WYSTAWY

BIELSKO-BIAŁA. DK w Lipniku *(tel. 33 816-17-80):* Mirosława Kamińska: „Jordania - karmazynowa bajka”.

DK Wióknarzy (tel. 33 812-56-93): od pn. do pt. 8.00-16.00; sob. 9.00-15.00. „Bielsko-Biała w dwóch odsłonach” - wystawa malarstwa Alicji Smoczyńskiej i fotografii Małgorzaty Smoczyńskiej.

DK w Olszówce (tel. 33 829-25-84): Od

7.02 „Maska kamawałowa” (wernisaż 6.02 o 16.30).

Galeria Akademicka ATH (tel. 33 827-92-74): „Konstrukcja i dekonstrukcja” - wystawa prac artystów z kręgu prof. Andrzeja Gieragi.

Galeria Bielska BWA (tel. 33 812-58-61): codziennie 10.00-18.00. **Od 6.02** Tamara Berdowska: „Malarstwo” (wernisaż 5.02 o 19.00); **od 6.02** „Fotografia Dzikiej Przyrody 2013/Wildlife Photographer of the Year 2013” (wernisaż 5.02 o 19.30); **do 2.02** „Mistrzowie warsztatu. Polski rysunek współczesny”.

Galeria Fotografii B&B (tel. 33 814-09-55): od wt. do pt. 10.00-18.00; sob. 9.00-15.00. **Do 5.02** Laure Geerts: „Więzienie”.

Galeria Mayak Art House (tel. 33 816-40-13): **Do 2.02** „Grafika” - wystawa prac bielskich artystów.

Galeria ROK (tel. 33 812-33-33): od pn. do pt. 10.00-17.00. „Kontynuacje” - malarstwo i konserwacja dzieł sztuki rodziny Mrówców.

Galeria Wzgórze (tel. 33 812-27-05): czynna non stop. Jerzy Duda-Gracz: „Pejzaż z Hucisk”; Wystawa jednego obrazu: „Kobieta USA” Zdzisława Beksińskiego; **do 30.01** „Kolory energii” - wystawa malarstwa Agaty Radomińskiej.

Kawiarnia Baromet Coffee & Bar (tel. 515-375-808): **Do 31.01** Ignacy Cembryński: „Luwr”.

Klub Nauczycieli (tel. 33 822-73-27): od pn. do śr. 16.00-20.00; czw. i pt. 10.00-14.00. Wystawa twórczości plastycznej nauczycieli z Bielska-Białej.

Książnica Beskidzka (tel. 33 812-32-03): pn., wt., śr. i pt. 8.00-19.00; sob. 9.00-15.00. **Do 3.02** „Bł. Jan Paweł II w naszych sercach i regionach” - wystawa fotografii; **od 4.02** „Rozszumiały się Świerki płonące” - wystawa fotograficzna; **do 31.01** „Kalendarze w zbiorach Książnicy Beskidzkiej”.

Książnica Beskidzka. Filia Mikuszowice Śląskie (tel. 33 816-29-02): pn. 9.00-15.00, śr., czw. i pt. 9.00-17.00. **Od 3.02** „Piękno przyrody w fotografii” - wystawa prac Aleksandry Kampczyk; **do 31.01** „Odbicia wyobraźni” - wystawa prac Anny Rączki.

Książnica Beskidzka. Filia os. Beskidzkie (tel. 33 819-27-17): czw. i wt. 9.00-15.00, śr. 11.00-19.00, czw. i pt. 11.00-19.00. **Do 31.01** Wystawa decoupage Marty Kojder.

Książnica Beskidzka. Filia os. Słoneczne (tel. 33 822-87-79): pn. 9.00-15.00, wt., śr., czw. i pt. 11.00-19.00. Wystawa malarstwa Ireny Prochownik.

Książnica Beskidzka. Filia os. Złote Łany (tel. 33 816-29-04): pn. i sob. 9.00-15.00; wt.-pt. 10.00-19.00. **Od 3.02** „Czeskie Centrum Informacji i Edukacji prezentuje...”; **do 31.01** „Moje okno na świat” - wystawa prac Anny Ucińskiej.

Książnica Beskidzka. Filia Straconka (tel. 33 816-29-03): pn. 9.00-16.00, śr., czw. i pt., 9.00-17.00, wt. i sob. nieczynne. **Do 31.01** Wystawa malarstwa Krystyny Bromirskiej.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka (tel. 33 812-69-51): **Do 31.01** „Oczy i uszy bezpieki. Metody inwigilacji społeczeństwa przez Służbę Bezpieczeństwa za pomocą środków technicznych: tajnej obserwacji, dokumentacji fotograficznej, perlustracji korespondencji i podsłuchów w latach 1956-1989”.

CZECHOWICE-DZIEDZICE. Miejski Dom Kultury *(tel. 32 215-31-59):* Barbara Wójcik-Wiktorowicz: Wystawa ilustracji dla dzieci.

KĘTY. Dom Kultury *(tel. 33 844-86-70):* „Miłość i wojna cz. II - świat Gwiezdných Wojen, Tolkiena i Japonii”.

OSWIECIM. Miejska Biblioteka Publiczna Galeria Książki *(tel. 33 847-98-00):* „Auschwitz, Pamięć, Świat” (wystawa przed biblioteką).

Ciekawie przy kawie

Ceniące sobie gości lokale gastronomiczne na Podbeskidziu umożliwiają im lekturę „Kroniki Beskidzkiej” przy stoliku. Pijąc kawę, piwo czy mineralną, zającąc się pizzą lub polskim jadłem albo czekając na ich podanie, można za darmo przeczytać najświeższy numer naszego tygodnika. To świetny pomysł, któremu można tylko przyklasnąć. Oto lista lokali przyjaznych dla czytelników „Kroniki Beskidzkiej”:

- bar Lounge Lilou de Malabo, Bielsko-Biała, ul. Barlickiego 7
- Bistro Kryzys, Bielsko-Biała, ul. 11 Listopada 48
- Cafe Mucha, Bielsko-Biała, plac Chrobrego
- kawiarnia Impresja, Bielsko-Biała, ul. Cechowa 12
- Krzywa Chata nad Zaporą w Wapienicy, Bielsko-Biała, ul. Tartaczna 190
- sala zabaw dla dzieci Kraina Kropka, Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 44 (budynki McDonald's, II piętro)
- ośrodek wczasowy SkiPark, Bystra, ul. Klimczoka 259
- kiosk F.H. Maria Krystian, Kęty Podlesie, ul. Partyzantów
- zakład szewski, Kozy, ul. Szkolna 6
- cukiernio-kawiarnia Anielska Cafe, Łodygowice, plac Wolności 4 (przy Centrum Kultury)
- pizzeria Z przytupem, Łodygowice, ul. Za Browarem 1
- zjazd Sezam, Łodygowice, ul. Żywiecka 142
- cukiernia-pizzeria Szarotka, Miłówka, ul. Grunwaldzka 2
- pizzeria Gawra, Szczyrk, ul. Salmopolska 17
- Gospoda Polska, Szczyrk, ul. Myśliwska 46
- pizzeria Silveretta, Szczyrk, ul. Myśliwska 44
- restauracja Zapiecek, Szczyrk, ul. Myśliwska 11
- restauracja Habibi, Szczyrk, ul. Myśliwska 8
- restauracja Stary Młyn, Szczyrk, ul. Dworcowa 3
- pensjonat i restauracja Melaxa, Węgierska Górka, ul. Zielona 6
- kręgielnia Kometa, Żywiec, ul. Fabryczna 1
- Karczma Żywiecka, Żywiec, al. Wolności 1
- kawiarnia wiedeńska DeKaffe, Żywiec, ul. Zamkowa 2
- zjazd Maxim, Żywiec, Al. Piłsudskiego 20
- tor kartingowy ŻygZak, Bielsko-Biała, ul. Legionów 26-28

- piekarnia - cukiernia Eko Piek: Bielsko-Biała, ul. Piastowska 7
- Węgierska Górka, ul. Zielona (w ciągu handlowym)
- Miłówka, pl. Wolności 8d
- Jeleśnia, Rynek 10
- Ujsoły, ul. Ks. Pr. J. Piotrowskiego 14
- Gilowice, pl. Bankowy 3
- Lipowa - centrum
- Rajcza, ul. Do Soły 1A

Jeśli chcesz, aby twój lokal pojawił się na naszej liście, wystarczy udostępnić swoim klientom świeży numer „Kroniki Beskidzkiej” i zadzwonić pod numer 33/812 58 78.

ZA ILE?

WALUTA	KUPNO	SYMBOL	SPRZEDAŻ
 Euro	413.00	100 EUR	423.00
 Dolar amerykański	301.00	100 USD	311.00
 Forint węgierski	1.35	100 HUF	1.50
 Korona czeska	15.00	100 CZK	15.60
 Hrywna ukraińska	30.00	100 UAH	40.00
 Frank szwajcarski	335.00	100 FSR	345.00
 Kuna chorwacka	54.00	100 HRK	64.00
 Lewa bułgarska	210.00	100 BGN	225.00
 Funt brytyjski	502.00	100 GBP	512.00

Kursy walut z 29 stycznia

CO • GDZIE • KIEDY?

TELEFONY

- POLICJA 997
- POGOTOWIE 999
- STRAŻ POŻARNA 998
- NUMER RATUNKOWY 112

Ogólnokrajowe Biuro Numerów tel. 118-913.
BIELSKO-BIAŁA: INFORMACJA PKP tel. 118-913; **PKS** tel. 703-303-294; **MZK** tel. 33 814-34-09; **turystyczne przewozy międzynarodowe** tel. 33 816-27-00; **turystyczna** tel. 33 819-00-50 (pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-16.00); **gospodarcza** tel. 9471.

Pomoc drogowa BSPD, ul. Stojłowskiego 46, tel. 9638.
Taksówki Hit Radio Taxi tel. 33 821-21-21, Infolinia 800-20-20-20; Lux Taxi tel. 19620, 33 811-38-73; Mega Taxi tel. 9624, 9626, 33 818-88-88; MPT Radio Taxi tel. 9191, 33 818-09-19; Plus Radio Taxi tel. 33 811-11-11, 800-400-400.

Przewóz niepełnosprawnych tel. 33 814-34-09 (całą dobę).
POGOTOWIA: ratunkowe, ul. E. Plater 14, tel. 33 815-90-45 do 46; **psychologiczne** tel. 9288; **gazowe** tel. 992; **wodociągowe** tel. 994; **ciepłownicze** tel. 993; **energetyczne** tel. 991; **elektryczne** tel. 33 497-30-15, 501-480-941; **komputerowe** www.artcreator.pl tel. 33 470-66-67, 880-499-426.

ZWIERZĘTA weterynaryjne dyżur całodobowy tel. 695-772-442; **Schronisko** ul. Reksia 48, tel. 33 814-18-18.

POLICJA, ul. Rychlińskiego 17, tel. 33 812-12-00, **STRAŻ MIEJSKA**, ul. Kołtąta 10, tel. 33 822-81-14, **STRAŻ POŻARNA**, ul. Leszczyńska 43, tel. 33 812-22-33, 33 810-09-77 (*Miejskie Stanowisko Kierowania*).

★
CZECHOWICE-DZIEDZICE: INFORMACJA PKP tel. 703-402-903; **PKM** tel. 32 215-43-13; **POGOTOWIA: ratunkowe**, ul. Żwirki i Wigury 1, tel. 32 215-20-00; **gazowe** tel. 992; **wodno-kanalizacyjne** tel. 994; **ciepłownicze** tel. 993; **energetyczne** tel. 991. **POSTERUNEK ZAMIEJSKOWY PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ**, ul. Barlickiego 24 (budynek OSP), tel. 32 215-31-16.
ZWIERZĘTA weterynaryjne dyżur całodobowy Klinika Weterynaryjna „Orka” Orlik, Kania Spółka Jawna, Czechowice-Dziedzice, ul. Mazańcowska 36, tel. 32 215-34-39, 32 215-95-68.

POLICJA, ul. Łukasiewicza 4, tel. 32 215-32-35, **STRAŻ MIEJSKA**, ul. Niepodległości 42, tel. 32 215-54-92, **STRAŻ POŻARNA** ul. Barlickiego 24, tel. 32 215-31-16; **OSP** ul. Barlickiego 24, tel. 32 215-29-90.

★
OŚWIECIM: INFORMACJA PKP tel. 9436; **PKS** tel. 33 842-25-61; **MZK** tel. 33 843-15-42.
POGOTOWIA: ratunkowe ul. Wysokie Brzegi 2, tel. 33 842-22-72; **wodno-kanalizacyjne** tel. 33 843-28-14; **ciepłownicze** tel. 33 842-22-45; **energetyczne** tel. 991.
POLICJA, ul. Wyspiańskiego 2, tel. 33 842-40-31, **STRAŻ MIEJSKA**, ul.

Władysława Jagiełły 23, tel. 986, 33 842-49-99, **STRAŻ POŻARNA**, ul. Zaborska 17, tel. 33 842-38-40.

★
SZCZYZR: POGOTOWIA: ratunkowe, ul. Zdrowia 1, tel. 33 817-89-99; **GOPR** ul. Dębowa 2, tel. 33 817-89-86; **energetyczne**, ul. Willowa 14, tel. 991; **wodno-kanalizacyjne**, ul. Myśliwska 168, tel. 33 817-89-94. **POLICJA**, ul. Graniczna 1, tel. 33 817-82-65; **STRAŻ POŻARNA**, ul. Myśliwska 42, tel. 33 817-89-98.

★
ŻYWIEC: INFORMACJA PKP tel. 9436; **PKS** tel. 33 861-28-43. **Taksówki** Tele Taxi, tel. 33 861-61-61. **POGOTOWIA: ratunkowe**, ul. Żeromskiego 7, tel. 33 860-22-55; **energetyczne**, ul. Wesola 69, tel. 991. **POLICJA**, ul. Piłsudskiego 52, tel. 33 860-42-00, **STRAŻ MIEJSKA**, ul. Sienkiewicza 19, tel. 33 861-39-29, **STRAŻ POŻARNA**, ul. Objazdowa 2, tel. 33 860-22-11.

SZPITALA

BIELSKO-BIAŁA Ogólny, ul. Wyspiańskiego 21, tel. 33 827-25-00, 33 827-25-43; **Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy**, ul. E. Plater 17, tel. 33 815-70-11; **Onkologiczny**, ul. Wyzwolenia 18, tel. 33 816-40-61; **Pediatryczny**, ul. Sobieskiego 83, tel. 33 828-40-00; **Wojewódzki**, ul. Armii Krajowej 101, tel. 33 810-01-43; **BYSTRA Specjalistyczny Zespół Chorób Płuc i Gruźlicy**, ul. Fałata 2, tel. 33 499-18-01; **WILKOWICE Kolejowy**, ul. Żywiecka 19, tel. 33 812-20-20. **Ostry dyżur chirurgiczny: 30.01** Szpital Wojewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 33 810-20-00, 33 810-20-02, 33 810-01-43, 33 810-01-45; **31.01-2.02** Beskidzkie Centrum Onkologii - Szpital Miejski im. Jana Pawła II, ul. Wyzwolenia 18, tel. 33 816-44-85; 33 498-40-01; **3.02** Szpital Wojewódzki, ul. Armii Krajowej 101, tel. 33 810-20-00, 33 810-20-02, 33 810-01-43, 33 810-01-45; **4-6.02** Beskidzkie Centrum Onkologii - Szpital Miejski im. Jana Pawła II, ul. Wyzwolenia 18, tel. 33 816-44-85; 33 498-40-01.

Stały dyżur całodobowy: oddziały chirurgii ortopedyczno-urazowej, urologii, laryngologii, neurochirurgii, okulistyki, kardiologii, gastroenterologii i wewnętrzny Szpital Wojewódzkiego w Bielsku-Białej. **Pomoc doraźna chirurgiczna i urazowa:** w dni powszednie od 15.00 do 7.00, w dni wolne od pracy i święta - całą dobę - Urazowa Izba Przyjęć w Szpitalu Wojewódzkim, ul. Armii Krajowej 101, tel. 33 810-26-07. **Punkt zastrzykowy:** niedziele i święta od 8.00 do 19.00 - Pogotowie Ratunkowe w Bielsku przy ul. E. Plater 14. **Dyżur stomatologiczny:** soboty od 8.00 do 12.00 - NZOZ Vic-todent, Bielsko-Biała, ul. Poniatowskiego 28, tel. 33 814-50-94. **CIESZYN. Szpital nr 2** ul. Katowicka 1, tel. 33 852-05-46. **OŚWIECIM. Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej** ul. Wysokie Brzegi 4, tel. 33 844-82-00. **ŻYWIEC. Szpital Powiatowy** ul. Sienkiewicza 52, tel. 33 861-40-31.

BARAN
21 III - 20 IV

W tym tygodniu liczyć się z oporem materii w praktycznie każdej dziedzinie. Wyniknie to stąd, że nie przewidywałeś niekorzystnego dla siebie obrotu spraw. Nie ulegaj sugestiom, żeby teraz nic nie robić, gdyż nie możesz sobie na to pozwolić. Najlepiej będzie, gdy te trudności potraktujesz jako tylko chwilowe przeszkody.

BYK
21 IV - 21 V

Jeśli otoczenie skąpiło ci wcześniej życliwych słów, teraz wysłuchasz ich w nadmiarze. To dobry moment, aby nawiązać kontakt ze światem.

HOROSKOP

tem i podreperować swoje samopoczucie. Aby zachować na dłużej pogodę ducha, warto zrezygnować z dodatkowych obowiązków. Finanse nie wynagrodzą ci strat, jakie w tych dniach możesz ponieść.

BLIŹNIĘTA
22 V - 21 VI

Pora łapać byka za rogi, bo dawno nie tkwiłeś w takim rozgardiaszu. W środku tygodnia znajdziesz powód do wszczęcia awantury, ale pyśkówka niczego nie załatwi. Lepiej odczekaj, aż konflikt samoczynnie wygaśnie. Nie wdawaj się w żadne mediacje, gdyż możesz narazić się na bezsensowne posądzenia o stronnictwo.

RAK
22 VI - 22 VII

Po uporaniu się z kłopotliwymi przedsięwzięciami, możesz na jakiś czas spocząć na laurach. To dobry czas, aby zainteresować się poczynaniami najbliższych. Konieczność sprawdzić, czy w twoim otoczeniu ktoś nie igra z losem. Będziesz musiał się zdobyć na szczerą, pozbawioną wszelkich osłonek rozmowę, a może nawet zwykłą reprimendę.

LEW
23 VII - 22 VIII

Zacznij myśleć o strategii, która pozwoli ci przekonać szefa do twoich pomysłów. Warto przedstawić je w takim świetle, aby nikt nie miał wątpliwości, że działasz w dobrej wierze. W życiu prywatnym samotność nie będzie ci dobrze służyć. Staraj się tak organizować swój wolny czas, aby przebywać wśród sprawdzonych przyjaciół.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Wyrozumiałość i tolerancja okażą się najlepszym lekarstwem na nieporozumienia. W tych dniach będziesz bardziej przyjacielski i spontaniczny. Bliskie osoby odwdzięczą się zaufaniem i natchną cię wiarą w sens i powodzenie podjętych ostatnio działań. To dobry czas na odbudowę przyjacielskich relacji.

WAGA
23 IX - 23 X

Na początku tygodnia powinienś uważać na swoje zdrowie i bezpieczeństwo. Działaj w sposób rozsądny i przemyślany, gdyż trudno będzie ci naprawić popełnione teraz pomyłki. W tych dniach nie ufaj swej intuicji - zwłaszcza, gdy zaczyna się ona kłócić z rozsądkiem. Czyjaś pewność siebie może cię zbić z tropu.

SKORPION
24 X - 22 XI

Zachowaj przytomność umysłu, bo niektóre sprawy zaczną się toczyć w błyskawicznym tempie. Nie daj się zaskoczyć osobom, które nie życzą ci dobrze. Pewien problem rozwiąże się niemal bez twojego udziału, więc twoje wcześniejsze zabiegi nie pójdą na marne. Z nowo poznanymi ludźmi wynegocjujesz korzystne warunki.

STRZELEC
23 XI - 21 XII

W nadchodzących dniach będziesz miał fart. Szczęśliwe zbiegi okoliczności wywołają uśmiech na twojej twarzy. Mniej szczęścia będziesz miał w relacjach z najbliższym otoczeniem. Nie przewidziałeś działań nieprzychylnych ci ludzi. Jeśli jednak wpadłeś w gniew, nie rozdawaj ciosów na oślep i nie daj się wciągnąć w awanturę.

KOZIOROŻEC
22 XII - 20 I

W tym tygodniu zdołasz wreszcie zapanować nad kłębiącymi się myślami, co znacznie sprzyja tworzeniu się ładu w najbliższych otoczeniu. W kontaktach międzyludzkich uda ci się przełamać bariery, które sam wcześniej zbudowałeś. Okoliczności zaczną sprzyjać tworzeniu nowych projektów, ale najpierw zakończ to, co zacząłeś.

WODNIK
21 I - 20 II

W najbliższych dniach zdołasz uwolnić się od pewnych trosk i zaspokoisz zawodowe ambicje. Poczujesz się dowartościowany i przestaniesz rozpamiętywać minione niepowodzenia. Ale też nie marnuj czasu na przechwałki, bo mało kto da im wiarę. Wystarczy, że wyciągniesz korzyści z tego, co los ci teraz przyniesie.

RYBY
21 II - 20 III

Na początku tygodnia będziesz narzekać na los i zmienne nastroje. Pewne sprawy ugrzęzną w miejscu, gdyż nie nadałeś im właściwego biegu. Rodzinne wizyty nie sprawią ci przyjemności i z trudem doczekasz do ich końca. Nie jest też wykluczone, że usłyszysz jakieś przykre słowa. Staraj się jednak wszystko to zlekceważyć.

Kronika Beskidzka

ADRES REDAKCJI
43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: 33 812-58-78, 33 812-35-77
FAKS: 33 822-81-50
E-MAIL: redakcja@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

REDAKTOR NACZELNY
Piotr Wysocki

SEKRETARZE REDAKCJI
Anna Fabrowicz, Zdzisław Niemiec

KIEROWNIK DZIAŁU SPORTU
Miroslaw Galczak

DZIENNIKARZE
Dariusz Bandola, Rafał Bajdys, Ewa Faber, Tomasz Giżyński, Sławomir Horowski, Marcin Kaluski, Marcin Płużek, Beata Stekla, Paweł Szczotka, Natasza Wysocka

STALI WSPÓŁPRACOWNICY
Artur Kasprzykowski, Wojciech Małysz, Andrzej Otczyk



WYDAWCA
Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Spółka z o.o.
43-300 Bielsko-Biała, ul. St. Dubois 4
TEL.: 33 812-58-78, 33 812-35-77
FAKS: 33 822-81-50
E-MAIL: wydawnictwo@kronika.beskidzka.pl
INTERNET: www.kronika.beskidzka.pl

PREZES
Piotr Wysocki

AGENCJA REKLAMOWA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 33 812-28-10
TEL.: 33 811-98-89
E-MAIL: marketing@kronika.beskidzka.pl

DYREKTOR AGENCJI REKLAMOWEJ
Renata Hernas, **TEL.:** 33 812-28-10

BIURO OGŁOSZEŃ
Czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 33 822-76-37
TEL.: 33 812-58-78, 33 812-35-77

POLIGRAFIA
Czynna od poniedziałku do piątku: 8.00-16.00
TEL./FAKS: 33 819-39-58
E-MAIL: drukarnia@kronika.beskidzka.pl

PRENUMERATA
★ Poczta Polska - zamówienia można składać w urzędach pocztowych i u listonoszy powiatu bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego.
★ RUCH SA - bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
tel.: 801 800 803 lub 22/717 59 59, koszt połączenia wg taryfy operatora

WERSJA ELEKTRONICZNA



www.egazety.pl/oferta/483,563.html

Szukaj nas na facebooku

DRUK
Agora-Poligrafia, Tychy, ul. Towarowa 4
ISSN 0867-0897, nr indeksu 362867

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Patronat prasowy - zasady:
www.kronika.beskidzka.pl,
tel. 33 812-58-78

Spędź ten Weekend razem z nami!
7-9 Luty Międzynarodowy
Narciarski Rajd Chtopski z ekipą TVS
prosto z Rajczy

Nina Nocon

Z bielskim PTTK Na Groń Jana Pawła II

Oddział PTTK „Podbeskidzie” w Bielsku-Białej zaprasza na zimowe wędrowanie „Szlakami beskidzkich groni”. W ramach przedsięwzięcia w sobotę, 8 lutego, odbędzie się wycieczka na Groń Jana Pawła II w Beskidzie Małym.

Zapisy trwają do piątku, 31 stycznia. Planowane jest przejście piesze trasą Andrychów - Rzyki Jagódki - Leskowiec - Groń Jana Pawła II - schronisko PTTK na Leskowcu - Rzyki Jagódki. Wyjazd o 8.00. Koszt - 30 zł. Zapisy w biurze bielskiego Oddziału PTTK przy ul. Wzgórze 9. (m)

Sprawdź, czy to twój sprzęt

Narciarski paser

Markowe narty i deski snowboardowe oraz nowoczesne rowery - górę takiego sprzętu zgromadził 37-letni bielszczanin. Mógłby z powodzeniem otworzyć wypożyczalnię, gdyby ten sprzęt nie był kradziony.



Część paserskich łupów.

Mieszkający na osiedlu Polskich Skrzydeł w Bielsku-Białej mężczyzna był od dawna obserwowany przez policjantów. Podejrzewali, że skupuje od złodziei wartościowy sprzęt sportowy. Jednak nawet ich zaskoczyło to, co zobaczyli w jego piwnicy. Rowery oraz ich części, narty z wiązaniami, deski snowboardowe, a nawet anteny do CB radia - wszystko najlepszych marek. Na razie nie wiadomo jak wielka była skala przestępczej działalności bielszczanina i ile skupionych przez siebie łupów

zdażył opchnąć na czarnym rynku. Policjanci zrobili zdjęcia wszystkich skradzionych przedmiotów i umieścili na stronie internetowej bielskiej komendy (www.policja.bielsko.pl). - *Niektóre z tych rzeczy zwróciliśmy już pokrzywdzonym. Właściciele pozostałych w dalszym ciągu poszukujemy. Osoby, które rozpoznają swoją własność prosimy o kontakt z Komisariatem Policji III w Bielsku-Białej przy ul. Traugutta 2c* - informuje Elwira Jurasz, rzecznik bielskiej policji. (mk)

Leżał na jezdni i...

ZGINĄŁ POD KOŁAMI

Na drodze w Babicach doszło do tragicznego wypadku. Po leżącym na jezdni mężczyźnie przejechał samochód. Do wypadku na ulicy Krakowskiej w Babicach doszło 24 stycznia o 19.10. Jak wstępnie ustalili policjanci, na jezdni le-

żał 54-letni mieszkaniec Gromca. Nie zauważyła go kierująca volkswagenem polo 19-letnia mieszkanka Oświęcimia. Samochód stratował mężczyznę. Wezwana na miejsce załoga pogotowia ratunkowego nie była w stanie uratować mu życia. (mk)

Wadowicka szajka rozbita

PĘDZŁOWALI AUTA

Policjanci z Bielska-Białej i Wadowic rozbitli szajkę włamywaczy samochodowych, grasującą na terenie stolicy Podbeskidzia. Pierwsza wpadła 20-letnia kobieta.

Na trop złodziei udało się wpaść, gdy w pewnym lombardzie zastawiono CB radio, którego numery fabryczne figurowały w policyjnej bazie danych. Zostało skradzione na początku stycznia po włamaniu do volkswagena golf, zaparkowanego na bielskiej ulicy Dembowskiego. Szybko okazało się, że tej samej nocy z innego golf'a zniknęła skrzynka z narzędziami. Udało się dowiedzieć, że w obu włamaniach brała udział 20-letnia mieszkanka Wadowic. W swoim mieszkaniu miała nie tylko skradzioną skrzynkę narzędziową, ale też dwa radia samochodowe. Przesłuchanie kobiety pomogło w ustaleniu jej współników, mieszkańców Wadowic - 22- i 24-letniego.

Wkrótce wyszło na jaw, że cała trójka ma jeszcze na koncie inne nieczne sprawy, w tym włamanie do audi zaparkowanego w centrum Bielska-Białej, z które-

Pijany kęczanin roztrzaskał fiata dobło na płocie posesji przy ulicy Górskiej w Bielsku-Białej. Przybyłym na miejsce policjantom próbował „sprzedać” bajkę o tym, jakoby jego autem kierował nieznany mu mężczyzna, który... dał dyla.

„Kierowca” zniknął bez śladu

Bajka po kolizji

Do kraksy doszło 23 stycznia o 21.25 na ulicy Górskiej w Bielsku-Białej, tuż przy skrzyżowaniu z ulicą Małą Strakonką. Pijany 31-letni kierowca, mieszkaniec Kęt, wypadł z drogi na zakręcie. Staranował znaki drogowe, następnie płot posesji, a zatrzymał się dopiero na betonowej konstrukcji ogrodowej. Miał niezagrażające życiu obrażenia głowy.

O własnych siłach wyszedł z samochodu. Gdy przyjechali policjanci, dmuchnął w alkomat. Miał półtora promila. Alkohol widocznie wyzwolił u niego pokłady wyobraźni, bowiem zaczął snuć opowieść, że spotkał nieznanego mężczyznę pod

sklepem i dał mu się przejechać swoim samochodem. A ten był na tyle niewdzięczny, że po kolizji wziął nogi za pas.

Ta historia rozbawiła nawet ratowników drogowych. - *Jeden z mieszkańców tuż po kraksie widział tylko jednego faceta, i to stojącego po stronie kierowcy. Na siedzeniu pasażera było pełno szkła z rozbitej szyby, którego by tam nie było, gdyby tam ktoś siedział. Na dodatek sztacheta z płotu, która wpadła do środka, poważnie by zraniła pasażera* - skomentował jeden z ratowników.

Na bajeczkę kęczanina nie dali się też nabrać bielscy policjanci... (mk)



FOTO: AKRAT

Zastraszyła taksówkarke

Pasażerka z nożem

To był jeden z najgorszych kursów dla 42-letniej taksówkarki z Bielska-Białej. Pijana pasażerka, którą miała nieść, groziła jej nożem.

15 stycznia nad ranem podchmielona kobieta zamówiła taksówkę spod Szynielni. Nie spodobała jej się, że taksówkarka zażądała ponad stu złotych za kurs do Czechowicz-Dziedzic, gdzie mieszkała. Niemająca żadnych zahamowań pasażerka wyciągnęła nóż, pogroziła taksówkarce i uciekła.

Policjanci nie mieli problemów ze złapaniem pijanej pasażerki. Wystarczyło, że poznali jej rysopis, a od razu wiedzieli, że chodzi o 32-letnią recydywistkę z Czechowicz-Dziedzic, która już „garowała” za rozboje i pobicia. Pijana kobieta (miała ponad promil) nie kryła zdziwienia, gdy do jej drzwi zapukali policjanci... (mk)

ZA ŚLISKO, ZA SZYBKO

Pięć aut rozbiło się w środę, 29 stycznia, rano na drodze ekspresowej S1 w Bielsku-Białej. Mimo że zdarzenie wyglądało bardzo groźnie, nikomu nic się nie stało.

Około 6.40 na ekspresowce w stronę Cieszyńska, w pobliżu ulicy Poligonowej, kierowcy renaulta laguny i volkswagena golf'a stracili panowanie na śliskiej

nawierzchni, co skończyło się dla nich nie tylko rozbitymi samochodami, ale też mandatami. Ucierpiali ponadto fiat panda, renault clio i hyundai.

Ratownicy drogowi nie mieli daleko na miejsce kolizji, bowiem akurat zajmowali się odholowywaniem zepsutego autobusu, którym podróżowało czterdzieścioro Ukraińców. (mk)



FOTO: AKRAT



CZWARTEK, 23 STYCZNIA

● Wczoraj cztery osoby mieszkające przy ulicy Krasieńskiego w Bielsku-Białej podtręły się tlenkiem węgla wydobywającym się z zepsutego łazienkowego piecyka gazowego. Poszkodowani - trzy kobiety w wieku 83, 54, 20 lat oraz 81-letni mężczyzna - zostali przewiezieni na badania do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. ● Ratownicy przyjechali na pomoc mężczyźnie, który w nocy leżał na chodniku przy ul. Kółtąja w Czechowiczach-Dziedzicach. Gdy się ocknął, zaczął ich wyzywać i próbował pobić. Był pijany. Uspokoił go dopiero policjanci. I ustalili, że był poszukiwany, bo nie wrócił z przepustki do zakładu karnego.

PIĄTEK, 24 STYCZNIA

● Z piwnicy domu przy ul. Dębowej w Żywcu ktoś zwinął młot udarowy warty 3 tysiące złotych. ● Pod osłoną nocy, po przecięciu siatki ogrodzeniowej, złodziej dostał się na teren firmy w Bestwinie. Tam wyłamał wlew paliwa ciężarowego mercedesa i wypompuwał 250 litrów oleju napędowego.

SOBOTA, 25 STYCZNIA

● O 1.40 ul. Narutowicza w Czechowiczach-Dziedzicach jechał pijany (1,5 promila) kierowca alfy romeo. 22-letni mieszkaniec tego miasta na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem i rozbił go na murze. Pasażer również czechowiczanin, doznał poważnego urazu kręgosłupa i został odwieziony do szpitala. ● O 2.50 bielscy strażnicy miejscy zatrzymali przy ul. Kółtąja 29-letniego kierowcę ford'a fiesty, który był kompletnie pijany (ponad 2 promile). ● Rankiem 18-letni bielszczanin miał koszmarny wypadek podczas pracy na terenie posesji w Rudzicy. Do rozdrabniarki, do której wkładał gałęzie, wciągnął mu prawą rękę. Dłoń nastolatka została w szpitalu amputowana. ● O 11.00 na ul. Niepodległości w Czechowiczach-Dziedzicach 23-latką, prowadzącą alfę romeo, potrafiła na przejściu dla pieszych 86-letnią kobietę. Staruszka złamała nogę. ● O 18.30 na prywatnej posesji przy ul. Nehrebeckiego w Bielsku-Białej honda stoczyła się na 67-letniego właściciela. Skończyło się tylko na potłuczeniach.

NIEDZIELA, 26 STYCZNIA

● Włamywacz obrobił pomieszczenie gospodarcze domu w Twardorzeczce. Gospodarz stracił rower, kosiarkę i wiertarkę. Wszystko to było warte 1,5 tys. zł. ● Rano w autobusie linii nr 10 bielskiej komunikacji miejskiej kieszonkowcy obrobili mieszkankę Żywiecczyny. Straciła telefon warty 700 zł. ● Z będącego w budowie domu w Lipowej włamywacze wynieśli materiały budowlane i wykończeniowe warte w sumie 15 tys. zł. ● O 10.50 w Juszczynie 20-latką kierującą oplem nie zapanowała nad samochodem na zakręcie i doprowadziła do czołówki z volkswagenem prowadzonym przez 25-latkę. Kierującą oraz jej dwóch pasażerów w wieku 16 lat trafili do żywieckiego szpitala.

PONIEDZIAŁEK, 27 STYCZNIA

● Nad ranem z terenu posesji przy ulicy Łęckiej w Jawiszowicach skradziono przyczepę marki Nowiadów z białym quadem Yamaha Racing. ● O 7.00 na ulicy Cieszyńskiej w Bielsku-Białej 66-latką kierującą peugeotem potrafiła na przejściu dla pieszych 46-letnią czechowiczankę. Piesza ma liczne obrażenia.

WTOREK, 28 STYCZNIA

● Włamywacz dorobił sobie klucze do pokoi ośrodka wczasowego przy ulicy Pod Buczynką w Korbielowie. Z jednego mieszkańca Gdańska ukradł portfel z dokumentami i pieniędzmi (300 zł), a z drugiego mieszkańca Olkusza tylko dokumenty. ● Wczoraj klienci apteki na bielskim osiedlu Beskidzkim nie pozostali obojętni, gdy zobaczyli zapłakaną 33-latkę z posiniaczoną twarzą, która kupowała leki i opatrunki. Wezwali policję, która zatrzymała znęcającego się nad nią 36-letniego partnera. ● O 22.40 na ulicy Żywieckiej w Bielsku-Białej 20-letnia bielszczanka rozbiła fiata cinquecento na przydrożnej latarni. Była kompletnie pijana (2 promile).

ŚRODA, 29 STYCZNIA

● Około 2.00 ktoś opustoszył domek letniskowy w Korbielowie, należący do mieszkańca Gliwic. Skradziono elektronarzędzia i sprzęt elektroniczny. Straty wynoszą 1,7 tysiąca złotych. (mk)

Rubryka redagowana na podstawie bieżących informacji policyjnych.